

ZESZYTY NAUKOWE

**Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie**

**EKONOMIKA
i ORGANIZACJA
GOSPODARKI
ŻYWNOŚCIOWEJ**

NR 35 (1998)

ZESZYTY NAUKOWE
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

EKONOMIKA
i ORGANIZACJA
GOSPODARKI
ŻYWNOŚCIOWEJ

NR 35 (1998)

Wydawnictwo SGGW
Warszawa 1998

KOMITET REDAKCYJNY

Zbigniew Adamowski, Wojciech Ciechoński, Janusz Lewandowski, Teresa Pałaszewska-Reindl, Henryk Runowski, Janina Sawicka, Maria Zajączkowska - redaktor naczelny, Hanna Banasiuk, Ewa Mossakowska - sekretarze Komitetu Redakcyjnego

RECENZENCI

Janusz Kosicki, Janusz Lewandowski, Florian Maniecki, Eugeniusz Pudełkiewicz, Andrzej Sadowski, Janina Sawicka, Izabella Sikorska-Wolak

Wydanie publikacji dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych, Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, Agencję Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa

Redaktor: Krystyna Stolarzewicz
Tłumaczenie: Aldona Zawojaska

ISBN 83-00-03134-0

Druk: Zakład Małej Poligrafii Wydawnictwa SGGW

Spis treści

Włodzimierz Wójcicki, Alina Daniłowska

– Doskonalenie bankowej obsługi sektora rolnego 5

Wojciech Józwiak

– Przesłanki oraz skutki interwencjonizmu kredytowego w gospodarstwach rodzinnych. Metodyka badań 25

Maria Dębniewska

– Efektywność spółdzielczego sektora bankowego w latach 1996–97 (na przykładzie Warmińsko-Mazurskiego Banku Regionalnego SA w Olsztynie) 45

Sławomir Jarka

– Analiza wykorzystania kredytów preferencyjnych w gospodarstwach położonych w gminie Łobżenica 57

Michał Śwityłyk, Bogusław Gołębiowski

– Optymalna wielkość przedsiębiorstwa rolniczego 71

Zofia Wyszowska

– Organizacja i wyniki ekonomiczne gospodarstw dzierżawionych przez spółki pracowników w woj. bydgoskim 85

Eugeniusz Otoliński

– Przemiany w stosunkach własnościowych gospodarstw państwowych – na przykładzie Agencji WRSP w Opolu 99

Jan Hybel

– Przemiany strukturalne w spółdzielniach kółek rolniczych w warunkach gospodarki rynkowej 115

Miroslaw Wasilewski

– Efektywność wykorzystania czynników wytwórczych w rodzinnych gospodarstwach konwencjonalnych i ekologicznych 131

Tomasz Siudek

– Wybrane aspekty analizy porównawczej gospodarstw ekologicznych i konwencjonalnych w zakresie ekonomiki i organizacji chowu bydła 147

Jarosław Gołębiowski

– Przekształcenia przetwórstwa zbożowo-młynarskiego w latach 1990–1996 167

Janusz Kosicki

– Wspomnienia o Profesorze Doktorze Habilitowanym Tadeuszu Rychliku – wieloletnim kierowniku Katedry Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych w piętą rocznicę Jego śmierci 191

Doskonalenie bankowej obsługi sektora rolnego

Wprowadzenie

W finansowej obsłudze sektora rolnego obecnie intensywniejszy udział bierze ponad trzydzieści banków operacyjnych (z pominięciem banków spółdzielczych) - jeśli przyjmiemy za kryterium intensywniejszego udziału zawarte porozumienia o współpracy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, sterującą przedmiotową alokacją preferencji kredytowych dla tego sektora. Poza preferencjami kredytowymi wszystkie banki - można założyć w pewnym uproszczeniu - mogą na podobnych zasadach świadczyć usługi bankowe dla rolnictwa, np. przyjmując depozyty, przeprowadzając rozliczenia, udzielając gwarancji i poręczeń bankowych. Wspomniane tu uproszczenia związane są z polityką kredytową poszczególnych banków, pewnymi ograniczeniami uniwersalizmu ich działalności czy z rozwojem sieci placówek - jednak w gruncie rzeczy nie dotyczy to ograniczeń wolnej konkurencji.

W sprawozdaniu z działalności ARiMR za 1996 rok ocenia się, że szeroki zasięg jej współpracy z bankami umożliwił „...różnicowanie ceny kredytów dla kredytobiorcy oraz zmniejszenie poziomu dopłat do ich oprocentowania, co przyczyniło się do lepszego wykorzystania środków z budżetu Państwa.” I dalej: „Należy także podkreślić, że konkurując o klientów wiele Banków współpracujących z Agencją wydłużyło okres kredytowania, zastosowało karencję w spłacie kredytów i odsetek, a także obniżyło prowizję pobieraną przy udzielaniu kredytów oraz różnicowało poziom i rodzaj stosowanych zabezpieczeń.”

Do końca 1996 roku BGŻ i banki stowarzyszone udzieliły, we współpracy z Agencją, kredytów inwestycyjnych na łączną kwotę 1 823 155 tys. zł, co zapewniło im 51,5 % udział w tej dziedzinie kredytowania, natomiast w samym 1996 roku udział ten wyniósł odpowiednio 45,7 %. Jak z tego widać akcja kredytowa pozostałych banków, prowadzona we współpracy z Agencją, rozszerza się wyraźnie.

Jest więc zasadnym zastanowienie się nad działalnością całego systemu bankowego. Przed drugim etapem reformy systemu bankowego na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych (I etap, a raczej pierwsza próba wdrożenia

reformy przypada na 1982 r.) obsługa bankowa sektora rolnego była przypisana Bankowi Gospodarki Żywnościowej. Narodowy Bank Polski pełnił funkcję emisyjną oraz funkcje banku operacyjnego. W jego strukturach działała Powszechna Kasa Oszczędności obsługująca gospodarstwa domowe, Bank Handlowy SA obsługujący handel zagraniczny oraz Bank Polska Kasa Opieki SA prowadzący rachunki i operacje dewizowe ludności. Spośród wytwórczych działów gospodarki rolnictwo jako jedyne miało „przydzielony” bank. W strukturze BGŻ działało ponad 1660 banków spółdzielczych, jednak ich spółdzielcza natura nie przeszkadzała całkowitemu uzależnieniu od centralnego planisty decydującego o alokacji i warunkach udzielania kredytów. Przy niskim oprocentowaniu i dostępnych umorzeniach większość tych kredytów miała ujemną stopę procentową.

Wprawdzie już ustawami z 26 lutego 1982 r. (Dz. U. nr 7/1989, poz. 56 i 57) oddzielono NBP od Ministerstwa Finansów i zobowiązano banki do udzielania kredytów tylko tym przedsiębiorstwom, które posiadały zdolność kredytową, ale w ówczesnych warunkach uczynienie pieniądza głównym regulatorem procesów gospodarczych było raczej niemożliwe do osiągnięcia. Względnie łatwiej było uczynić pieniądź trudnym do osiągnięcia dla gospodarstw domowych, aniżeli dla przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, przypisanych do obsługi przez określony bank. Zwłaszcza kiedy - nie bacząc na przepisy - rząd bezpośrednio ingerował w liczne instrumenty polityki kredytowej, jeżeli w ogóle można mówić o istnieniu takowej w dzisiejszym rozumieniu problemu.

Kształtowanie systemu bankowego w latach 1989 - 1997

Na gruncie postanowień ustawy Prawo bankowe i ustawy o Narodowym Banku Polskim z 31 stycznia 1989 r. (tekst jednolity w Dz. U. nr 72/1992, poz. 359 i 360) utworzono z dniem 1 lutego 1989 r., na bazie istniejących placówek, dziewięć państwowych banków komercyjnych, co pozwoliło:

1. Oddzielić bezpośrednią działalność depozytowo-kredytową NBP od funkcji banku centralnego, czyniąc go jednocześnie odpowiedzialnym za umacnianie złotego oraz stabilizowanie i rozwój systemu bankowego.
2. W płaszczyźnie emisji i kreowania pieniądza oddzielić budżet państwa od systemu bankowego, co prawda nie udało się tego oddzielenia całkowicie uszczelnić - odsetki od rezerw obowiązkowych posłużyły wsparciu finansowemu rolnictwa, co jest

niewątpliwie, zadaniem budżetu, ale zaprzestano druku pustego pieniądza dla pokrycia deficytu budżetowego.

3. Zlikwidować przypisanie podmiotów gospodarczych do banków i rozpocząć proces odchodzenia od automatyzmu kredytowego, który polegał na finansowaniu pod potrzeby, a nie pod możliwości finansowe kredytobiorcy.

4. Uruchomić proces komercjalizacji działalności banków rozumianej jako jej oparcie na zasadach handlowych (na początku banki nazwano komercyjnymi na wyrost).

5. Stopniowo, w miarę powstawania nowych banków (pod koniec 1990 r. było już 61 banków krajowych, w tym 47 z większościowym udziałem kapitału prywatnego) racjonalizować politykę licencjonowania, ale przede wszystkim zaspokoić najpilniejszą potrzebę - doskonalenia środków i procedur nadzoru bankowego.

6. Zwiększyć bezpieczeństwo depozytów w znacznym stopniu dzięki powiązaniu dopływu zagranicznego kapitału bankowego z sanacją określonych banków krajowych i dzięki powołaniu odrębną ustawą Bankowego Funduszu Gwarancyjnego (Dz. U. nr 4/1995, poz. 18 i Dz. U. nr 24/1997, poz. 119).

7. Gromadzić doświadczenia, opracowywać i ulepszać przepisy normujące współpracę banków z otoczeniem. Na przykład ustawa o ochronie obrotu gospodarczego (Dz. U. nr 126/1994, poz. 615) określa sankcje karne za podawanie fałszywych informacji w celu uzyskania kredytu lub gwarancji bankowej, za działanie na szkodę wierzycieli poprzez uszczuplenie majątku czy poprzez uprzywilejowanie niektórych z nich w spłacie długów. Wcześniej znowelizowana ustawa o działalności gospodarczej (Dz. U. nr 134/1993, poz. 646) określiła wymóg posiadania rachunku bankowego przez podmioty gospodarcze i posługiwanie się nim w rozliczeniach większych transakcji pod rygorem grzywny sięgającej 100000 PLN, a ustawa z 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz. U. nr 149, poz. 703, obowiązuje od 1 stycznia 1998 r.) wkomponowuje jedną z form zabezpieczenia zwrotności bankowych kredytów w ogólniejszy układ dochodzenia wierzytelności. Można też tu przywołać jako przykład szereg regulacji dotyczących rynku kapitałowego, a nawet - mający wymiar etyczny w sensie profesjonalnym - Kodeks Dobrej Praktyki Bankowej opracowany w 1995 r. przez Związek Banków Polskich i niewątpliwie sukcesywnie coraz lepsze wewnętrzne instrukcje banków.

8. Ulepszać funkcjonowanie systemu bankowego od wewnątrz - poprzez: a/ zmianę relacji między bankiem centralnym a bankami komercyjnymi, czego przykładem jest

odejście od automatyzmu refinansowania, a z drugiej strony zaniechanie w 1993 r. posługiwania się przez NBP limitem kredytowania; b/ rozwój konkurencji ale też i współpracy międzybankowej; c/ rozwijanie asortymentu produktów bankowych dostępnych klientom; d/ podnoszenie profesjonalizmu usług bankowych.

9. Nakazać bankom utrzymywanie współczynnika wypłacalności o standardzie zbliżonym do światowego. Jego charakterystyka po modernizacji jest następująca:

a/ fundusze tworzące kapitał banku sklasyfikowano wyodrębniając: fundusze własne podstawowe (obejmują kapitał podstawowy, zapasowy, kapitały rezerwowe, fundusz majątku trwałego i niepodzielony zysk z roku ubiegłego), fundusze uzupełniające II kategorii (mieszczą rezerwę na ryzyko i wydatki, fundusz postępu technicznego i ekonomicznego, fundusz inwestycyjny, rezerwę na fundusz ogólnego ryzyka bankowego i rezerwę rewaluacyjną), zasoby stałe III kategorii (obejmują pasywa podporządkowane lub przyswojone), te ostatnie mogą stanowić najwyżej połowę funduszy własnych podstawowych, a łącznie z funduszami uzupełniającymi nie mogą przekraczać poziomu funduszy własnych podstawowych);

b/ tak obliczony kapitał pomniejsza się o kwoty niezgromadzonych wymaganych rezerw celowych, straty z poprzedniego i bieżącego roku sprawozdawczego oraz udziały kapitałowe banku poza bankiem centralnym;

c/ dla poszczególnych pozycji aktywów i zobowiązań pozabilansowych banku określono wagi ryzyka wynoszące od 0 proc. do 100 proc.;

d/ pokrycie aktywów i zobowiązań pozabilansowych ważonych ryzykiem, nazywane współczynnikiem wypłacalności, nie może być niższe niż 8 proc., przy czym przez pierwsze dwanaście miesięcy działalności banku musi wynosić co najmniej 15 proc., a przez kolejne dwanaście miesięcy nie mniej niż 12 proc.

Współczynnik przewyższa pod względem ostrożności współczynniki stosowane w krajach Wspólnot Europejskich i zmusza polskie banki do znacznie ostrożniejszej polityki kredytowej, co służy umocnieniu polskiego systemu bankowego - nawet jeżeli przejściowo pogarsza pozycję konkurencyjną banków,

10. Uruchomić otwarty rynek pieniężny najpierw z bankowymi i skarbowymi papierami wartościowymi, od 1992 r. tylko z bonami skarbowymi, a od 1994 r. ponownie z bonami NBP i skarbowymi - bo poza emisją i kreowaniem pieniądza chodzi o absorbowanie nadwyżek płynności w systemie bankowym.

11. Dopracowywać politykę kursową - poprzez przejście od systemu sztywnych kursów walutowych (najpierw sztywny kurs walutowy oparty wyłącznie na dolarze uznawano za jedną z ważnych kotwic antyinflacyjnych) do oparcia kursu walutowego na koszyku pięciu walut i mechanizmie pełzającej dewaluacji dopuszczającym odchylenia od kursu ustalanego centralnie plus minus 7 proc., a ostatnio plus minus 10 proc. - co znacznie ożywiło transakcje na tym rynku.

12. Zwiększyć rangę banków w życiu gospodarczym kraju, czego spektakularnym dowodem jest przejście od stanu ich podporządkowania centralnemu planiście do konstytucyjnego zapisu „Centralnym bankiem państwa jest Narodowy Bank Polski. Przysługuje mu wyłączne prawo emisji pieniądza oraz ustalanie i realizowania polityki pieniężnej. Narodowy Bank Polski odpowiada za wartość polskiego pieniądza.” (art 227. 1.) Dodajmy jednak, że założenia polityki pieniężnej ustala Rada Polityki Pieniężnej, działa ona w strukturze NBP i jest jego organem, ale jej cały skład jest powoływany przez naczelne władze państwowe (pracuje pod przewodnictwem prezesa NBP powoływanego przez Sejm na wniosek Prezydenta RP, a jej dziewięciu członków powołuje w równej liczbie Prezydent, Sejm i Senat).

13. Uruchomić proces edukacji ekonomicznej - w odniesieniu do pracowników banków i klientów banków oraz uczestników rynku finansowego.

14. Podjąć trud dostosowywania działalności banków do obowiązujących standardów międzynarodowych, w kontekście członkostwa Polski w OECD oraz zamierzonego stowarzyszenia z Unią Europejską.

Podane przykłady nie wyczerpują listy zjawisk powiązanych z kształtowaniem struktury instytucjonalnej i funkcjonalnej systemu bankowego w Polsce na gruncie szerszego procesu prorynkowego reformowania gospodarki. Ilustrują jedynie złożoność problemu i to tylko od strony jego pozytywnych przejawów; dość wyraźnie dowodzą też dużego rozmiaru dokonań.

Przejdźmy do zagrożeń, bo przecież żaden złożony proces przemian nie jest od nich wolny. Wśród zagrożeń warto wymienić następujące:

1. Występowanie znaczącej liczby kredytobiorców, którzy utracili zdolność kredytową lub nawet tej zdolności nie mieli w momencie zaciągania kredytu, co tworzy dość wysoki udział tzw. złych kredytów w portfelach banków i niewątpliwie jest zjawiskiem wysoce niepożądanym. Występują też, niestety liczne, przestępstwa przeciw bankom, takie jak fałszerstwa dokumentów, wystawianie czeków bez pokrycia,

wyłudzanie kredytów i gwarancji np. przez ukrycie faktu wcześniejszego obciążenia zastawem rzeczy, której kolejny zastaw ma jakoby zabezpieczać wierzytelność innego banku, jednak w skali zagrożeń ustępują one miejsca złemu portfelowi kredytów.

2. Nie dość rygorystyczne przestrzeganie zaleceń nadzoru bankowego, zwłaszcza dotyczących:

- koncentracji kredytów - w tych naruszeniach wiodą prym małe banki,
- reguł przeczności, takich jak utrzymywanie wymaganego poziomu współczynnika wypłacalności i zachowywania płynności,
- nierzetelnej sprawozdawczości sporządzanej dla organów nadzoru, ale też i dla władz banku oraz akcjonariuszy.

3. Nierówne rozłożenie kosztów transformacji ustrojowej, niestabilność rozwoju branż i poszczególnych podmiotów oraz niedostateczne finansowanie i niesprawność sfery budżetowej - powodują występowanie względnie licznej grupy klientów banków o złej kondycji ekonomicznej i finansowej. Działa tu swoisty mechanizm generowania niewypłacalności, który sprawia, że utrzymuje się wysoki poziom przeterminowanych należności i zobowiązań między przedsiębiorstwami, a z kolei wiadomo, że występują liczne przełożenia kondycji finansowej klientów banków na kondycję samych banków. Stosowane zaś niekiedy (zwłaszcza często na początku lat dziewięćdziesiątych) wybiegi polegające na prolongowaniu spłat kredytów połączone z kapitalizacją odsetek czy na udzielaniu kredytów rewolwingowych (są to kredyty na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów) nie rozwiązywały problemu, jedynie pozwalały go ukrywać przez pewien czas (w tym czasie banki mogły wykazywać fikcyjne dochody).

4. Niedostateczne wyposażenie banków w kapitał - w 1997 r. trzy duże banki (BGŻ SA, BIG Bank SA, Pierwszy Komercyjny Bank SA w Lublinie) nie spełniały kryterium minimalnego, wynoszącego 8 proc., współczynnika wypłacalności, a w innym ujęciu, w końcu 1997 roku aż 29 banków nie dysponowało kapitałem akcyjnym o wymaganej prawnie równowartości 5 mln ECU. Niedostatek kapitału, zwiększająca się wrażliwość klientów banków na wysokość stóp procentowych, konkurencja rynku kapitałowego, a zwłaszcza obligacji rządowych, wysoki poziom rezerw obowiązkowych i budząca wątpliwości działalność depozytowa banku centralnego w roku ubiegłym - wszystko to sprawia, że warunki działalności banków stają się coraz

trudniejsze. W roku 1997 rentowność kapitałów (ROE) w dwudziestu największych bankach zmniejszyła się do 25,2 proc. z 30,2 proc. w roku 1996, zaś rentowność aktywów (ROA) odpowiednio zmniejszyła się do 2,2 proc. z 2,6 proc. Przyczyn takiego rozwoju sytuacji analitycy upatrują głównie we wzroście rezerwy obowiązkowej, rosnących kosztach działalności, stratach powodziowych, utrzymującym się dość wysokim stanie portfela należności zagrożonych. Udział należności w sytuacji zagrożonej, nie licząc odsetek, w należnościach banków komercyjnych od sektora niefinansowego wyniósł w 1997 roku 10 proc. Był co prawda niższy o 2,5 punktu procentowego od takiegoż udziału w 1996 r., ale zwróćmy uwagę, że w liczeniu łącznie z odsetkami udział ten byłby wyższy, gdyż odsetki przy zaległych spłatach są z reguły wyższe aniżeli przy spłatach regularnych.

5. Warto zwrócić uwagę na zestaw zaleceń zawartych w „Strategii umacniania systemu bankowego w Polsce” opracowanej wspólnie przez rząd i NBP w 1996 roku. Zaakcentowano w niej potrzebę umocnienia systemu bezpieczeństwa bankowego, gdyż jego poziom nie odpowiada warunkom działalności w UE. Dotyczy to:

- a/ zwiększenia kapitalizacji sektora bankowego i stopnia koncentracji kapitału,
- b/ umocnienia konkurencyjności polskich banków względem siebie, względem banków zagranicznych, względem niebankowej infrastruktury rynku finansowego,
- c/ rozwoju bankowości specjalistycznej, w pewnym sensie jako przeciwwagi dla konkurencji ze strony niebankowych instytucji finansowych, takich jak firmy ubezpieczeniowe, fundusze powiernicze, domy maklerskie, centra kart płatniczych,
- d/ prywatyzacji banków należących do skarbu państwa,
- e/ wzrostu ryzyka kursowego i stopy procentowej związanego z przebudową struktury działalności, dużą dynamiką transakcji walutowych, operacji kapitałowych, kredytów,
- f/ inflacyjnej deprecjacji kapitałów i wzrostu kosztów działalności.

6. W przedstawionym w połowie 1997 r. raporcie Banku Światowego zwrócono uwagę, iż pomimo znacznych postępów w reformowaniu bankowości w Polsce, nadal jest wiele problemów do rozwiązania. Zaliczono do nich:

- a/ wysoki udział własności państwowej i potrzebę restrukturyzacji BGŻ SA i PKO BP,
- b/ brak przejrzystości w kryteriach prywatyzacji banków komercyjnych,
- c/ za słaby nadzór bankowy,

d/ potrzebę umocnienia prawnych i sądowych podstaw zabezpieczenia kredytów,
e/ niedostateczne przygotowanie banków polskich do konkurencji aktualnie i w nieodległej perspektywie początku 1999 roku, kiedy mają być zniesione ograniczenia we wchodzeniu banków zagranicznych do Polski (od standardów europejskich odstaje zwłaszcza system gwarantowania depozytów, komputeryzacja rozliczeń i systemów płatniczych, niedostosowanie przepisów do dyrektyw unijnych),

f/ wcześniej wspomniano też o braku doświadczeń w rozwiązywaniu problemów towarzyszących upadłości większego banku; dotychczas radzono sobie z upadłością przede wszystkim małych spółdzielczych banków.

Zmiany w systemie bankowym od roku 1998

Dostrzegając konieczność rozwiązywania sygnalizowanych wyżej problemów oraz potrzebę racjonalnego spożytkowania nagromadzonych doświadczeń, w 1997 r. gruntownie znowelizowano ustawę o Narodowym Banku Polskim, ustawę Prawo bankowe oraz uchwalono ustawę o listach zastawnych i bankach hipotecznych (Dz. U. nr 140, poz. 938 - 940).

W ustawie o Narodowym Banku Polskim (nie od rzeczy będzie przypomnieć, że rolę NBP jako centralnego banku państwa zapisano w Konstytucji RP, tamże określono usytuowanie Rady Polityki Pieniężnej):

1. Dokładniej określono zadania Banku, akcentując przy tym organizowanie rozliczeń pieniężnych i regulowanie płynności finansowej banków.

2. Ustalono zasady konstytuowania i kompetencje Rady Polityki Pieniężnej, co powinno w przyszłości wyeliminować, a przynajmniej znacząco ograniczyć, spory kompetencyjne między NBP a Ministerstwem Finansów na poziomie taktycznym w sferze realizacji polityki pieniężnej.

3. Przesądzono o spornych kwestiach usytuowania nadzoru bankowego. Komisja Nadzoru Bankowego ma za zadanie w szczególności:

a/ określanie zasad działania banków pod kątem bezpieczeństwa gromadzonych w bankach depozytów,

b/ nadzorowanie banków w zakresie przestrzegania ustaw, statutów, innych przepisów i obowiązujących norm finansowych,

c/ okresowe ocenianie stanu ekonomicznego banków i wpływu polityki pieniężnej, podatkowej oraz nadzorczej na ich rozwój - oceny mają być prezentowane Radzie

Polityki Pieniężnej (to wyraźnie zaznacza nadrzędność Rady Polityki Pieniężnej względem Komisji Nadzoru Bankowego),

d/ opiniowanie zasad organizacji nadzoru bankowego i ustalanie trybu jego wykonywania. Organem wykonawczym Komisji jest wydzielony organizacyjnie w strukturze NBP Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego, zaś Generalnego Inspektora powołuje i odwołuje prezes NBP w porozumieniu z ministrem finansów (prezes NBP jest powoływany przez Sejm na wniosek prezydenta RP na 6-letnią kadencję, Radzie Polityki Pieniężnej przewodniczy prezes NBP, a w jej składzie jest ponadto po trzech członków powoływanych przez prezydenta RP, Sejm i Senat - także na 6-letnią kadencję. Komisji Nadzoru Bankowego przewodniczy prezes NBP, jego zastępcą jest minister finansów. Jest to symptomem umocnienia pozycji prezesa NBP i całego NBP względem rządu.

4. Doprecyzowano ustawowe określenie instrumentów polityki pieniężnej. Warto zwrócić uwagę na ustalenie, że stopa rezerwy obowiązkowej banków nie może przekroczyć 30 proc. od zwrotnych niebankowych wkładów na żądanie ani 20 proc. od zwrotnych niebankowych wkładów terminowych (w praktyce też występuje różnica 10 punktów procentowych, tyle że na poziomie 20 proc. i 10 proc. - co oznacza relację 2:1 w sferze aplikacyjnej i relację 3:2 w sferze dopuszczalnych maksimów ustawowych). Ciekawe, że chociaż od 1993 roku bank centralny nie posługuje się instrumentem limitu kredytowego (rzekomo eleganciej w publikacjach limit nazywa się plafonem), to nadal zachowano możliwość wprowadzenia przez Radę Polityki Pieniężnej „ograniczenia środków pieniężnych oddawanych przez banki do dyspozycji kredytobiorców i pożyczkobiorców”.

W nowelizacji ustawy Prawo bankowe warto zwrócić uwagę na:

1. Nową prawną definicję banku, w myśl której „Bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym” - tu wyraźnie widać podkreślenie odpowiedzialności banku za bezpieczeństwo powierzonych mu depozytów.

2. Ochronę używanych w nazwie i reklamie słów „bank” lub „kasa”; ochrona jest umocniona klasyfikacją czynności w sferze rynku finansowego z podziałem na:

a/ czynności, które są zastrzeżone wyłącznie dla banku ukonstytuowanego prawnie przez Narodowy Bank Polski. Należą do nich: przyjmowanie wkładów pieniężnych

płatnych na żądanie lub z nadejściem oznaczonego terminu oraz prowadzenie rachunków tych wkładów, udzielanie kredytów i gwarancji bankowych, emitowanie bankowych papierów wartościowych (bank może prowadzić dla nich własny depozyt decdując się na obrót zdematerializowany), przeprowadzanie bankowych rozliczeń pieniężnych, inne czynności przewidziane wyłącznie dla banku w innych ustawach, b/ czynności, które są uznawane za bankowe, jeżeli wykonują je banki, do których zalicza się: udzielanie pożyczek pieniężnych, operacje czekowe i weksłowe, wydawanie kart płatniczych oraz wykonywanie operacji przy ich użyciu, nabywanie i zbywanie wierzytelności pieniężnych, terminowe operacje finansowe, przechowywanie przedmiotów i papierów wartościowych oraz udostępnianie skrytek sejfowych, wykonywanie czynności obrotu dewizowego, udzielanie poręczeń, wykonywanie czynności zleconych, związanych z emisją papierów wartościowych. Te

czynności mogą być wykonywane także przez inne podmioty, na zlecenie banków i w takich przypadkach traktowane są jak czynności bankowe; bezpośredni lub pośredni udział banków w wykonywaniu tych czynności ma znaczenie konstytuujące ich bankowy charakter,

c/ do uzupełniających czynności bankowych w ustawie zaliczono: obejmowanie lub nabywanie akcji i praw z akcji oraz udziałów innej osoby prawnej nie będącej bankiem lub jednostek uczestnictwa w funduszach powierniczych (w granicach 15 proc. funduszy własnych banku), zaciąganie zobowiązań związanych z emisją papierów wartościowych, dokonywanie obrotu papierami wartościowymi, zamianę - na warunkach uzgodnionych z dłużnikiem - wierzytelności na składniki majątku dłużnika (przy czym bank jest obowiązany do ich sprzedaży w okresie nie dłuższym aniżeli 3 lata od daty nabycia), nabywanie i zbywanie nieruchomości oraz wierzytelności zabezpieczonych hipotecznie, świadczenie usług konsultacyjno-doradczych i innych w sprawach finansowych.

Powyższy przegląd czynności bankowych dowodzi, że banki w swojej działalności nie powinny wykraczać poza obręb rynku finansowego, ale też z drugiej strony domena bankowej działalności jest chroniona ustawowo.

3. Dopuszczenie składania oświadczeń woli - w związku z dokonywaniem czynności bankowych - za pomocą elektronicznych nośników informacji.

4. Dokładniejsze uregulowanie kwestii tajemnicy bankowej poprzez wyliczenie sytuacji, w których bank jest obowiązany udostępnić informacje:

- po pierwsze, innym bankom, na temat wierzytelności, obrotów i stanu rachunków - w zakresie niezbędnym przy udzielaniu kredytów, pożyczek, gwarancji bankowych, poręczeń oraz przy wykonywania czynności obrotu dewizowego i w związku z konsolidacją sprawozdań finansowych (banki w tej kwestii mogą powołać do życia instytucję zajmującą się zbieraniem i udostępnianiem bankom informacji o wierzytelnościach, obrotach i stanach rachunków),
- po drugie, prezesowi Głównego Urzędu Cei, prokuraturze i sądom na ich wyraźne żądanie w przypadku sformułowania zarzutów i prowadzenia postępowania karnego lub karnego skarbowego, dotyczy to również postępowania w sprawach o podział spadku, alimenty i renty alimentacyjne,
- po trzecie, na żądanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli, przewodniczącego Komisji Papierów Wartościowych i Giełd, prezesa Zarządu Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi, biegłego rewidenta badającego sprawozdania finansowe banku oraz upoważnionych osób wykonujących czynności nadzoru bankowego - w zakresie ich uprawnień określonych przepisami.

Bank ponosi odpowiedzialność za szkody wynikłe z ujawnienia tajemnicy bankowej, ale nie odpowiada za skutki ujawnienia jej przez kogoś innego, kto miał ją udostępnioną legalnie.

5. Nałożony na banki przez ustawę obowiązek zawiadomienia prokuratury w wypadku zasadnego podejrzenia o wykorzystywaniu banku do ukrywania pieniędzy pochodzących z przestępstwa, o jakim mówi art. 299 nowego kodeksu karnego.

6. Wymóg szczegółowszego niż dotychczas określania treści umowy rachunku bankowego, umowy kredytu, zasad udzielania gwarancji bankowych, poręczeń i akredytyw oraz zasad dokonywania rozliczeń w tym również przy użyciu kart bankowych.

7. Rozszerzenie regulacji określającej zrzeszanie się banków i tworzenie bankowych grup kapitałowych na okres nie krótszy niż pięć lat.

8. Zmiany w wysokości limitów koncentracji wierzytelności - aktualnie wysokość wierzytelności banku w stosunku jednego podmiotu gospodarczego lub grupy

podmiotów powiązanych ze sobą kapitałowo i organizacyjnie i ponoszących wspólnie ryzyko gospodarcze, może wynosić do 25 % kapitału własnego banku.

9. Wprowadzenie bardziej rygorystycznych postanowień w zakresie nadzoru bankowego, na mocy znowelizowanej ustawy wprowadzono obowiązek kontroli przepływu kapitału banku od pakietu zapewniającego 5 % głosów.

10. Przyznanie Bankowi Unii Gospodarczej SA w Warszawie i Gospodarczemu Bankowi Południowo-Zachodniemu SA we Wrocławiu, działającym poza strukturą Grupy Krajowej BGŻ SA, niektórych uprawnień banków regionalnych.

W ostatniej ze wspomnianych ustaw przyznano bankom hipotecznym do wykonywania określonych czynności bankowych na prawach wyłączności. Najważniejszą z tych czynności jest prawo wyłączności do emisji listów zastawnych. Hipoteczny list zastawny, nominowany w złotych albo w walucie obcej, jest papierem wartościowym imieniem lub na okaziciela, którego podstawę emisji stanowią wierzytelności banku hipotecznego zabezpieczone hipotekami, w którym to liście bank zobowiązuje się wobec uprawnionego do spełnienia określonych świadczeń pieniężnych. Hipoteczny list zastawny w zakresie emisji, obrotu i wykupu podlega przepisom ustawy i prawa o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych oraz niektórym przepisom ustawy o obligacjach.

Wśród podstawowych czynności banku hipotecznego należy wymienić:

- udzielanie kredytów zabezpieczonych hipoteką,
- udzielanie kredytów nie zabezpieczonych hipoteką, które mogą być podstawą emisji publicznego listu zastawnego,
- emitowanie hipotecznych i publicznych listów zastawnych na podstawie wierzytelności.

Poza czynnościami wyżej wymienionymi banki hipoteczne mogą wykonywać tylko następujące czynności:

- przyjmowanie lokat terminowych,
- zaciąganie kredytów i pożyczek,
- emitowanie obligacji,
- przechowywanie papierów wartościowych,
- nabywanie akcji lub udziałów innych podmiotów z zakresem ryzyka do wysokości zainwestowanych środków i za ogólną kwotę nie wyższą niż 10 procent funduszy własnych banku hipotecznego.

Sytuacja finansowa banków w latach 1990-1997

W okresie 1990 -1997 sytuacja finansowa banków ulegała istotnym wahaniom. Pierwszy rok transformacji gospodarczej był dla banków korzystny. Wynikało to z:

1. Niskiej konkurencji między bankami. Liczba banków była niewielka, klienci mieli ograniczone możliwości zmiany banku na oferujący korzystniejsze warunki. Banki wykorzystywały tę sytuację przy określaniu warunków kredytu, szczególnie jego ceny, wyznaczaniu wysokich prowizji i opłat za usługi bankowe. Z małą konkurencją można też częściowo wiązać znaczną rozpiętość między stopami procentowymi od depozytów i kredytów.
2. Możliwości zakupów bonów pieniężnych NBP zapewniających stosunkowo wysoki i pewny dochód.
3. Wysokiego udziału nisko oprocentowanych wkładów w obcych walutach przy stałym kursie złotego.
4. Nie tworzenia rezerw na należności nieregularne.

W następnych latach sytuacja banków stała się trudniejsza. Po pierwsze nasiliła się konkurencja między bankami. Liczba banków szybko wzrastała (z 12 w 1989 r. do 84 w 1997 r., dane te nie obejmują banków spółdzielczych.), a banki już istniejące rozbudowywały sieć oddziałów i filii. Konkurencja pociągała za sobą wzrost kosztów pozyskania depozytów. Różnica między odsetkami od kredytów i depozytów z roku na rok zmniejszała się. W 1994 r. odsetki zapłacone były wyższe od otrzymanych o 7%¹¹, stale zmniejszały się też stawki opłat i prowizji. Po drugie nastąpiła dewaluacja złotego, co sprawiło, że banki nie uzyskiwały już dodatkowych korzyści z wykorzystywania wkładów w walutach obcych do prowadzenia akcji kredytowej w złotych. Po trzecie sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstw pogorszyła się, wiele przedsiębiorstw miało kłopoty z obsługą kredytów, wiele zbankrutowało. Do nowej sytuacji banki starały się dostosować rozszerzając działalność niekredytową. Systematycznie zwiększały zakupy bonów skarbowych, obracały walutami obcymi w kraju i za granicą, rozwijały działalność usługową różnorodnego typu od skrytek bankowych do pośrednictwa w obrocie papierami wartościowymi. Udział dochodów z operacji pozaodsetkowych w ogóle dochodów banków prezentuje tabela 1.

¹¹ Wyczański P., Gołajewska M. : Polski system bankowy 1990-1995. Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1996

Tabela 1. Struktura dochodów ogółem banków w okresie 1990- 1996 (%)

Wyszczególnienie	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
Dochód ogółem	100	100	100	100	100	100	100
Dochód odsetkowy	87	85	67,8	68,4	68,5	75,5	76,7
Dochód pozaodsetkowy	13	15	32,2	32,6	32,5	24,5	23,3

Źródło: Wyczański P.; Gołajewska M., Polski System Bankowy 1990-1995, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa, 1996. Wyczański P.; Gołajewska M., Sytuacja finansowa banków w 1996 r., Materiały i Studia, zeszyt nr 65, NBP Departament Analiz i Badań, Warszawa 1997.

Zmiany sytuacji w samym systemie bankowym i w otoczeniu gospodarczym znajdują odbicie w wynikach finansowych banków (tab. 2.). W badanym okresie przychody banków zwiększały się systematycznie. Jednak do 1994 r. łączne koszty działalności (obejmujące: wynagrodzenia, amortyzację, pozostałe koszty ogólne, koszty nadzwyczajne, koszty odsetkowe, koszty pozaodsetkowe i odpisy na rezerwy) wzrastały w szybszym tempie, toteż współczynnik poziomu kosztów (jest to iloraz łącznych kosztów działalności banków i łącznych przychodów banków) w latach 1990-1994 był coraz wyższy. W roku 1994 osiągnął bardzo wysoki poziom - ponad 95 %. Było to spowodowane wzrostem kosztów operacyjnych oraz odpisów na rezerwy celowe. Znaczne zwiększenie kosztów operacyjnych można wiązać ze stałym rozwojem działalności (rozbudowa sieci oddziałów i filii) co pociągało za sobą wzrost zatrudnienia i wynagrodzeń. Aby podnieść kwalifikacje pracowników banki musiały ponosić wydatki na ich szkolenia. Nowe oddziały i filie to również wzrost kosztów utrzymania rozszerzającej się bazy materialnej i jej unowocześniania. Szybki rozwój informatyki wymagał ponoszenia dużych nakładów na rozwój sieci informatycznej.

W związku z narastającym od początku lat 90-tych zjawiskiem niewypłacalności dłużników banki, zostały zobligowane do tworzenia rezerw celowych, początkowo na należności poniżej standardu, wątpliwe i stracone, a od 1994 r. na wszelkie należności z wyjątkiem odsetek. Problem „złych” kredytów stał się tak poważny, że już w 1992 r. podjęto intensywne prace nad jego rozwiązaniem. W efekcie Sejm przyjął ustawę o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków (Dz. U. nr 18, poz. 82), która miała pomóc w oczyszczeniu portfela banków z trudnych kredytów poprzez możliwość zawarcia ugody bankowej, publiczną sprzedaż wierzytelności bankowych po cenie rynkowej, zamianę wierzytelności banków na akcje i udziały restrukturyzowanych przedsiębiorstw, umowy cywilnoprawne z

dłużnikami dotyczące restrukturyzacji długów. Istotnym powodem zmniejszania się rozpiętości między przychodami i kosztami była także malejąca różnica między stopami procentowymi od pozyskiwanych depozytów i udzielanych kredytów. Było to efektem zwiększonej konkurencji między bankami. Dodatkową „techniczną” przyczyną gorszych wyników banków była zmiana metodologii księgowania przychodów. Od 1992 r. do przychodów zalicza się tylko odsetki zapłacone, natomiast zapadłe, ale niezapłacone wyłącza się z przychodów.

Tabela 2. Wyniki finansowe banków w okresie 1990-30.09.1997

Wyszczególnienie	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996 ^{1/}	I - IX 1997 ^{1/}
współczynnik poziomu kosztów (%)	60,4	79,1	83,0	93,7	95,4	83,4	80,6	84,2
zysk brutto (mld zł) ^{2/}	28847,1	23564,9	24028,1	11015,9	10428,4	43054	6765,6	4882,1
zysk netto (mld zł) ^{2/}	16593	14353,1	14970,5	-1902,9	-69,6	26948	4599,7	3475,6

^{1/} Dotyczy banków komercyjnych bez upadłych i w likwidacji

^{2/} Dla 1996 i 1997 r. dane w mln zł

Źródło: Wyczański P.; Gołajewska M.: Polski System Bankowy 1990-1995, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1996. Wyczański P.; Gołajewska M., Sytuacja finansowa banków w 1996 R., Materiały i Studia, zeszyt nr 65, NBP Departament Analiz i Badań, Warszawa 1997, Synteza oceny sytuacji finansowej banków w okresie I - IX 1997 r., Opracowanie Zespołu Analiz Głównego Inspektoratu Nadzoru Bankowego aprobowane przez Dyrektora Generalnego Głównego Inspektoratu Nadzoru Bankowego.

Do 1994 r. zysk brutto w ujęciu nominalnym malał (z wyjątkiem 1992 r.), a w związku z wysoką inflacją spadek zysku w ujęciu realnym był głęboki. Zysk netto w 1993 r. i 1994 r. był ujemny. W 1995 r. banki odnotowały radykalną poprawę wyników. Przyczyniło się do tego zarówno okrzepnięcie samego systemu bankowego, realizacja wspomnianej ustawy o restrukturyzacji, jak i pomyślna sytuacja gospodarcza mająca wyraz w szybkim tempie wzrostu gospodarczego. Z kolei dane za trzy kwartały 1997 r. wskazują, że wynik finansowy brutto zarówno w ujęciu nominalnym jak i realnym, w porównaniu z analogicznym okresem w 1996 r. jest mniejszy odpowiednio o 6,7% i 19,2%. Nie musi to jednak świadczyć o ponownym pojawieniu się negatywnych tendencji, ale raczej o przyjęciu pewnej strategii działania, tj. ukierunkowania na dynamiczny rozwój. Świadczą o tym dane dotyczące ilości oddziałów i filii banków powstałych w 1997 r. - w tym roku 15 największych banków uruchomiło 384 placówki². Według opinii Zespołu Analiz GINB

² Aneta Witczak, Banki rozwijają sieć, Bank; Prawo i Gospodarka, edycja specjalna, 50 największych banków w Polsce, marzec 1998 r.

zarysowane w 1997 tendencje będą się utrzymywały, gdyż w warunkach malejącej inflacji i rosnącej konkurencji między bankami marża odsetkowa będzie malała. Z drugiej strony będą rosły koszty działania, gdyż banki chcąc sprostać już istniejącej konkurencji i przygotować się do rosnącej konkurencji z dużymi bankami zagranicznymi zmuszone będą do kontynuowania kosztownej modernizacji i rozbudowy swej infrastruktury, zwłaszcza informatycznej i telekomunikacyjnej.³

Tendencje w wynikach finansowych banków w ujęciu bezwzględny mają odbicie w kształtowaniu się podstawowych wskaźników efektywności działania banków: zysku z aktywów (ROA) i zysku z kapitału (ROE) (tab. 3).

Tabela 3. Wskaźniki efektywności działalności banków w latach 1990-1996

Wyszczególnienie	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
Zysk brutto/aktywa	12,5	6,0	4,4	1,4	1,0	3,2	3,7
Zysk netto/aktywa (ROA)	7,2	3,6	2,7	-0,2	-0,01	2,0	2,5
Zysk netto/kapitał (ROE)	207,3	71,7	54,0	-4,6	-0,1	53,7	66,6

Źródło: Jak w tabeli 1.

Wskaźnik zysk netto/kapitał w pierwszym roku przemian ustrojowych był nadzwyczaj wysoki. Wynikało to zarówno ze stosunkowo znacznych zysków osiągniętych w tym roku, jak i niskiego kapitału. W kolejnych latach wskaźnik ten szybko malał i dla lat 1993-1994 był ujemny. Przyczyną były z jednej strony obniżające się zyski netto, z drugiej wzrastające kapitały banków. W 1995 r. tendencja odwróciła się i wskaźnik poprawił się zdecydowanie. Wskaźnik zysk netto/aktywa ulegał podobnym tendencjom. W 1997 r. z powodu mniejszych (na podstawie wyników z 3 kwartałów) niż w 1996 r. zysków, natomiast wyższych funduszy własnych i aktywów, wskaźniki te mogą być niższe. Jednak, jak zaznaczyliśmy wyżej, nie musi mieć to wymowy negatywnej.

³ Synteza oceny sytuacji finansowej banków w okresie I - IX 1997 r., Opracowanie Zespołu Analiz Głównego Inspektoratu Nadzoru Bankowego aprobowane przez Dyrektora Generalnego Głównego Inspektoratu Nadzoru Bankowego.

W obsłudze finansowej sfery agrobiznesu specjalizuje się kilka banków. Wydaje się interesujące i celowe porównanie osiągniętych przez nie wyników ekonomicznych z wynikami całego sektora bankowego. Do porównań przyjęto tylko banki mieszczące się w grupie 50 największych pod względem aktywów banków w Polsce. Ich kolejność w tabeli 4 wynika z wielkości aktywów.

Tabela 4. Wyniki finansowe banków obsługujących sferę agrobiznesu

Wyszczególnienie	Aktywa (mln zł)		Wynik finansowy brutto (mln zł)		Wynik finansowy netto (mln zł) ^{1/}		Zwrot z kapitału (%)	Zwrot na aktywach (%)	Wynik brutto na zatrud- nionego (tys zł)
	1996	1997	1996	1997	1996	1997	1997	1997	1997
Bank Gospodarki Żywnościowej	13922,3	14639,9	496,4	591,4	bd.	bd.	bd.	bd.	63,2
Gospodarczy Bank Wielkopolski	630,9	907,5	15,8	17,5	11,2	10,2	20,7	1,32	23,9
Gospodarczy Bank Południowo- Zachodni S.A.	665,6	748,8	16,2	11,3	7,7	4,3	8,8	0,61	18,1
Małopolski Bank Regionalny S.A.	29,5	496,2	6,9	20,1	4,3	15,4	49,6	5,84	137,8
Mazowiecki Bank Regionalny S.A.	32,0	475,3	7,9	14,4	4,8	11,5	41,4	4,52	116,3
Bank Unii Gospodarczej S.A.	331,3	363,7	3,4	5,3	1,3	5,3	25,0	1,52	13,1
Lubelski Bank Regionalny S.A.	279,8	347,1	8,4	7,3	bd.	bd.	bd.	bd.	30,0
Bank Rozwoju Cukrownictwa S.A.	205,6	250,8	4,2	3,5	2,6	2,7	8,8	1,17	9,8
Bank Cukrownictwa Cukrobank S.A.	176,8	226,1	4,2	3,7	3,2	3,1	12,1	1,54	12,8
Max. i min wyniki w grupie 50 banków	36501,3 29,3	49700,0 83,6	1299,5 -10,8	864,7 0,5	996,6 -10,8	577,2 -0,02	49,6 1,2	12,81 0,17	1,0 534,7

Źródło: Gadomski G. i zespół miesięcznika Bank, Wzrost kosztem zysków, Bank, Prawo i Gospodarka, edycja specjalna, 50 największych banków w Polsce, marzec 1998 r.

Większość banków zajmujących się obsługą podmiotów działających w rolnictwie i gospodarce żywnościowej jest związana ze spółdzielczym sektorem bankowości. Są to głównie BGŻ i banki regionalne, funkcjonujące od kilku lat, działające na obszarze regionu. Tylko jeden z tych banków - Bank Gospodarki Żywnościowej istnieje od kilkadziesiąt lat i jest bankiem o zasięgu ogólnopolskim. Jest więc oczywiste, że potencjał BGŻ jest wyższy niż pozostałych kilkunastu, a w stosunku do niektórych nawet kilkadziesiąt razy. Pod względem wysokości aktywów BGŻ znajduje się na 4 miejscu największych banków w Polsce. Pozostałe, wzięte pod uwagę banki, zajmują od 26 do 45 miejsca. W 1997 r., w porównaniu z 1996 r., aktywa większości z badanych banków wzrosły. Jest to w przypadku BGŻ wzrost o 5%, w przypadku innych od kilkunastu do kilkadziesiąt procent. Dwa banki -

Małopolski Bank Regionalny i Mazowiecki Bank Regionalny odnotowały kilkunastokrotny wzrost aktywów. Wszystkie wzięte pod uwagę banki osiągnęły w dwu badanych latach dodatni wynik finansowy brutto. W 1997 r., w porównaniu z 1996 r., cztery z nich odnotowały wzrost w ujęciu realnym (BGŻ, Małopolski Bank Regionalny, Mazowiecki Bank Regionalny, Bank Unii Gospodarczej). Wynik finansowy Gospodarczego Banku Wielkopolskiego w ujęciu nominalnym był wyższy, natomiast w ujęciu realnym nieco niższy. Wyniki czterech pozostałych banków były niższe zarówno w ujęciu nominalnym jak i oczywiście realnym. Wobec tendencji spadku przeciętnego wyniku brutto w ujęciu nominalnym i realnym całego systemu bankowego sytuacja banków obsługujących sektor agrobiznesu wydaje się korzystna. Osiągnięte w 1996 i 1997 r. zyski brutto plasują wymienione banki wśród innych na podobnych miejscach do tych jakie wynikają z wielkości aktywów, znaczna zmiana dotyczy Małopolskiego Banku Regionalnego i Mazowieckiego Banku Regionalnego. Banki te już w 1996 r. zajmowały pod względem zysku brutto pozycje o prawie o 10 punktów wyższe od tych, które wynikały z porównań wielkości aktywów, w 1997 r. pod względem wielkości aktywów przesunęły się o około 10 miejsc w górę , podobnie też pod względem zysku brutto. W latach 1996 i 1997 wyniki finansowe netto rozpatrywanych banków były dodatnie. Ich zmiany w tych latach, w stosunku do zmian wyniku brutto były korzystniejsze w 6 bankach, w 2 bankach gorsze, w jednym banku nie ma możliwości dokonania takich zestawień. Korzystnie dla banków obsługujących sferę agrobiznesu wypada porównanie z innymi bankami pod względem wskaźników efektywności. Dwa badane banki - Małopolski Bank Regionalny i Mazowiecki Bank Regionalny zajęły pierwsze i drugie miejsce wśród 50 największych banków pod względem zwrotu z kapitału i 2 i 3 miejsce pod względem zwrotu na aktywach. Pod względem zwrotu z kapitału wysokie - 8 miejsce zajął Bank Unii Gospodarczej (pod względem zwrotu na aktywach na 29), na 17 miejscu uplasował się Gospodarczy Bank Wielkopolski (dla zwrotu na aktywach na 31 miejscu). W czwartej dziesiątce znalazły się pozostałe banki. Brak jest danych dotyczących BGŻ i Lubelskiego Banku Regionalnego.

Dobre wyniki największych banków regionalnych należy interpretować ostrożnie. Mogą one wynikać z krótkiego okresu działania, w pewnym stopniu z odsetek od obligacji restrukturyzacyjnych czy operowania nadwyżkami środków banków w nich zrzeszonych. Nie bez znaczenia dla sytuacji tych banków jest fakt, że

są one głównym źródłem preferencyjnych kredytów dla sfery agrobiznesu. Należy odnotować, że badane banki gorzej wyglądają na tle innych (w badanej grupie 50) pod względem efektywności zatrudnionej kadry. Jest to sygnał do podnoszenia kwalifikacji kadry lub redukcji zatrudnienia.

Bankami wyspecjalizowanymi w obsłudze rolnictwa i jego najbliższego otoczenia są też banki spółdzielcze. Ich miejsce w całym systemie bankowym i sektorze spółdzielczym pokazują dane z tabeli 5.

Tabela 5. Udział spółdzielczego sektora bankowego w całym systemie bankowym według stanu na 30.09.1997 r. (%)

Wyszczególnienie	cały system bankowy	sektor spółdzielczy	banki spółdzielcze
Suma bilansowa	100	11,5	4,5
Fundusze własne brutto	100	10,1	4,8
Należności od podmiotów niefinansowych	100	12,7	5,9
Depozyty osób prywatnych	100	10,7	5,0
Zyski ogółem	100	16,2	5,2
Straty sektora bankowego	100	63,3	7

Źródło: Widziane z NBP, Odpowiedź Generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego Ewy Śleszyńskiej-Charewicz na pytanie o przyszłość sektora banków spółdzielczych, postawione przez miesięcznik Bank, Bank nr 2, 1998.

Banki spółdzielcze mają około 5% udziału w całym sektorze bankowym pod względem prawie wszystkich wskaźników. Z punktu widzenia całej gospodarki nie jest to dużo. Jednak ich znaczenie dla rolnictwa i niewielkich przedsiębiorstw zajmujących się przetwórstwem rolno-spożywczym jest daleko bardziej istotne. Wypływa to zarówno z tradycji, dobrego rozpoznania potrzeb lokalnych, jak i rozwiniętej sieci placówek (ponad 1750 w 1997 r.,⁴ co umożliwia duże uczestnictwo w udzielaniu kredytów preferencyjnych dla rolnictwa. Czy banki spółdzielcze utrzymają swą pozycję jako partner rolników i przedsiębiorców lokalnych pokażą najbliższe lata. Jednak wobec wzrastającej konkurencji ze strony większych banków także regionalnych i BGŻ, dysponujących kapitałem, lepiej wykwalifikowaną kadrą i nowoczesną techniką będzie to bardzo trudne.

⁴ Dawid Strumiński, Punkt wyjścia, Bank 2, 1998 r.

Perfection of Banking Attendance to Agricultural Sector

Abstract

Since 1990 Polish banking system has been undergoing deep transition. Several dozens of new banks have entered the financial market, the number of banking outlets is rapidly rising, banks provide much wider range of products and services. Simultaneously, changes in banking activity regulations – in regard to legislation and institutions – are being introduced.

It is estimated that about 32 operational banks participate in financial servicing an agricultural sector. Over a dozen of them, particularly Bank of Food Economy (BGŻ) and regional banks cooperate mainly with economic units from agribusiness sector. Co-operative banks deal with granting credits for farmers. Both financial standing and financial results of banks functioning in this sphere are differential. Their future position in credit market depends on ability to face competition from giant home and foreign banks.

Przesłanki oraz skutki interwencjonizmu kredytowego w gospodarstwach rodzinnych. Metodyka badań¹

Uwagi wstępne

Polityka kredytowa była od dawna istotnym elementem regulowania procesów gospodarczych zachodzących w naszym kraju, a całkiem nowe oblicza zyskała od 1994 r. Pochłania ona środki budżetowe, co zmusza do zastanawiania się nad jej skutecznością.

W artykule dokonano przeglądu zagranicznych i krajowych opracowań dotyczących badań skuteczności polityki krajowej, z myślą że staną się one zaczątkiem pogłębionych badań na ten temat.

Krótki przegląd literatury. Literatura światowa

Dyskusja tocząca się w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych na temat celowości stosowania polityki kredytowej w rolnictwie, jej narzędzi i zakresu była inspirowana przez Bank Światowy oraz rządy krajów wspierających kredytami rozwój rolnictwa w krajach o niskich dochodach. W grę wchodziły kwoty niebagatelne. Oceniano /2/, że kwoty przeznaczone w 1980 r. na ten cel (łącznie z wydatkami rządowymi zainteresowanych krajów) wyniosły 30-40 mld USD.

Polityce kredytowej przyświecały różne cele, spośród których do najważniejszych należały /9/:

¹ Praca wykonana w ramach projektu badawczego pt. „Makro- i mikroekonomiczne przesłanki oraz skutki interwencjonizmu państwowego w sferze kredytowania rolnictwa”, finansowanego przez KBN.

- bezpieczeństwo żywnościowe poszczególnych krajów,
- ograniczenie restrykcji płynących z poczyną racjonujących udzielanie producentom rolnym kredytów,
- subsydiowanie wybranych grup producentów rolnych,
- ograniczenie monopolistycznej pozycji niektórych kredytodawców.

Polityka kredytowa przyniosła różne efekty. Rozróżniono racjonowanie kredytów od niedoinwestowania i dyskryminacji. Racjonowanie objawiało się wtedy, gdy ubiegający się o kredyt producent mógł go spłacić i ponieść koszty odsetek, a mimo to nie otrzymał kredytu. Niedoinwestowanie odnosiło się do sytuacji, kiedy kredyt był dostępny, ale warunki kredytowania uniemożliwiały otrzymanie pożyczki zaspokajającej potrzeby kredytobiorcy w stopniu wynikającym ze społecznego minimum. Dyskryminacja natomiast miała miejsce wtedy, kiedy warunki kredytowania dla jednej grupy producentów rolnych były korzystniejsze niż dla innej.

Pomoc kredytowa dla rolnictwa polegała głównie na wzroście kwot kredytów lub miała postać dopłat do ich oprocentowania. W pierwszym przypadku miało zjawisko racjonowania kredytów, w długim zaś istniały przesłanki do dyskryminacji części kredytobiorców. Oznaczało to zarazem nasilanie się zjawiska niedoinwestowania.

Badania [2] potwierdziły przypuszczenia o niskiej efektywności tak rozumianej polityki kredytowej. W Kolumbii np. w 1968 r. wzrost kwoty zaciągniętego oficjalnie kredytu o 1% prowadził do zmian produkcji rolniczej odpowiednio o - 0,084%, podczas gdy producenci korzystający z prywatnych pożyczek osiągnęli w 1968 r. tę stopę w wysokości 0,104%.

Przyczyny często występującej niskiej efektywności kredytów oferowanych w ramach oficjalnej polityki kredytowej miały dwójakiego rodzaju przyczyny. Pierwsze wykazywały związek z tzw. zamiennością (fungibility) pieniądza, drugie zaś wynikały z trudności w doborze metodyki ustalania efektywności kredytowania rolnictwa. Ocena efektywności kredytowania budzi zatem wątpliwości.

Zamienność pieniądza wynika z wielostronnych możliwości jego wykorzystania. Jeśli więc środki budżetu państwa, bądź sponsora zagranicznego, znajdują się w rękach banku - pożyczkodawcy, to mogą one być przeznaczone na cele sprzeczne z zamysłami twórcy polityki kredytowej. Doświadczenie uczy bowiem, że ogranicza to mobilizację depozytów banków. Banki w takiej sytuacji przeznaczają własne wolne środki na zakup nieryzykownej pożyczki państwowej bądź na udzielanie komercyjnych pożyczek innym kredytobiorcom. Środki udostępniane adresatom polityki kredytowej nie muszą w takiej sytuacji rosnąć, a nawet mogą być mniejsze niż przed wprowadzeniem polityki kredytowej. Liczba pożyczkobiorców w rolnictwie jest zazwyczaj ogromna i nadmiernie rozbudowany aparat kontroli obciąża koszty funkcjonowania banków - pożyczkobiorców.

Analiza opracowań zawierających oceny efektywności udzielanych kredytów w mikroskali pozwala sformułować tezę o niedostatku teorii /3/, co prowadzi do błędów w formowaniu modeli kredytów i organizacji odpowiednich badań w gospodarstwach rolniczych. Z tego samego powodu są też błędnie interpretowane wyniki badań.

Ponieważ rządowe kredyty były i nadal często są zwykle przeznaczone na zwiększenie produkcji, zatem wielu badaczy zakłada, że kredyty na produkcję są wykorzystywane do tego celu. Nie zawsze tak się dzieje i empiryczny pomiar korzyści z pożyczki musi być znacznie bardziej kompleksowy, aniżeli to wynika z takiego upraszczającego założenia.

Dwie kwestie sprawiają najwięcej kłopotów metodycznych. Pierwsza łączy się z licznymi więzami łączącymi gospodarstwo rolne z domowym; to ostatnie łączy wytwarzanie dóbr i decyzje konsumpcyjne. To prawda, że efektem pożyczki jest wzrost nakładów gospodarstwa rolniczego, ale z powodu zamienności pieniądza pożyczki mogą substytuować oszczędności gospodarstwa domowego lub inne źródła płynności - gotówkę, pożyczone środki produkcji. Doskonalenie pomiaru efektów tej substytucji może usprawnić pomiar wpływu pożyczki na gospodarstwo rolne, ale należy pamiętać, że dokumentacja obiegu pieniądza w gospodarstwie domowym jest wyjątkowo trudna.

Badania komplikują się szczególnie wtedy, gdy oprocentowanie kredytów jest niższe od oprocentowania komercyjnego. Popyt na pożyczki wtedy rośnie, co wymusza u kredytodawców nierynkową selekcję pożyczkobiorców. Faworyzowani są producenci rolni dysponujący dużym potencjałem produkcyjnym, korzystający z technik informacyjnych i o wyższych umiejętnościach zarządczych. W ten sposób pożyczkobiorcy różnią się coraz bardziej od tych, którzy nie pożyczają. Pożyczki w tej sytuacji są więc raczej rezultatem niż przyczyną dokonań.

Niżej dokonano głównie w oparciu o opracowanie /2/ krótkiego przeglądu metod badawczych stosowanych w ocenie efektywności kredytów.

Opisy studialne. Polegają głównie na porównaniu efektów gospodarstw pożyczkobiorców z efektami producentów pozostałych, bądź też gospodarstwa w okresach przed i po zaciągnięciu kredytu. Badania studialne wbrew pozorom nie są łatwe. Posługiwanie się nimi utrudniają bowiem:

- różnice w poziomie umiejętności zarządzania i innych zmiennych tego rodzaju, które trudno jest ująć ilościowo,
- różnice plonów, cen produktów i środków produkcji wynikające z lokalnej specyfiki,
- różnice w ograniczeniach finansowych dyktowanych przez otoczenie gospodarstw oraz w oszczędnościach gospodarstw; te ostatnie są bardzo trudne do ustalania i są zatem pomijane w badaniach,
- oferowanie w ramach niektórych programów kredytowych dodatkowe usługi np. dotyczące zarządzania, co utrudnia porównywanie wyników różnych badań,
- zmiany dyktowane postępem ogólnym.

Tylko nieliczne badania polegają na porównywaniu danych z okresów sprzed i po uzyskaniu pożyczki. Są one trudne, ponieważ kwantyfikacja sytuacji dokonywana ex post z okresu przed zaciągnięciem pożyczki budzi zastrzeżenia.

Tab. 1. Różnice między wielkością wskaźników charakteryzujących gospodarstwa korzystające z kredytów pomocowych i pozostałych producentów rolnych wyrażone w procentach w relacji do wielkości odnoszących się do tych ostatnich; w wybranych krajach i latach

Kraj/obszar	Lata	Liczba obserwacji	Obszar gospodarstw	Wielkości przeliczone na 1 ha			
				wydatki	inwestycje	Produkcja	dochód rolniczy netto
Brazylia	1965	132	78	112	b.d.	30 ^a	2
Płd. Brazylia	1965	954	94	127	80	62 ^a	b.d.
	1969	732	68	281	338	133 ^a	b.d.
Kolumbia	1968	52	74	104	b.d.	6	b.d.
	1968-65 ^b	25	30	56	b.d.	35	b.d.
Gwatemala	1975	1600	5	39	b.d.	-3	0 ^c
Korea Płd.	1970	438	3	5	5	b.d.	-1
Filipiny	1975-77 ^d	577	16	15	b.d.	b.d.	4
Tajwan	1965,	1373	16	21	b.d.	8	-2
	1970, }						
	1975						

a. Produkcja globalna (gross farm income).

b. Porównanie pożyczkobiorców przed 1965 rokiem i po roku 1968,

c. Odnosi się do 76% mniejszych gospodarstw rolnych.

d. Wśród producentów nie korzystających z kredytów popieranych znajdują się ci, którzy korzystają z innych pożyczek.

Wnioski płynące z danych uzyskanych przy pomocy opisów studialnych należy zatem traktować ostrożnie. Niewielkie różnice w poziomie produkcji i dochodów rolniczych netto między grupami gospodarstw lub w różnych okresach niekoniecznie wskazują, że pożyczkobiorcy wykorzystywali kredyty na inne cele.

Celem jeszcze innych badań było określenie wpływu wielkości farmy i regionu na efektywność udzielonych kredytów. Stwierdzono, że zmiany wielkości produkcji przeliczone na 1 ha były rezultatem wzrostu obszaru użytkowanej ziemi i zaciągnięcia kredytu.

Do oceny efektów średnio i długoterminowych kredytów przeznaczonych na zwiększanie rozmiarów produkcji roślinnej stosowano też techniki dekompozycji. Zebrano dane dotyczące efektów pożyczek oddzielnie dla każdego źródła wzrostu (obszar użytków rolnych, pogłowie zwierząt, wzrost plonów i wydajności

jednostkowych zwierząt itp.)). Uwzględniono także inne źródła pożyczek i spytano dodatkowo pożyczkobiorców o inwestycje, które byłyby podjęte bez pożyczki, a także o prawdopodobne źródło finansów na ten cel. Porównano zarazem inwestycje pożyczkobiorców i producentów, którzy z pożyczki nie skorzystali, oraz uwzględniono różny udział kredytów w strukturze pasywów. Z badań tej wynikną wnioski, że udział kredytów we wzroście wyżej wzmiankowanej produkcji roślinnej wyniósł 27%.

Badania ekonometryczne. Wykorzystano trzy różne modele funkcji: produkcji, popytu, efektywności marginalnej.

Badania oparte o funkcję produkcji wykorzystują wielkości z szeregów czasowych bądź z poziomych zestawień danych zaczerpniętych z bilansów gospodarstw. Wykorzystuje się najczęściej funkcję Cobba Douglassa, lecz zazwyczaj uwzględniany jest różny zestaw zmiennych niezależnych (tab.2). W jednym z badań przyjęto, że pożyczkobiorcy mają inną technikę (metodę) produkcji i dlatego parametry funkcji obliczono oddzielnie dla nich i dla producentów nie korzystających z kredytów.

Tab.2. Funkcja produkcji Cobba Douglassa w wybranych krajach i latach

Zmienne	Brazylia (1971-72)	Kolumbia (1968) ^a		Ghana (1962-74)
		Pożyczkobiorcy	nie pożyczkobiorcy	
Log a	1,514	2,809	0,740	0,006
Ziemia	0,293 ^b	0,707 ^b	0,418 ^b	-2,127
Praca	0,009	0,040 ^b	0,456 ^b	4,248 ^b
Wyposażenie gospodarstw	0,045 ^b	0,048	0,084	b.d.
Inwentarz żywy	0,009 ^b	b.d.	b.d.	b.d.
Wydatki operacyjne	0,246 ^b	0,279 ^b	0,405 ^b	0,336
Nowoczesne odmiany	0,356 ^b	b.d.	b.d.	b.d.
Kredyt	b.d.	0,804	0,104 ^b	b.d.
Kredyt x ziemia				-1,159
Kredyt x praca				-1,941
Kredyt x wydatki operacyjne	-0,0001			
Kredyt x nakłady	-0,00003			
R ²	0,96	0,90	0,80	0,85
Liczba obserwacji	129	27	25	13

a. Pożyczkobiorcy byli uczestnikami programów rządowych. Ci którzy z nich nie korzystali mogli jednak korzystać z innych pożyczek.

b. Statystyczna istotność parametru na poziomie 10% i wyższym.

Charakteryzowane badania mają kilka mankamentów, a mianowicie:

- Istnieje zasadne pytanie, czy zawsze producentom chodzi o wzrost produkcji, kredyt może być bowiem przeznaczany na zmianę struktury produkcji, aby łatwiej znaleźć odbiorcę towaru,
- jeśli kredyt jest oddzielną zmienną niezależną wówczas występuje podwójne liczenie zasobów (ziemi, inwentarza żywego), nakładów itp.;
- niejasny jest obraz zależności między kredytem a jego wykorzystaniem; krótkoterminowe kredyty np. mogą doprowadzić do zakupu nasion nowych odmian, ale one skutkują tylko pod warunkiem wyższego nawożenia i stosowania intensywnej ochrony roślin; producenci rolni o różnych zasobach finansowych są zatem ulokowani w różnych miejscach tej samej funkcji produkcji,
- średnio i długoterminowe kredyty mogą mocno zmienić funkcję produkcji, efekty inwestycji powstałych dzięki nim ujawniają się przecież wieloletnimi, a poza tym duże, niepodzielne nakłady trudno jest dofinansować środkami własnymi producentów rolnych tak jak nakłady środków obrotowych,
- mogą być pominięte istotne zmienne jak np. korzystanie z informacji; postępowi producenci rolni korzystają z nich powszechnie (informacja rynkowa, o nowościach technologicznych, dostępności kredytów) i zapewne pożyczają więcej; zatem zależności przyczynowo-skutkowe biegną od wyższych nakładów, przychodów i dochodów, a od nich do pożyczek i odpowiednich zmian w gospodarstwie.

Analiza popytu na kredyt. Unika ona części mankamentów funkcji produkcji, gdyż nie odnosi bezpośrednio wpływu pożyczki na produkcję. Wielostronna analiza pozwala określić wpływ dostępności kredytu, dochodów, wartości majątku, obszaru, ziemi, technologii i wiedzy na nakłady pracy, wykorzystanie współczesnych odmian roślin uprawnych, wydajności zwierząt i mocy maszyn (tab 3).

Tab.3. Współczynniki regresji liniowej czynników określających wykorzystanie współczesnych odmian ryżu, pszenicy oraz nawożenia mineralnego.

Zmienne ^a	Odmiany		Nawożenie Mineralne
	ryżu	Pszenicy	
Kredyt ^b	0,182 ^d	-0,114	82,676 ^d
Majątek czynny	0,020 ^d	-0,005	-0,585
Dochód nierolniczy	0,089	-0,016	8,579
Dochód z mleka	0,100	0,073	25,656 ^d
Obszar pod uprawami intensywnymi ^c	0,661 ^d	0,541 ^d	66,998
Ogólny obszar uprawy	-0,056	0,006	
Obszar pod ryżem:			
- udoskonalonym			54,359
- tradycyjnym			18,513 ^d
Obszar nienawadniany			-8,991
Wykształcenie	-0,05	0,076 ^d	-5,12
R ²	0,76	0,74	0,63
Liczba obserwacji	59	56	25

a. Do badań włączone dwie inne zmienne (liczbę pracujących w rodzinie i potrzeby konsumpcji rodziny), ale nie były one statystycznie istotne,

b. Jest to maksymalna kwota, którą bank chciał pożyczyć producentowi w zależności od obszaru gospodarstwa, sposobów uprawy, wartości majątku i charakteru producenta,

c. W przypadku nawożenia mineralnego zmienna oznacza obszar uprawy wysokoplonujących odmian ryżu.

d. Gwiazdki wskazują statystyczną istotność przy poziomie 1%.

Wielkość majątku w tej metodzie traktowana jest jako indeks zdolności producenta rolnego do podejmowania ryzyka. Obserwacje wskazują, że producenci użytkujący większy majątek chętniej ryzykowali i dlatego łatwiej adaptowali innowacje technologiczne.

Funkcja efektywności marginalnej (gap). W jednym z wariantów tego modelu nie odnoszono kredytu bezpośrednio do nakładu lub poziomu przychodów lecz do zdolności farmerów do efektywnego alokowania środków. Porównywano po prostu marginalną produktywność nakładów z cenami nakładów finansowanych kredytem. Ustalono oddzielnie funkcję dla pożyczkobiorców i pozostałych producentów, ale wśród zmiennych objaśniających zabrakło początkowego stanu oszczędności, zdolności menedżerskich i stosunku kierowników gospodarstw do ryzyka.

Kolejny wariant badań polegał na porównaniu danych pochodzących z normalnie prowadzonej produkcji z danymi eksperymentalnymi zgromadzonymi u tych samych producentów na tych samych polach i produkcję ukierunkowaną na efektywność. Przygotowując eksperyment przyjęto, że poziom wiedzy technicznej i czynników środowiskowych (nawadnianie, żyzność gleby itp.) wywierają wpływ na efektywność techniczną, a zdolności zarządcze, stosunek do ryzyka, ograniczenia finansowe i dostępność do kredytów określają efektywność wynikającą z alokacji.

Na pozór jest to atrakcyjna metoda badania efektywności kredytów. Jednakże zgromadzenie eksperymentalnych danych, by ustalić marginalną funkcję produkcji jest kosztowne i raczej rzadko możliwe. W najlepszym przypadku w tym celu mogą być wykorzystywane praktyki najlepszych producentów rolnych.

Studia oparte na programowaniu matematycznym. Dostarczyły one ocen dotyczących normatywnych zachowań i symulacyjnych rachunków oceniających różne warianty działań. Powszechnie używano model liniowy odnoszący się do pojedynczego okresu produkcyjnego. Model uwzględniał wielkości zasobów, technologię i inne dane. Zazwyczaj zakładano maksymalizację nadwyżki ekonomicznej i ograniczenia typu „max” oraz „min”, zarówno dla gospodarstw rolnych jak i domowych. Zakres zmian dotyczył prowadzonych działalności, ale niekiedy do modelu działalności, które dotąd w gospodarstwie nie były prowadzone.

Bardziej wyrafinowane modele polegały na uwzględnianiu kilku okresów i zdyskontowanych kwot rozmiarów cash flow. Przy pomocy takich modeli badano m.in. wpływ zmiany maksymalizowanej funkcji z nadwyżki ekonomicznej na wartość netto majątku. Analizowano także skalę inwestowania, wzrostu wartości gospodarstw i zarządzanie płynnością finansową. Jeszcze inne badania polegały na sprawdzeniu stopnia wpływu niewykorzystanej gotówki i kredytu na zarządzanie płynnością.

Innym wariantem metody był model regionu i jego dekompozycja na grupy gospodarstw, by ocenić ich konkurencyjność względem dostępnych zasobów, m.in. kredytów.

Do najważniejszych wniosków zgromadzonych podczas tych badań należą:

- brak pożyczek ogranicza zmiany technologii, poziom mechanizacji i dochody rolnicze,
- określone warianty organizacji produkcji i technologii pozwalają farmerom ponosić znacznie wyższe koszty oprocentowania przy tylko nieznacznie ograniczonych kwotach pożyczek,
- małe gospodarstwa rolnicze okazały się bardzo wrażliwe na wysokość oprocentowania kredytów.

Literatura polska

Opracowania zawierające oceny efektywności obecnie prowadzonej polityki kredytowej w naszym kraju liczą zaledwie kilka pozycji.

W opracowaniu zbiorowym [7] dokonano porównania danych charakteryzujących 75 gospodarstw rolniczych w roku, w którym ich użytkownicy zaciągnęli kredyty preferencyjne (1995 r.) z danymi z 1996 r. Porównywano zmiany w potencjale wytwórczym gospodarstw oraz poziom oraz strukturę: nakładów materiałowych, produkcji i dochodów.

Badano typowo rolnicze i towarowe gospodarstwa, które różniły się pod względem poziomu rozwoju ekonomicznego i kierunku produkcji. Wyróżniały się pozytywnie gospodarstwa drobiarskie, sadowniczo-szkolarniowe i nastawione na chów trzody, a relatywnie niskim poziomem dochodów charakteryzowały się gospodarstwa ukierunkowane na chów bydła i produkcję roślinną.

Zarówno potencjał wytwórczy gospodarstw jak i dochody znacznie wzrosły między porównywanymi latami. Szybciej rosła produkcja i dochody rolnicze aniżeli potencjał produkcyjny, więc wzrosła dochodowość czynników wytwórczych oraz produkcji.

Nie oceniono wpływu kredytów na wyrównywanie potencjału wytwórczego badanych gospodarstw ani ich dochodów. Nie wyizolowano też „czystego” wpływu kredytów na wzrost potencjału wytwórczego oraz dochodów gospodarstw. Znaczny potencjał wytwórczy jaki cechował w roku wyjściowym większość badanych gospodarstw mógł przecież zaowocować inwestycjami nawet wtedy, kiedy nie byłoby polityki tanich kredytów dla rolnictwa.

Te same gospodarstwa były przedmiotem analizy sytuacji finansowej w latach 1994 i 1996 /5/. Analiza wskazała, że nastąpiła poprawa tej sytuacji w 1996 r., a więc po uruchomieniu inwestycji, a szczególnie w gospodarstwach drobiarskich i sadowniczo-szkolarniowych. Mniejsze zmiany nastąpiły w gospodarstwach typowo rolniczych nastawionych na produkcję roślinną bądź chów trzody lub bydła.

We wnioskach opracowania sformułowane jest przypuszczenie, że część zmian była spowodowana ogólną poprawą koniunktury dla rolnictwa, jednakże znaczną rolę musiały także odegrać kredyty preferencyjne, które umożliwiły podjęcie określonych inwestycji. Zabrakło jednak kwantyfikacji wpływu kredytów preferencyjnych na poprawę kondycji finansowej badanych gospodarstw.

Inne opracowanie /6/ tego samego autora zawiera charakterystykę kredytobiorców oraz ocenę roli kredytów preferencyjnych dokonaną przez samych producentów rolnych oraz przez ich doradców.

Z kredytów korzystali ludzie młodszy i lepiej wykształceni aniżeli średnio w kraju. Podejmując decyzje kierowali się oni niesformalizowanymi metodami rachunku a nawet intuicją, a wspierali się wiedzą doradców ODR. Ci ostatni dostarczyli informacji o możliwości uzyskania kredytów preferencyjnych, oraz opracowali biznes plany dla gospodarstw.

Rola kredytu została oceniona pozytywnie zarówno przez badanych rolników jak przez ich doradców. Stwierdzono, że umożliwiły one rozwój gospodarstw. Zarazem jednak aż 47% rolników zgłosiło zastrzeżenia do kredytów, podkreślając, że w obecnych warunkach były one nadal zbyt mało korzystne.

W opracowaniu /12/ oceniono gospodarstwa indywidualne młodych rolników, które w 1995 r. zaciągnęły kredyt na cele inwestycyjne bądź urządzenie gospodarstw. Kredyt ten miał wyjątkowo korzystne warunki obsługi dzięki dotacjom do oprocentowania redystrybuowanym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz przedłużonemu okresowi spłat.

Gospodarstwa, które zaciągnęły charakteryzowany kredyt miały obowiązek prowadzić według rachunkowości tej samej metody. Na 2934 gospodarstw, które w 1995 r. otrzymały kredyt bilans roczny sporządziło poprawnie 1689 gospodarstw, co stanowi 0,82 promila ogółu gospodarstw rolnych w kraju. Nasilenie badanych gospodarstw miało miejsce w północnej części Polski, najmniejsze zaś w jej części południowej.

Badane gospodarstwa wyróżniały się na tle ogółu indywidualnych gospodarstw rolnych w kraju dużym potencjałem produkcyjnym i korzystnymi wynikami gospodarczymi. Wielkości te były zbliżone do analogicznych parametrów charakteryzujących gospodarstwa badane przez ZRR IERiGŻ. Te ostatnie od wielu lat reprezentują wyraźnie wielkości wyższe od średnich krajowych.

Dochodowość aktywów (liczona dochodem dyspozycyjnym na jednostkę wartości cenności aktywów) liczona w procentach była w 1995 r. niższa aniżeli oprocentowanie kredytów dla młodych rolników. Można mieć nadzieję, że przyrost dochodów obliczony w relacji do wartości inwestycji przyniósł w latach następnych korzystniejsze efekty.

Istniało znaczne zróżnicowanie efektów uzyskiwanych przez badane gospodarstwa. Najniższe efekty osiągnęły gospodarstwa położone w Polsce środkowo-wschodniej (głównie Mazowsze i Podlasie), najkorzystniejsze natomiast w środkowo-zachodniej części kraju (głównie Wielkopolska). Autorzy opracowania nie wyjaśniali przyczyn tego zjawiska.

Stwierdzono, że obsługa zaciągniętych kredytów nie będzie problemem dla większości badanych gospodarstw.

W opracowaniu /8/ wykorzystano dwojakiego rodzaju materiały. Wykorzystano po pierwsze dane z 60-ciu gospodarstw, które prowadziły rachunkowość dla ZRR IERiGŻ i wykazały na 1 stycznia 1995 r. zadłużenie z tytułu produkcyjnych kredytów inwestycyjnych. Obliczono dla nich szereg wskaźników używanych w analizie finansowej i zestawiono je na tle analogicznych wielkości obliczonych dla gospodarstw, które takiego zadłużenia nie wykazały. Po drugie w październiku tego samego roku zgromadzono metodą wywiadu w tych samych gospodarstwach dane, które pozwoliły ocenić efekty inwestycji. W kilku badanych gospodarstwach realizowano więcej niż jedną inwestycję i wypełniano w związku z tym danymi 64 kwestionariusze, w tym ok. 3/4 dotyczyło inwestycji finansowanych kredytem preferencyjnym.

Badania potwierdziły wyżej wyrażone stwierdzenie, że kredytobiorcy dysponowali gospodarstwami o kilkakrotnie większym potencjale niż średnio w kraju, a oni sami byli lepiej wykształceni i młodszy. Nie kredyty więc doprowadziły do rozkwitu gospodarstw, ale przesłanki umożliwiające uzyskiwanie wyższej efektywności gospodarowania stworzyły przesłanki ułatwiające pozyskanie subsydiowanych kredytów.

Rentowność aktywów części badanych gospodarstw była niższa od oprocentowania nawet najtańszych kredytów preferencyjnych. Postępowało w nich zatem wprost proporcjonalne do kwoty zaciągniętych kredytów uszczuplanie zasobów kapitałowych.

Producenci rolni realizowali głównie inwestycje niewielkie, preferując rozwiązania technologicznie sprawdzone w polskich warunkach.

Inwestycje służyły powiększaniu lub odtwarzaniu potencjału produkcyjnego, wzrostowi dochodów na jednostkę nakładów pracy oraz poprawie warunków pracy. Nikłą uwagę inwestorzy zwracali na wpływ, jaki inwestycja wywrze na otoczenie przyrodnicze, zatrudnienie itp.

Część respondentów udzielających wywiadu (ok. 3,5%) wyraziła opinię, że inwestycja doprowadziła bądź doprowadzi do spadku efektów gospodarczych. Ok.

30% respondentów natomiast wskazało, że inwestycja byłaby zrealizowana nawet wtedy, kiedy nie mieliby dostępu do kredytów preferencyjnych.

Reasumpcja

Powyższa analiza wskazuje na wieloraki wpływ kredytu na produkcję gospodarstw rolniczych. Przyjęcie określonej metody wywierać jednak może różny wpływ na ocenę tej efektywności z kilku powodów, a mianowicie:

- w rachunku zmienne dotyczą niemal wyłącznie gospodarstwa rolniczego; nie uwzględnia się zazwyczaj zasobów gospodarstwa domowego i ich wpływu na płynność finansową. Poprawnie przeprowadzone badanie musi brać jednak pod uwagę źródła i kierunki wykorzystywania płynnych zasobów finansowych gospodarstwa rolniczego oraz domowego, takie jak przychody i wydatki ponoszone na produkcję rolniczą, inwestycje, konsumpcję i działalności pozarolnicze. Celowe jest badanie danych pochodzących z tych samych gospodarstw i to w wieloletniu, nawet jeśli to ma oznaczać ograniczenie wielkości próby;
- w wielu krajach kredyty długoterminowe są rzadkością i dlatego występuje zjawisko wykorzystywania pożyczek krótkoterminowych do finansowania inwestycji. Pożyczki krótkoterminowe trzeba zatem rozpatrywać także w ich relacji do inwestycji, a nie tylko nakładów produkcyjnych;
- koszty zaciągania pożyczek mogą być znacznie wyższe niż koszty oficjalne. Dotyczy to szczególnie małych gospodarstw, w których koszty transakcyjne (pokonywanie odległości, stracony czas, niepewność płynąca z braku wiedzy itp.) są znaczne. Zarówno formy oficjalnego udzielania kredytów jak i przesłanki podnoszące koszty transakcyjne tworzą ramy, które określają zachowania pożyczkobiorców. Wahają się one od formalnych do nieformalnych źródeł kredytów i od pożyczek do własnych oszczędności;

- badania nie uwzględniają zapewne w dostatecznym stopniu ryzyka i niepewności. Jeśli teza ta jest prawdziwa, to wnioski dotyczące efektywności kwot udzielanych kredytów płynące z badań odbiegają od rzeczywistości;
- nie ma pewności czy model programowania matematycznego dostatecznie dokładnie odwzorowuje zachowania producentów rolnych, a jeśli tak to wnioski płynące z tych badań są problematyczne;
- wiele wyrafinowanych metod służących ocenie efektywności kredytów nie może być wykorzystywane w krajach o niskich dochodach, ponieważ nie dysponują one odpowiednio dokładnymi danymi;
- rzadko porównuje się efekty polityki kredytowej z innymi instrumentami polityki rolnej, takimi jak choćby polityka cenowa. Ta ostatnia może być wykorzystywana przeciwieństwo do realizacji tych samych celów. Programy polityki kredytowej są zapewne mniej efektywne, ale są preferowane ponieważ łatwiej nimi administrować. Poza tym bogaci producenci rolni, którzy potrafią zazwyczaj wykorzystywać wpływy polityczne, mogą nimi manipulować dla zyskania osobistych korzyści.

Analizy efektywności polityki subwencjonowanych kredytów prowadzone w naszym kraju są w istocie analizami studialnymi. Polegają one na porównywanie efektów różnych grup pożyczkobiorców z efektami producentów, którzy z kredytów nie korzystali, bądź też polegają na ocenie tych samych pożyczkobiorców w okresie przed i po uzyskaniu kredytu.

W polskich badaniach podkreślono, że:

- kredytobiorcom przyświecają różne cele i produkcja jest tylko jednym z nich, celem jest także zmiana struktury produkcji, aby ją dopasować do lokalnego popytu itd.,
- z preferowanych (subwencjonowanych) kredytów korzystają producenci rolni dysponujący większym potencjałem wytwórczym aniżeli średnio w kraju,

- waząca część inwestycji byłaby realizowana nawet wtedy, gdy inwestor nie miał dostępu do preferowanych kredytów,
- efektywność aktywów części gospodarstw pożyczkobiorcy była niższa od oprocentowania nawet najtańszych kredytów preferencyjnych; poza tym część inwestycji okazała się błędna i przynosi bądź przyniesie ograniczenie efektów w gospodarstwie inwestora.

Oceny efektywności polityki subwencjonowania kredytów w naszym kraju ograniczane są do kredytów inwestycyjnych. Należy podkreślić jednak, że np. w 1996 r. aż ok. 48% środków budżetowych przeznaczono na dopłaty do kredytów przeznaczono na finansowanie działalności bieżącej gospodarstw rolnych. Analizując skutki interwencjonizmu kredytowego trzeba zatem uwzględnić również ten rodzaj kredytów.

Oceny efektywności polityki kredytowej dokonywane są z punktu widzenia poszczególnych grup producentów, a brakuje szerszej oceny prowadzonej polityki kredytowej. Ma służyć rozwojowi produkcji określonych dóbr, tworzenia potencjału wytwórczego w możliwie dużej liczbie gospodarstw, które będą mogły dzięki temu funkcjonować i adaptować się do turbulentnego otoczenia teraz i wówczas, gdy Polska stanie się członkiem Unii Europejskiej. Właśnie z takich punktów widzenia należy oceniać efekty prowadzonej w naszym kraju polityki kredytowej

Sugerując przyszłe schematy badań skutków interwencjonizmu kredytowego w naszym kraju należy zatem podkreślić, że należy:

- zrezygnować z funkcji produkcji. Produkcja jest zaledwie jednym z celów inwestycji finansowanych kredytem. Ważna jest przecież zmiana struktury teje, ograniczenie kosztów itp.;
- z punktu widzenia celów polskiej polityki rolnej istotna jest ocena wpływu kredytu na dochody rodzin producentów rolnych. a z tym wiąże się zdolność finansowa do adaptacji gospodarstw do zmieniającego się otoczenia (poziom akumulacji, stopa

reprodukcji majątku itp.). Do tego celu nadaje się lepiej rachunek regresji uwzględniający różny typ relacji międzyszerszą gamą zmiennych niezależnych i zmiennymi zależnymi;

- celowe jest objęcie rachunkiem efekty subsydiowanych kredytów inwestycyjnych i oddzielenie kredytów zaciąganych na finansowanie wydatków operacyjnych.

Literatura

1. Belongia M.T.; Gilbert R.A.: The Effects of Federal Credit Programs on Farm Output, Am. Jour. of Agric. Econ., Vol.72 no 3.
2. David C.C., Meyer R.L.: Measuring the Farm Level Impact of Agricultural Loans John Howen, London Overseas Development Institute, 1980, str. 201-234.
3. Featherstone A.M., Moss Ch. B., Baker T.G., Preckel P.V.: The Theoretical Effect of Farm Policies on Optimal Leverage and the Probability Of Equity Losses, Am. Jour. of Agric.Econ., Vol.70.
4. Kamajou F., Baker C.B.: Reforming Cameroon's Government Credit Program: Effects on Liquidity Management by Small Farm Borrowers; Am. Jour. of Agric.Econ., Vol. 72, no 4.
5. Klepacki B.: Analiza finansowa gospodarstw o różnych kierunkach produkcji korzystających z kredytów preferencyjnych; w zbiorze pt. „Ocena efektywności wykorzystania kredytów na modernizację i restrukturyzację gospodarstw rodzinnych”, t.II, Fundacja ROZWÓJ SGGW, 1997.
6. Klepacki B.: Ocena kredytów preferencyjnych przez rolników i doradców rolnych; w zbiorze pt.; „Ocena efektywności wykorzystania kredytów na modernizację i restrukturyzację gospodarstw rodzinnych”, t.II, Fundacja ROZWÓJ SGGW, 1997.

7. Koziół Z., Lewandowska B., Lewandowski J.: Zmiany w funkcjonowaniu gospodarstw indywidualnych po uzyskaniu kredytów; w zbiorze pt.: „Ocena efektywności wykorzystania kredytów na modernizację i restrukturyzację gospodarstw rodzinnych”, t.II, Fundacja ROZWÓJ SGGW, 1997.
8. Kuławik J.: Efekty kredytów inwestycyjnych w gospodarstwach rodzinnych prowadzących rachunkowość rolną dla IERiGŻ; IERiGŻ - ARMiR, Warszawa, 1997.
9. Leathers H.D.: Effect of Federal Credit Programs on Farm Output: Discussion, Am. Jour. of Agric.Econ. Vol.72, no 3.
10. Von Pischke J.D., Adams D.V.: Fungibility and the Design and Evaluation of Agricultural Credit Project, Am. Jour. of Agric. Econ. Vol.62, no 4.
11. Taylor T.G., Drummond H.E., Gomez A.T.: Agricultural Credit Programs and Production Efficiency: An Analysis of Traditional Farming in Southeastern Minas Gerais, Brazil; Am. Jour. of Agric.Econ. Vol.68 no 1.
12. Żurawski T., Józwiak W.: Ekonomiczno-finansowa analiza sytuacji gospodarstw indywidualnych, które w 1995 roku zaciągnęły kredyt dla młodych rolników, maszynopis, IERiGŻ, październik 1997 r.

Assumption of Effects of Credit Intervention in Family Farms

Abstract

In this paper varied methods concerning evaluation of credit intervention effectiveness in agricultural holdings in Poland were combined. These methods were compared with methods existing in more experienced countries which for many years have been adapting credit policy towards farms.

Unfortunately, methodology of research in this field used in Poland is hardly compatible with methodology applied in above mentioned countries, so it is difficult to assess degree of credit intervention efficacy in Poland taking out the case of any different state.

Author of report presented methodological concept that can be used for assessing effectiveness of such intervention in our country.

Efektywność spółdzielczego sektora bankowego w latach 1996–1997 (na przykładzie Warmińsko-Mazurskiego Banku Regionalnego SA w Olsztynie)

1. Wprowadzenie.

Początki rozwoju spółdzielczości bankowej sięgają XVIII wieku, gdzie wówczas powstały organizacje (kasy) o charakterze oszczędnościowo-pożyczkowym, które zmieniały (poszerzały) zakres usług. Rosnący popyt na kredyt rolniczy powodował rozwój kas spółdzielczych, a później spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych.

Po II wojnie światowej funkcjonowały dwa rodzaje banków spółdzielczych, jedno obsługujące wieś i rolnictwo, a drugie rzemiosło w miastach. Rola banków spółdzielczych działających na wsi, z roku na rok rosła. Aby zapewnić im fachową pomoc doradczą, a niejednokrotnie wesprzeć niezbędnym kapitałem pożyczkowym zostały one zrzeszone w Centralnym Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych. W tej strukturze funkcjonował również Bank Rolny wspierający finansowo banki spółdzielcze, a jednocześnie sprawujący bezpośredni nadzór. W takiej strukturze pozostały do 1975 roku. W 1975 r. funkcję związku przejął powołany wówczas Bank Gospodarki Żywnościowej. Jego rola dodatkowo została jeszcze wzmocniona poprzez przejęcie funkcji, jakie dotychczas pełnił Bank Rolny w stosunku do banków spółdzielczych. Bank Gospodarki Żywnościowej stanowił organizację z kapitałem państwowo-spółdzielczym. Banki spółdzielcze skupione wokół BGŻ prowadziły szeroką ofertę usług kierowaną zarówno do rolnictwa jak i działalności pozarolniczej, chociaż zakres prowadzonych usług był nieco węższy niż obecnie, to jednak banki spółdzielcze odgrywały bardzo ważną rolę. W zakres obsługi bankowej m.in. wchodziło:

- gromadzenie oszczędności;
- udzielanie kredytów (inwestycyjnych, obrotowych);
- obsługa finansowa zespołów rolników;
- pośrednictwo w obrocie ziemią;

- prowadzenie rozliczeń pieniężnych z przedsiębiorstwami skupiającymi produkty rolne i zaopatrującymi rolników w środki produkcji;
- prowadzenie ewidencji sprzedaży produktów przez rolników.

Banki spółdzielcze znalazły się w nowej (trudniejszej) sytuacji, gdy w 1990 r. BGŻ pozbawiony został nadzorczej funkcji nad nimi. Brak nadzoru bankowego i doradztwa w trudnym gospodarczo okresie, spowodował u licznej grupy banków spółdzielczych straty. Kolejna zmiana w spółdzielczej strukturze bankowej polegała na wprowadzeniu przez NBP wymogu posiadania minimalnej wartości (90 mld zł) funduszu zakładowego, który gwarantowałby prowadzenie działalności. Ponieważ w większości banki spółdzielcze miały niższy kapitał mogły zrzeszać się z wytypowanymi bankami: Bankiem Gospodarki Żywnościowej, Gospodarczym Bankiem Wielkopolskim, Bankiem Południowo-Zachodnim i Bankiem Unii Gospodarczej. W 1992 r. chęć współpracy z BGŻ zgłosiło 1561 banków spółdzielczych.

Kolejna zmiana dotyczyła przekształcenia BGŻ (o kapitale spółdzielczo-państwowym) w spółkę akcyjną, której akcjonariuszami zostały banki spółdzielcze, Skarb Państwa i pracownicy banku. Niezależnie od tych zmian, zaistniała możliwość tworzenia banków regionalnych, skupiających banki spółdzielcze. W wyniku ustawy o restrukturyzacji banków spółdzielczych i Banku Gospodarki Żywnościowej z 24 czerwca 1994 r., powstał w 1996 r. Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny SA w Olsztynie.

2. Cel i zakres badań.

Przedmiotem badań jest ocena działalności banków spółdzielczych zrzeszonych w W-MBR w Olsztynie w okresie 1996-1997. Ocena ta oparta jest na analizie finansowej, której wyniki wskażą korzyści bądź straty z konsolidacji tych banków. W-MBR SA w Olsztynie rozpoczął działalność operacyjną od kwietnia 1996 r. Był to pierwszy bank regionalny w Polsce założony przez banki spółdzielcze z województw: białostockiego, łomżyńskiego, olsztyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego. Misją banku regionalnego jest niesienie pomocy bankom spółdzielczym. Pierwsze jego działania na rzecz zrzeszonych banków obejmowały: przejście rachunków i prowadzenie rozliczeń, przyjmowanie lokat terminowych, dokonywanie dopłat do preferencyjnych kredytów, udzielanie im kredytów. Na koniec grudnia 1996 r. akcjonariuszami tego banku było 137 banków spółdzielczych.

3. Metody oceny osiągniętych wyników przez banki.

W ocenie wyników jakie osiągały banki spółdzielcze i W-MBR zastosowano dwie metody, jedna z nich oparta jest na masie zysku, zaś druga na miernikach względnych (wskaźnikach). Zysk traktowany jest za najważniejszy miernik efektywności w działalności banku.

Osiągnięcie zysku przez bank jest koniecznością, głównie ze względu na prawidłowość realizacji operacji bankowych i utrzymanie jego stałej pozycji na rynku. Głównym źródłem zysku jest dochód odsetkowy (od kredytów i pożyczek), zmniejszony o koszty odsetkowe (od lokat i depozytów). Obok tego dochodu, źródłem tworzenia zysku jest prowizja. Obejmuje ona kwoty opłat związane z udzielaniem kredytu. Jednocześnie stanowi rekompensatę kosztów wynikających z analizy finansowej podmiotu starającego się o kredyt, dokonanej przed udzieleniem kredytu lub zapewnieniem przez bank środków na poczet kredytu.

Efektywność działalności banku jest mierzona relacją przychodów bądź zysków do kosztów, a formą pomiaru wskaźnik opłacalności i rentowności. Miernikami bezwzględными rentowności są: masa zysku (brutto, netto), zaś względnymi rentowność brutto (zysk brutto/koszty ogółem), rentowność netto (zysk netto/koszty) ogółem, zwrot z aktywów ROA (zysk brutto/aktywa lub zysk netto/aktywa), zwrot z kapitału ROE (zysk netto/kapitał). W analizie wskaźniki te posłużą jako instrument oceny efektywności działania banku w danym okresie obrachunkowym, a także do porównania międzybankowego w ramach tej samej lub innej grupy banków.

4. Zakres działalności Warmińsko-Mazurskiego Banku Regionalnego.

Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny, podobnie jak inne banki regionalne w Polsce jest akcjonariuszem Banku Gospodarki Żywnościowej w Warszawie. Głównym celem utworzenia banków regionalnych, a tym samym wprowadzenia zmian strukturalnych w systemie bankowym była finansowa i doradcza pomoc bankom spółdzielczym. Banki spółdzielcze wyraźnie potrzebowały takiej pomocy, szczególnie finansowej, która wynikała z braku kapitału, będącego rezultatem spadku dochodów ludności mieszkających w terenie działania banków spółdzielczych. Bez dokapitalizowania nie jeden bank nie mógłby prowadzić swojej działalności, nie mówiąc już o zwiększeniu zakresu swoich usług. Są to banki, które głównie obsługują rolników i jego otoczenie, a podmioty w tym sektorze gospodarki są zaniedbane technicznie i przestarzałe technologicznie, w związku z tym stanowią znaczącą siłę

popytową na kapitał pożyczkowy. Przy niskim kapitale własnym, a dużym wnioskowanym kredycie, pojedynczy bank nie mógłby obsłużyć klienta bez wsparcia kredytowego (na dogodnych i uzasadnionych warunkach) z banku regionalnego. Ze względu na braki kapitałowe, banki spółdzielcze mogą udzielać kredytów, tylko do ściśle określonego limitu (największy limit do 15 tys. zł). Aby pokonać barierę limitu kredytowego, banki spółdzielcze łączą się ze sobą (w 1996 r. dziewięć banków wykonało tę czynność). Łączenie banków jest najprostszym sposobem na podwyższenie kapitału, a tym samym wzmocnienie aktywności na rynku. Pozytywne wyniki finansowe z konsolidacji banków zachęciły inne banki do połączenia. Z tej możliwości w 1997 r. skorzystało osiem banków, a kolejne pięć przygotowuje się do zmiany organizacji.

W realizacji celów jakie spełniają banki spółdzielcze na rzecz gospodarki żywnościowej, pomagają banki regionalne pełniąc m.in. takie funkcje jak:

- prowadzenie rozliczeń z budżetem, w tym także z tytułu kredytów preferencyjnych;
- zapewnienie dopływu nowoczesnych technologii (np. budowa sieci informatycznych);
- udzielanie ponad dwadzieścia rodzajów kredytów (dotyczy 1997 r.);
- prowadzenie szkoleń i kursów dla pracowników banków;
- dokapitalizowanie i bieżący instruktaż.

Oprócz wyżej wymienionych pełnionych funkcji, Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny w Olsztynie realizuje również i inne działania z których na szczególne podkreślenie zasługują:

- uczestniczenie w pilotażowym programie przechowalnictwa i marketingu zbóż. Jest jedynym bankiem w kraju, który przyjmuje jako zabezpieczenie spłaty kredytu fakturę za sprzedane zboże;
- jest właścicielem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „Podlasie Leasing”, która specjalizuje się w obsłudze i finansowaniu operacji leasingowych nowych i używanych maszyn, urządzeń dla przemysłu rolno-spożywczego, przetwórstwa i produktów artykułów żywnościowych oraz powszechnego użytku. W przyszłości spółka będzie świadczyła usługi factoringu oraz doradztwa handlowego, sporządzania biznes planów, programów naprawczych itp.;
- do końca 1997 r. banki spółdzielcze zrzeszone w W-MBR udzieliły 75 podmiotom pożyczek na realizację przedsięwzięć z zakresu małej przedsiębiorczości na wsi. Dzięki temu zatrudnienie znalazło około 250 osób.

5. Analiza wskaźnikowa efektywności działalności banków spółdzielczych zrzeszonych w W-MBR

Analiza wskaźnikowa opiera się głównie na bilansie finansowym i rachunku wyników. Bilans finansowy banku różni się zasadniczo od bilansu przedsiębiorstwa produkcyjnego, czy usługowego. W przedsiębiorstwach produkcyjnych główną częścią aktywów są środki trwałe, które w aktywach banku stanowią niewielki procent. Podstawową częścią aktywów banków są depozyty i inne lokaty, należności z tytułu udzielonych kredytów oraz środki pieniężne. W pasywach charakterystyczny dla banku jest kilkuprocentowy udział kapitałów własnych, gdyż bank operuje głównie środkami obcymi. Kapitał własny ma duże znaczenie dla działalności banku, ponieważ wyznacza on granice, do których mogą być udzielane kredyty bądź gwarancje kredytowe. Ponadto kapitał własny stanowi źródło pokrycia powstających strat operacyjnych i umożliwia finansowanie własnych inwestycji. W analizie bilansu jako podstawę do porównania zastosowano wybrane grupy aktywów i pasywów, takie jak:

- aktywa obciążone ryzykiem, które służą do obliczenia wskaźnika wypłacalności;
- aktywa dochodowe, to ta część aktywów, od których uzyskiwane są czyli: kredyty, depozyty, lokaty w innych bankach, rachunki oprocentowane;
- pasywa, od których płacone są odsetki: zaciągnięte kredyty, przyjęte depozyty, wkłady oszczędnościowe, obligacje.

Kolejny ważnym dokumentem przydatnym w analizie finansowej banku był rachunek wyników, który pozwolił na ustalenie relacji pomiędzy wielkościami wchodzącymi w jego skład.

Z rachunku wyników można odczytać kwotę nadwyżki operacyjnej i jej składniki. Rachunek zysków i strat pozwolił ustalić, z jakich rodzajów działalności pochodzi uzyskana nadwyżka i jakie dziedziny mają decydujące znaczenie w funkcjonowaniu banku. Przeważnie nadwyżka operacyjna jest różnicą między odsetkami pobieranymi od operacji aktywnych a odsetkami płaconymi od operacji pasywnych. Dochody z innych operacji zwykle odgrywają mniejszą rolę w tworzeniu nadwyżki operacyjnej. Dobrze prosperujący bank powinien osiągnąć taką nadwyżkę operacyjną, aby pokryć koszty ogólne, utworzyć niezbędne rezerwy i pozostawić jeszcze wystarczającą kwotę środków do podziału między Urzędem Skarbowym, udziałowcami i funduszami własnymi (z przeznaczeniem na akumulację).

Liczba wskaźników wykorzystywana w analizie z reguły jest duża, natomiast tu została ograniczona do ważniejszych grup. Zastosowana tu metoda wskaźnikowa opiera się na

porównaniu w czasie i przestrzeni. Formą pomiaru efektywności działalności banków będzie wynik finansowy i jego pochodne w formie relacji do aktywów i pasywów.

5.1. Analiza bilansu za lata 1996-1997.

Na koniec grudnia 1997 r. W-MBR zrzeszał 128 banków spółdzielczych o łącznej sumie bilansowej 854,3 mln zł, która wzrosła w porównaniu do 1996 r. o 23,1%. Przyrost sumy bilansowej przewyższał o 8,8% wskaźnik inflacji. Najwyższa wartość aktywów dla banku spółdzielczego wynosiła 48,1, mln zł, a najniższa 1,1, mln zł, przy średniej wartości 6,7 mln zł, która była wyższa o 31,8% niż w 1996 r.

Tabela 1

Zbiórca bilans banków spółdzielczych w Warmińsko-Mazurskim Banku Regionalnym
na dzień 31.12. (mln zł)

Lp.	Wyszczególnienie	1996	%	1997	%	Dynamika 1997:1996 %
1.	Kasa, operacje z bankiem centralnym	35,0	5,0	51,9	6,1	148,2
2.	Należności od sektora finansowego	176,1	25,4	184,8	21,6	104,9
3.	Należności od sektora niefinansowego	370,7	53,4	481,2	56,3	129,8
4.	Należności od sektora budżetowego	0,2	0,1	0,6	0,1	300,0
5.	Papiery wartościowe	72,0	10,4	86,8	10,2	120,5
6.	Aktywa trwałe	38,7	5,6	45,4	5,3	117,3
7.	Inne aktywa	17,4	2,5	21,7	2,5	124,7
8.	Razem aktywa	710,1	x	872,4	x	119,5
9.	Rezerwy celowe, umorzenia	16,5	2,4	18,1	2,1	109,7
10.	Aktywa netto	693,7	100	854,3	100	123,1
1.	Zobowiązania wobec sektora finansowego	13,8	2,0	20,9	2,4	151,4
2.	Zobowiązania wobec sektora niefinansowego	472,2	68,1	601,7	70,4	127,4
3.	Zobowiązania wobec sektora budżetowego	75,5	10,9	88,9	10,4	117,7
4.	Papiery wartościowe	3,2	0,5	3,2	0,4	100,0
5.	Inne pasywa	45,9	6,6	31,0	3,6	67,5
6.	Kapitały (fundusze)	61,2	8,8	82,4	9,6	134,6
7.	Wynik finansowy (zysk)	21,9	3,1	26,2	3,2	119,6
8.	Pasywa	693,7	100	854,3	100	123,1

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych W-MBR.

W strukturze aktywów najwyższy udział (56,3%) stanowią należności od sektora niefinansowego, które wzrosły o 29,8% w porównaniu do 1996 r. W strukturze pasywów dominującą pozycję stanowią zobowiązania wobec sektora niefinansowego. Udział tych zobowiązań w sumie bilansowej wynosi 70,4% i jest wyższy o 27,4% niż w 1996 r. Wysoką dynamiką (117,7%) wykazują się zobowiązania wobec sektora budżetowego.

Głównym źródłem finansowania działalności banków były depozyty sektora niefinansowego i budżetowego, które wzrosły w 1997 r. o 22,5% (realnie o 8,2%). Zwiększył się z 64,9% w 1996 r. do 69,7% stopień zaangażowania depozytów w działalność kredytową. Fundusze własne wzrosły w 1997 r. o 34,6% (realnie o 18,9%). Najwyższy wzrost o 44,5% odnosi się do funduszu zasobowego, który był spowodowany zwolnieniem banków z podatku dochodowego i większym odpisem z nadwyżki bilansowej na ten fundusz. Najwyższe fundusze własne netto na koniec 1997 r. dla banku spółdzielczego wynosiły 3066,8 tys. zł, a najniższe 14,82 tys. zł, a przeciętnie 521,8 tys. zł.

5.2. *Analiza wyników finansowych.*

Podstawowa działalność banków polega na przyjmowaniu środków pieniężnych od osób, które posiadają ich nadwyżkę (deponentów) i udzielanie pożyczek i kredytów osobom potrzebujących pieniędzy (kredytobiorcom). Dysponując pieniędzmi deponentów bank realizuje funkcję pośrednika finansowego, który kieruje środki na rynek. Każdy bank w tym również bank spółdzielczy jest nastawiony na osiągnięcie zysku. Ten cel realizuje przez przetwarzanie niżej oprocentowanych zobowiązań (depozytów) o krótszych terminach wymagalności w aktywa dochodowe o wyższym oprocentowaniu i dłuższych terminach zapadalności (kredyty). Bank jest też równocześnie instytucją zaufania publicznego, ma bezpiecznie przechowywać depozyty i nie angażować ich w zbyt ryzykowne inwestycje.

Od wielkości uzyskanych przychodów i poniesionych kosztów zależy wynik finansowy. Z analizy wyniku finansowego wynika, że zysk brutto na 31.12.1997 r. wykazały wszystkie zrzeszone banki spółdzielcze. Globalny zysk brutto wyniósł 26,2 mln zł i był wyższy w porównaniu z 1996 r. o 19,7% (a realnie o 5,8%). Po wyeliminowaniu wpływów z tytułu tworzenia i rozwiązywania rezerw na należności i fundusze, porównywalny wynik finansowy brutto w 1997 r. był wyższy niż w 1996 r. o 51,8%. Na poziom powyższego wyniku banków spółdzielczych w 1997 r. miały wpływ środki przekazane w różnej formie, np.:

- nabycia przez NBP weksli z 5 banków spółdzielczych, które znalazły się w trudnej sytuacji (łącznie wartość ponad 3,2 mln zł);
- zwolnienia przez NBP 14 banków spółdzielczych z obowiązku odprowadzania rezerwy (banki wycofały z rachunków kwotę rezerwy w wysokości powyżej 6 mln zł);
- uzyskania pożyczki z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego na kwotę powyżej 1,9 mln zł;

- restrukturyzacji wierzytelności trudnych na kwotę ponad 0,9 mln zł (z tego typu działania pomocowego skorzystało 27 banków w ramach zrzeszenia regionalnego).

Ważniejsze wskaźniki finansowe banków spółdzielczych zrzeszonych w W-MBR zamieszczono w tabeli 2.

Tabela 2

Wskaźniki finansowe banków spółdzielczych zrzeszonych w W-MBR (%)

Rodzaj wskaźnika	31.12.1996 r.	31.12.1997 r.
Stopa zwrotu z aktywów (ROA)	2,76	3,07
Stopa zwrotu z kapitału (ROE)	35,80	38,42
Rentowność brutto	17,34	16,59
Udział kosztów osobowych w kosztach ogółem	31,99	32,38
Udział kosztów osobowych w aktywach	5,82	5,98
Poziom kosztów do przychodów	85,14	85,77

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych W-MBR

Wskaźnik stopy zwrotu z aktywów liczony jest jako stosunek zysku netto do przeciętnych aktywów. Z danych tabeli 2 wynika, że w 1997 r. poprawie uległy wskaźniki ROA i ROE. Jeżeli uwzględnimy wskaźnik inflacji w 1997 r. na poziomie 14,9%, to wskaźnik ROE w 11 bankach wynosił poniżej tego poziomu.

Przeciętna rentowność brutto osiągnęła poziom 16,59% i była niższa w porównaniu z 1996 r. Rentowność banków spółdzielczych w 1997 r. nadal odbiegała od poziomu uzyskanego przez cały system bankowy w 1996 r. (24,8%). Pogorszenie wskaźnika rentowności o 0,75% i wskaźnika poziomu kosztów o 0,63% nastąpiło w wyniku wyższej dynamiki przyrostu kosztów niż dochodów o 0,91%. W 1996 r. na szybszą dynamikę przychodów niż kosztów znaczący wpływ miało rozwiązanie rezerw celowych na zrestrukturyzowane należności trudne. Analiza wskaźników finansowych wskazuje na utrzymanie dotychczasowej kondycji finansowej banków spółdzielczych zrzeszonych w W-MBR. Pomimo wzrostu kapitału własnego, (globalnie) nadal istnieją bardzo duże różnice w bankach w jego poziomie (tab. 3).

Tabela 3

Liczba i struktura banków spółdzielczych według kapitału własnego

Kapitały własne (tys. zł)	Liczba banków spółdzielczych	Struktura %
do 200	16	12,5
201 - 500	72	56,2
powyżej 500	40	31,3
Łącznie 82 396	128	100,0

Źródło: obliczenia własne

Z tabeli 3 widać, że 16 banków spółdzielczych nie przekroczyła poziomu 200 tys. zł. Tak niewielki kapitał własny nie pozwala na udzielanie większych kredytów, prowadzenie bezpiecznej działalności i angażowanie się kapitałowe w sektorze niefinansowym. Dalsza konsolidacja banków (kolejne banki są w przygotowaniu do łączenia) będzie łagodzić istniejące ograniczenia kapitałowe. Niski poziom kapitału własnego wpływa również na rentowność. Jak wynikało z tabeli 2 rentowność w ostatnim roku spadła, a jej poziom w porównaniu do banków komercyjnych jest bardzo niski.

Badane banki wykazują bardzo duże różnice w zakresie wypłacalności (tab. 4).

Tabela 4

Liczba i struktura banków spółdzielczych według wskaźnika wypłacalności (stosunek kapitałów własnych do aktywów ważonych ryzykiem) w 1997 r.

Wskaźnik wypłacalności	Liczba banków spółdzielczych	Struktura %
do 2,0	1	0,8
od 2,1 - 7,9	6	4,7
od 8,0 - 15,0	95	74,2
powyżej 15,0	26	20,3
Razem	128	100,0

Źródło: obliczenia własne

Z danych tabeli 4 wynika, że w badanej populacji można wyróżnić dwie skrajne grupy pod względem strategii działania. Pierwsza obejmuje 7 banków, która prowadziła swoją działalność w sposób bardzo ryzykowny, w wyniku której nagromadziło się dużo tzw. trudno-zwracalnych kredytów. Odzwierciedleniem tego jest niski wskaźnik wypłacalności od 2,1 - 7,9%, a w przypadku jednego banku do 2,0%.

Druga grupa składa się z 26 banków, zachowała się bardzo asekuracyjnie i nie w pełni wykorzystwała zgromadzone środki. W tej grupie wskaźnik wypłacalności przekraczał przyjęty poziom 15%. Takich banków najwięcej było w województwie olsztyńskim (10 szt.) i białostockim (9 szt.). Ponad 74% badanych banków (95 szt.) funkcjonowało w sposób prawidłowy, zachowując zalecany wskaźnik wypłacalności (od 8,0 - 15,0%), zwracając jednocześnie uwagę na odpowiedni poziom rentowności.

Wyniki poszczególnych banków spółdzielczych znacznie się różniły (tab. 5).

Tabela 5

Wyniki finansowe banków spółdzielczych w 1997 r.

Zysk brutto (tys. zł)	Liczba banków spółdzielczych	Struktura %
do 50	20	15,6
od 50,1 - 100,0	23	18,0
od 100,1 - 200,0	51	39,8
powyżej 200	34	26,6
Ogółem 26 201	128	100,0

Źródło: obliczenia własne

Dane tabeli 5 wskazują, że ponad 15% badanych banków spółdzielczych wypracowała zysk do 50 tys. zł. Zysk w tej grupie chociaż jest niewielki, to jednak daje tym jednostkom szansę na dalsze prowadzenie działalności. Najwięcej tego rodzaju banków (o niskiej rentowności) jest w województwie suwalskim.

Najliczniejszą grupę stanowią banki, gdzie zysk brutto kształtuje się w przedziale od 100-200 tys. zł (39,8%). Powyżej 200 tys. zł zysku wykazały 34 banki (26,6%), w tym najwięcej z województwa łomżyńskiego.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że żaden z banków spółdzielczych zrzeszonych w W-MBR w Olsztynie nie wykazał straty bilansowej. W 1996 r. banków spółdzielczych ze stratami było 11.

6. Wnioski.

Analiza wyników finansowych banków spółdzielczych zrzeszonych w W-MBR wskazuje na niewielką ich poprawę. Odnotowano wprawdzie wzrost kwot zysku (zarówno globalnie jak i w pojedynczych bankach), to jednak nastąpił wyższy wzrost poziomu kosztów niż przychodów. Rentowność brutto zmalała z 17,34% (w 1996 r.) do 16,59% (w 1997). Z badań nad konsolidacją banków spółdzielczych i wpływem tego procesu na działalność usługową banków na rzecz podmiotów w rolnictwie, przemyśle rolno-spożywczym i szeroko rozumianych usługach, można zaryzykować stwierdzeniami, że:

- istniejąca struktura organizacyjna banków spółdzielczych nie stwarza jak dotychczas podstaw do większego pokrycia potrzeb kredytowych swoich klientów;
- nadal, znaczna liczba banków spółdzielczych posiada niski kapitał własny, a w jego rezultacie niską rentowność i wypłacalność;
- wyższą rentowność aktywów i kapitału własnego osiągają banki większe i korzystające w większym stopniu niż inne, z obcych źródeł finansowania;
- sytuacja finansowa banków i ich bezpieczeństwo na rynku kapitałowym są w znacznym stopniu determinowane poziomem kapitału własnego;
- oferowanie przez banki coraz bogatszej oferty usług będzie możliwe od dopływu kapitału, a taka szansa stwarza dalszy proces konsolidacji banków spółdzielczych.

Literatura.

1. Dębniwska M. Świątkiewicz B. 1995. *Kredytowanie rolnictwa przez banki spółdzielcze na terenie województwa włocławskiego w latach 1990-1993*. Acta Academiae. Oeconomica No 32. s.33-45.
2. Dębniwska M. Świątkiewicz B. 1995. *Wybrane aspekty kredytowania rolnictwa w Polsce w latach 1990-1993*. Acta Academiae. Oeconomica No 32. s.24-32.
3. Dębniwska M. Tkaczuk M. *Dylematy preferencji kredytowych dla rolnictwa*.
4. Dębniwska M. 1997. *Instrumenty finansowe wspierające rozwój rolnictwa i ich wpływ na konkurencyjność na rynkach światowych*. Rozdz. II. Konkurencyjność polskiego rolnictwa na rynkach międzynarodowych. WSA Łomża. s.29-43.

Effectiveness of Co-operative Banking Sector in the Years 1996-1997 (on the Example of Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny in Olsztyn)

Abstract

Banking law of 24 June 1994 enabled consolidation of banks into largest capital groups (consortium). This opportunity was taken by large groups of co-operative banks which established Regional Bank in Olsztyn (Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny – W-MBR).

Banks' association has been motivated by economic efficiency improvement through external capital influx and consequently better access to the credit markets. Without putting more money into the part of co-operative banks their future activities are impossible and they will be forced to close.

Financial results of the co-operative banks associated within W-MBR are constantly improving. In 1997 all of them made gross profit (an increase by 19.7 per cent comparing with 1996). Both return on assets (ROA) and return on equity (ROE) were higher in above 91 per cent of surveyed banks. In spite of rise in equity its level is still low (in investigated banks' population at the end of December 1997 it was accounted for PLN 521.8 thousand).

Analiza wykorzystania kredytów preferencyjnych w gospodarstwach położonych w gminie Łobżenica

W opracowaniu przedstawiono wyniki badań dotyczące wykorzystania kredytów preferencyjnych w gospodarstwach rolniczych, położonych w gminie Łobżenica, w środkowo-wschodniej części województwa pilskiego, na granicy z woj. bydgoskim. Średnia powierzchnia gospodarstw w tej gminie jest zbliżona do wielkości gospodarstw w woj. pilskim i wynosi 13,87 ha. Przeważający obszar gminy zajmują gleby lekkie, współczynnik bonitacji wynosi 1,01. Badaniami objęto około 10% wszystkich gospodarstw z terenu gminy Łobżenica.

Materiały do opracowania zebrane zostały w ramach analizy sprawozdań finansowych na dzień 31 grudnia 1997 r., składanych przez rolników korzystających z kredytów inwestycyjnych i dotyczą 82 gospodarstw, które na koniec 1997 r. wykazywały w źródłach pochodzenia majątku zobowiązania długoterminowe. Wybór gospodarstw rodzinnych do analizy miał charakter wyboru celowego, w którym za podstawę przyjęto fakt korzystania z kredytów długoterminowych, pochodzących z 1996 lub 1997 r.

W miarę postępującego spadku inflacji rolnicy coraz częściej korzystają z kredytów w celu finansowania działalności inwestycyjnej w gospodarstwach. Analizowany okres był pod tym względem dla rolnictwa pomyślny, z uwagi na dużą dostępność licznych linii kredytowych oraz dobrą współpracę rolników z bankami, co podkreśla także w swoich badaniach Klepacki (1997). Zdaniem A. Wosia (1985), w krajach, które mają dobrze zorganizowane i nowoczesne rolnictwo obserwuje się prawidłowość, zgodnie z którą, im bardziej wydajne, efektywne gospodarstwo, tym chętniej korzysta z kredytu. Wydaje się, że polscy rolnicy w czasie, kiedy rozpoczęły się już negocjacje z Unią Europejską, dotyczące członkostwa naszego kraju w tej organizacji, zmuszeni są do nieustannego podnoszenia efektywności gospodarstw, a korzystanie z kredytów inwestycyjnych może ten proces wydatnie przyspieszyć.

1. Czynniki produkcji w badanych gospodarstwach

Elementem różnicującym wielkość wziętych przez rolników kredytów są posiadane zasoby trzech podstawowych czynników produkcji: ziemi, pracy, kapitału.

Przeciętna powierzchnia badanych gospodarstw była o około 10 ha większa, niż wynosi średnia wielkość gospodarstwa w gminie (tab. 1). Blisko 25% gospodarstw ma powierzchnię taką samą, jak średnia powierzchnia w badanej zbiorowości. Analizowane gospodarstwa posiadają średnią jakość gleb, wskaźnik bonitacji nie odbiega od wielkości w całej gminie i wynosi około 1.

Tabela 1.

Informacje dotyczące czynników produkcji - ziemia i zatrudnienie

Powierzchnia gospodarstwa (ha)	Liczba gospodarstw w grupie	Średnia powierzchnia gospodarstwa (ha)	Wskaźnik bonitacji gleb	Liczba osób pełnozatrudnionych na 100 ha UR
≤15	24	11,2	1,00	17,27
15<x≤20	18	17,9	0,97	10,13
20<x≤30	21	24,4	1,01	9,47
30<x≤50	15	38,4	1,01	5,88
>50	4	81,3	0,96	2,96
RAZEM	82	24,4	0,99	10,9

Źródło: Opracowanie własne.

Duże zróżnicowanie dotyczy zasobów siły roboczej wyrażonych liczbą osób pełnozatrudnionych na 100 ha UR. Można zauważyć, że gospodarstwa najmniejsze dysponują największymi zasobami robocizny, ponad 17 osób pełnozatrudnionych na 100 ha UR. Niższe zasoby mają gospodarstwa z pozostałych przedziałów obszarowych. Wskaźnik ten jest odwrotnie proporcjonalny do przeciętnego obszaru gospodarstwa i dla największych wynosi niespełna 3.

Istotnym czynnikiem produkcji, wpływającym na możliwości produkcyjne przedsiębiorstwa, jest kapitał. W opracowaniu podano wielkość kapitału gospodarstw, jako sumę majątku trwałego netto określoną w bilansie zamknięcia z 31.12.1997 r. (tab. 2). Powierzchnia gospodarstwa jest ściśle związana z posiadanym kapitałem, tzn. większe gospodarstwa dysponują kapitałem o wyższej wartości. Zbiorowość badanych gospodarstw wykazuje wysoki stopień wyposażenia w majątek trwały. Wynosi on bowiem średnio 191567 zł na jedno gospodarstwo. Jest to wielkość zbliżona do zbiorowości badanej przez E. Majewskiego (1997) w ramach badań nad systemem

integrowanej produkcji rolniczej. Z kolei analizując kapitał przypadający na 1 ha UR, uwidacznia się wyraźnie sytuacja odwrotna. Gospodarstwa najmniejsze dysponują trzykrotnie większą wartością środków trwałych niż gospodarstwa o największej powierzchni.

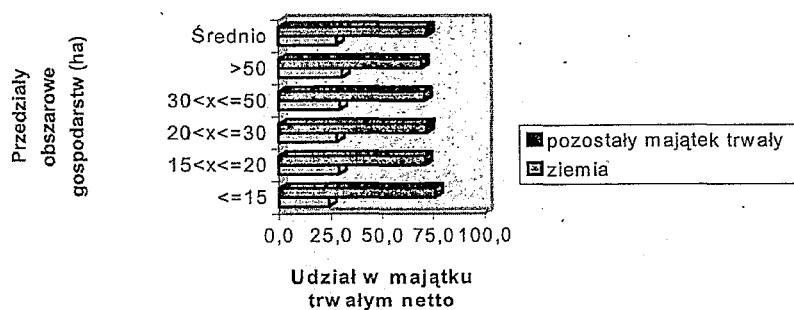
Tabela 2.

Wyposażenie w środki trwałe

Powierzchnia gospodarstwa (ha)	Liczba ciągników na 100 ha UR	Majątek trwały netto razem	Majątek trwały netto na 1 ha UR	Procentowy udział ziemi w majątku trwałym netto
≤ 15	9,40	131764	11799	24
$15 < x \leq 20$	7,20	164514	9190	29
$20 < x \leq 30$	6,74	202526	8311	28
$30 < x \leq 50$	5,42	275608	7182	29
> 50	3,34	299430	3685	31
RAZEM	7,2	191567	7844	28

Źródło: Opracowanie własne.

Liczba ciągników na 100 ha UR kształtowała się w granicach od 3 do 9 w zależności od wielkości gospodarstwa. Największymi zasobami mechanicznej siły pociągowej dysponują rolnicy z gospodarstw o najmniejszej powierzchni. Gospodarstwa od 15 do 20 ha posiadają taką samą liczbę ciągników na 100 ha UR, jaka jest średnia wielkość tego wskaźnika w całej grupie.



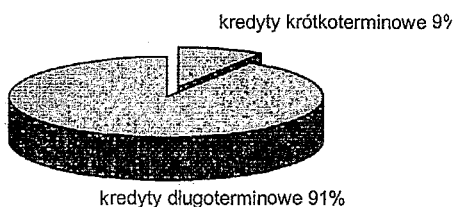
Rysunek 1.

Procentowy udział ziemi w majątku trwałym przedsiębiorstwa

Na rysunku pierwszym przedstawiono procentowy udział ziemi w majątku trwałym netto przedsiębiorstw. Jest to istotna informacja z punktu widzenia możliwości kredytowych przedsiębiorstwa. Ziemia jest chętnie przyjmowana, jako zastaw bankowy, stanowi dobre zabezpieczenie dla banku na poczet udzielanych kredytów. Wniosek ten potwierdza fakt, że w badanej zbiorowości w 75% korzystały z kredytów inwestycyjnych gospodarstwa o powierzchni przekraczającej średnią ich wielkość w gminie.

2. Poziom i rodzaje kredytów w badanej gminie

Na podstawie przeprowadzonej analizy pionowej bilansów stwierdzono, że wśród środków obcych, z których gospodarstwa korzystały w celu finansowania swej działalności, na pierwszym miejscu zdecydowanie znajdują się długoterminowe kredyty inwestycyjne. Natomiast kredyty obrotowe stanowią niespełna 10% wartości zobowiązań wykazanych w pasywach przedsiębiorstw na 31 grudnia 1997 r.



Rysunek 2.
Struktura kredytów

Duża dostępność do niskooprocentowanych kredytów inwestycyjnych, dofinansowanych ze środków budżetowych, sprawiła, że w analizowanych dwóch latach - 1996 i 1997, rolnicy chętnie korzystali z tego źródła.

Biorąc pod uwagę wiek i wykształcenie producentów rolnych należy stwierdzić, że rolnicy między 30 i 40 rokiem życia najczęściej korzystali z kredytów inwestycyjnych - 42%. W sumie rolnicy do czterdziestego roku życia stanowili 74% wszystkich kredytobiorców. Uważa się, że jest to rezultat preferencyjnych zasad

udzielania kredytów dla młodych rolników z linii „Młody rolnik”. Z tego też powodu 15% wniosków kredytowych złożyły kobiety, ponieważ nie osiągnęły nieprzekraczalnej granicy wieku uwzględnianej przy tej linii kredytowej, chociaż prowadziły gospodarstwa wraz z współmałżonkami. Jeśli natomiast uwzględnimy wykształcenie, to najbardziej dynamicznie zachowywali się w tym zakresie rolnicy z wykształceniem zawodowym. Są oni grupą najliczniejszą, która obejmuje ponad 45% kredytobiorców.

Tabela 3.

Wybrane informacje dotyczące zadłużenia gospodarstw korzystających z kredytu

Pow. gospodarstwa (ha)	Liczba gospodarstw z kredytem	Kredyty ogółem na gospodarstwo (zł)	Kredyty ogółem na 1 ha UR	Kredyty inwestycyjne ogółem na gospodarstwo **)	Kredyty inwestycyjne na 1 ha UR	Kredyty obrotowe ogółem na gospodarstwo	Kredyty obrotowe na 1 ha UR
≤15	24	20486,8	1834,5	15702,9	1406,1	1226,5	109,8
15<x≤20	18	27810,5	1553,61	17985,7	1004,8	2033,5	113,6
20<x≤30	21	21333,3	875,445	15800,0	648,4	940,7	38,6
30<x≤50	15	40696,0	1060,47	30418,3	537,3	2931,5	76,4
>50	4	52128,0	641,457	25110,0	309,0	0,0	0,0
RAZEM	82	27551,5	1128,11	19379,6	720,1	1582,5	64,8

**) Analizie poddano kredyty inwestycyjne i obrotowe wg. bilansu zamknięcia z 31 grudnia 1997 r., zaciągnięte w latach 1996 i 1997

Źródło: Opracowanie własne.

W tabeli 3 przedstawiono wartość zobowiązań w gospodarstwach w zależności od ich powierzchni. Najbardziej zadłużone są gospodarstwa o powierzchni ponad 50 ha UR, chociaż dysponują największym majątkiem. Wskaźnik zadłużenia - liczony jako stosunek zobowiązań ogółem do wartości majątku trwałego netto - w tych gospodarstwach wykazuje wartość większą (17,4%) niż wynosi jego średnia w badanej zbiorowości (14,4%). Dane w tabeli 3 wskazują na istotne różnice w korzystaniu z kredytów gospodarstw wyodrębnionych pod względem obszarowym. Wniosek ten dotyczy zarówno kwoty kredytów w przeliczeniu na jedno gospodarstwo, gdzie widoczna jest korelacja dodatnia, jak i kwoty kredytów w przeliczeniu na 1 ha UR. Im większe gospodarstwo tym bardziej nominalnie jest zadłużone. Jednocześnie wielkość zadłużenia na 1 ha jest ujemnie skorelowana względem obszaru gospodarstwa.

W strukturze zobowiązań z lat 1996 i 1997 wyraźnie dominują kredyty przeznaczone do wspierania działalności inwestycyjnej w gospodarstwach. W gospodarstwach korzystających z kredytów mamy do czynienia z wysokim stopniem inwestycji rozwojowych E. Reisch (1995). Wydatki inwestycyjne średnio dwukrotnie przekraczają poziom amortyzacji. W gospodarstwach do 15 ha UR wskaźnik ten jest najwyższy i wynosi 2,4, natomiast w gospodarstwach powyżej 50 ha kształtuje się na poziomie 1,1. Wynika z tego, że w omawianych przedsiębiorstwach występuje rozszerzona reprodukcja majątku trwałego, gwarantująca ich rozwój.

Najwyższy poziom inwestycyjnej aktywności finansowanej przy udziale środków obcych cechuje gospodarstwa dążące do zwiększenia powierzchni UR. W tych gospodarstwach udział kredytu w wydatkach inwestycyjnych wynosi 76% (tab.4).

Tabela 4.

Wybrane informacje dotyczące zadłużenia gospodarstw - cd.

Rodzaj inwestycji	Liczba inwestycji	Wartość kredytu inwestycyjnego (zł)	Wartość inwestycji (zł)	Udział kredytu w finansowaniu inwestycji (%)	Zakładany czas spłaty kredytu (lata)
Zakup zwierząt	10	11055	14952	74	6,1
Zakup ziemi	19	12283	16188	76	5,2
Maszyny i urządzenia	37	15237	21902	70	5,2
Budynki	27	20010	32671	61	5,7
Inne	11	22257	34650	64	5,1
RAZEM	104				

Źródło: Opracowanie własne.

Bardzo wysokie było kredytowanie w gospodarstwach, które realizowały inwestycje związane z zakupem zwierząt do stada podstawowego. Jednak w tym przypadku na wielkość parametrów, opisujących ten rodzaj inwestycji w badanej zbiorowości, wpłynęły istotnie dane z jednego gospodarstwa, w którym nastąpiła zmiana kierunku produkcji zwierzęcej (krowy mleczne na bydło mięsne). Rolnik dokonał zakupu 22 jałowic rasy Limusin na kwotę 60000 zł, z czego 80% było finansowane za pomocą kredytu z linii „Młody Rolnik”. Analizowane gospodarstwa realizowały w latach 1996 - 1997 104 inwestycje, wśród których 23% stanowiły inwestycje sprzężone, tzn. gospodarstwo równolegle realizowało więcej niż jedną inwestycję. Ze względu na liczbę inwestycji, najliczniej występowały inwestycje związane z zakupem maszyn i urządzeń (37) oraz dotyczące budowy bądź

modernizacji budynków gospodarczych (27). W pozycji *inne* (tab.4) przedstawiono inwestycje, które dotyczą zakupu silosów do przechowywania ziarna, założenia sadu, a także związane z dywersyfikacją działalności w gospodarstwie rolniczym (zakup ciągników siodłowych i powiązana z tym działalność usługowa). Nie zaobserwowano istotnych różnic, jeśli chodzi o przewidywany czas spłaty preferencyjnych kredytów inwestycyjnych. Kredyty te były zaciągane najczęściej na 5 - 6 lat, z rocznym okresem karencji spłaty rat kapitałowych. Przeciętna stopa procentowa dla preferencyjnych kredytów inwestycyjnych wynosiła 7,6%. Rolnicy, dążący do zwiększenia powierzchni swoich gospodarstw, najczęściej korzystali z kredytów z linii „MR” (kredyt na utworzenie lub urządzenie gospodarstw rolnych) i „KZ” (kredyt na zakup gruntów rolnych), dla których stopa procentowa wynosiła od 5,5% do 6,13%, w zależności od wielkości stopy redyskontowej NBP w poszczególnych miesiącach analizowanego okresu.

Biorąc pod uwagę formę zabezpieczeń stosowanych przy korzystaniu z kredytu, największe znaczenie miała hipoteka. W grupie badanych gospodarstw 87% rolników wybrało tę formę zabezpieczenia. Natomiast co siódme gospodarstwo gwarantowało spłatę zaciągniętych kredytów przy udziale więcej niż jednej formy zabezpieczenia. Wśród innych zabezpieczeń kredytów stosowanych w rozliczeniach z bankami można wymienić zastaw bankowy i poręczenie, przy czym częściej występował zastaw.

Tabela 5.

Wybrane informacje dotyczące realizowanych inwestycji

Powierzchnia gospodarstwa	Rodzaj inwestycji				
	Zakup zwierząt	Zakup ziemi	Maszyny i urządzenia	Budynki	Inne
≤15	2	5	10	8	2
15<x≤20	0	4	9	7	0
20<x≤30	3	6	7	7	6
30<x≤50	4	2	9	5	3
>50	1	1	2	0	1
RAZEM	10	18	37	27	12

Źródło: Opracowanie własne.

Analizowane gospodarstwa realizowały łącznie 104 inwestycje o różnej strukturze rodzajowej. Najwięcej inwestycji dotyczyło zakupu maszyn i urządzeń (tab.5). Można zauważyć, że gospodarstwa obszarowo najmniejsze (do 20 ha UR) wykazywały największą dynamikę inwestowania w maszyny i urządzenia, w tym także

w ciągniki. Uważa się, że jest to związane z procesem zwiększania się majątku tych gospodarstw, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę wydatki na zakup ziemi. Z kolei na gospodarstwa o powierzchni powyżej 30 ha UR przypada 50% wszystkich inwestycji dotyczących zakupu zwierząt do chowu. W gospodarstwach tych zanotowano najmniej wydatków inwestycyjnych na budynki, ale właśnie one dysponują największą wartością majątku trwałego netto (tab.2). W związku z tym zwiększana obsada zwierząt przyczyni się do pełniejszego wykorzystania posiadanych zasobów majątkowych. Analizując ostatnią kolumnę w tab. 5 - *inne inwestycje*, można zauważyć, że ich liczba jest większa w gospodarstwach o powierzchni powyżej 20 ha UR. Jeśli przyjrzymy się rodzajom tych inwestycji (zakup silosów do przechowywania ziarna, sprzętu chłodzącego, samochodów transportowych), to nasuwa się wniosek, że gospodarstwa o powierzchni przekraczającej średnią powierzchnię gospodarstwa w gminie (około 14 ha UR) dążą do:

- poprawy jakości produkowanych surowców (zbiorniki schładzające mleko);
- ograniczenia strat podczas przechowywania (silosy zbożowe);
- dywersyfikacji działalności w gospodarstwie (usługi transportowe).

3. Wybrane elementy oceny finansowej i ekonomicznej gospodarstw

W gospodarce opartej na zasadach rynkowych duże znaczenie odgrywa analiza finansowa, zarówno z punktu widzenia właścicieli przedsiębiorstw jak i podmiotów działających w otoczeniu, jak banki i potencjalni inwestorzy. Zdaniem M. Dobiji (1997) odpowiednio dobrane wskaźniki pozwalają określić z dużym prawdopodobieństwem przyszły przebieg zjawisk oraz tempo pomnażania wartości w przedsiębiorstwie. Tak więc głównym celem analizy jest przygotowanie i opracowanie informacji na temat działalności przedsiębiorstwa, uzyskiwanych wyników i sytuacji ekonomicznej, stanowiących podstawę podejmowania zamierzeń inwestycyjnych oraz wytyczających kierunki rozwoju przedsiębiorstw. Według E. Tchorzewskiej (1997) syntetyczne ujęcie, pomiar rzeczywistych danych, szybka ocena sytuacji finansowej, a także możliwość porównania informacji powodują, iż analiza finansowa jest pomocna kierownictwu firmy w bieżącym i strategicznym podejmowaniu decyzji.

Płynność finansowa w badanych gospodarstwach. Aby przedsiębiorstwo mogło prawidłowo funkcjonować powinno zachowywać płynność finansową, czyli zdolność do wywiązywania się z krótkoterminowych zobowiązań. W badanych gospodarstwach do oceny płynności wybrano następujące wskaźniki:

- wskaźnik bieżącej płynności;
- wskaźnik szybki płynności;
- wskaźnik kapitału pracującego.

Tabela 6.
Wskaźniki płynności

Powierzchnia gospodarstw wg. obszarów (ha)	Wskaźnik płynności bieżącej (aktywa bieżące do zobowiązań bieżących)	Wskaźnik szybki płynności (aktywa bieżące - bez zapasów - do zobowiązań bieżących)	Wartość kapitału pracującego (różnica między aktywami bieżącymi i zobowiązaniami bieżącymi) (zł) na gospodarstwo
≤15	4,9	1,6	18608,0
15<x≤20	12,2	4,1	27125,1
20<x≤30	10,7	3,4	29191,0
30<x≤50	7,6	2,0	40570,8
>50	10,9	2,0	47921,8
RAZEM	8,8	2,7	29016,2

Źródło: Opracowanie własne.

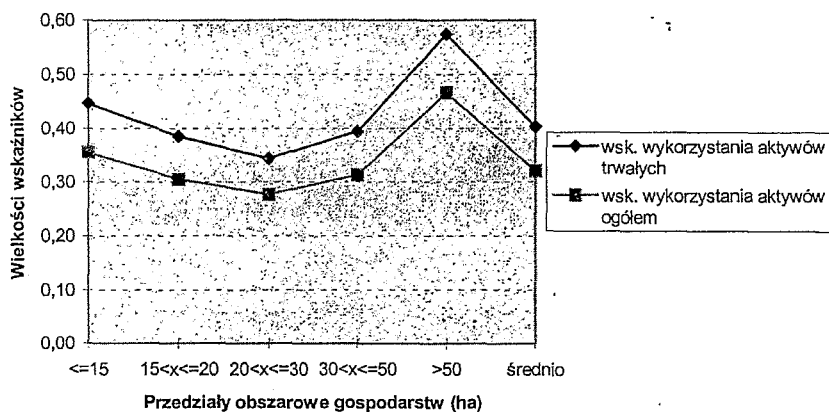
W tabeli 6 zaprezentowano wartości wskaźników dotyczących płynności finansowej. Przeprowadzona analiza dowodzi, że w gospodarstwach rolniczych prezentowane wskaźniki są na wysokim poziomie, w porównaniu do przedsiębiorstw z innych dziedzin gospodarki narodowej. Według M. Sierpińskiej (1996), zadowalający poziom wskaźnika płynności bieżącej mieści się w granicach 1,2 - 2,0, a wskaźnik szybki wynoszący 1,0 uważany jest za satysfakcjonujący. Duży wpływ na wyliczone wskaźniki ma niewątpliwie poziom zapasów w gospodarstwach. Zależność ta jest dobrze widoczna, kiedy porównamy wskaźniki płynności bieżącej i szybkiej. Należy również zaznaczyć, że prezentowana analiza opiera się na danych ze sprawozdań finansowych z końca roku kalendarzowego, a więc z okresu, kiedy w gospodarstwach rolniczych zapasy produktów roślinnych są jeszcze dość duże.

Ocena sprawności działania. Do powszechnie stosowanych wskaźników określających aktywność przedsiębiorstwa w zakresie wykorzystania zasobów majątkowych służą:

- wskaźnik wykorzystania aktywów trwałych, obliczany jako stosunek sprzedaży do aktywów trwałych netto;
- wskaźnik ogólnego wykorzystania aktywów, obliczany jako stosunek sprzedaży do aktywów ogółem.

Przedstawione wskaźniki informują, ile razy wielkość sprzedaży jest większa lub mniejsza od majątku trwałego netto i od całości majątku jednostki gospodarczej (aktywów). Określają stopień wykorzystania aktywów przedsiębiorstwa. Jednak ich wielkości mogą być oceniane w obrębie jednostek tej samej branży.

W badanej populacji gospodarstw wskaźniki dotyczące sprawności działania kształtują się na niskim poziomie (rysunek 2). Świadczy to o dużej kapitałochłonności produkcji badanych gospodarstwach.

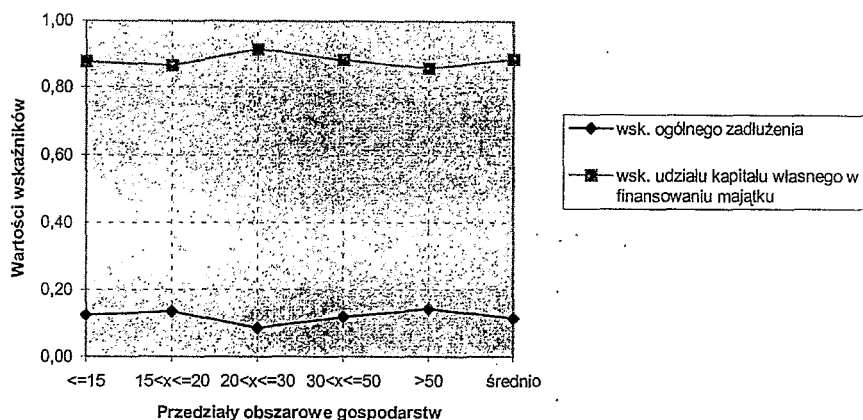


Rysunek 3. Wskaźniki dotyczące sprawności działania

Ocena stopnia wypłacalności gospodarstw. Określenie stopnia zasilania przedsiębiorstwa środkami obcymi posiada duże znaczenie przy określaniu wiarygodności kredytowej danej jednostki gospodarczej. Zastosowano wskaźniki:

- wskaźnik ogólnego zadłużenia, liczony jako wyrażona w procentach relacja całkowitego zadłużenia do aktywów;
- wskaźnik udziału kapitału własnego w finansowaniu majątku.

Wymienione wskaźniki stanowią uzupełnienie informacji podanych przy omawianiu tabeli 3.



Rysunek 3. Wskaźniki dotyczące wypłacalności gospodarstw

Wyniki obliczeń dotyczące wypłacalności gospodarstw przedstawiono na rysunku 3. Obliczony wskaźnik ogólnego zadłużenia, mieszczący się w przedziale od 0,12 do 0,14, można uznać za satysfakcjonujący, zważywszy że jego bezpieczna granica z punktu widzenia wypłacalności przedsiębiorstw kształtuje się na poziomie 0,5.

Ocena rentowności gospodarstw. Do badania rentowności analizowanych gospodarstw posłużyły następujące wskaźniki:

- wskaźnik rentowności sprzedaży;
- stopa zwrotu kapitału;
- stopa zwrotu aktywów.

Tabela 7.
Wskaźniki rentowności

Powierzchnia gospodarstw wg. obszarów	Rentowność sprzedaży (%)	Stopa zwrotu kapitału (%)	Stopa zwrotu aktywów (%)
<=15	27	11	10
15<x<=20	30	11	9
20<x<=30	31	9	9
30<x<=50	22	8	7
>50	31	17	14
RAZEM	28	10	9

Źródło: Opracowanie własne.

Dane liczbowe dotyczące kształtowania się rentowności zaprezentowano w tabeli 7. W badanych gospodarstwach udział dochodu rolniczego w wartości sprzedaży

kształtował się na zbliżonym poziomie i wynosił średnio 28%. Każda złotówka uzyskana za sprzedane produkty przynosiła od 22 do 31 groszy dochodu rolniczego. Wskaźnik *stopa zwrotu z kapitału* określa jego rentowność finansową, ponieważ pozwala ustalić, jaki procent dochodu rolniczego przypada na jedną jednostkę zainwestowanego kapitału własnego przedsiębiorstwa. W badanej zbiorowości wskaźnik ten przyjmuje dość wysokie wartości, w porównaniu do wyników badań L. Goraja, J. Kulawika (1995) (wynosi średnio 10%). Ostatni z omawianych wskaźników dotyczących rentowności - stopa zwrotu z aktywów - bywa także nazywany wskaźnikiem ekonomicznej rentowności majątku. Może więc być uznany za miarę zyskowności aktywów. Najwyższe wartości stopy zwrotu z kapitału uzyskały gospodarstwa dysponujące największą powierzchnią UR (14%). W pozostałych jednostkach wskaźnik ten kształtował się na poziomie średniej w badanej populacji.

Podsumowanie

1. Wnioski z przeprowadzonej analizy gospodarstw korzystających z kredytów preferencyjnych nie mogą być traktowane jako reprezentatywne dla wszystkich gospodarstw w kraju, czy w województwie pilskim. Celem było zaprezentowanie warunków kredytowania i czynników je determinujących na terenie gminy Łobżenica.
2. W badanej zbiorowości 75% gospodarstw, które korzystały z preferencyjnych kredytów inwestycyjnych, stanowiły gospodarstwa o powierzchni przekraczającej średnią powierzchnię gospodarstwa w gminie
3. Korzystne zmiany w systemie kredytowania rolnictwa, dostępność tanich kredytów inwestycyjnych w badanym okresie sprawiły, że w analizowanych latach 1996 i 1997, wśród zaciągniętych kredytów dominowały długoterminowe (91%) w stosunku do krótkoterminowych (9%).
4. W wyniku obowiązujących zasad dotyczących udzielania kredytów z linii „Młody Rolnik”, 74% wszystkich kredytobiorców nie przekroczyło czterdziestego roku życia.
5. Gospodarstwa o powierzchni powyżej 20 ha częściej korzystały z preferencyjnych kredytów inwestycyjnych przeznaczonych na:

- poprawę jakości produkowanych surowców (zbiorniki schładzające mleko);
- ograniczenie strat podczas przechowywania (silosy zbożowe);
- wydatki związane z procesem dywersyfikacji produkcji w gospodarstwie (usługi transportowe).

Literatura

- Dobija M.** „Rachunkowość zarządcza i controlling”, PWN, Warszawa 1997
- Goraj L., Kulawik J.** 1995, „Analiza finansowa gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną”, IERiGŻ, Warszawa
- Lewandowski J. Klepacki B.** „Ocena efektywności wykorzystania kredytów na modernizację i restrukturyzację gospodarstw rodzinnych”, Fundacja „Rozwój SGGW”, Warszawa 1997
- Majewski. M.** „System integrowanej produkcji rolniczej jako droga modernizacji i rozwoju rolnictwa w Polsce”, Raport końcowy w ramach Projektu KBN 5 PO6J 005 09, Warszawa 1997
- Sierpińska M., Jachna T.** „Ocena przedsiębiorstwa według standardów światowych”, PWN, Warszawa 1996
- Tchorzewska E.** „Analiza finansowa działalności przedsiębiorstw”, Materiały pomocnicze do zajęć dydaktycznych z Zarządzania w Agrobiznesie MBA 1997

An Analysis of Preferential Credits Use in Agricultural Holdings Situated in Łobżenica Gmina

Abstract

This paper presents an analysis of preferential credits used in Łobżenica gmina, situated in middle-eastern part of Piłsko voivodship.

Study was based on a survey of 82 farms constituting about 10 per cent of all agricultural holdings registered in gmina under consideration. However, conducted analysis can be treated as representative one neither for all farms in Piłsko voivodship nor in entire country. Nevertheless, obtained results indicate some tendency in applying of preferential credits as well as their destination in the years 1996 and 1997.

Findings based on the analysis allow to state that in value of all credits taken during an analysed period, long-term liabilities destined for increasing farms' acreage and their modernisation constituted 91 per cent. On the contrary, short-term liabilities amounted to 9 per cent. It is worth to point out that 74 per cent of all debtors was represented by young farmers who were up to 40 years old. In the total number of investigated agricultural holdings used preferential investment credits, 75 per cent constituted farms with farmland area that was higher than average farm size in the gmina.

Michał Śwityk, Bogusław Gołębiowski

Akademia Rolnicza w Szczecinie

Wydział Ekonomiki i Organizacji Gospodarki Żywnościowej

Katedra Ekonomiki Przedsiębiorstw

Optymalna wielkość przedsiębiorstwa rolniczego

Wstęp

Na rzecz zwiększania gospodarstw wysuwane są argumenty pochodzące z teorii przewagi dużych gospodarstw nad małymi. Teoria ta przeciwstawiała gospodarstwa folwarczne gospodarstwom chłopskim. Większym gospodarstwom, podobnie jak zespołom kooperujących rolników, przypisuje się następujące zalety: ułatwienie i potanie zakupów środków produkcji, ułatwienie i obniżenie kosztów sprzedaży produktów, zwiększenie wykorzystania środków produkcji i siły roboczej, umożliwienie zastępstwa w pracy i wykorzystanie urlopów, umożliwienie specjalizacji produkcji i podziału pracy, obniżenie kosztów inwestycji przez ich koncentrację.

Teoretycy wskazują również czynniki, które powodują straty przy nadmiernym powiększaniu obszaru danego gospodarstwa oraz przy nadmiernej koncentracji produkcji zwierzęcej w danym gospodarstwie. Do czynników tych najczęściej są zaliczane: wzrost kosztów transportu wewnętrznego, straty czasu roboczego na dojścia lub dojazdy do pól, osłabienie kontroli, tworzenie pól o zbyt zróżnicowanych cechach, ugniatanie gleb przez ciężkie maszyny, niepełne wykorzystanie dużych maszyn (jako niepodzielnych), niszczenie pastwisk przez zbyt duże stada bydła, pogorszenie obsługi zwierząt, wzrost kosztów weterynaryjnych, spadek wydajności zwierząt, niszczenie środowiska naturalnego. Obszerną listę zalet i wad skali produkcji podał również ISERMEYER (1993). Przyczyny skłaniające do zwiększenia skali produkcji podzielił on na przyrodniczo-techniczne, psychologiczno-socjalne i polityczne. Do pierwszej grupy przyczyn zalicza on regresję kosztów budynków i maszyn. Do zalet psychologiczno-socjalnych zaliczył ISERMEYER możliwości specjalizacji i doksztalcania, silne socjalne kontakty oraz wzajemną kontrolę pracowników. Do wad dużych gospodarstw zaliczył on m.in. problemy koordynacji, i mniejszą elastyczność przy dopasowywaniu się do zmieniających się warunków ekonomicznych.

Polityczne przyczyny zależą bardzo od ingerencji polityki w warunki ekonomiczne. Tutaj oczywiście odgrywają pewną rolę preferencje społeczne dla określonej wielkości gospodarstw oraz zalecenia polityczne dla gospodarki.

Podane powyżej przykłady korzyści i wad dużych gospodarstw są bardzo ogólne ponieważ powiedziano niewiele o znaczeniu poszczególnych argumentów. Znaczenie lub rola argumentów zależy może bardzo silnie od analizowanego przypadku. W szczególności nie można wykluczyć ich dużej komplementarności lub faktu, że ujawnić się mogą w pełni po spełnieniu pewnych ramowych warunków. Przykładem tutaj może być wykorzystanie dużych maszyn na odpowiednio dużych polach.

STEINHAUSER, LANGBEHN, PETERS (str. 309-312) dokonali klasyfikacji sił skłaniających do zmian wielkości gospodarstwa. Wyróżnili oni obiektywne i subiektywne siły skłaniające rolników do zmian wielkości gospodarstwa. Do grupy czynników obiektywnych zaliczyli czynniki: techniczne, rynkowe i instytucjonalne. Grupę czynników technicznych podzielili na: techniczne, organizacyjne oraz biologiczne. Do grupy czynników subiektywnych zaliczono cele właścicieli i ich zdolności oraz zainteresowania właścicieli gospodarstw.

Aby przybliżyć problem wielkości przedsiębiorstwa w następnej części artykułu przedstawione będą wyniki badań nad wielkością przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolnego przeprowadzone w Niemczech i Polsce. Badania w Niemczech zostały przeprowadzone przez PETERA z wykorzystaniem komparatywno-statystycznych obliczeń modelowych oraz z wykorzystaniem badań empirycznych. Badania te oparte są na podejściu "engineering approach". Podejście to umożliwia ewaluację co możliwe i efektywne jest z ekonomicznego i technicznego punktu widzenia, przy uwzględnieniu wszystkich czynników. Badania te odnoszą się do efektywności skali produkcji w różnych gałęziach towarowej produkcji roślinnej oraz do produkcji mleka.

Z kolei wyniki badań dotyczących przedsiębiorstw w Polsce pochodzą z badań GOŁĘBIEWSKIEGO, LIBURY, ŚWITŁYKA oraz ZAREBY.

Przeprowadzone badania oparte zostały na informacjach źródłowych zgromadzonych w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy Warszawa. Jednostkami statystycznymi w tych źródłach było 87 spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, w których Agencja posiada 100% udziałów, w tym 36 spółek prowadzących działalność z zakresu hodowli roślin i 51 prowadzących działalność z zakresu hodowli zwierząt. Na podstawie danych dotyczących tych spółek dokonano analizy statystycznej i logicznej. Z uzyskanych materiałów źródłowych wyko-

rzystano liczby dotyczące powierzchni użytków rolnych i zysku netto.

Okres badań obejmuje lata 1995-1996. Dwuletni okres badań spowodował, że w analizie statystycznej uzyskano próbę o liczebności 174 wielkotowarowych gospodarstw rolnych, w tym prowadzących działalność z zakresu hodowli roślin 72, a z zakresu hodowli zwierząt 102.

Na ekonomiczne efekty gospodarowania wpływa wiele czynników, takich jak poziom, rodzaj i sposób ponoszonych nakładów, powierzchnia użytków rolnych, jakość gleb, sposób zarządzania, warunki klimatyczne itp. Powierzchnia gospodarstwa jest jednym z tych czynników, którego wpływ na wyniku ekonomiczne przedsiębiorstw będziemy starali się określić w tym artykule.

W celu określenia związku między możliwym do osiągnięcia zyskiem netto w wielkotowarowym gospodarstwie rolnym a powierzchnią użytków rolnych posłużono się analizą korelacji i regresji. Badania siły związku i kształtu zależności między planowanym zyskiem netto a wybranym czynnikiem objaśniającym przeprowadzono przez oszacowanie trzech funkcji regresji wielorakiej: prostoliniowej, wielomianowej stopnia drugiego i wielomianowej stopnia trzeciego. W interpretacji wyników omówiono tylko te funkcje, które swym kształtem najlepiej opisują badaną zależność. Kryterium wyboru najlepszego dopasowania funkcji stanowił współczynnik korelacji wielorakiej. Istotność współczynników regresji i korelacji weryfikowano na poziomie istotności $\alpha = 0,05$.

Uzupełnieniem analizy regresji jest analiza wariancji. W celu przeprowadzenia analizy wariancji, badane spółki pogrupowano w cztery klasy, w zależności od posiadanej powierzchni użytków rolnych. Szczegółowy podział na grupy przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Podział spółek według klas

Nr Klasy	Przedział klasowy w ha	Liczebność spółek		
		ogółem	hodowla roślin	hodowla zwierząt
I	< 1000	70	34	36
II	1000 - 2000	48	24	24
III	2000 - 3000	36	4	32
IV	> 3000	20	10	10

Źródło: obliczenia własne

Wielkość przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolnego

W pracy PETERA (1993) podjęto próbę określenia optymalnych wielkości gałęzi produkcji w towarowej produkcji roślinnej przy pomocy "engineering approach". Jako źródło danych wykorzystano dane normatywne o kosztach, wydajnościach i zapotrzebowaniu na pracę w określonych technologiach. Następnie przebadano nakłady siły roboczej w 50 dużych gospodarstwach specjalizujących się w produkcji roślinnej. W tych badaniach chodziło przede wszystkim o określenie nakładów pracy związanych z zarządzaniem i kierowaniem.

Tabela 2. Optymalne wielkości gałęzi produkcji

Produkcja		
Roślinna		zwierzęca
Mohr	150 - 300 ha	Meimberg: 60 krów, 100 macior, 14000 brojlerów, 10000 niosek, 1500 tuczników
Johnston, Bischof	250 - 600 ha	Steinhauser, Fenner 70 -90 krów, 150 - 350 opasów, 80 - 90 macior, 300 - 500 tuczników
Anderson, Powell	sprzedaż 30000 USD	Britton, Hill 60 - 150 krów
Hell, LeVeen	241 - 3200 akry	Doluschitz, Trunk: 60 krów w gosp. rodzinnym 200 krów w gosp. rodzinnym rozszerzonym 500 krów w dużym gospodarstwie
Miller	1157 akry	Isermeyer min 100 krów
Peter	800 - 3150 ha	Piotrowski, Gartung min 150 krów
Gołębiowski	2000 - 4000 ha	USA za Isermeyerem min 200 krów
Brandes, Odenning	2 -10 jednostek siły roboczej	

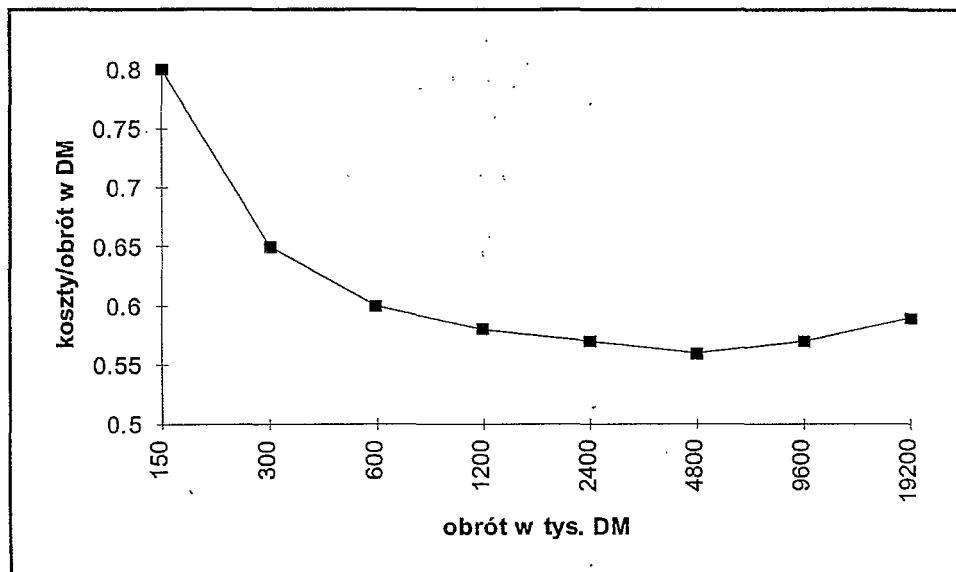
Źródło: PETER i opracowanie własne

Uzyskane w ramach ankiety dane o nakładach czasu pracy na zarządzanie PETER (1993) wykorzystał w programowaniu liniowym mieszanym opracowując optymalne plany produkcji oraz optymalne programy techniczne. Następnie programy te zostały wykorzystane do określenia kosztów produkcji w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji roślinnej.

Rysunek 1 przedstawia wyniki obliczeń. Pokazują one, że do wartości sprzedaży około 1.2 mln DM (ok. 400 ha) koszty zmniejszają się, następnie poziom kosztów jest stały. Od wartości sprzedaży 10 mln DM (> 3000 ha) poziom kosztów zaczyna wzrastać. Przyrost ten jest spo-

wodowany, wg PETERA, wzrostem kosztów transportu związany z większym obszarem gospodarstwa.

PETER (str. 163) w swojej pracy badał przebieg krzywej długoterminowych średnich kosztów. Z jego badań wynika, że największe efekty regresji kosztów są osiągane w gospodarstwach o powierzchni ok. 800 ha, minimum kosztów określił przy wysokości sprzedaży 4,8 mln. DM (1610 ha). Następnie krzywa średnich kosztów wzrasta od obszaru 3150 ha. W obszarze pomiędzy 800 a 3150 ha funkcja ma przebieg prawie liniowy. PETER twierdzi, że znaczny wzrost przebiegu krzywej spowodowany jest większymi kosztami transportu oraz, że w gospodarstwach specjalizujących się w towarowej produkcji roślinnej o powierzchni powyżej 400 ha występują duże korzyści wynikające ze skali produkcji. Korzyści te dochodzą mogą do 20% dochodów gospodarstwa.



Rys. 1. Relacje kosztów do sprzedaży dla różnych wielkości produkcji

Źródło: PETER 1993

J. K. LIBURA (1979) badał planowanie organizacji pracy w wielkoobszarowym gospodarstwie rolnym, przyjmując do budowy modelu jednostkę produkcji roślinnej 5880 ha gruntów ornych. Pisał on, że (str. 74) taka jednostka „...”, zezwala przy aktualnych rozwiązaniach technologicznych, w miarę scalonym rozłogu i sprawnych środkach łączności, na efektywne kierowanie

operatywne z jednego ośrodka dyspozycyjnego”. M. ŚWITŁYK (1983, str. 136) pisał, że przy ustalaniu obszaru użytków rolnych gospodarstwa trzeba brać pod uwagę te czynniki, które mają wpływ na energochłonność i koszty produkcji, a więc przede wszystkim kształt rozłogu, przebieg i stan dróg, istniejące przeszkody terenowe i perspektywiczne położenie ośrodka gospodarczego. Jego zdaniem obszar użytków rolnych winien być określony odległością do skrajnych pól, która nie powinna przekraczać 2,5 km.

Z badań B. GOŁĘBIEWSKIEGO (1996) dotyczących optymalizacji powierzchni użytków rolnych, opartych na wpływie zmienności tej powierzchni na zmienność zysku z działalności gospodarczej, zysku jednostkowego z 1 ha użytków rolnych, zmienności rentowności sprzedaży oraz rentowności płac, a także na zależnościach wynikających z kształtowania się zysku z działalności gospodarczej w wyniku zmienności kosztów ponoszonych na podatek rolny, można wnioskować, że wielkotowarowe gospodarstwa rolne powinny być tworzone na areale w przedziale od 2000 do 4000 ha użytków rolnych. Powyższe rozwiązanie, zdaniem Autora, stwarza najbardziej sprzyjające warunki do osiągania możliwie najwyższych wskaźników efektywności gospodarowania oraz aktywności ekonomicznej. Należy zwrócić uwagę na fakt, że prezentowane powyżej wyniki badań oparte były o dane zawarte w biznes planach tworzących się spółek.

WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH

Uzyskane wyniki finansowe badanych spółek są bardzo zróżnicowane. Osiągnięte wartości dla spółek mieszczą się w przedziale od –1228,1 tys. zł do 3085,8 tys. zł. Jednym z czynników kształtującym to zróżnicowanie jest powierzchnia użytków rolnych. W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: jak wpływa wielkość powierzchni użytków rolnych na możliwości osiągania zysku? W tym celu określono wpływ zmiennej niezależnej jaką jest powierzchnia użytków rolnych na zmienność osiąganego zysku netto. Kształt zależności opisują poniższe funkcje postaci:

$$Z_n = 0,000083 UR^2 - 0,000000014 UR^3 + 163,37; \quad R = 0,24$$

$$t_{UR} = 2,98 \quad t_{UR} = -2,39$$

$$Z_{nr} = 0,62 UR - 0,000094 UR^2 - 22,91; \quad R = 0,44$$

$$t_{UR} = 3,62 \quad t_{UR} = -2,73$$

$$Z_{nz} = -0,58 UR + 0,00034 UR^2 - 0,00000004 UR^3 + 291,62; \quad R = 0,35$$

$$t_{UR} = -2,01 \quad t_{UR} = 2,65 \quad t_{UR} = -2,86$$

gdzie:

Z_n - zysk netto w zależności od wielkości powierzchni UR,

Z_{nr} - zysk netto w zależności od wielkości powierzchni użytków rolnych w spółkach prowadzących hodowlę roślin,

Z_{nz} - zysk netto w zależności od wielkości powierzchni użytków rolnych w spółkach prowadzących hodowlę zwierząt,

UR - powierzchnia użytków rolnych.

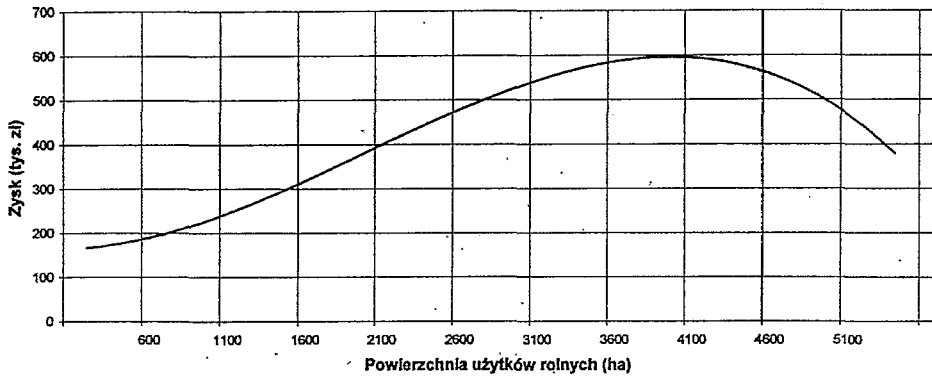
Przebieg powyższych funkcji przedstawiają rysunki 2, 3 i 4.

Z badania przebiegu funkcji opisującej zależności pomiędzy zmiennością zysku netto a zmiennością powierzchni użytków rolnych (w całej badanej zbiorowości) wynika, że największe możliwości do osiągania zysku netto powyżej 500000 zł posiadają gospodarstwa o powierzchni od 2800 do 4900 ha użytków rolnych. Natomiast zysk netto powyżej 580000 zł jest możliwy do osiągnięcia w gospodarstwach o powierzchni 3500 – 4350 ha użytków rolnych. Najwyższy zysk przekraczający 590000 zł osiągają spółki o powierzchni 3700 – 4200 ha. Powyższa statystycznie istotna zależność dotyczy badań nad gospodarstwami w przedziale 123,96 - 5494,61 ha UR.

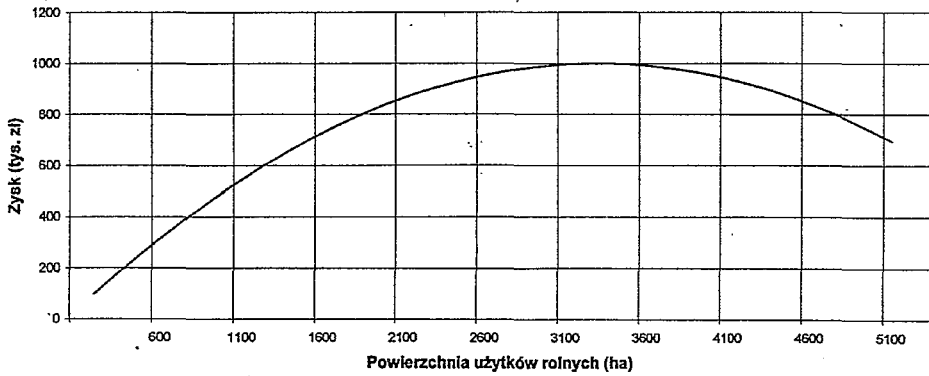
W spółkach prowadzących hodowlę roślin statystycznie istotna zależność dotyczy badań nad gospodarstwami w przedziale 123,96 – 5146,53 ha UR. Z badania przebiegu funkcji dotyczącej tej zbiorowości wynikają następujące uwarunkowania:

- a) wypracowania zysku netto powyżej 800000 zł jest możliwe do osiągnięcia w gospodarstwach posiadających od 1850 do 4700 ha użytków rolnych,
- b) wypracowania zysku netto powyżej 900000 zł jest możliwe do osiągnięcia w gospodarstwach posiadających od 2300 do 4300 ha UR,
- c) wypracowania zysku netto powyżej 950000 zł jest możliwe do osiągnięcia w przedziale od 2600 do 4000 ha UR,

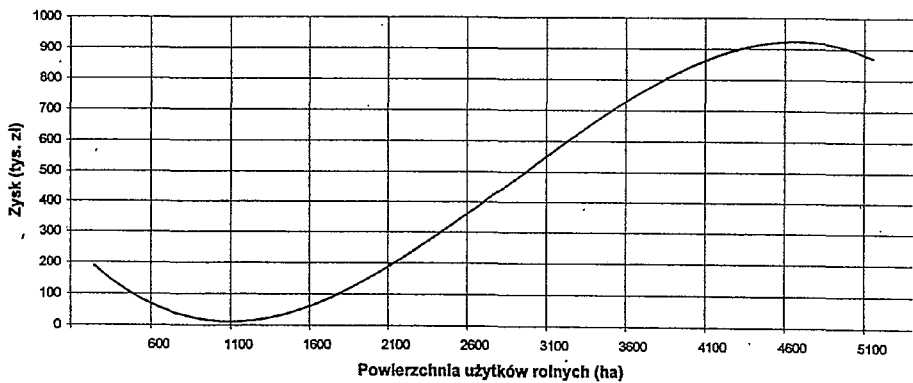
W spółkach zajmujących się hodowlą zwierząt statystycznie istotna zależność dotyczy badań nad spółkami o powierzchni 203,53 – 5494,61 ha UR. Z badania przebiegu tej funkcji wynika, że:



Rys. 2. Zysk netto w zależności od wielkości powierzchni użytków rolnych



Rys. 3. Zysk netto w zależności od wielkości powierzchni użytków rolnych w spółkach prowadzących hodowlę roślin



Rys. 4. Zysk netto w zależności od wielkości powierzchni użytków rolnych w spółkach prowadzących hodowlę zwierząt

w przedziale od 203 do 430 ha użytków rolnych spółki mogą osiągnąć zysk netto powyżej 100000 zł. Charakterystycznym dla tej grupy przedsiębiorstw jest fakt, że w przedziale od 430 do 1740 ha użytków rolnych zysk netto obniża się do poziomu poniżej 100000 zł. Wypracowanie zysku powyżej:

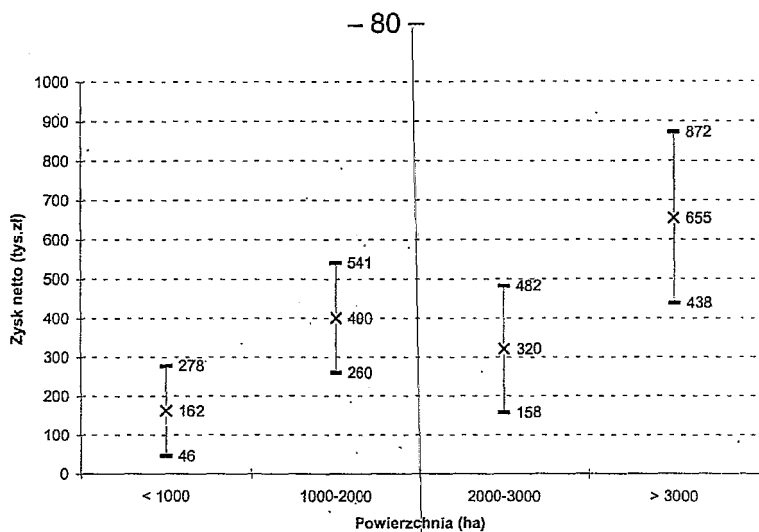
- 500000 zł jest możliwe do osiągnięcia od 2950 ha UR,
- 600000 zł jest możliwe do osiągnięcia od 3200 ha UR,
- 700000 zł jest możliwe do osiągnięcia od 3500 ha UR,
- 800000 zł jest możliwe do osiągnięcia od 3800 ha UR,
- 900000 zł jest możliwe do osiągnięcia od 4300 ha UR.

Podsumowując analizę dotyczącą ustalenia powierzchni użytków rolnych, opartą na wpływie zmienności tej powierzchni na zmienność zysku netto można ostrożnie wnioskować, że firmy te powinny być tworzone na areale 3500 – 4400 ha użytków rolnych. Porównując przebieg funkcji dla spółek prowadzących hodowlę zwierząt z całą zbiorowością zaobserwować można przesunięcie maksimum funkcji na prawo. W spółkach hodowli roślin maksimum funkcji przesuwają się w lewo. Podanie tak szerokich przedziałów powierzchni użytków rolnych i brak badania w celu zawężenia tego przedziału przez szukanie między innymi ekstremów analizowanych w tym zakresie funkcji jest postępowaniem celowym a podyktowanym występowaniem, w badanych gospodarstwach różnic w strukturze użytków rolnych, jakości gleb oraz w strukturze prowadzonej działalności gospodarczej.

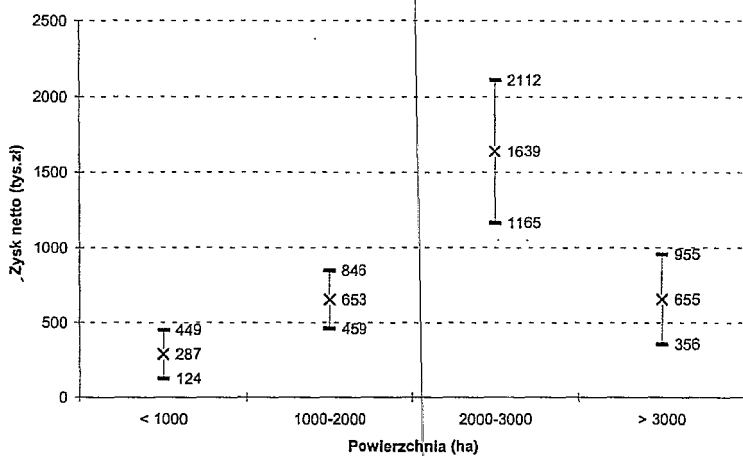
Analiza wariancji udziału powierzchni użytków rolnych wykazała statystycznie istotny wpływ tej powierzchni na kształtowanie się zysku netto w badanych spółkach. Wyniki analizy przedstawiają rysunki 5, 6, 7. Z analizy wariancji dotyczącej całej zbiorowości wynika, że:

- a) w przedziale < 1000 ha, średni zysk netto kształtuje się na poziomie 162000 zł,
- b) w przedziale 1000-2000 ha, średni zysk netto kształtuje się na poziomie 400000 zł,
- c) w przedziale 2000-3000 ha, średni zysk netto kształtuje się na poziomie 320000 zł,
- d) w przedziale > 3000ha, średni zysk netto kształtuje się na poziomie 655000 zł,

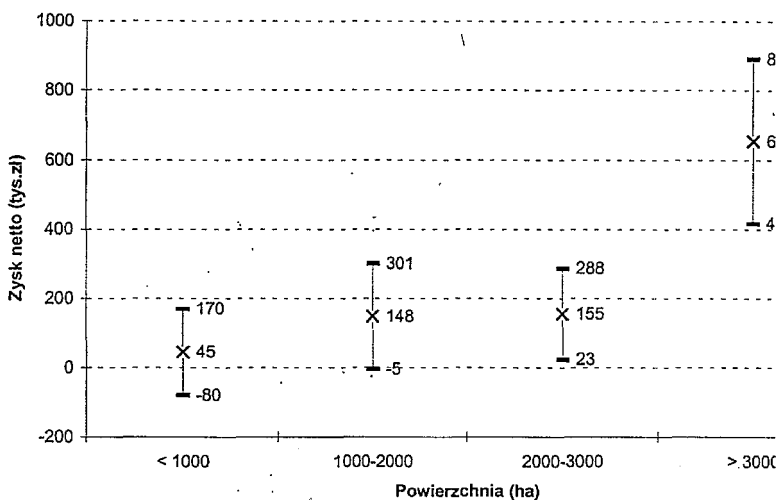
Opierając się na wartościach otrzymanych z tej analizy można wnioskować, że rozwiązaniem stwarzającym najbardziej sprzyjające warunki do osiągania możliwie wysokiego zysku netto jest gospodarowanie na powierzchni użytków rolnych powyżej 3000 ha. Wynik ten potwierdzają



Rys. 5. Zysk netto w zależności od wielkości powierzchni użytków rolnych



Rys. 6. Zysk netto w zależności od wielkości powierzchni użytków rolnych w spółkach prowadzących hodowlę roślin



Rys. 7. Zysk netto w zależności od wielkości powierzchni użytków rolnych w spółkach prowadzących hodowlę zwierząt

także analizy wariancji przeprowadzone dla spółek prowadzących hodowlę roślin i hodowlę zwierząt (w przedziale > 3000ha, średni zysk netto kształtuje się na poziomie 655000 zł).

Należy zwrócić uwagę na fakt, że w spółkach prowadzących hodowlę roślin najwyższy poziom zysku netto osiągają przedsiębiorstwa o powierzchni w przedziale 2000 – 3000 ha użytków rolnych. Nie można jednak interpretować rozszerzająco wyników analizy (ze względu na małą liczebność (4 spółki) przedziału klasowego) odnoszących się do tego przedziału powierzchni.

Bibliografia

- BRANDES W., M. ODENING (1992): Investition, Finanzierung und Wachstum in der Landwirtschaft. Verlag Eugen Ulmer Stuttgart.
- GOŁĘBIEWSKI B. (1996): Ekonomiczne aspekty przekształceń własnościowych w rolnictwie wielkotowarowym. Rozprawa doktorska, Uniwersytet Szczeciński.
- ISERMEYER, F. (1993): Chancen und Risiken der Milchproduktion in unterschiedlich grossen Beständen. Bundesforschungsanstalt fuer Landwirtschaft Braunschweig-Voelkenrode, Institut fuer Betriebswirtschaft, Arbeitsbericht 1/93.
- LIBURA J.K. (1979): Planowanie organizacji pracy w produkcji roślinnej w wielkoobszarowym gospodarstwie rolnym. AR Szczecin, seria rozprawy 62.
- PETER, G. (1993): Eine Ermittlung der langfristigen Durchschnittskostenkurve von Marktfruchtbaubetrieben anhand des "economic engineering" Ansatzes. Rozprawa doktorska, Getynga.
- STEINHAUSER H., LANGBEHN C., PETERS U. (1982): Einführung in die landwirtschaftliche Betriebslehre. Band 1: Allgemeiner Teil. Verlag Eugen Ulmer Stuttgart.
- ŚWITŁYK M. (1983): Wybrane problemy organizowania kombinatów rolnych. Rozprawy nr 87. AR, Szczecin.

Optimal Size of Agricultural Enterprise

Abstract

The research was conducted on the basis of empirical data collected by Local Division of State Treasury Agency for Property in Agriculture in Warsaw on the sample of 87 the Agency's own limited liability companies (the Agency is their shareholder with 100%). The period under review covers years 1995 and 1996.

In order to determine the relationship between potential profit in commercial agricultural holdings (i.e. that which market large proportion of their output) and their agricultural land area, the correlation and regression analyses completed by analysis of variance were applied.

An analysis aimed at determination of optimal farmland area has been conducted through selecting an influence of this area variation on net profit variation.

The research results showed that agricultural enterprises should manage of agricultural land ranging from 3,500 to 4,400 ha. Presentation of so wide interval is purposeful and justified by large differences between investigated enterprises in farmland structure, quality of soil and the composition of economic activity run by these enterprises.

Organizacja i wyniki ekonomiczne gospodarstw dzierżawionych przez spółki pracowników w woj. bydgoskim

Wstęp.

W dotychczasowej działalności Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa najszerzej stosowaną formą zagospodarowania mienia przejętego do jej Zasobu była dzierżawa. Cieszyła się ona znacznie większym zainteresowaniem niż kupno, głównie z uwagi na możliwość relatywnie niższego zaangażowania własnych środków finansowych rolników i innych podmiotów przejmujących ziemię w dzierżawę. Praktyka wykazała, że forma dzierżawy stała się dla szerokiego kręgu użytkowników gruntów rolnych dogodnym i stosunkowo łatwym sposobem ich użytkowania.

Oddział Terenowy Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Bydgoszczy obejmujący swoją działalnością obecne trzy województwa (bydgoskie, toruńskie, włocławskie) od początku swojej działalności do 31.12.1997 roku przejął do swojego Zasobu łącznie 280.155 ha, z tego z terenu woj. bydgoskiego 183.140 ha (65 %). Z przejętego mienia na terenie działania całego Oddziału przekazano w dzierżawę 67,3 % gruntów, w tym w woj. bydgoskim na dzień 31.12.1997 roku w sprawozdawczości wykazano w dzierżawie 128.232 hektary [tab.1].

Na wydzierżawione grunty na terenie Oddziału zawarto łącznie 14389 umów dzierżawnych, z czego obowiązywało na 31.12.1997 r. 7078 umów. Odpowiednio w woj. bydgoskim zawarto 9059 umów, z czego obowiązuje 4224 umowy. Średnia powierzchnia dzierżawiona to 26,6 ha, natomiast w woj. bydgoskim 30,3 ha.

W strukturze wydzierżawionych gruntów, dominują pod względem liczby podpisanych umów działki do 1 ha oraz nieruchomości o powierzchni od 1 do 10 ha.

Struktura wydzierżawionych gruntów OT

powierzchnia w ha	liczba umów	%
do 1	6784	47,1
pow. 1 do 10	5792	40,3
10 do 50	1407	9,8
50 do 100	93	0,6
100 do 500	181	1,2
500 do 1000	108	0,7
pow. 1000 ha	24	0,3
razem umów	14389	

Pod względem wydzierżawionej powierzchni, umowy dzierżawy nieruchomości większych niż 100 ha obejmują 70,5% wszystkich wydzierżawionych gruntów. Podobnie jak w transakcjach sprzedaży, osoby fizyczne były zainteresowane dzierżawą nieruchomości mniejszych (87,4% umów zawarto na dzierżawę gruntów do 10 ha).

Do końca 1997 roku osoby fizyczne wydzierżawiły 42,9 % powierzchni wydzierżawionej ogółem z Zasobu WRSP. Osoby prawne, w tym spółki pracowników, częściej dzierżawią nieruchomości o powierzchni 100 – 500 i więcej ha. Spółki pracowników powstałe z większościowych udziałów byłych pracowników dawnych państwowych

gospodarstw zawarły ogółem 123 umowy dzierżawy na powierzchnię 100966 ha, z tego w woj. bydgoskim spółki pracowników zawarły 75 umów na powierzchni 71304 ha.

Dzierżawcy w 1996 roku uregulowali w terminie 88% czynszów i rat wymagalnych. W 1997 roku dzierżawcy w terminie uregulowali 80% swoich zobowiązań wynikających z zawartych umów. Biorąc pod uwagę trudne warunki pogodowe w latach 1995/96 i 1996/97 można ocenić, że jest to wskaźnik zadawalający. [5].

Celem opracowania było poznanie efektywności działalności gospodarczej w wybranych spółkach pracowników utworzonych na terenie woj. bydgoskiego.

Dobór obiektów do badań i metoda badawcza.

Dobór obiektów do badań był celowy. Wszystkie obiekty są spółkami pracowników i prowadzą księgowość zgodnie z wymogami Ustawy o Rachunkowości z 29 września 1994 roku. W każdym obiekcie prowadzona jest produkcja roślinna oraz zwierzęca. Prezesem w każdej ze spółek jest absolwent Akademii Rolniczej kończący również średnią szkołę rolniczą. Wszyscy obecni prezesi analizowanych spółek odbywali po ukończeniu studiów staże produkcyjne w zakładach rolnych dawnych wieloobiektowych przedsiębiorstwach, z których zostały wydzielone ich obecne gospodarstwa. W każdym z zakładów rolnych przed przekazaniem tych zakładów w tzw. tymczasowy zarząd, obecny dzierżawca nie mniej niż dziesięć lat był kierownikiem. Wszystkie cztery gospodarstwa położone są na terenie województwa bydgoskiego. Dane do analizy zebrano w gospodarstwach dokonując wywiadu kierowanego przeprowadzonego z każdym z prezesów w jego gospodarstwie, przy pomocy specjalnie przygotowanej do tego celu ankiety. Korzystano również z dokumentacji znajdującej się w działach księgowości. Gromadzone dane dotyczyły obszaru i jakości gruntów, struktury produkcji roślinnej i zwierzęcej, poziomu zatrudnienia, kosztów, dochodów, wyników finansowych, zamierzeń w zakresie zmian w produkcji w najbliższych latach. W zestawieniach tabelarycznych i w tekście cztery analizowane gospodarstwa zgodnie z propozycją dzierżawców nie posiadają się nazw, nadano im natomiast kolejne numery.

Wyniki badań.

Powierzchnia i jakość gruntów.

Gospodarstwo nr 1 dzierżawi z AWRSP 1260,70 ha gruntów ogółem, w tym 1192,45 ha gruntów ornych, 12,60 ha trwałych użytków zielonych i 55,65 ha pozostałych gruntów, do których wliczone zostały zadrzewienia, rowy, drogi i tereny zabudowane. Ponadto gospodarstwo użytkuje w formie dzierżawy 24 ha gruntów kościelnych, od których opłaca raz w roku czynsz dzierżawny w wysokości 2,5 dt pszenicy od każdego hektara fizycznego.

W roku 1996 zarząd podjął decyzję o stopniowym wykupie gruntów dzierżawionych z AWRSP. Zgodnie z tą decyzją w grudniu 1996 roku gospodarstwo zakupiło (akt notarialny) 550 ha fizycznych gruntów ornych, co stanowi 498 ha przeliczeniowych. Warunkiem umożliwiającym zakup gruntów był brak roszczeń. Zakupione grunty znajdują się na terenie jednej miejscowości, występują w jednym "kawałku" i tworzą bardzo korzystny rozłóg. Płatność za zakupione grunty rozłożona jest na 7 lat, a wpłaty dokonywane są raz w roku w stałym mierniku pieniężnym w wysokości 175 tys. zł. Gospodarstwo zgodnie z harmonogramem wykupu ziemi dokonało już dwóch wpłat. Na podstawie rozmowy przeprowadzonej z pracownikami wchodzącymi w skład zarządu można sądzić, że w gospodarstwie pozostałe wpłaty związane z wykupem gruntów zostaną uregulowane w terminie i nastąpi sukcesywny wykup pozostałej części gruntów. Zarząd podkreślał fakt niezbyt wygórowanej ceny ziemi w już wykupionej części.

Łącznie 59,9 % gruntów ornych całego gospodarstwa znajduje się w klasie drugiej i trzeciej, 27,2 % gruntów spełnia wymogi klasy czwartej, do klasy piątej i szóstej zalicza się

pozostałą część (12,9%) gruntów. Udział trwałych użytków zielonych w użytkach rolnych ogółem wynosi 12,6 ha, czyli 1% [tab.2].

Gospodarstwo nr 2 posiada ogółem 786 ha powierzchni, w tym 604 ha gruntów ornych, 118 ha trwałych użytków zielonych i 64 ha pozostałych gruntów. Trwałe użytki zielone w strukturze użytków rolnych stanowią 16,3 %. W klasie drugiej i trzeciej znajduje się 45,5 % gruntów ornych, w klasie czwartej 43,4%, w klasie piątej i szóstej 11,1% [tab.2].

W gospodarstwie nr 3 powierzchnia ogółem wynosi 550,93 ha, w tym znajduje się 523,66 ha gruntów ornych i 27,27 ha pozostałych gruntów, do których zaliczono zadrzewienia śródpolne, rowy, tereny zabudowane i drogi. Na terenie gruntów gospodarstwa nie ma trwałych użytków zielonych. Gleby klasy drugiej i trzeciej łącznie wynoszą 47,3%, klasy czwartej 50,6%, klasy piątej i szóstej 2,1%. Grunty gospodarstwa położone są na terenie dwóch gmin (Mogilno i Trzemeszno), posiadają korzystny rozłóg, wszystkie pola przylegają do siebie i na każde z nich można wjechać z drogi utwardzonej głównej [tab.2].

Gospodarstwo nr 4 wydzierzało 459,2 ha gruntów ogółem, w tym 356,19 ha gruntów ornych, 53,52 ha trwałych użytków zielonych i 49,31 ha pozostałych gruntów. Trwałe użytki zielone w użytkach rolnych ogółem wynoszą 13%. Grunty orne zaliczane do klasy drugiej i trzeciej stanowią 48,7%, grunty klasy czwartej wynoszą 46%, pozostałą częścią (5,3%) są grunty klasy piątej i szóstej [tab.2].

Struktura zasiewów i produkcja zwierzęca.

Z informacji uzyskanych od poszczególnych dzierżawców wynika, że w ich gospodarstwach struktura zasiewów jest corocznie zbliżona i w najbliższych latach nie przewiduje się istotnych zmian w tym zakresie. Na podstawie danych zamieszczonych w tabeli nr 3 możemy stwierdzić, że w charakteryzowanych gospodarstwach udział zbóż w strukturze zasiewów waha się od 47% do 61%, przy czym w każdym z gospodarstw uprawia się więcej zbóż ozimych aniżeli jarych. W każdym gospodarstwie uprawia się rzepak. Jego udział w strukturze zasiewów w dwóch mniejszych gospodarstwach wynosi po 22%, natomiast w gospodarstwie największym udział rzepaku w zasiewach jest najniższy i wynosi 8%. Ziemniaki występują w dwóch obiektach. Uprawia się je jako ziemniaki przemysłowe i są przetwarzane w gorzelniach znajdujących się w gospodarstwach. Buraki cukrowe uprawiane są w każdym gospodarstwie i ich udział w strukturze zasiewów wynosi od 7% do 13%. Strączkowe uprawiane na ziarno występują w dwóch gospodarstwach większych obszarowo. Trawę na nasiona uprawia się tylko w jednym gospodarstwie (systematycznie od kilku lat) i jej plonowanie utrzymuje się na poziomie 8. dt/ha. Znaczne zróżnicowanie występuje w udziale powierzchni przeznaczonej na pasze objętościowe, co związane jest z obsadą inwentarzem żywym, sposobem żywienia i strukturą inwentarza żywego [tab. 3].

W gospodarstwie największym było mleczne znajduje się w dwóch oborach. Średnio w roku utrzymuje się w nich 330 sztuk krów mlecznych o wydajności 4800 litrów od sztuki. Mleko przez cały rok spełnia wymogi jakościowe pierwszej klasy i w całości sprzedawane jest do OSM w Sępólnie. Rocznie sprzedaje się około 1,5 mln litrów mleka. W roku 1996 średnia cena za litr mleka ukształtowała się na poziomie 0,70 zł, a w roku 1997 średnio za litr mleka uzyskano 0,75 zł. Wpływ należności za mleko odbywa się regularnie dwa razy w miesiącu. Produkcja mleka prowadzona jest w cyklu zamkniętym i średnio w roku utrzymuje się 900 sztuk bydła. W roku 1997 za sprzedaż kg bydła opasowego uzyskiwano 2,60 – 2,70 zł, za sprzedaż jałowicy 2,20 zł – 2,40 zł, za sprzedaż krów wybrakowanych 1,50 – 1,70 zł.

W gospodarstwie utrzymuje się średnio w roku 950 szt. trzody chlewnej, w tym 55 macior i 3 knury. Produkcja trzody odbywa się w cyklu zamkniętym i sprzedaż tuczników odbywa się co miesiąc w liczbie około 82 sztuk. W bieżącym roku dokonano już zwiększenia stanu macior do 65 sztuk i planuje się zwiększenie sprzedaży tuczników do 1200 sztuk w roku. Gospodarstwo posiada własną mieszalnię pasz. Zakupuje się głównie koncentraty, otręby

pszenne i żytnie oraz śrutę rzepakową. W żywieniu stosuje się automaty paszowe i poidła z wodą. W roku 1997 uzyskiwana cena za sprzedaż trzody wahała się od 3,40 zł do 4,20 zł za kg.

Stado owiec liczy 400 sztuk, w tym jest 270 szt. matek i 10 tryków. W 1997 roku sprzedawano jagnięta na rzeź w wadze 17-18 kg po 8,3 zł za kg do Włoch, za pośrednictwem polskich firm handlowych. Wefna w ilości 1,5 tony w roku sprzedawana jest po 3,0 zł za kg. Za sprzedaż jagniąt dokonaną już w 1998 roku uzyskano cenę 6,80 zł za kg. Stado owiec utrzymuje się w gospodarstwie ze względu na uzyskiwane dotacje. Zdaniem prezesa zarządu produkcja owiec bez systemu subwencjonowania byłaby nieopłacalna.

Stado gęsi na jaja wylęgowe liczy 1000 sztuk. Od jednej gęsi uzyskuje się 50 jaj i sprzedawano je w 1997 roku po 2,00 zł. Zgodnie z zawartą umową sprzedaży w roku 1998 cena jaja wynosi 2,30 zł. Gęsi zdaniem prezesa utrzymuje się głównie ze względu na zatrudnienie przy stadzie sześciu osób [tab. 4].

W gospodarstwie nr 2 utrzymuje się 65 krów mlecznych o wydajności 4700 litrów. Stado bydła prowadzone jest w ramach obrotu zamkniętego. Mleko sprzedaje się do OSM w Nakle. Średnia cena uzyskana za litr mleka w 1997 roku wynosiła 0,65 zł.

W stadzie owiec również prowadzonym w cyklu zamkniętym matek jest 470. W roku sprzedaje się około 300 szt. jagniąt w wadze do 30 kg do Włoch za pośrednictwem polskich firm handlowych. W 1996 roku uzyskiwano 6,9 zł za kg jagnięcia, w roku 1997 uzyskano 8,5 zł. Za sprzedawane owce matki uzyskuje się średnio 1,50 zł za 1 kg. Tryczki hodowlane w 1996 roku sprzedawano po 200 zł za sztukę, a w 1997 roku po 300 zł za sztukę. Zdaniem prezesa zarządu utrzymywanie stada owiec bez występującego systemu dotacji w roku 1996 i 1997 byłoby nieopłacalne. Znaczenie systemu dotacji podkreślane jest nie tylko przez praktyków rolniczych [2].

W gospodarstwie nr 3 stado trzody chlewnej prowadzone jest w cyklu zamkniętym. Stan macior w roku 1997 utrzymywał się na poziomie 99 szt. W pierwszym roku dzierżawy w gospodarstwie prowadzono dodatkowo chów bydła opasowego w ilości 30 sztuk. W przeszłości w tym gospodarstwie w ramach tzw. kooperacji utrzymywano 500 sztuk bydła opasowego. Budynki inwentarskie zostały zmodernizowane z środków własnych w 1997 roku i w pierwszym kwartale 1998 roku stan macior został zwiększony o 10 sztuk. Zrezygnowano z produkcji bydła opasowego. Organizacja produkcji trzody pozwala obecnie na comiesięczną sprzedaż 100 szt. tuczników.

W gospodarstwie nr 4 w oborze stado krów liczy 82 sztuki. Produkcja od jednej sztuki kształtuje się na poziomie 5700 litrów. Prezes spółki podkreśla, że kónwiowy udój mleka pozwala na uzyskiwanie mleka najwyższej jakości. Mleko sprzedawane jest jednemu odbiorcy i w całości wykorzystywane jest do produkcji produktów firmy „Danone”. Co dzień odbiorca z Warszawy swoim środkiem transportowym przyjeżdża po mleko. Średnia cena mleka w 1996 roku wynosiła 0,75 zł, w 1997 roku zwiększyła się do 0,84 zł.

Stado trzody chlewnej prowadzone w cyklu zamkniętym liczyło w 1997 roku 36 macior. Maciory wypraszają się średnio 2,2 razy w roku i odchów prosiąt utrzymuje się na poziomie 15,7 szt. Sprzedano w 1996 i 1997 roku po 530 szt. tuczników. W bieżącym roku już w pierwszym kwartale zwiększono stado macior do 45 sztuk i do końca roku kalendarzowego zamierza się zwiększyć liczbę macior do 50 sztuk. Planuje się zwiększenie sprzedaży tuczników do 800 sztuk w roku. Planowane zwiększenie stada trzody spowoduje wykorzystanie wszystkich stanowisk w budynkach inwentarskich [tab. 4].

Poziom zatrudnienia.

W gospodarstwie największym pracuje 90 osób, co oznacza, że na 100 ha użytków rolnych średnio zatrudnia się 7,3 osoby. Zarząd spółki składa się z czterech osób. Poza prezesem w zarządzie jest główna księgowa, brygadzysta i kierownik gorzelni. Zarząd łącznie posiada

46% udziałów. Pierwszy zarząd został powołany na pięć lat. Umowa dzierżawna zawarta została w maju 1995 roku na piętnaście lat. Początkowo w spółce pracowników zatrudniano 110 osób. W gospodarstwie nie było zwolnień dyscyplinarnych. Zmniejszenie zatrudnienia odbyło się głównie poprzez odejścia na renty i emerytury. Obecnie w dziale księgowości zatrudnia się 7 osób. W grupie pozostałych zatrudnionych jest prezes, 2 magazynierów, 2 zootechników, kierownik gorzelni, mechanizator, kierownik gospodarstwa, kierownik fermy, 4 stróży, 23 traktorzystów, 20 pracowników produkcji zwierzęcej, 10 mechaników, w tym elektryk i 2 pracowników kuźni, 3 kierowców, brygadzysta, sprzątaczką, 12 pracowników fizycznych zatrudnionych przy produkcji roślinnej i mieszalni pasz. Prezes zarządu uważa, że przy obecnych rozwiązaniach technologicznych w budynkach inwentarskich i w produkcji roślinnej utrzymywany poziom zatrudnienia jest konieczny. Na podstawie obserwacji zarządzania i kierowania gospodarstwem przez prezesa można sądzić, że stosuje się bardzo dużo elementów kierowania wskazujących na paternalistyczne zachowanie wobec zatrudnionych. Gospodarstwo nr 2 przed wydzierżawieniem przez rok było w tymczasowym zarządzie i przez rok w administrowaniu. Umowę dzierżawną podpisano w maju 1995 roku na 15 lat. Zatrudnia się w nim 40 osób, czyli 5,5 osoby na 100 ha użytków rolnych. Zarząd spółki składa się z 5 osób (prezes, zastępca prezesa, główny księgowy, dwóch pracowników warsztatu). Zarząd został wybrany przez pracowników spółki na zebraniu założycielskim. Zebrania zarządu regularnie odbywają się co miesiąc. Zebrania całej załogi odbywają się dwa razy w roku, po żniwach i na początku roku kalendarzowego po obliczeniu wyniku działalności. Na zebrania przychodzą wszyscy uprawnieni. Prezes posiada 30% udziałów, pozostali pracownicy posiadają od 2 do 5 udziałów. Zdaniem prezesa w gospodarstwie występuje nadmierny poziom zatrudnienia. Do wykonania pracy w gospodarstwie wystarczyłoby 15 zatrudnionych jako stałych, ewentualne zatrudnienie na zasadach zlecenia może występować w okresach spiętrzeń pracy w produkcji roślinnej [tab. 6].

W gospodarstwie nr 3 umowę dzierżawną zawarto w kwietniu 1993 roku na 10 lat. Początkowo zatrudniano w gospodarstwie dzierżawionym 33 osoby. Obecnie zatrudnia się 26 osób, a na 100 użytków rolnych 4,9 osoby. W strukturze zatrudnienia w tym gospodarstwie wymienia się dyrektora spółki, dwie księgowe, 3 pracowników gorzelni, w tym kierownika gorzelni, radcę prawnego, magazyniera, mechanizatora i 17 pracowników zatrudnionych w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Zarząd spółki składa się z dwóch osób. Dyrektor posiada 54% udziałów i druga osoba z zarządu 18%. Pozostałe udziały są w posiadaniu głównej księgowej, kierownika gorzelni i ośmiu osób zatrudnianych w produkcji roślinnej i zwierzęcej. W gospodarstwie przewiduje się ewentualne zmniejszenie zatrudnienia w drodze zwolnień naturalnych (renty, emerytury) [tab. 6].

W gospodarstwie nr 4 pracuje 21 osób, czyli 5,1 osoby na 100 ha użytków rolnych. W strukturze zatrudnienia wymienia się dyrektora spółki, magazyniera, dwie księgowe, zootechnika, mechanika, stróża, 7 traktorzystów, 5 pracowników obsługujących produkcję zwierzęcą, w tym jeden pracuje przy trzodzie chlewnej, 2 pracowników fizycznych pozostałych. Nie przewiduje się zmian w poziomie zatrudnienia. Umowa dzierżawna została zawarta w 1993 roku na 10 lat. Dyrektor spółki posiada w udziałach pakiet kontrolny (51%), magazynier jest drugą osobą posiadającą najwięcej udziałów (36%), z pozostałych zatrudnionych tylko 9 osób posiada po jednym lub dwa udziały. Zebrania odbywają się raz w roku, w marcu, po sporządzeniu bilansu i obliczeniu wyniku finansowego, przed przekazaniem bilansu instytucjom poza gospodarstwo takim jak banki, Urząd Skarbowy, Sąd rejestrujący spółkę.

Wynik finansowy, poziom i struktura kosztów.

W gospodarstwie nr 1 w roku 1996 uzyskano wartość zysku netto w wysokości 835106 zł, a w roku 1997 przy tym samym poziomie zatrudnienia, powierzchni użytków rolnych i strukturze produkcji 483621 zł. W tym gospodarstwie w roku 1997 uzyskany wynik finansowy w

porównaniu z rokiem 1996 był o 42% niższy. W roku 1997 zysk wygenerowany przez jednego zatrudnionego wynosi 5373 zł. Wartość zysku przypisana dla ha użytków rolnych wynosi 393 zł [tab. 6].

W czasie trwającej umowy dzierżawnej w gospodarstwie zakupiono z środków własnych dwie prasy zwijające do słomy, siewnik nawozowy, kombajn zbożowy, kombajn do buraków, ciągnik, komputer do biura, kultywator, wialnię do zboża, dwa przenośniki ślimakowe, kasę fiskalną. Na zakup sprzętu łącznie przeznaczono z środków własnych 358450 zł. Ponadto w roku 1997 uzyskano kredyt preferencyjny w wysokości 300 tys. zł (oprocentowanie 8%) z roczną karencją spłaty, który będzie spłacany przez siedem lat, na modernizację obory i instalację dojarki przewodowej.

W gospodarstwie nr 2 rok 1996 został zakończony zyskiem w wysokości 602000 zł. W 1997 roku uzyskano wynik finansowy dodatni w wysokości 64488 zł. Wynik ten w porównaniu z rokiem 1996 jest dziewięciokrotnie niższy. Wartość uzyskanego wyniku oznacza, że jednemu zatrudnionemu możemy przypisać zysk netto w wysokości 1612 zł i jednemu ha użytków rolnych 89 zł. Z środków własnych w czasie trwania dzierżawy systematycznie odnawia się park maszynowy. W roku 1997 w porównaniu z rokiem 1996 zdaniem prezesa wystąpiły zdecydowanie wyższe koszty produkcji. Ze względu na warunki klimatyczne osiągnięto niższe plonowanie roślin, ponadto wystąpiła ujemna różnica zapasów w wysokości 167775 zł. Podczas trwania umowy dzierżawnej w gospodarstwie zakupiono z środków własnych cztery silosy typu „Bin”, kombajn zbożowy, prasę zwijającą do słomy, kombajn do buraków, opryskiwacz, sieczkarnię do cięcia pokosów, ładowacz do ciągnika, ciągnik, chłodnię do mleka. Łączna wartość zakupionego sprzętu wynosi 288000 zł.

W gospodarstwie nr 3 w 1996 roku uzyskano wynik finansowy dodatni w wysokości 172717 zł a w roku 1997 w wysokości 16700 zł, a więc dziesięciokrotnie niższy. Prezes uzyskanie niższego wyniku finansowego uzasadnia systematycznie pogarszającą się relacją cen w rolnictwie, wymarżnięciem w ciągu kolejnych dwóch lat rzepaku i pszenicy oraz niższym plonowaniem roślin w roku 1997. Podczas prac związanych z obliczaniem wyniku finansowego i ustalaniem wartości zapasów stwierdzono ujemną różnicę inwentaryzacyjną w wysokości 83200 zł. Wszystkie prace w gospodarstwie wykonywane są przy pomocy własnego sprzętu. Gospodarstwo uzyskało kredyt preferencyjny (oprocentowanie 14%) z okresem karencji dwóch lat i obowiązkiem spłaty w ciągu pięciu lat od uzyskania w wysokości 328, 8 tys. zł na zakup maszyn rolniczych (kombajn zbożowy typu DUTZ FAHR, dwa silosy zbożowe po 250 ton i osprzęt załadunkowo-rozładunkowy).

W gospodarstwie nr 4 w 1996 roku osiągnięto zysk netto w wysokości 185100 zł, a w roku 1997 w wysokości 35300 zł czyli pięć razy mniej. Można stwierdzić, że każdy zatrudniony w roku wygenerował 1680 zł zysku, a zysk, który możemy przypisać do każdego ha użytków rolnych wynosi 86 zł. W gospodarstwie również wszystkie prace wykonuje się własnym sprzętem, który systematycznie jest odnawiany. Od 1995 roku z środków własnych i z kredytu preferencyjnego w wysokości 130 tys. zł zakupiono dwa siewniki zbożowe, kombajn zbożowy Bizon Rekord, ciągnik Ursus 1634, agregat do siewu i uprawy Famarol, ładowacz czołowy TUR, kosiarkę rotacyjną, owijkę do beł do foliowania, ścinacz liści do buraków, kopaczkę do buraków, pług PHX Jawor z agregatem doprawiającym. Łącznie środki własne i z kredytu przeznaczone na odnowienie parku maszynowego stanowią wartość 350 tys. zł. Prezes systematycznie od wielu lat wykonuje badania zasobności w składniki swoich gleb. Badania nadal wykazują (ostatnie wykonane w 1997 r) wysoką zawartość fosforu i wapnia, niską natomiast potasu i magnezu. Co drugi rok stosuje się w gospodarstwie około 3 ton wapna magnezowego na ha, jednakże składniki te są wypłukiwane. Badania zasobności gleby pozwalają na prawidłowe stosowanie dawek nawozowych.

Na podstawie informacji zawartych w tab. nr 5 dotyczącej struktury wybranych pozycji kosztów można stwierdzić, że w gospodarstwach, własnych środków produkcji, od których

naliczana jest amortyzacja, nadal jest niewiele. Udział amortyzacji w kosztach badanych gospodarstw waha się od 2,9% do 5,6%. W strukturze kosztów obserwuje się znaczny udział środków przeznaczanych na płace. Koszty wynagrodzeń zatrudnionych wraz z narzutami w strukturze wynoszą od 19,1% do 38,5% [tab. 5]. W gospodarstwie, w którym koszty płac są najwyższe zachowano poziom zatrudnienia z okresu tymczasowego zarządu i administrowania, w pozostałych trzech gospodarstwach wystąpiło w procesie transformacji własnościowej obniżenie poziomu zatrudnienia. Koszty dzierżawy w strukturze kosztów oscylują w analizowanych gospodarstwach od 6,1% do 14,4%. W gospodarstwie o najwyższych kosztach dzierżawnych czynsz dzierżawny wynosi 8 dt/ha pszenicy, w gospodarstwie nr 1 czynsz wynosi 4,0 dt/ha, w gospodarstwie nr 2 wynosi 4,5 dt/ha i w gospodarstwie nr 3 wynosi 6 dt/ha. Dzierżawcy twierdzą, że wyższy od przeciętnego w województwie czynsz dzierżawny z reguły występuje w tych gospodarstwach, w których zorganizowały się spółki pracownicze i podczas przetargu obawiały się konkurentów.

Wnioski.

Na podstawie analizy zebranych informacji można sformułować następujące wnioski:

1. Wybrane do analizy gospodarstwa spółek pracowników znajdują się na terenie województwa bydgoskiego. Uzyskane wyniki nie mogą być odnoszone do ogółu gospodarstw wielkoobszarowych powstałych w procesie przekształceń własnościowych w rolnictwie w województwie. Wyniki analizy posiadają dużą wartość poznawczą i mogą stanowić podstawę dla dalszych badań szczególnie z zakresu badań projektowych, modelowych, zarządzania, oceny zachowań zarządów spółek i pracowników w warunkach gospodarki rynkowej i zmian w nich zachodzących, problemów z punktu widzenia zarządów wielkoobszarowych gospodarstw rolnych związanych z integracją z Unią Europejską.

2. Dzierżawcy niepokoją się faktem przewidywanego wzrostu płac realnych w najbliższych latach. Ich zdaniem wzrost płac realnych utrudni funkcjonowanie gospodarstw rolniczych z najemną siłą roboczą, zmieni strukturę kosztów w gospodarstwach i może przyczynić się do obniżenia opłacalności produkcji.

3. Coraz większe wymagania stawiane przez odbiorców mleka powodują systematyczne podnoszenie wartości genetycznej stad krów, żywienia, warunków utrzymania. Wszystkie gospodarstwa objęte analizą produkują mleko najwyższej jakości. Dzierżawcy w zakresie wymagań dotyczących jakości mleka nie obawiają się warunków stawianych przez współczesny rynek i Unię Europejską.

4. Wszyscy dzierżawcy wskazywali na pogarszające się systematycznie relacje pomiędzy kosztami ponoszonymi na niezbędne środki produkcji i ceną sprzedaży uzyskiwaną za produkty. Zgodnie podkreślali, że uzyskany gorszy wynik finansowy w 1997 roku w porównaniu z rokiem 1996 w 30 % spowodowany jest pogarszającą się dla rolnictwa relacją cen.

5. Dzierżawcy uważają, że w ich gospodarstwach dobrze jest dostosowana (do warunków glebowych i produkcji zwierzęcej) struktura produkcji roślinnej i nie przewidują zmian w tym zakresie. Zwiększenie stada trzody chlewnej spowoduje pełniejsze wykorzystanie stanowisk w budynkach inwentarskich i zwiększy liczbę produkowanych tuczników. Dzierżawcy nie mają problemów ze sprzedażą swoich produktów. Powszechne niezadowolenie dotyczy tylko rozliczeń za sprzedawany spirytus produkowany w gorzelniach.

Literatura:

- [1] Józwiak W.: 1997: Procesy dostosowawcze w gospodarstwach rolniczych w perspektywie stowarzyszenia z Unią Europejską. Materiały z konferencji zorganizowanej przez SGGW pod tytułem: „Gospodarstwo rolnicze wobec wymogów współczesnego rynku i Unii Europejskiej”. SGGW, Warszawa.
- [2] Runowski H., Wicki L.: 1997: Efektywność przedsiębiorstw hodowli roślin i zwierząt. Materiały z konferencji zorganizowanej przez SGGW pod tytułem: „Gospodarstwo rolnicze wobec wymogów współczesnego rynku i Unii Europejskiej”. SGGW, Warszawa.
- [3] Wyszowska Z.: 1994: Analiza organizacyjno-ekonomiczna wybranych zrestrukturyzowanych gospodarstw utworzonych na terenie AWRSP OT w Bydgoszczy. Materiały konferencyjne zorganizowane przez ATR w Bydgoszczy „Przekształcenia w rolnictwie wielkotowarowym województw: bydgoskiego, toruńskiego, włocławskiego”.
- [4] Wyszowska Z.: 1996: Wybrane elementy wskaźnikowej analizy finansowej na przykładzie przedsiębiorstw rolniczych. Rozprawy nr 78. ATR Bydgoszcz.
- [5] Sprawozdanie z działalności Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Bydgoszczy w 1997 roku, woj. bydgoskie. AWRSP w Bydgoszczy.

Tab. 1. Przejęcie i rozdysponowanie gruntów AWRSP OT w Bydgoszczy (stan na 31.12.1997r).

Lp.	Wyszczególnienie	Od początku AWRSP do 31.12.1997			
		Oddział terenowy		woj. bydgoskie	
		ha	%	ha	%
I.	Przejęto do Zasobu	280155	-	183140	-
II.	Rozdysponowanie trwałe	47951	17,1	28568	15,6
1	Sprzedaż	32486	11,6	18352	10
2	Nieodpłatne przekazanie	15337	5,5	10088	5,5
	w tym:				
	gminom	278	x	116	x
	Lasom Państwowym	4680	x	3235	x
	Kościół	8855	x	5412	x
3.	inne (ATR, P.N. „Bory Tucholskie”)	1524	x	1325	x
	Aport do spółek	128	0	128	0,1
III.	Inne rozdysponowanie	214069	76,4	143622	78,4
1.	Dzierżawa	188613	67,3	128232	70,0
2.	Administrowanie	13371	4,8	5065	2,8
3.	Przekazanie w Zarząd	10560	3,8	9683	5,3
4.	Przekazanie w wieczyste użytkowanie	1525	0,5	642	0,4
IV.	Ogółem rozdysponowanie	262020	93,5	172190	94,0
V.	Powierzchnia oczekująca na zagospodarowanie	18135	6,5	10950	6,0

Źródło: badania własne, sprawozdawczość AWRSP w Bydgoszczy.

Tab.2. Powierzchnia gospodarstw i jakość gruntów.

Wyszczególnienie	1		2		3		4	
Grunty orne:	Ha	%	ha	%	ha	%	ha	%
Klasa: I	-	-	-	-	-	-	-	-
II	52,67	4,3	13	2,1	-	-	1,84	0,5
IIIa	381,26	31,3	125	20,7	31,20	6,0	58,93	16,6
IIIb	294,04	24,3	137	22,7	216,47	41,3	112,69	31,6
IVa	285,76	23,5	149	24,7	239,12	45,6	125,15	35,1
IVb	45,21	3,7	113	18,7	25,97	5,0	38,86	10,9
V	62,50	5,1	66	10,9	9,88	1,9	15,36	4,3
VI	95,01	7,8	1	0,2	1,02	0,2	3,36	1,0
Razem grunty orne	1216,45	100,0	604	100,0	523,66	100,0	356,19	100,0
Klasa: III	0,08	0,6	16	13,6	-	-	20,15	37,7
IV	3,87	30,7	80	67,8	-	-	12,21	22,8
V	2,30	18,3	10	8,4	-	-	2,22	4,1
VI	6,35	50,4	12	10,2	-	-	18,94	35,4
Razem trwałe użytki zielone	12,60	100,0	118	100,0	-	-	53,52	100,0
Razem użytki rolne	1229,05		722		523,66		409,71	
Pozostałe grunty	55,65		64		27,27		49,31	
Powierzchnia ogółem	1284,70		786		550,93		459,02	

Źródło: badania własne, dokumentacja gospodarstw.

Tab.3. Struktura produkcji roślinnej.

Wyszczególnienie	1		2		3		4	
	ha	%	Ha	%	ha	%	ha	%
Żyto ozime	150	49	70	55	57	61	-	47
Pszenica ozima	147		130		132		122	
Jęczmień ozimy	44		15		-		-	
Pszenżyto ozime	66		30		-		-	
Owies	44		15		23		-	
Jęczmień jary	133		50		107		46	
Pszenica jara	17		20		-		-	
Rzepak ozimy	70	8	70	12	115	22	-	22
Rzepak jary	28		-		-		78	
Ziemniaki	37	3	20	3	-	-	-	-
Buraki cukrowe	127	10	40	7	50	10	47	13
Peluszka	35	3	-	9	-	-	-	-
Łubin	6		40		-	-	-	-
Groch	-		14		-	-	-	-
Trawa nasienna	10	1	-	-	-	-	-	-
Kukurydza na ziel.	100	26	20	14	-	7	31	18
Kapusta pastewna	12		-		-		-	
Lucerna i koniczyna	128		20		-		24	
Mieszanka zbożowo-strączkowa	62		-		40		8	
Pastwisko polowe	-		50		-		-	
Grunty orne	1216	100	604	100	524	100	356	100

Źródło: badania własne, dokumentacja gospodarstw.

Tab.4. Stan inwentarza żywego w sztukach fizycznych na 31.12.1997 rok.

Wyszczególnienie	1	2	3	4
Krowy	330	65	-	82
Pozostałe bydło	570	122	-	142
Razem bydło	900	287	-	224
Maciory	55	-	99	36
Knury	3	-	4	2
Pozostała trzoda	892	-	1060	410
Razem trzoda	950	-	1163	448
Owce matki	270	470	-	-
Pozostałe owce	130	330	-	-
Razem owce	400	700	-	-
Gęsi	1000	-	-	-
Mleczność krów w litrach	4800	4700	-	5700
Sprzedaż tuczników w roku w szt.	1008	-	1200	530

Źródło: badania własne, dokumentacja gospodarstw.

Tab.6. Wynik finansowy i poziom płac.

Wyszczególnienie	1	2	3	4
Zysk netto w zł w 1996 r.	835106	602000	172717	185100
Zysk netto w zł w 1997 r.	483621	64488	16700	35300
Zysk netto w zł w 1997 r. na zatrudnionego	5373	1612	642	1680
Zysk netto w zł w 1997 r. na 1 ha użytków rolnych	393	89	32	86
Liczba osób zatrudnionych na 100 ha użytków rolnych	7,3	5,5	4,9	5,1
Miesięczne wynagrodzenie brutto w zł na zatrudnionego	937	1061	764	851

Źródło: badania własne, dokumentacja gospodarstw.

Tab.5. Poziom i struktura kosztów.

Wyszczególnienie	1	2	3	4
Koszty działalności operacyjnej w zł w 1997 r.	3723646	2615978	1621900	1128100
Udział w strukturze kosztów amortyzacji	5,6	3,3	4,4	2,9
Udział w strukturze kosztów wynagrodzeń wraz z narzutami	38,5	27,5	22,9	19,1
Udział w strukturze kosztów dzierżawy	6,1	6,2	9,7	14,4
Pozostałe koszty	49,8	63,0	63,0	63,6

Źródło: badania własne, dokumentacja gospodarstw.

Organisation and Economic Results in Agricultural Holdings Rented by Employees Partnership Companies in Bydgoszcz Voivodship

Abstract

Leasing/renting is the most common form of managing the agricultural real estate of former state owned farms overtaken by State Treasury Agency for Property in Agriculture into its stocks. Within the territory under Bydgoszcz voivodship administration employees partnership companies have concluded 75 agreements and rent totally 71,304 hectares of land.

The aim of the study was to examine the organisation and economic performance of selected employees partnership companies. The research was based on empirical material derived from representative sample covering 4 agricultural holdings. All of them are keeping books according to new Accountancy Law requirements. They deal both with crop and animal production. Posts of president in all investigated companies are occupied by persons who previously – for at least ten years – were directors of enterprises of different ownership and organisation structures, which at present comprise economic units under consideration. Paper presents findings based on qualitative interviews with presidents of the companies. The required data was extracted from inquires (questionnaires).

Since leasing contracts were settled the examined holdings have been generating profits, so they did in 1997.

According to organised farm units which rent farmland from the Agency, appropriate animal and crop production structure was achieved by them and any changes in this field are not predicted.

Finally, presidents of the companies point at systematically worsening relations between output-input prices in agriculture, they are also anxious about foreseen increase in workforce wages. On the contrary, they are not afraid milk quality requirements set by the European Union.

Przemiany w stosunkach własnościowych gospodarstw państwowych – na przykładzie Agencji WRSP w Opolu

W p r o w a d z e n i e

Przekształcenia w stosunkach własnościowych w sektorze rolnictwa państwowego zapoczątkowane zostały w 1989 r. wraz ze zmianą systemu społeczno-ekonomicznego w naszym kraju. Są one częścią składową głębokich reform, mających na celu zwiększenie efektywności i konkurencyjności podmiotów gospodarczych. Ogólny kierunek przekształceń wyznaczały prawa i zasady funkcjonowania gospodarki rynkowej. Reformie podlegały: system cen i układ prawnoinstytucjonalny przedsiębiorstw.

Podstawę prawną przebiegu procesów przekształceniowych stanowiła ustawa o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z 13 lipca 1990 r. oraz akty legislacyjne z niej wynikające. Przystosowaniem do specyfiki rolnictwa i gospodarstw państwowych była Ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa z 19 października 1991 r. z mocą obowiązującą od 1.01.1992. Na jej podstawie powołana została Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa z 14 oddziałami regionalnymi, które rozpoczęły proces przekształceń własnościowych w rolnictwie poprzez przejęcie mienia gospodarstw państwowych i jego zagospodarowanie w różnych formach: sprzedaż w całości lub w częściach, oddanie na czas określony do odpłatnego korzystania osobom fizycznym lub prawnym (dzierżawa, najem), wniesienie do spółki, oddanie na czas określony administratorowi, przekazanie w zarząd, nieodpłatne przekazanie innym użytkownikom, np. gminie na cele inwestycji infrastrukturalnych lub Lasom Państwowym w celu zalesienia. Agencja jest osobą prawną, sprawującą funkcje właściciela mienia rolnego Skarbu Państwa, posiadającego z początkiem 1992 roku

4262 tys. ha użytków rolnych w przewadze gospodarstw państwowych, a także znajdujących się w zasobach Państwowego Funduszu Ziemi.

Procesy przekształceń własnościowych przebiegały w niesprzyjających warunkach: braku stabilności stosunków ekonomicznych i wręcz recesji gospodarczej, braku kapitału, wysokiej inflacji, wysokich odsetek od kredytów, pogłębiającego się rozwarcia nożyc cen, zwiększającego się bezrobocia, spadku siły nabywczej ludności i trudności ze zbytem wytwarzanych w rolnictwie produktów, słabo rozwiniętej infrastruktury technicznej, społecznej i ekonomicznej. Okoliczności te gruntownie pogarszały sytuację finansową przedsiębiorstw rolniczych, podlegających przekształceniom stosunków własnościowych.

Procesy przekształceń własnościowych w gospodarstwach państwowych przebiegały na terenie kraju z różną skutecznością i efektywnością. Były one też przedmiotem wielu wnikliwych ocen i głębokich refleksji wyrażanych przez różnych autorów w referatach prezentowanych na licznych konferencjach naukowych [1, 2, 3, 4, 5] i w oddzielnych publikacjach [6, 7]. W referacie niniejszym przebieg tych procesów został scharakteryzowany na przykładzie Terenowego Oddziału Agencji WRSP w Opolu, ze sprawnie zorganizowanymi oddziałami przekształceniowymi i dużą ich skutecznością ekonomiczną.

Oddział Terenowy Agencji w Opolu działa na obszarze województw: bielskiego, częstochowskiego, katowickiego, krakowskiego i opolskiego, charakteryzujących się dużym zróżnicowaniem pod względem udziału sektora publicznego w użytkowaniu gruntów. Sektor ten zajmował w roku 1990 tylko niewielki udział w użytkowaniu ziemi w woj. bielskim (3,3%), częstochowskim (4,7%) i krakowskim (5,1%), nieco większy w woj. katowickim (12,6%) i dość znaczny w woj. opolskim (27,6%). Jest to region z ogólnie rozdrobnioną strukturą agrarną i niewielkim przeciętnie obszarem gospodarstwa rodzinnego, a więc potencjalnie chłonny na zagospodarowanie gruntów dotychczas użytkowanych przez sektor gospodarki państwowej w rolnictwie.

Przebieg procesów przekształceniowych

Na obszarze działania oddziału Agencji sektor państwowy w rolnictwie stanowiły przede wszystkim państwowe gospodarstwa rolne (a także stadniny koni, ośrodki hodowli zarodowej i hodowli roślin, gospodarstwa WOPR, gospodarstwa pomocnicze szkół rolniczych, gospodarstwa rybackie, których podstawową formą organizacyjną (w tym szczególnie na obszarze województw: częstochowskiego, katowickiego i opolskiego) były kombinaty państwowych gospodarstw rolnych. Np. na terenie Opolszczyzny funkcjonowało 15 takich kombinatów, dzielących się na zakłady rolnicze (rejonny produkcyjne), przetwórstwa rolno-spożywczego i usługowe. Kombinaty były zróżnicowane pod względem wielkości i intensywności produkcji. Począwszy od roku 1990 rozpoczął się tu w większości przypadków proces podziału kombinatów na samodzielne gospodarstwa powstałe z dawnych zakładów w obrębie których łatwiej było przeprowadzać przemiany w stosunkach własnościowych.

Przejmowanie przez Agencję byłych gospodarstw państwowych i ich majątku poprzedzone było likwidacją przedsiębiorstw jako podmiotów prawa. Inicjatywa wszczęcia likwidacji przysługiwała organom przedsiębiorstwa, organowi założycielskiemu oraz Agencji.

Stan zaawansowania w przejmowaniu przez OT przedsiębiorstw rolniczych, ich zakładów i powierzchni użytków rolnych oraz gruntów PFZ na koniec 1997 r. wykazany został w tabeli 1. Wynika z niej, że OT w Opolu przejął na obszarze swego działania 125 przedsiębiorstw państwowych, w tym najwięcej bo 93, czyli 74% ogółu z terenu woj. opolskiego. Wszystkie z przejętych przedsiębiorstw zostały zlikwidowane przez organ założycielski, w tym 3 w wyniku umorzenia postępowania upadłościowego. Z ogólnej liczby przejętych przez OT Agencji przedsiębiorstw, 82 zostały przejęte w oparciu o wnioski organu założycielskiego,

31 w oparciu o wnioszek organu przedsiębiorstwa i 12 na podstawie wniosku Agencji.

OT w Opolu przejął łącznie 352 zakłady, w tym 214 (61%) z terenu woj. opolskiego. W zdecydowanej większości (206) są to zakłady rolne, a oprócz nich przejęto 61 zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego (gorzelnie, suszarnie zbożowe i do zielonek, masarnie i rzeźnie) i 86 innych zakładów, w tym 27 sklepów.

Z danych tab.1 wynika, że przez OT w Opolu przejęte zostały wszystkie grunty gospodarstw państwowych oraz częściowo należące do państwowych gospodarstw specjalistycznych takich jak np. Stadniny Koni w Trzebienicach, Stacji Hodowli Roślin Ogrodniczych w Krzeszowicach.

Proces przejmowania mienia gospodarstw państwowych w oparciu o ustawowe procedury do zasobu WRSP został w zasadzie zakończony już w 1995 r. A więc tempo przejmowania mienia było szybkie, co w pewnym stopniu zapobiegało marnotrawstwu majątku społecznego. Czynnikiem sprzyjającym w tym względzie był też wykształcany przez dziesięciolecia nawyk dobrej roboty i odpowiedzialności kadry kierowniczej.

W mniejszym stopniu zaawansowane jest przejmowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi - przeciętnie w 75%. Jest to uzasadnione dużym rozdrobnieniem pól, brakiem właściwej dokumentacji oraz skomplikowanym stanem prawnym nieruchomości. Okoliczności te wymagają wypracowania koncepcji zagospodarowania tych gruntów (w tym w ramach przestrzennego zagospodarowania gmin), ich scalania i zalesiania.

Proporcje gruntów PGR do PFZ są terytorialnie ogromnie zróżnicowane. I tak ilość gruntów PFZ przeznaczonych do przejęcia jest w woj. bielskim i częstochowskim większa od ilości takich gruntów znajdujących się w dotychczasowym władaniu pgr. Odwrotnie - grunty PFZ stanowią nieznaczny odsetek (9,7%) całości przejmowanych gruntów w woj. opolskim.

Przejęcie przez OT Agencji mienia zlikwidowanych gospodarstw państwowych i gruntów PFZ do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa było pierwszym etapem procesu przekształceń stosunków własnościowych. Drugim jest rozdysponowanie składników majątkowych drogą różnych ścieżek przekształceniowych, z tym że część gruntów (2042 ha) została nieodpłatnie przekazana innym użytkownikom, z czego 576 ha gminom, 409 ha na rzecz osób prawnych kościoła, 690 ha Lasom Państwowym, 54 ha szkołom. Przekazane grunty zmniejszyły areal zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

W tabeli 2 wykazane zostało rozdysponowanie przejętych gruntów w ramach różnych ścieżek przekształceniowych. Wynika z niej, że najbardziej rozpowszechnioną formą zagospodarowania gruntów jest dzierżawa, obejmująca przeciętnie 68% przejętych przez OT gruntów, w tym aż 82% na terenie woj. katowickiego i tylko 31% na obszarze woj. bielskiego. W strukturze powierzchni dzierżawionej grunty przejęte od PGR zajmują ogólnie 93,3% i z PFZ - 6,7%. Na wydzierżawienie lub sprzedaż gruntów (nieruchomości) Agencja ogłasza przetargi, które odbyły się z zachowaniem obowiązujących procedur w ilości jak w tab. 2.

Dzierżawcami gruntów i obiektów są różne podmioty gospodarcze - osoby fizyczne i prawne, a więc rolnicy indywidualni, spółki cywilne oraz prawa handlowego, towarzystwa akcyjne itp. Rolnicy indywidualni dzierżawią 29%, spółki pracownicze z udziałem byłych pracowników PGR - 28% i inne spółki - 35% ogółu gruntów dzierżawionych.

Na koniec 1997 r. zawartych zostało 9594 umów dzierżawnych, z czego 9266 z osobami fizycznymi i 328 z osobami prawnymi. Zaznacza się wyraźna prawidłowość, iż przez osoby fizyczne, rolników gros umów dzierżawnych zawieranych jest na grunty o powierzchni do 2 ha (84% umów), w tym na grunty o powierzchni do 1 ha zawieranych jest aż 63% umów. Im większy obszar gruntów, tym dzierżawiony jest przez mniejszą ilość dzierżawców, np. grunty o rozmiarze powyżej 1 tys. ha wydzierżawił tylko jeden prywatny przedsiębiorca. Osoby

prawne natomiast dzierżawią prawie równomiernie grunty różnych obszarów, z tym, że w ilościowym wymiarze najczęściej o większych powierzchniach.

W strukturze wydzierżawionej ziemi przeważają grunty przejęte przez osoby prawne (64,7%). Istniejących na obszarze działania OT 47 spółek pracowniczych wydzierżawiło ok. 47 tys. ha, czyli przeciętnie ok. 1 tys. ha w gospodarstwie. Spółki te zakupiły dotychczas 635 ha gruntów. Wydzierżawione zostały zarówno całe gospodarstwa, jak też ich części składowe. Jest wiele przypadków dzierżawców uzyskujących świetne wyniki, ale miały też miejsce zjawiska podejmowania się dzierżawy przez ludzi nie znających się na rolnictwie - tacy z dalszych działań wypadali.

Spółki pracownicze dość często nie rozporządzały należytyym zasobem kapitału założycielskiego, co utrudniało ich działalność bieżącą. Nie tylko zresztą w rolnictwie nie da się prowadzić firmy z małym nakładem własnych środków finansowych. Wówczas mogła mieć miejsce wyprzedaż majątku na pokrycie wydatków bieżących. Wobec niskiej dochodowości z produkcji rolniczej niektóre spółki dzierżawiące ziemię uzupełniają swe dochody z handlu np. nawozami, zbożem, złomem. Mają też miejsce przejawy łączenia działalności rolniczej z przetwórczą, np. kilku dzierżawców prowadzi tuczarnie trzody z przerobem żywca na mięso i wędliny we własnych rzeźniach.

Średnia wysokość czynszu dzierżawnego kształtuje się na poziomie 3,2 q pszenicy z 1 ha, z dość dużą rozpiętością regionalną, mianowicie od 1,7 q w woj. bielskim aż do 3.92 q pszenicy/ha w woj. opolskim. Wysokość czynszu zależna jest od rozmiaru dzierżawionych gruntów - jest większy, gdy dzierżawione są większe powierzchnie, w gospodarstwach zorganizowanych. Umowa o dzierżawę może być wypowiedziana, jeśli dzierżawca dwukrotnie z rzędu nie uiści czynszu. Obecnie w związku z trudną sytuacją ekonomiczną dzierżawców wiele jest ich próśb (wniosków) o przesunięcie terminów płatności i częściowe zwolnienie z opłat czynszowych. Z powodu niewywiązywania się z obowiązków płatności niektórym

dzierżawcom odebrano grunty dzierżawione - dotychczas łącznie 3254 ha. Przeprowadzono też tzw. renegocjacje o dzierżawę gruntów sprowadzające się do urealnienia wysokości czynszu dzierżawnego.

Ta forma zagospodarowania mienia spełnia wiele pożytecznych funkcji, w tym przede wszystkim zabezpiecza majątek narodowy przed zniszczeniem. W pewnych okolicznościach może zachodzić obawa co do merkantylnego traktowania przez dzierżawcę powierzonego mu mienia Skarbu Państwa.

Dzierżawa nieruchomości przez Agencję jest przejściową formą przekształceń własnościowych, stwarzającą jednak podstawę pod prywatyzację ostateczną jaką jest zakup majątku. Pierwszeństwo mają dotychczasowi jego użytkownicy.

W o wiele mniejszym stopniu niż dzierżawa rozdysponowano grunty w formie ich sprzedaży. Z danych tabeli 2 wynika, że sprzedano ich łącznie 22 tys. ha, w tym najwięcej (ok. 16 tys. ha) w woj. opolskim. Stanowi to odpowiednio 8% (łącznie) i 10% ogółu gruntów przejętych przez Agencję. Z biegiem lat - co jest zrozumiałe - zwiększa się ilość gruntów sprzedanych. Spośród zawartych dotychczas 4366 umów sprzedaży ziemi, aż 96,5% z nich to umowy z osobami fizycznymi, z rolnikami, a tylko 3,5% stanowią umowy z osobami prawnymi. Zwykle przedmiotem zakupu nie są duże obszary gruntów i stąd w ich sprzedaży przeważają nieruchomości do 1 ha. To zjawisko rozpowszechnione zwłaszcza na terenie woj. katowickiego. Z wyjątkiem woj. częstochowskiego w pozostałych w sprzedaży przeważają zdecydowanie grunty przejęte z pgr nad przejętymi z PFZ.

Popyt na ziemię jest zróżnicowany regionalnie, jest duży w woj. katowickim, zaś transakcje kupna dokonywane niejednokrotnie z przeświadczeniem dobrej lokaty kapitału. Ogólnie jednak ostatnio zainteresowanie rolników zakupem ziemi jak gdyby jest mniejsze, głównie z powodu ich trudnej sytuacji finansowej. Ale zakupy takie będą nadal wspierane przez preferencyjne

kredyty rolnicze (z linii KZ i 6,13%), co w wielu przypadkach może stanowić istotną zachętę inwestycji w ziemię.

By zachęcić rolników do kupna ziemi Agencja w przypadkach uzasadnionych względami społeczno-gospodarczymi (utworzenia lub powiększenia gospodarstwa, tworzenia nowych miejsc pracy) może rozłożyć należności z tytułu sprzedaży nieruchomości na półroczne lub roczne raty na okres do 15 lat. Uregulowań wymagają sprawy własnościowe, wpisy do ksiąg wieczystych itp.

Cena ziemi kształtując się średnio na poziomie 3295 zł na 1 ha wykazuje różnice od 1558 zł w woj. częstochowskim (grunty peryferyjnie położone i słabe) do 5190 zł/ha w woj. bielskim. Jej poziom wyznaczają przetargi na zakup ziemi, lub wyceny rynkowe, gdy sprzedawana jest dzierżawcom w pierwokupie. Ci właśnie złożyli wiele wniosków z zamiarem zakupu ziemi uznając ten akt za trwały gwarant ich przedsięwzięć. By ograniczyć zakupy spekulacyjne rolnicy proponują wprowadzenie tzw. przetargów ograniczonych, z wyłącznym udziałem zainteresowanych mieszkańców danej okolicy.

Stosunkowo rozpowszechnioną formą zagospodarowania gruntów jest przekazanie gospodarstw w administrowanie, obejmujące średnio 10,6% gruntów przejętych ogółem, a na terenie woj. opolskiego 15,7% takich gruntów. Administrowanie jest kontraktem menedżerskim, a administrator wyłaniany jest w drodze konkursu. W czasie negocjacji konkursowych uzgadniana jest m.in. koncepcja gospodarowania, zakres uprawnień i obowiązków administratora, zasady jego wynagradzania. Źródłem władzy są w tym przypadku upoważnienia ze strony właściciela (Skarbu Państwa) do dysponowania majątkiem. Ograniczenia samodzielności dotyczą najczęściej decyzji inwestycyjnych i np. przekazania części mienia w dzierżawę. W obrębie OT Opole z końcem 1997 r. w administrowaniu znajdowało się 28 gospodarstw, w tym 24 w woj. opolskim, gospodarujących na łącznej powierzchni 27,7 tys. ha. Począwszy od 1994 r. kiedy to w administrowanie przekazano po raz pierwszy 12 gospodarstw, z biegiem czasu

z tymczasowego zarządu przejmowano inne jednostki gospodarcze o profilu rolniczym i ogrodniczym, z których znów część zmieniała formę własności - została wydzierżawiona lub przemieniona w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa.

Administrowanie jest równorzędną innym formom metodą zagospodarowania mienia. Ale stanowi też przejściowy etap na drodze do pełnej jego prywatyzacji, jaką jest zwłaszcza sprzedaż nieruchomości i gospodarowanie na własny rachunek i odpowiedzialność. Zamiarem OT jest właśnie stopniowe przekształcanie gospodarstw administrowanych w inne formy własności.

Wykazane w tab. 2 grunty przekazane w zarząd (6,7 tys. ha) znajdują się w użytkowaniu szkół rolniczych, podmiotów nie posiadających osobowości prawnej.

Skarb Państwa powierzył Agencji działalność na własny rachunek, a jej Oddział w Opolu jako pierwszy w kraju zarejestrował spółki prawa handlowego ze 100% swym udziałem, utworzone na bazie majątku typowo komercyjnego. Funkcjonuje tu 5 takich spółek, utworzonych na bazie Kombinatów Rolnych w Kietrzu i Głubczycach, Kombinatoru w Księżym Lesie (woj. katowickie), Przemysłowej Fermy Drobiu w Zalesiu (woj. opolskie) i Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Krakowie. Powstałym spółkom oddano w dzierżawę łącznie 28347 ha gruntów. Gospodarstwa, z których powstały spółki, a zwłaszcza w Kietrzu i w Głubczycach należały od wielu lat do przodujących w naszym kraju, z doskonałą kadrą kierowniczą i z wysokim poziomem kwalifikacji pracowników wykonawczych. Były i są dobrze zorganizowane, osiągają wysokie wyniki produkcyjne i ekonomiczne. Obydwie te spółki podlegają obecnie dalszym przekształceniom prywatyzacyjnym, poprzez sprzedaż akcji (udziałów) osobom prywatnym i prawnym. Przedsiębiorstwo nasienne w Księżym Lesie prowadzi hodowlę roślin i nasiennictwa i wytwarza materiał siewny zbóż, rzepaku i roślin strączkowych, jako jedyne o tym profilu w woj. katowickim. Ferma trzody w Zalesiu zajmuje się tuczem trzody w dużej skali, wytwarza produkt jednorodny i wysokiej jakości, który częściowo przetwarza we własnych rzeźniach i sprzedaje

we własnych sklepach. Jednostki gospodarcze przedsiębiorstw wielozakładowych funkcjonują w oparciu o ograniczony lub pełny (gospodarstwa rybackie) rachunek gospodarczy. Ferma rozliczana jest samodzielnie.

Zachodzące procesy przekształceń własnościowych i strukturalnych w rolnictwie dotyczą zasobów materialnych (ziemia, techniczne środki trwałe) i obejmują czynnik ludzki. W rozpatrywanym okresie czasu miało miejsce porządkowanie dotychczasowego stanu zatrudnienia. Wraz z kształtowaniem się innego modelu przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolniczego zbędne stało się w nim zatrudnienie w dziale socjalnym, w dużym stopniu w usługach: budowlanych, remontowych, transportowych itp. Obniżony poziom intensywności produkcji wpłynął na mniejsze potrzeby pracy, zaś uproszczona zazwyczaj organizacja produkcji i nowe wydajne technologie istotnie obniżają potrzebę zatrudnienia, zwłaszcza w produkcji roślinnej.

Dane o stanie zatrudnienia i sprzedaży mieszkań zawarte zostały w tab. 3. Wykazują one, że w przejętych przez OT w Opolu pgr zatrudnionych było z końcem 1997 roku 13906 pracowników, z czego większość w woj. opolskim. Z ogólnej ilości przejętych pracowników 3252 zostało zwolnionych, czyli 23,4%, a 586 (4,2%) przeszło na emerytury i renty. Można ogólnie stwierdzić, że nie występuje też problem bezrobocia wśród byłych pracowników pgr. Część ze zwolnionych pracowników została objęta programami wspomagającymi aktywizację zawodową, by w oparciu o pobudzanie przedsiębiorczości mogli oni tworzyć nowe miejsca pracy na terenach wiejskich. Około 700 takich pracowników znalazło zatrudnienie w spółdzielniach i wspólnotach mieszkaniowych, w administracji zagospodarowania mienia. Szybko znaleźli pracę wykwalifikowani mechanicy i elektrycy. Agencja przekazywała pracownikom bieżące informacje o zagrożeniach i możliwych formach pomocy oraz organizowała spotkania z przedstawicielami wojewódzkich biur pracy. Pewne trudności w znalezieniu nowej pracy mieli pracownicy specjalistyczni.

Z danych tab. 3 wynika również, że OT w Opolu przejął łącznie 24319 mieszkań, które mocą odpowiednich aktów prawnych mogły być sprzedawane byłym pracownikom pgr po cenach preferencyjnych. Na koniec 1997 r. sprzedano 13525 mieszkań, czyli 55,6%. Jest to znaczny postęp w stosunku do 1994 roku, kiedy sprzedano zaledwie 5% mieszkań i w porównaniu z końcem 1995 roku, gdy sprzedano 34% mieszkań. Sprzedaży dokonywano przy pomocy pracowników zatrudnionych na umowę - zlecenie. System ten okazał się nie w pełni efektywny, a procedury przebiegały opieszale. Utrudnieniem w sprzedaży mieszkań pracownikom są niewielkie ich zasoby finansowe, a często hamulcem brak uregulowań stanu prawnego i powolny przebieg prac służb geodezyjnych w zakresie wydzielania działek pod budynki mieszkalne i gospodarcze oraz ogródki działkowe.

Nowi właściele mieszkań znaleźli się w nieznanej im dotychczas sytuacji psychologicznej - potrzeby troski o nabyty majątek, dbałość i osobistą odpowiedzialność za stan mieszkań, ponoszenia kosztów ich remontu.

Reasumpcja

Celem przeprowadzonych na obszarze działania OT Agencji w Opolu procesów przekształceń stosunków własnościowych i strukturalnych w rolnictwie było racjonalne zagospodarowanie mienia przede wszystkim byłych pgr, a także gruntów PFZ, prowadzące do zwiększenia efektywności gospodarki rolnej. Realizacja przekształceń przebiegała w oparciu o określone akty normatywne. Towarzyszyło jej wiele prac związanych z wyceną majątku i z określeniem aktualnego stanu finansowego przedsiębiorstw. Ich ekonomiczne trudności i ogólne zadłużenie w bankach utrudniały przebieg rozpatrywanych procesów. Czynnikiem niezbyt im sprzyjającym były również ograniczenia zasobów gotówkowych u

potencjalnych nabywców państwowego majątku - ziemi, technicznych środków trwałych, mieszkań.

Generalny wniosek, jaki nasuwa się z przebiegu procesów przekształceń własnościowych na obszarze OT Agencji w Opolu jest taki, że dzięki gospodarskiemu podejściu kierujących takimi procesami udało się tu z powodzeniem uniknąć tak wielu zjawisk negatywnych, jakie miały miejsce w innych regionach kraju. Majątek państwowy nie został tu roztrwoniony, a przekształcenia przebiegały na tyle sprawnie, że nie doprowadziły do radykalnego obniżenia, lub wręcz zaniechania produkcji. Dobrą skuteczność i wysoką efektywność przekształceń wspomagały konsultacje Agencji z samorządami terytorialnymi, których opinie co do formy zagospodarowania mienia i programów restrukturyzacji gospodarstw były zawsze uwzględniane.

Pojawiły się nowe podmioty gospodarcze zainteresowane bezpośrednio efektywnym przebiegiem procesów wytwórczych. Zauważa się też i nowe rozwiązania, rozszerzające zakres prywatyzacji byłych gospodarstw państwowych.

L i t e r a t u r a

1. Niedzielski E., Wybrane problemy przekształceń i zarządzanie państwowymi gospodarstwami rolnymi, „Organizacja i Kierowanie”, 1/95
2. Praca zbiorowa - Rolnictwa w gospodarce rynkowej, Materiały krajowej konferencji naukowo-technicznej, Wrocław, 1992,
3. Praca zbiorowa - Własność w rolnictwie - przekształcenia, problemy, perspektywy, AR-T Olsztyn, 1994,
4. Praca zbiorowa - stan obecny i aktualne problemy prywatyzacji rolnictwa, SGGW - W-wa, 1995,
5. Praca zbiorowa - Regionalne przemiany w strukturze rolnictwa w procesie transformacji gospodarczej, AR Szczecin, 1996,
6. Praca zbiorowa - Wielkoobszarowe gospodarstwa rolne, ich załogi i nowi gospodarze, IRWiR - PAN, W-wa, 1997,
7. Ziętara W. - Polityka państwa w procesie przekształceń własnościowych rolnictwa i działów pozarolniczych, Materiały pokonferencyjne, SGGW, 1995.

Przejęte przez OT w Opolu przedsiębiorstwa i zakłady oraz grunty pgr i PFZ.
Stan na 31.12.1995 r.

Tabela 1.

Wyszczególnienie	Ogółem OT Opole	W o j e w ó d z t w a				
		bielskie	częstocho	katowickie	krakowskie	opolskie
Liczba przejętych przedsiębiorstw	125	1	8	19	4	93
Ilość przejętych zakładów	353	1	59	75	4	214
w tym: rolnych	206	1	36	42	1	126
przetwórstwa rolno- spożywczego	61	-	13	11	-	37
innych	86	-	10	22	3	51
Powierzchnia gruntów pgr:						
do przejęcia - tys. ha	199,5	0,5	13,8	40,6	10,0	134,6
przejętych - tys. ha	206,7	3,4	13,8	39,5	10,8	139,2
przejętych z innych jednostek państwowych	7,9	0,1	-	0,6	0,2	7,0
Powierzchnia gruntów PFZ:						
do przejęcia - tys. ha	51,9	1,5	22,9	8,6	3,8	15,1
przejętych - tys. ha	39,2	1,5	15,6	6,7	2,7	12,8
% gruntów PFZ przejętych	75	97	68	78	69	84

Rozdysponowanie przejętych gruntów
- stan na 31.12.97

Tabela 2.

Wyszczególnienie	Ogółem OT Opole	W o j e w ó d z t w o				
		bielskie	częstocho	katowickie	krakowskie	opolskie
Liczba przetargów:						
- ogłoszonych	1208	41	263	278	88	536
- odbytych	1187	39	259	275	87	527
Grunty zaoferowane do sprzedaży lub dzierżawy - tys. ha	271,6	1,2	32,9	52,0	13,2	172,2
Grunty sprzedane - tys. ha	22,0	0,4	2,3	2,6	0,9	15,8
% do ogółem przejętych	8	8	7	5	7	10
w tym z pgr	17,1	0,2	0,5	2,0	0,8	13,6
w tym z PFZ	4,9	0,2	1,8	0,6	0,2	2,2
Cena sprzedaży 1ha - zł	3295	5190	1558	3106	4188	2431
Grunty wydzierżawionw - tys. ha	177,6	1,6	18,6	39,9	10,5	106,9
% do ogółem przejętych	68	31	58	82	77	66
w tym z pgr	165,7	1,0	13,8	38,3	10,1	102,5
w tym z PFZ	11,9	0,6	4,8	1,5	0,5	4,4
Czynsz dzierżawny w q/ha pszenicy	3,20	1,70	1,83	2,86	3,28	3,92
Grunty w administrowaniu - tys. ha	27,7	0,3	-	0,9	1,3	25,3
% do ogółem przejętych	10,6	5,2	-	1,7	9,2	15,7
Grunty przekazane w zarząd - tys. ha	6,7	-	0,1	0,3	-	6,3

Stan zatrudnienia i prywatyzacji mieszkań

Stan na 31.12.97

Tabela 3.

Wyszczególnienie		Ogółem OT Opole	W o j e w ó d z t w a				
			bielskie	częstocho	katowickie	krakowskie	opolskie
Zatrudnienie w przejętych pgr		13906	33	1000	3285	533	9055
w tym:	w gospo. SP	3939	14	21	230	253	3421
	w gospo. wydzierz	6129	-	518	1985	91	3535
	zwolnieni	3252	14	389	949	143	1752
	emeryci i renciści	586	5	72	126	46	337
Mieszkania - przejęte		24319	612	1855	5584	1849	14419
- sprzedane		13525	356	699	1590	1138	9742

Ownership Transformation of Agricultural Holdings

on the Example of State Treasury Agency

for Property in Agriculture in Opole

Abstract

The author presents processes of ownership transformation in state owned farms taken over by Territorial Department of State Treasury Agency for Property in Agriculture in Opole covering its activity five voivodships with agrarian structure dominated by small farms.

By the end of 1997 Territorial Department of the Agency took over all agricultural enterprises (125) and their land (206,500 ha) as well as land from the State Land Fund (39,200 ha). Overtaken agricultural real estate has been managed in different ways: through leasing (68%), administration, sales and transference of management.

Additionally the Agency took over former employees of state owned farms. These who lost jobs (23.4 per cent) were covered by programme of professional activation, what resulted in lack of unemployment within this group of employees. The persons employed in former state owned farms have bought 55.6 per cent of flats.

New economic units directly interested in effective production processes adapt their activity to market economy requirements.

Przemiany strukturalne w spółdzielniach kółek rolniczych w warunkach gospodarki rynkowej

1. Wprowadzenie

Spółdzielnie kółek rolniczych spełniały przez wiele lat ważne funkcje w rozwoju indywidualnych gospodarstw rolnych i obszarów wiejskich, świadcząc usługi mechanizacyjne, transportowe, chemizacyjne i remontowo-budowlane.

W literaturze ekonomiczno-rolniczej, w ostatnich latach, mało jest opracowań dotyczących funkcjonowania spółdzielni i ich wpływu na produkcyjne i ekonomiczne przemiany w indywidualnym rolnictwie.

W nowych warunkach funkcjonowania gospodarki powstaje dylemat, jaki będzie kształt spółdzielczości kółkowej w najbliższych latach, spółdzielczość stoi bowiem przed koniecznością dokonania zmian jakościowych form pracy i zakresu prowadzonej działalności oraz wyboru najwłaściwszej strategii rozwoju.

Obecnie, po okresie odreagowywania na istniejący w PRL model spółdzielni usług rolniczych, istnieją możliwości wyboru takich form organizacji i funkcjonowania, które byłyby zgodne z zasadami samorządności spółdzielczej na wsi.

W okresie budowy gospodarki rynkowej nastąpiło znaczne zahamowanie działalności spółdzielni, spowodowane wieloma czynnikami, takimi jak:

- zmniejszenie zapotrzebowania na usługi ze strony rolników indywidualnych;
- szybki rozwój mechanizacji indywidualnej oraz podaży usług prywatnych;
- likwidacja struktur wojewódzkich i centralnych;

- wprowadzenie podatku od majątku spółdzielni i prowadzonej działalności oraz konieczność spłaty kredytów wcześniej pobranych, przy równoczesnej likwidacji dotacji do usług;
- doktrynalne negowanie dorobku kółek rolniczych i zasadności ich istnienia.

Reakcją spółdzielni kółek rolniczych na powyższe czynniki było: likwidowanie spółdzielni, zmniejszenie zatrudnienia, likwidacja zakładów usługowych, sprzedaż znacznej części majątku trwałego spółdzielni oraz znaczne ograniczenie rodzajów i zakresu świadczonych usług.

W latach 1989-1996 liczba działających spółdzielni kółek rolniczych zmniejszyła się z 1908 do 1267, czyli o 34,8%, stan liczbowy członków spółdzielni natomiast zmniejszył się dwukrotnie (tab. 1).

Tabela 1.

Liczba jednostek gospodarczych kółek rolniczych w latach 1989-1996

Wyszczególnienie	1989	1994	1996
1. Liczba spółdzielni ogółem	1 958	1 525	1 276
w tym:			
• SKR-SUR	1908	1 475	1 267
• SGR	25	25	9
• SBW	25	25	-
• w likwidacji	102	43	28
2. Liczba członków spółdzielni			
w tys. osób	63,5	36,5	30,0
w tym: kółka rolnicze	27,3	18,5	15,0
3. Niespółdzielcze jednostki gospodarcze kółek rolniczych	674	1 082	2 050

Źródło: Dane Krajowego Związku Kółek, Rolników i Organizacji Rolniczych.

Zmniejszenie liczby spółdzielni następowało głównie w wyniku utraty przez nie płynności finansowej i zdolności do samofinansowania.

W obecnych warunkach występuje potrzeba szczegółowego rozpoznania sytuacji ekonomicznej spółdzielni i określenia ich miejsca w rozwiązywaniu problemów wsi i rolnictwa. Likwidacja związków spółdzielczych spowodowała

uciażliwą lukę w sprawozdawczości statystycznej oraz utrudnienie w prowadzeniu analiz ekonomicznych.

W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione wyniki badań przeprowadzonych w SKR przez zespół badawczy Krajowego Związku Kółek, Rolników i Organizacji Rolniczych¹. W 1997 r. za pomocą kwestionariusza-ankiety zebrano informacje z 77 spółdzielni kółek rolniczych. Drugim źródłem danych był wywiad przeprowadzony z 75 przewodniczącymi rad tych spółdzielni. Badania przeprowadzono na terenie całego kraju. Zastosowano dobór celowy spółdzielni w oparciu o następujące kryteria:

- prowadzenie działalności gospodarczej przez 10 lat;
- posiadanie majątku trwałego powyżej 300 tys. zł;
- zatrudnianie powyższej 10 osób;
- prowadzenie wielokierunkowej działalności gospodarczej.

2. Zmiany w potencjale wytwórczym badanych spółdzielni kółek rolniczych

W latach 1990-1996 spółdzielnie kółek rolniczych chcąc uniknąć strat spowodowanych zmniejszeniem popytu na usługi maszynowe i transportowe były zmuszone dostosować swój potencjał techniczny do realnego zapotrzebowania ze strony indywidualnych gospodarstw rolnych.

Wobec zmniejszającego się wykorzystania ciągników i maszyn spółdzielnie dla uniknięcia jeszcze większego deficytu musiały znacznie zredukować rozmiary posiadanego majątku.

Najpierw nastąpiła sprzedaż prowadzonych przez spółdzielnie gospodarstw rolnych, a następnie zmniejszono park maszynowy. W analizowanym okresie nastąpiło zmniejszenie majątku ogółem o 13%, a majątku trwałego o 23,5% (tab. 2).

¹ Hybel J., Kożuch A., Ładyżyński H., Pietruszczak D. Wybrane praktyczne aspekty dostosowania działalności organizacji kółek rolniczych do warunków gospodarki rynkowej w kontekście procesu stowarzyszenia z Unią Europejską. Maszynopis, Warszawa 1998.

Tabela 2.

Rozmiary i struktura majątku badanych SKR

Wyszczególnienie	1990	1994	1995	1006	<u>1996</u> 1990
1. Wartość majątku ogółem w tys. zł	76 461	69 411	70 248	66 531	87,0
2. Wartość majątku ogółem w przeliczeniu na 1 SKR a tys. zł	993	901	912	864	
3. Wartość majątku trwałego ogółem w tys. zł	74 778	61 595	62 898	57 223	76,5
4. Wartość majątku trwałego do majątku ogółem w %	97,8	88,7	89,5	86,0	
5. Struktura majątku: ogółem=100 w tym:					
• budynki i budowle	63,8	73,2	73,0	72,5	87,0
• maszyny i urządzenia	17,3	17,5	15,9	16,5	73,1
• środki transportu	12,0	8,5	9,2	8,6	55,1
6. wartość funduszy zasadniczych w tys. zł na 1 SKR	933	890	725	720	77,8
7. Liczba ciągników na 1 SKR w szt. fiz.	24	14		11	43,7

Źródło: Obliczenia własne na podstawie ankiet KZRKiOR.

W ankietowanych spółdzielniach najbardziej zmniejszyła się liczba ciągników o ponad 56%, kombajnów: zbożowych o 26%, ziemniaczanych o 52% i buraczanych o 32%.

W strukturze majątku trwałego występowały niekorzystne zmiany, ponieważ zwiększał się udział budynków i budowli. SKR ponoszą wysokie koszty amortyzacji wynikające z niepełnego wykorzystania posiadanych budynków. Niewykorzystane są w dużym procencie magazyny, garaże, pomieszczenia warsztatowe, od to których spółdzielnie obciążone są podatkiem od nieruchomości.

Mimo, że część tych budynków wydierżawiono prywatnym firmom, większość obiektów, nawet w dobrych spółdzielniach, pozostaje nie w pełni wykorzystanych. W niektórych sytuacjach najlepszym rozwiązaniem byłaby

rozbiórka nieużytkowanych budynków, co skutecznie zlikwiduje płacenie nadmiernych podatków.

Sytuacja majątkowa spółdzielni była zróżnicowana w wymiarze przestrzennym. W 1996 r. wartość majątku ogółem w przeliczeniu na 1 SKR była najwyższa w makroregionach północno-wschodnim i środkowym, a najniższa w stołecznym i północnym (tab. 3)

Tabela 3.

Rozmiary majątku i zatrudnienia w przeliczeniu na badaną spółdzielnię

Makroregiony	Wartość majątku ogółem na 1 SKR w tys. zł			Średnie zatrudnienie (osób na 1 SKR)		
	1990	1996 ¹	<u>1996</u> 1990	1990	1996	<u>1996</u> 1990
Stołeczny	350	537	153,4	56	22	39,1
Północno-wschodni	741	1 228	165,7	53	31	58,3
Północny	351	658	187,6	49	17	33,6
Południowo-wschodni	961	817	68,1	35	17	44,6
Środkowo-wschodni	1 057	898	84,9	32	17	44,1
Środkowy	617	1 101	178,5	29	20	65,5
Środkowo-zachodni	221	1 043	47,1	64	32	47,6
Południowo-zachodni ¹	700	868	123,9	56	27	45,7

¹ brak ankiet z makroregionu południowego.

Źródło: Jak w tab. 1.

W analizowanym okresie największy spadek majątku miał miejsce w makroregionach środkowo-zachodnim i południowo-wschodnim, natomiast zwiększała się jego wartość w makroregionie środkowym i północnym.

Spadek zapotrzebowania na usługi SKR zmusił spółdzielnie do zmniejszenia zatrudnienia, średnio o 52,3%, a to oznacza, że redukcja zatrudnienia była większa niż zmniejszenie rozmiarów posiadanego majątku. Szczególnie dużego ograniczenia zatrudnienia dokonały SKR-y w makroregionach: północnym i stołecznym. W 1996 r. średni poziom zatrudnienia

był najniższy w SKR, makroregionu południowo-wschodniego (15 osób) a najwyższy w środkowo-zachodnim (32 osoby) i północno-wschodnim (31 osób).

3. Zmiany w kierunkach działalności gospodarczej

badanych spółdzielni kółek rolniczych

W analizowanym okresie spółdzielnie prowadziły wielokierunkową działalność gospodarczą związaną zarówno z rolnictwem, jak i branżami pozarolniczymi. Podstawową działalność stanowiły usługi rolnicze i handel.

W latach 1990-1996 zmniejszyły się rozmiary wykonywanych usług mechanizacyjnych i transportu, głównie z powodu: zubożenia rodzin chłopskich, podniesienia cen usług i zwiększenia poziomu mechanizacji indywidualnej oraz zakresu usług prywatnych.

W badanych spółdzielniach średnioroczne wykorzystanie ciągnika spadło z 753 godz. w 1990 r. do 557 godz. w 1996 r. W korzystnych latach liczba godzin pracy przypadająca na jeden ciągnik w SKR przekraczała 1200.

W analizowanych latach wzrosło jedynie wykorzystanie kombajnów zbożowych z 120 do 140 godz. rocznie.

W badanych spółdzielniach znacznemu zmniejszeniu uległ zakres usług mechanizacyjnych (tab. 4).

Tabela 4.

Liczba godz.. usług mechanizacyjnych w przeliczeniu na jedną spółdzielnię

Wyszczególnienie	1989	1994	1996	<u>1996</u> 1990
1. Liczba godzin pracy ciągników ogółem	18 350	8 901	5 932	32,3
w tym: prace rolnicze	6 757	3 735	2 779	41,1
2. Kombajnowy zbiór zbóż	1 210	987	1 046	86,4
3. - „- - „- ziemniaków	114	63	40	35,6
4. - „- - „- buraków	35	31	30	84,4
5. Zbiór traw i zielonek	494	255	205	41,6
6. Chemiczna ochrona roślin	746	244	124	16,7
7. Rozsiew nawozów i wapna	339	80	132	36,2

Źródło: Jak w tab. 1.

Z powyższych danych wynika, że SKR nie odgrywają już istotniejszej roli w obsłudze mechanizacyjnej gospodarstw chłopskich, głównie z powodu szybkiego rozwoju mechanizacji indywidualnej. Spółdzielnie odchodzą od tradycyjnego modelu usług, podejmując bardziej opłacalne usługi wykonywane sprzętem specjalistycznym, usługi diagnostyczne, naprawcze i remontowo-budowlane.

Jedynie w rejonach o rozdrobnionej strukturze rolnictwa, w których wyposażenie techniczne gospodarstw jest słabsze i o większym zużyciu, spółdzielnie mogą świadczyć różnorodne usługi wg tradycyjnego modelu.

W nowych warunkach spółdzielnie podejmują działalność usługową i produkcyjną w bardziej opłacalnych dziedzinach. Obejmują one m.in. handel, zaopatrzenie w paliwo, produkcję materiałów budowlanych, budowę sieci kanalizacyjnej, wodociągowej, gazowej i telefonicznej, remonty sprzętu, prace budowlane oraz przetwórstwo rolnicze.

Przekładem takich wielokierunkowych działań są:

- SKR Choszczno (woj. gorzowskie), zatrudniając 40 pracowników, prowadzi w dużym zakresie zaopatrzenie wsi w środki do produkcji rolnej, mieszalnię pasz (4 tys. ton rocznie) i nowoczesny młyn na licencji włoskiej o przerobie 22 tony pszenicy na dobę;

- SUR Zbąszyń (woj. zielonogórskie), zatrudnia 100 osób, prowadzi obok usług mechanizacyjnych, stację dystrybucji paliw, stację diagnostyczną, przeglądy i remonty samochodów, sklep ogólnorołniczy, kopalnię wapna, skup od rolników wikliny i jej przerób na fotele, stoły, krzesła, koszyki, które są eksportowane do wielu krajów zachodnich;
- SUR Baboszewo (woj. ciechanowskie), zatrudnia 50 pracowników, dysponuje 20 ciągnikami, 12 kombajnami zbożowymi i 6 kombajnami do ziemniaków. Prowadzi obok usług mechanizacyjnych, remont sprzętu rolniczego, produkcję części do kombajnów, skup owoców i warzyw oraz zaopatrzenie w nawozy i materiały pędne.

W całej badanej zbiorowości 83,3% spółdzielni zajmowało się usługami dla rolnictwa, 65,3% - handlem, 62,5% - usługami dla ludności i 45,8% - produkcją.

Produkcja wyrobów przemysłowych, mimo mniejszej liczebności, była dla 33,3% SKR działalnością przynoszącą ponad 50% przychodów ogółem.

4. Sytuacja finansowa badanych spółdzielni kółek rolniczych

Sytuacja finansowa badanych spółdzielni jest bardzo zróżnicowana i to zarówno w układzie poszczególnych SKR, jak i przestrzennym. Na 77 zbadanych SKR 30 osiągnęło zysk, natomiast 47 stratę. W grupie spółdzielni osiągających zysk 60% SKR uzyskało zysk niewielki od 1 - 10 tys. zł; 20% od 11 - 20 tys. zł i 20% powyżej 20 tys. zł. W grupie spółdzielni ze stratami do 10 tys. zł było 26% SKR; od 11 - 30 tys. - 30% SKR i poniżej 30 tys. - 44%. Sytuacja finansowa badanych spółdzielni ulega stopniowej poprawie (tab. 5), mimo utrzymującego się deficytu.

Tabela 5.

Wynik finansowy netto w przeliczeniu na jedną spółdzielnię w tys. zł

Makroregiony	Liczba SKR	1990	1994	1995	1996	<u>1996</u> 1990
Stołeczny	7	+16,1	-21,3	-34,6	-56,0	-446,9
Północno-wschodni	8	+14,9	-3,8	-19,4	+5,5	+37,0
Północny	5	+27,6	-13,8	-29,6	+4,0	+14,5
Południowo-wschodni	18	+31,1	-79,8	-10,8	-17,8	-157,1
Środkowo-wschodni	11	+10,3	-20,3	-40,5	-41,7	-506,2
Środkowy	7	+11,1	-6,3	-8,3	-45,1	-505,1
Środkowo-zachodni	12	+4,3	-61,4	-76,9	-5,7	-230,8
Południowo-zachodni	9	+26,0	-4,7	-6,1	-33,6	-240,6
Wynik finansowy - razem	77	+18,3	-35,4	-28,1	-23,6	-229,4
Wartość przychodów ze sprzedaży	x	526,1	879,9	741,9	911,1	

Źródło: Jak w tab. 1.

W badanym okresie największe straty finansowe występowały w SKR makroregionu środkowo-wschodniego oraz środkowego, natomiast dodatni wynik finansowy uzyskały SKR w makroregionach: północno-wschodnim i północnym.

Korzystne wyniki finansowe osiągały te spółdzielnie, które odeszły od tradycyjnego modelu SKR i podjęły się prowadzić różne formy działalności gospodarczej, głównie związane z handlem paliwem i nawozami, produkcją materiałów budowlanych, części zamiennych, diagnostyką pojazdów i naprawą sprzętu.

Surowe wymogi rachunku ekonomicznego zmuszają SKR do rezygnacji z usług świadczonych podstawowym sprzętem, który znajduje się także w posiadaniu gospodarstw rolnych.

Usługi te nie są opłacalne ze względu na mały popyt i brak możliwości dalszego wzrostu cen usług świadczonych przez SKR, ze względu na barierę popytu. Gdyby nie było SKR ceny usług świadczonych byłyby zapewne jeszcze wyższe.

W badanych SKR, metodą wywiadu z prezesami, dokonano oceny rentowności poszczególnym rodzajów prowadzonej działalności (tab. 6).

Tabela 6.

Zmiany rentowności działalności gospodarczej SKR w latach 1990-1996

Rodzaj działalności	% odpowiedzi oceniających rentowność:				
	zdecydowanie wzrosła	wzrosła	bez zmian	zmałała	zdecydowanie zmałała
Produkcja	2,5	25,0	15,0	25,0	32,5
Usługi dla rolnictwa	-	-	6,9	51,4	41,7
Handel	9,1	34,5	14,5	38,2	5,0
Pozostałe	9,3	27,9	23,2	23,2	16,3

Źródło: Jak w tab. 1.

W badanych latach najmniej opłacalne były usługi dla rolników, ponad 2/3 badanych stwierdziło, że ich rentowność zmałała.

Najwięcej korzystnych ocen zebrały usługi związane z prowadzeniem handlu różnymi produktami i towarami oraz pozostałe rodzaje działalności, których rentowność oceniono wyżej w porównaniu z działalnością produkcyjną.

5. Zagrożenia i możliwości rozwoju spółdzielni kółek rolniczych

Jak wynika z dotychczasowej analizy, sytuacja ekonomiczno-finansowa większości badanych spółdzielni jest niekorzystna i wymaga zmiany. W tym celu metodą wywiadu sugerowanego z prezesami SKR i przewodniczącymi rad spółdzielni, stosując analizę SWOT ustalono najważniejsze zagrożenia i słabe strony oraz szanse i mocne strony spółdzielni.

Wśród badanych 68,6% było zdania, że sytuacja finansowa spółdzielni w ciągu ostatnich 7 lat uległa pogorszeniu: wg 15,7% - nie zmieniła się i w 15,6% - pogorszyła się.

Z wielu przyczyn pogorszenia sytuacji ekonomicznej 68,8% badanych wskazało na niewłaściwą politykę gospodarczą państwa; 67,5% spadek popytu na usługi SKR, a 63,6% zbyt duże obciążenie finansowe SKR.

Wśród licznych słabych stron na pierwszych trzech miejscach wskazano złą sytuację finansową (77,9% odpowiedzi), mniejszy popyt na usługi i niedostateczną odpowiedzialność członków za sprawy spółdzielni.

Za najważniejsze mocne strony SKR uznano w kolejności: duże doświadczenie w branży (59,7% odpowiedzi), znajomość rynku lokalnego (53,2%) i dobrą organizację pracy (42,9%).

Szanse rozwoju upatrują badani we wzroście dochodów ludności wiejskiej (49,4%), w korzystnej polityce państwa (45,5%) i w przyspieszeniu rozwoju gospodarczego całego kraju.

Wśród wielu sposobów poprawy sytuacji ekonomicznej wskazanych przez prezesów SKR na najwyższych miejscach znalazły się następujące:

- podejmowanie nowych działalności i rozszerzanie asortymentu obecnie prowadzonych usług;
- podnoszenie poziomu obsługi i jakości wytwarzanych towarów i usług;
- stosowanie elastycznej polityki cenowej;
- prowadzenie reklamy i promocji;
- podejmowanie przedsięwzięć gospodarczych wspólnie z innymi partnerami.

Według opinii badanych wprowadzenie zasad gospodarki rynkowej ujawniło w działalności SKR zarówno pozytywne, jak i negatywne strony:

Wśród pytań o najważniejsze zmiany na lepsze w działalności spółdzielni wymieniono w kolejności: zaopatrzenie w środki do produkcji (64,9% odpowiedzi), obsługę ludności (31,2%) i organizację usług (19,9%). Natomiast za zmiany na gorsze uznano: mniejsze możliwości inwestowania (61,2%), wyniki finansowe (60,0%), małe zaangażowanie członków spółdzielni (32,6%).

Istotnym uzupełnieniem powyższych stwierdzeń może być poznanie opinii przewodniczących rad spółdzielni, z których w 60% to rolnicy posiadający

gospodarstwo o średniej powierzchni 19 ha. Na podstawie zebranych metodą wywiadu opinii można stwierdzić, że podstawowymi przyczynami pogorszenia się sytuacji ekonomicznej SKR były: spadek popytu na towary i usługi i zbyt duże obciążenia finansowe (tab. 6).

Tabela 6.

Przyczyny pogorszenia sytuacji ekonomicznej w SKR

Wyszczególnienie	Liczba odpowiedzi	% badanych
Spadek popytu na towary	50	66,7
Zbyt duże obciążenia finansowe	50	66,7
Niewłaściwa polityka gospodarcza	49	65,3
Rozwój firm konkurencyjnych	36	48,0
Prywatyzacja handlu i usług	22	29,3
Brak więzi ze spółdzielnią	14	18,7
„Upaństwowienie” spółdzielni	9	12,0
Brak zaangażowania pracowników	6	8,0
Błędy w kierowaniu spółdzielnią	4	5,3
Inne	13	17,3

Źródło: Jak w tab. 1.

Na dalszych miejscach wskazano: niewłaściwą politykę gospodarczą, powstanie prywatnych firm usługowych oraz brak więzi członków ze spółdzielnią.

Na ostatnich miejscach natomiast umieszczano: małe zainteresowanie członków spółdzielni (8,0%) oraz błędy w kierowaniu spółdzielnią (5,3%).

Świadczy to relatywnie o wysokiej ocenie kadry pracującej w spółdzielniach oraz pozwala pośrednio wnioskować, że może to stanowić istotny czynnik oddziałujący na poprawę obecnej sytuacji ekonomicznej SKR.

Badani respondenci wskazują również na następujące drogi wyjścia z trudnej sytuacji ekonomicznej (tab. 7).

Tabela 7.

Sposoby poprawy sytuacji ekonomicznej SKR

Wyszczególnienie	Liczba odpowiedzi	% badanych
Rozszerzenie asortymentu towarów i usług	50	66,7
Usprawnienia organizacyjne	35	46,7
Zwiększenie zakresu odpowiedzialności pracowników	34	45,3
Podjęcie inwestycji	33	44,0
Doskonalenie informacji rynkowej	29	38,7
Wprowadzenie nowych rodzajów działalności	27	36,0
Rozszerzenie form promocji	24	32,0

Źródło: Jak w tab. 1.

Największe znaczenie, wg opinii ankietowanych ma rozszerzenie asortymentu usług, towarów i produkcji. Nieco mniejsze znaczenie mają: usprawnienia organizacyjne, zwiększenie odpowiedzialności pracowników oraz podjęcie inwestycji.

Słaba kondycja finansowa SKR jest przyczyną mniejszego zainteresowanie takimi działaniami jak: rozszerzenie informacji rynkowej, stosowanie promocji czy obniżki cen towarów i usług.

Wnioski

1. W latach 1989-1996 zmniejszył się stan liczbowy organizacji kółek rolniczych oraz ich jednostek gospodarczych. Liczba SKR zmalała z 1908 do 1267, a kółek rolniczych z 31,5 tys. do 25,7 tys. Równocześnie zwiększyła się liczba pozaspółdzielczych jednostek gospodarczych KR z 674 do 2050.
2. W okresie urynkowania gospodarki, w badanych SKR, nastąpiło znaczne zmniejszenie potencjału technicznego oraz rozmiarów zatrudnienia. Pogorszyła się struktura majątku trwałego oraz jego jakość. Jednocześnie trwa proces dekapitalizacji i zmniejszania wykorzystania sprzętu oraz jego

wyprzedaży. Dotyczy to głównie ciągników i sprzętu do tradycyjnych usług mechanizacyjnych

3. Przejście na system gospodarki rynkowej wywołało duże trudności występujące w finansowaniu bieżącej działalności SKR. W badanej zbiorowości 61% spółdzielni posiadało ujemny wynik finansowy. Najwięcej deficytowych spółdzielni było w makroregionach: stołecznym, środkowym i środkowo-wschodnim. Dodatni wynik finansowy uzyskały spółdzielnie w makroregionach północno-wschodnim i północnym.
4. Wśród przyczyn pogorszenia sytuacji ekonomicznej 68,8% badanych SKR wskazało nie właściwą politykę gospodarczą rządu, 67,5% - spadek popytu na towary i usługi wykonywane przez spółdzielnie, a 63,6% badanych podało - zbyt duże obciążenia finansowe, nałożone na SKR po wprowadzeniu gospodarki rynkowej.
5. Utrzymanie tradycyjnego modelu SKR, z dużym udziałem usług dla rolnictwa jest mało realne, ze względu na niską ich konkurencyjność na rynku usług, zdominowanego przez usługodawców prywatnych oraz trudności w samofinansowaniu bieżącej działalności gospodarczej.
6. Badania potwierdziły, że w nowych warunkach rynkowych jest także miejsce i szansa rozwoju dla SKR, które mając poparcie rolników, podejmują, nowe, bardziej opłacalne kierunki działalności produkcyjnej i usługowej.

Bibliografia

1. Brodziński M. „Przeobrażenia spółdzielczości w procesie transformacji w Polsce”, [W:] „Spółdzielczość wiejska w perspektywie integracji z Unią Europejską”. I część. Wyd. Spółdzielczy Instytut Badawczy, Warszawa 1997
2. Hybel J. „Miejsce jednostek gospodarczych w warunkach gospodarki rynkowej”, [W:] „Rolnictwo w procesie integrowania Polski z Unią Europejską, t. III, Wyd. SGGW, Warszawa 1997

3. Kożuch A. „Spółdzielnie kółek (usług) rolniczych w warunkach transformacji gospodarki, [W:] „Stan i rozmieszczenie infrastruktury ekonomicznej na obszarach wiejskich Polski” t. IV. Wyd. IRWiR PAN, Warszawa 1996
4. Stolińska-Janic J. „Modele spółdzielczości w Zachodniej Europie”, KIG, Warszawa 1992
5. Zarzycki J. „Przemiany strukturalne spółdzielni kółek rolniczych w regionie północno-wschodnim”, [W:] „Polityka gospodarcza i społeczna państwa a polityka regionalna”, Wyd. SGGW, Warszawa 1994

Structural Changes within Agricultural Society Cooperatives under Market Economy Conditions

Abstract

The paper comprises outcomes of survey carried out on 77 agricultural society cooperatives across the whole country. An analysis has been conducted according to regions and covers years 1990-1996.

Research results show that the in the period under study agricultural society cooperatives (SKRs) had problems with fulfilment of market economy requirements.

These of them that still deal with traditional economic activity faced strong competition from private sector of services, and in result lost their financial liquidity.

Since 1990 the assets as well as level of employment and size of economic activity in investigated SKRs have been constantly decreasing.

Economic transition period was the most favourable for cooperatives dealing with following activities: trade, building, repair services, running gas stations and diagnostic stations, roads modernisation, and construction of sanitary (sewage) installations. These cooperatives derived profits and successfully managed with competition.

Results from an empirical investigation suggest that some cooperatives are too weak in terms of economic efficiency and will collapse. On the other hand there exist chances and opportunities for effective, viable cooperatives for their further development. These cooperatives contribute both to extension of service market and labour market in rural regions.

Efektywność wykorzystania czynników wytwórczych w rodzinnych gospodarstwach konwencjonalnych i ekologicznych¹

WSTĘP

Rolnictwo ekologiczne w Polsce jest zjawiskiem mało rozpoznanym. Brakuje pełnych danych, dotyczących rzeczywistego stanu organizacyjno-ekonomicznego gospodarstw ekologicznych i możliwości rozprzestrzeniania zasad tego rolnictwa na inne gospodarstwa. Rolnictwo ekologiczne jest postrzegane jako sposób na nawiązanie skutecznej konkurencji z wysokoprzemysłowionym rolnictwem konwencjonalnym.

Pojęcie „rolnictwo ekologiczne” nie zostało jeszcze jednoznacznie zdefiniowane, chociaż co do zasadniczych jego treści nie ma już zbyt wielkich kontrowersji. W zależności od przyjmowanego zakresu, pojęcie rolnictwa ekologicznego dotyczy bądź rolnictwa o ściśle określonej technologii produkcji rolniczej, bądź też wykracza poza wąskie ujęcie i obejmuje dodatkowo zagadnienia społeczne, ekonomiczne, energetyczne, jakościowo-żywnościowe czy szeroko rozumiane relacje między rolnictwem a środowiskiem (H.RUNOWSKI, 1996).

Według Międzynarodowej Federacji Rolnictwa Ekologicznego (IFOAM) rolnictwo to jest zbiorem różnych szczegółowych koncepcji gospodarowania rolniczego, zgodnych z wymogami gleby, roślin i zwierząt, a jego nadrzędnym celem jest produkcja żywności wysokiej jakości, przy równoczesnym zachowaniu równowagi biologicznej w środowisku przyrodniczym.

Celem badań była analiza poziomu kosztów i efektywności czynników wytwórczych (ziemi, pracy i kapitału) w gospodarstwach konwencjonalnych (tradycyjnych, rolniczych) i

¹ Artykuł napisany w ramach projektu badawczego zamawianego nr 25-06, pt. „Opracowanie modelu rozwoju i funkcjonowania rolnictwa ekologicznego”, kierowanego przez prof.dr hab. Henryka Runowskiego.

ekologicznych. Badania dotyczyły także wyposażenia gospodarstwa w podstawowe czynniki produkcji, organizacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, intensywności gospodarowania oraz osiąganych dochodów. Dodatkowym celem było określenie relacji między środkami produkcji w zależności od sposobu prowadzenia produkcji rolniczej.

Do badań przeprowadzonych w 1997 r. wybrano dwie grupy gospodarstw ekologicznych i konwencjonalnych, porównywalne pod względem potencjału wytwórczego, warunków klimatycznych i poziomu fachowości producentów. Badania empiryczne przeprowadzono w gospodarstwach, których właściciele wyrazili zgodę na udostępnienie danych. Badania ankietowe przeprowadzono w 53 gospodarstwach konwencjonalnych i 61 ekologicznych. Podstawą wyboru do badań gospodarstw ekologicznych była lista gospodarstw Polskiego Towarzystwa Rolnictwa Ekologicznego oraz gospodarstw współdziałających z EKOLAND-em. Badania prowadzono na podstawie kwestionariusza, który obejmował wszystkie niezbędne dane z gospodarstwa. Do każdego z gospodarstw ekologicznych, po wstępnym ich rozpoznaniu, dobrano z tej samej wsi, możliwie blisko położone gospodarstwo konwencjonalne. Badane gospodarstwa leżą w województwach: śluskim, olsztyńskim, tamowskim, koszalińskim, szczecińskim, siedleckim, toruńskim, sieradzkim, gdańskim, pilskim, plockim, suwalskim, skierniewickim i poznańskim.

WYNIKI BADAŃ

Analizowane gospodarstwa położone są w zbliżonych odległościach od ważniejszych obiektów infrastruktury otoczenia gospodarstwa. Odległość od zlewni mleka lub mleczni wynosiła przeciętnie 2,1-3,3 km, natomiast od punktu skupu żywca 5,1-6,6 km. Od miasta wojewódzkiego gospodarstwa leżą w odległości około 40,3-42,4 km. Gospodarstwa konwencjonalne były prowadzone przez obecnego kierownika przeciętnie od 12,4 lat, natomiast ekologiczne od 14,4 lat. Gospodarstwa ekologiczne funkcjonują przeciętnie od 7,2 lat.

Gospodarstwa ekologiczne w porównaniu z konwencjonalnymi posiadają większą powierzchnię ogólną. Średnia powierzchnia użytków rolnych w tych gospodarstwach wynosiła 30,4 ha, a w konwencjonalnych 26,5 ha (tab. 1). Natomiast powierzchnia gruntów ornych wynosiła odpowiednio 20,4 ha i 24,9 ha. Jakość gleb w analizowanych grupach gospodarstw była zbliżona. W przypadku gruntów ornych i trwałych użytków zielonych przeważała IV klasa, której udział wynosił 46,1% w gospodarstwach konwencjonalnych i 51,8% w ekologicznych. Udział klasy III gruntów ornych wynosił odpowiednio 25,5% i

19,7%. W przypadku trwałych użytków zielonych udział klasy IV wynosił odpowiednio 53,6% i 52,0%, natomiast klasy III w obu grupach gospodarstw 16,0%. Powierzchnia trwałych użytków zielonych w obu grupach obszarowych była zbliżona i wynosiła 5,6 ha w gospodarstwach konwencjonalnych (21,1% w strukturze użytków rolnych) i 5,0 ha w ekologicznych (16,4% w strukturze użytków rolnych) (tab. 1).

Tabela 1. Zasoby ziemi w badanych gospodarstwach (ha)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa			
	konwencjonalne ha	%	ekologiczne ha	%
Powierzchnia gospodarstwa ogółem	28,5	-	32,4	-
Powierzchnia użytków rolnych	26,5	-	30,4	-
Grunty orne, w tym klas:	20,4	100,0	24,9	100,0
I-II	0,1	0,5	0,6	2,4
IIIa-b	5,2	25,5	4,9	19,7
IVa-b	9,4	46,1	12,9	51,8
V-VI	5,7	27,9	6,5	26,1
Trwałe użytki zielone ogółem (ha)	5,6	100,0	5,0	100,0
I-II	-	-	-	-
III	0,9	16,0	0,8	16,0
IV	3,0	53,6	2,6	52,0
V-VI	1,7	30,4	1,6	32,0
- łąki	2,9	-	1,9	-
- pastwiska	2,7	-	3,1	-
Sady	0,4	-	0,4	-
Inne plantacje wieloletnie	0,1	-	0,1	-
Wskaźnik bonitacji gleb ogółem, w tym²:	1,72	-	1,75	-
- wskaźnik bonitacji gruntów ornych	1,73	-	1,76	-
- wskaźnik bonitacji TUZ	1,70	-	1,68	-

Źródło: Obliczenia własne na podstawie badań ankietowych.

Wskaźnik bonitacji gleb w gospodarstwach ekologicznych kształtował się na poziomie nieznacznie wyższym (1,75) niż w gospodarstwach konwencjonalnych (1,72). Gospodarstwa ekologiczne mają nieznacznie wyższą jakość gruntów ornych natomiast konwencjonalne - trwałych użytków zielonych (tab. 1).

W większości badanych gospodarstw głową rodziny jest mężczyzna (ok. 92% gospodarstw). Także przeciętny wiek właściciela gospodarstwa był bardzo zbliżony w analizowanych grupach gospodarstw i wynosił około 40 lat (tab. 2). Właściciele gospodarstw konwencjonalnych posiadają głównie wykształcenie podstawowe (45,3%) i średnie rolnicze (24,5%), natomiast ekologicznych - średnie rolnicze (31,1%) oraz inne średnie (29,5%). Wykształcenie wyższe rolnicze miało 9,4% właścicieli gospodarstw konwencjonalnych i

² Według skali 3-punktowej R. Manteuffla: I-II klasa - 3 pkt, III-IV - 2 pkt i V-VI - 1 pkt.

13,1% ekologicznych. Żaden z właścicieli gospodarstw konwencjonalnych nie posiadał innego wykształcenia wyższego, natomiast posiadało je 6,6% właścicieli gospodarstw ekologicznych.

Tabela 2. Zasoby pracy w analizowanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	konwencjonalne	ekologiczne
Głowa rodziny - mężczyzna (%)	92,5	91,8
Wiek właściciela gospodarstwa	40,3	40,0
Wykształcenie (%)		
- podstawowe	45,3	8,2
- średnie rolnicze	24,5	31,1
- średnie ogólne	5,7	11,5
- średnie inne	15,1	29,5
- wyższe rolnicze	9,4	13,1
- wyższe inne	-	6,6
Liczba pracowników przeliczeniowych w gospodarstwie ³	2,1	2,6
Liczba pracowników przeliczeniowych na 100 ha UR	21,2	25,9
Czy jest następca? (tak - %)	47,2	55,0
Płeć następcy M (K) - (%)	32,1 (67,9)	47,5 (52,5)

Źródło: Jak w tabeli 1.

Gospodarstwa ekologiczne posiadały nieznacznie wyższe zasoby pracy (25,9 pracowników przeliczeniowych/100 ha UR) niż konwencjonalne (21,2 pracowników przeliczeniowych/100 ha UR). Także odsetek gospodarstw ekologicznych posiadających następcę był wyższy niż w przypadku konwencjonalnych (odpowiednio 55,0% i 47,2%). W obu grupach gospodarstw większość dotychczasowych właścicieli deklarowało jako następcę kobietę, odpowiednio 52,5% w gospodarstwach ekologicznych i 67,9% w konwencjonalnych (tab. 2).

Zarówno w gospodarstwach konwencjonalnych, jak i ekologicznych przeważała produkcja wielostronna. Prowadziło ją 72,5% gospodarstw konwencjonalnych i 62,3% gospodarstw ekologicznych (tab. 3). Natomiast 13,7% gospodarstw konwencjonalnych i 13,1% ekologicznych specjalizowało się w mlecznym kierunku produkcji. Jako gospodarstwa trzodowe zakwalifikowano 2,0% gospodarstw konwencjonalnych i 3,3% ekologicznych. Ponadto 1,6% gospodarstw ekologicznych prowadziło opasowy kierunek produkcji, a 3,3% właścicieli zajmowało się chowem kóz. Dwa ostatnie kierunki produkcji nie występowały w gospodarstwach konwencjonalnych (tab. 3).

³ Wykorzystano współczynniki przeliczeniowe ludności zawodowo czynnej (w wieku od 14 lat) w rolnictwie na pełnowydajne jednostki siły roboczej z podziałem na mężczyzn, kobiety, chłopów-robotników, młodzież szkolną, młodzież nie uczącą się i niepracującą oraz robotników pomagających dorywczo w gospodarstwie. Przyjęte współczynniki przeliczeniowe podane są w sporządzonej ankiecie.

Tabela 3. Kierunki produkcji w badanych gospodarstwach (%)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	konwencjonalne	ekologiczne
Gospodarstwo wielostronne	72,5	62,3
Gospodarstwo trzodowe	2,0	3,3
Opas bydła	-	1,6
Bydło mleczne	13,7	13,1
Bydło opasowe	-	-
Bydło mleczne i opasowe	2,0	1,6
Chów kóz	-	3,3
Gospodarstwo owczarskie	-	-
Inne	9,8	14,8
Razem	100,0	100,0

Źródło: Jak w tabeli 1.

W strukturze zasiewów dominowały zboża (głównie ozime), których udział w przypadku gospodarstw konwencjonalnych wynosił 75,4%, natomiast w ekologicznych 59,1% (tab. 4). W obu grupach gospodarstw w strukturze zasiewów ze zbóż dominowały pszenica i żyto, odpowiednio 24,5% i 17,2% w gospodarstwach konwencjonalnych oraz 17,7% i 13,3% w ekologicznych. W gospodarstwach ekologicznych występował natomiast wyższy udział okopowych (6,8%), strączkowych (4,8%) oraz pastewnych (4,4%). W gospodarstwach konwencjonalnych 5,9% powierzchni uprawnej zajmował rzepak, którego nie uprawiano w gospodarstwach ekologicznych (tab. 4).

Plony podstawowych roślin uprawnych w analizowanych gospodarstwach kształtowały się na niskim poziomie, przy czym w ekologicznych były one przeważnie niższe niż w konwencjonalnych (tab 5). Ze zbóż ozimych najwyższe plony dawała pszenica; w gospodarstwach ekologicznych jej plon wynosił 39,0 dt/ha, a w konwencjonalnych - 34,5 dt/ha. Plony pszenicy jarej były nieznacznie niższe. Średni plon ziemniaków kształtował się na niskim poziomie i wynosił 162,0 dt/ha w gospodarstwach konwencjonalnych i 155,0 dt/ha w ekologicznych. W obu grupach gospodarstw plony buraków cukrowych były zbliżone i wynosiły 443,0 dt/ha w gospodarstwach konwencjonalnych i 425,3 dt/ha w ekologicznych. Bardzo zbliżone były także plony roślin pastewnych (buraki pastewne i kukurydza na kiszonkę).

Tabela 4. Powierzchnia (ha) i struktura zasiewów (%)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa			
	konwencjonalne		ekologiczne	
	ha	%	ha	%
Zboża razem	15,4	75,4	14,7	59,1
- pszenica	5,0	24,5	4,4	17,7
- żyto	3,5	17,2	3,3	13,3
- mieszanka zbożowa	2,1	10,3	2,9	11,6
- pszenżyto	1,7	8,3	0,3	1,2
- jęczmień	2,5	12,2	2,8	11,2
- owies	0,6	2,9	1,0	4,1
- ziemniaki	0,8	3,9	1,7	6,8
Strączkowe	0,3	1,5	1,2	4,8
- seradela	0,1	0,5	0,4	1,6
- łubin	0,2	1,0	0,8	3,2
Przemysłowe	1,5	7,4	0,1	0,4
- buraki cukrowe	0,3	1,5	0,1	0,4
- rzepak	1,2	5,9	-	-
Pastewne	0,5	2,5	1,1	4,4
- buraki pastewne	0,2	1,0	0,2	0,8
- kukurydza	0,1	0,5	0,1	0,4
- koniczyna	0,2	1,0	0,8	3,2
- warzywniki	0,2	1,0	0,3	1,2
Inne	1,7	8,3	5,8	23,3
Razem	20,4	100,0	24,9	100,0

Źródło: Jak w tabeli 1.

W gospodarstwach ekologicznych liczba sztuk fizycznych zwierząt gospodarskich przypadająca na gospodarstwo była wyższa w porównaniu z konwencjonalnymi. W gospodarstwach ekologicznych przypadało 15,7 szt. bydła i 17,4 szt. trzody, podczas gdy w konwencjonalnych odpowiednio 11,9 szt. i 12,3 szt. (tab. 6). W analizowanych grupach gospodarstw w pogłowie bydła przeważały krowy (5,6 szt./gospodarstwo w konwencjonalnych i 7,1 szt. w ekologicznych). Tylko w gospodarstwach ekologicznych prowadzony był chów owiec. Liczba sztuk drobiu w gospodarstwach ekologicznych była ponad 2-krotnie wyższa niż w konwencjonalnych.

W analizowanych grupach gospodarstw obsada inwentarza żywego kształtowała się na niskim poziomie i wynosiła 45,5 SD/100 ha UR w gospodarstwach ekologicznych i 37,8 SD/100 ha UR w konwencjonalnych. Gospodarstwa ekologiczne posiadały zatem o 20,4% wyższą obsadę inwentarza żywego niż konwencjonalne. Można stwierdzić, że intensywność organizacji produkcji zwierzęcej w tej grupie gospodarstw była wyższa (tab. 7).

Tabela 5. Plony roślin uprawnych (dt/ha)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	konwencjonalne	ekologiczne
<i>Zboża jare</i>		
- pszenica	33,3	32,0
- mieszanka zbożowa	31,9	26,5
- jęczmień	30,8	24,0
- owies	29,4	23,3
<i>Zboża ozime</i>		
- żyto	21,5	21,0
- pszenica	34,5	39,0
- pszenżyto	31,7	19,2
- jęczmień ozimy	26,3	23,8
<i>Okopowe</i>		
- ziemniaki	162,0	155,0
<i>Strączkowe</i>		
- seradela (zielonka)	117,0	107,5
- łubin	23,1	26,7
<i>Przemysłowe</i>		
- buraki cukrowe	443,0	425,3
- rzepak	12,5	-
<i>Pastewne</i>		
- buraki pastewne	418,0	415,1
- kukurydza (zielonka)	451,0	469,5
- koniczyna	145,0	230,3

Źródło: Jak w tabeli 1.

Tabela 6. Pogłowie zwierząt (szt. fizyczne/gospodarstwo)⁴

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	konwencjonalne	ekologiczne
<i>Konie robocze</i>	-	0,2
<i>Bydło razem, w tym m.in.:</i>	<i>11,9</i>	<i>15,7</i>
- krowy	5,6	7,1
- buhaje	0,2	0,1
- jałówki cielne	0,8	0,9
- opasy dorosłe	0,3	0,8
<i>Trzoda razem, w tym m.in.:</i>	<i>12,3</i>	<i>17,4</i>
- maciory	1,5	3,0
- prosięta do 2 miesięcy	3,9	8,0
- warchlaki 2-6 miesięcy	4,1	3,8
- tuczniki powyżej 6 miesięcy	2,8	2,0
<i>Owce razem, w tym m.in.:</i>	-	3,1
- owce dorosłe	-	2,3
- owce młode do 1 roku	-	0,8
<i>Drób</i>	45,4	98,8
<i>Króliki</i>	0,5	1,3

Źródło: Jak w tabeli 1.

⁴ Wybrano grupy inwentarza żywego z najwyższą obsadą.

W strukturze pogłównia zwierząt w obu grupach gospodarstw dominowało bydło, którego udział wynosił 86,5% w gospodarstwach konwencjonalnych i 81,1% w ekologicznych. W gospodarstwach ekologicznych w strukturze pogłównia zwierząt udział trzody chlewnej był nieznacznie wyższy (o 1,0%). W tej grupie gospodarstw także obsada trzody chlewnej była wyższa (o 29,4%).

Tabela 7. Obsada (SD/100 ha UR) i struktura (%) inwentarza żywego

Wyszczególnienie	Gospodarstwa				
	konwencjonalne		ekologiczne		konwenc. = 100
	SD	%	SD	%	
1. Konie	-	-	0,8	1,8	-
2. Bydło	32,7	86,5	36,9	81,1	112,8
3. Trzoda	5,1	13,5	6,6	14,5	129,4
4. Owce	-	-	1,2	2,6	-
Razem	37,8	100,0	45,5	100,0	120,4

Źródło: Jak w tabeli 1.

Wyposażenie gospodarstw ekologicznych w nieruchomości było o 61,7% wyższe na jedno gospodarstwo niż w konwencjonalnych (odpowiednio na poziomie 107916,0 zł i 66749,5 zł). Również wyposażenie w maszyny i urządzenia było nieznacznie wyższe w grupie gospodarstw ekologicznych. W rezultacie wyposażenie w środki trwałe ogółem gospodarstw ekologicznych było o 48242,5 zł (40,8%) na gospodarstwo wyższe niż w konwencjonalnych (tab. 8).

Tabela 8. Wartość środków trwałych w gospodarstwach (zł/gospodarstwo)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa		
	konwencjonalne	ekologiczne	konwenc. = 100
Razem wartość nieruchomości/ gosp.	66749,5	107916,0	161,7
Razem wartość maszyn i urządzeń/gosp.	51399,0	58475,0	113,8
Razem wartość środków trwałych/gosp.	118148,5	166391,0	140,8

Źródło: Jak w tabeli 1.

Zbliżone zależności, jak w przypadku wartości środków trwałych przypadających na gospodarstwo, wystąpiły w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych. Wyposażenie w majątek trwałe gospodarstw ekologicznych było o 13,8% wyższe niż w konwencjonalnych i wynosiło odpowiednio 5466,7 zł/ha UR oraz 4802,1 zł/ha UR. Gospodarstwa konwencjonalne były nieznacznie lepiej wyposażone w maszyny rolnicze, na poziomie 1939,5 zł/ha, podczas gdy w ekologicznych - 1926,3 zł/ha UR (tab. 9). Gospodarstwa ekologiczne posiadały znacznie

wyższe (o 23,7%) wyposażenie w nieruchomości niż konwencjonalne, odpowiednio na poziomie 3540,4 zł/ha UR (ekologiczne) i 2862,6 zł/ha UR (konwencjonalne).

Tabela 9. Wartość środków trwałych w gospodarstwach (zł/ha UR)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa		
	konwencjonalne	ekologiczne	konwenc. = 100
Razem wartość maszyn i urządzeń/ha UR	1939,5	1926,3	99,3
Razem wartość nieruchomości/ha UR	2862,6	3540,4	123,7
Razem wartość środków trwałych/ha UR	4802,1	5466,7	113,8

Źródło: Jak w tabeli 1.

Koszty produkcji ogółem w gospodarstwach ekologicznych były o 27,9% wyższe niż w konwencjonalnych. W przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych koszty ukształtowały się na poziomie 1003,9 zł w gospodarstwach konwencjonalnych i 1283,5 zł w ekologicznych (tab. 10). Natomiast koszty zużytych środków obrotowych pochodzenia nierolniczego z zakupu w gospodarstwach ekologicznych stanowiły 92,9% poziomu tych kosztów w konwencjonalnych. Gospodarstwa ekologiczne charakteryzowały się znacznie niższymi kosztami zużytych nawozów mineralnych i chemicznych środków ochrony roślin w porównaniu z konwencjonalnymi. Koszty te w gospodarstwach ekologicznych stanowiły odpowiednio 26,7% i 7,2% ich poziomu w konwencjonalnych.

W gospodarstwach ekologicznych koszty zużytych obrotowych środków produkcji pochodzenia rolniczego były o 338,9% wyższe niż w konwencjonalnych. Jak już stwierdzono, gospodarstwa ekologiczne charakteryzowały się wyższą obsadą inwentarza żywego, niższym udziałem zbóż w strukturze zasiewów oraz niższymi plonami. Konieczny był zatem w tych gospodarstwach większy zakup środków produkcji pochodzenia rolniczego, zwłaszcza pasz treściwych. Gospodarstwa konwencjonalne prowadziły produkcję zwierzęcą głównie na paszach własnych. W grupie gospodarstw ekologicznych wyższe były także koszty energii, paliw i opału (o 37,9%) oraz w większym stopniu korzystały one z usług produkcyjnych (tab. 10).

Struktura przychodów ze sprzedaży w analizowanych grupach gospodarstw konwencjonalnych i ekologicznych była zbliżona. Około 56% przychodów pochodziło ze sprzedaży zwierząt i produktów zwierzęcych, natomiast 35-37% ze sprzedaży produktów roślinnych (tab. 11). Przychody ze sprzedaży w gospodarstwach ekologicznych były o 6456,8 zł wyższe (o 14,9%) niż w konwencjonalnych.

Tabela 10. Poziom kosztów produkcji i kosztów zużytych środków obrotowych z zakupu w analizowanych gospodarstwach(zł)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa		
	konwencjonalne zł/ha UR	ekologiczne zł/ha UR	konwenc. = 100
1. Koszty zużytych obrotowych środków produkcji pochodzenia rolniczego	60,8	266,9	438,9
2. Koszty zużytych środków produkcji pochodzenia nierolniczego i usług, w tym m.in.:⁵	705,0	655,2	92,9
- koszty zużytych nawozów mineralnych (zł)	107,8	28,8	26,7
- koszty zużytych środków ochrony roślin zł	82,9	6,0	7,2
- koszty energii, paliw i opału	362,6	500,1	137,9
- koszty usług	45,7	50,2	109,8
3. Koszty majątkowe	222,6	194,3	87,3
4. Obciążenia finansowe	12,9	18,9	146,5
Koszty razem	1003,9	1283,5	127,9

Źródło: Jak w tabeli 1.

W strukturze kosztów zarówno w gospodarstwach konwencjonalnych, jak i ekologicznych dominowały koszty zużytych obrotowych środków produkcji pochodzenia nierolniczego i usług. Koszty te stanowiły 70,2% w strukturze kosztów w gospodarstwach konwencjonalnych i 51,0% w ekologicznych. Natomiast udział kosztów zużytych środków obrotowych pochodzenia rolniczego oraz kosztów majątkowych w kosztach ogółem był wyższy w gospodarstwach ekologicznych. Także poziom bezwzględny tych rodzajów kosztów w gospodarstwach ekologicznych był w analizowanym roku wyższy (tab. 11).

Dochód rolniczy w grupie gospodarstw konwencjonalnych wyniósł 15841,0 zł i był wyższy o 5529,7 zł niż w ekologicznych. Udział dochodu rolniczego w dochodzie osobistym w gospodarstwach konwencjonalnych wynosił 82,4%, podczas gdy w ekologicznych 68,8%. Gospodarstwa ekologiczne korzystały zatem w większym stopniu z pracy poza gospodarstwem (tab. 11).

Przychody ze sprzedaży, przypadające na jedną pełnowydajną jednostkę siły roboczej (j.p.s.r.), w gospodarstwach konwencjonalnych były o 1582,1 zł wyższe niż w ekologicznych. W strukturze przychodów ze sprzedaży, przypadających na jednostkę siły roboczej, podobnie jak w przypadku całego gospodarstwa, w obu grupach gospodarstw przeważały przychody ze sprzedaży zwierząt i produktów zwierzęcych (tab. 12). Natomiast udział przychodów ze sprzedaży produkcji roślinnej przypadających na j.p.s.r. w gospodarstwach ekologicznych był nieznacznie wyższy (o 2,3%) niż w konwencjonalnych.

⁵ W tabeli przedstawiono wybrane pozycje kosztów produkcji gospodarstw.

Tabela 11. Przychody, koszty i dochody w gospodarstwach (zł/gospodarstwo)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa			
	konwencjonalne		ekologiczne	
	zł	%	zł	%
Przychody:				
- sprzedaż produktów roślinnych	15181,1	35,1	18581,3	37,4
- sprzedaż zwierząt i produktów zwierzęcych	24294,2	56,2	28158,2	56,7
- wpływy z usług	253,8	0,6	55,0	0,1
- pozostałe wpływy	303,8	0,7	938,5	1,9
- wartość produktów na samozaopatrzenie	3158,2	7,4	1914,9	3,9
Razem przychody	43191,1	100,0	49647,9	100,0
Zwiększenie stanu:				
- zapasów produkcji roślinnej	587,9	-	211,2	-
- inwentarza żywego	-1289,2	-	-1447,2	-
- pozostałych zapasów	-43,2	-	860,3	-
Razem	-744,5	-	-375,7	-
Koszty:				
- obrotowe środki produkcji pochodzenia rolniczego	1610,2	6,1	8101,7	20,8
- obrotowe środki produkcji pochodzenia nierolniczego i usługi	18682,2	70,2	19888,2	51,0
- koszty majątkowe i obciążenia finansowe gosp.	6313,2	23,7	10971,0	28,2
Razem koszty	26605,6	100,0	38960,9	100,0
Dochód rolniczy	15841,0	82,4	10311,3	68,8
Dochody spoza gospodarstwa	3377,8	17,6	4679,5	31,2
Dochód osobisty	19218,9	100,0	14990,9	100,0

Źródło: Jak w tabeli 1.

Różnica stanu zapasów w obu grupach gospodarstw była ujemna, co oznacza ich zmniejszenie na koniec roku w stosunku do początku roku. Różnica stanu zapasów wpłynęła zatem niekorzystnie na poziom uzyskanego dochodu rolniczego. Zwiększenie ich stanu nastąpiło jedynie w przypadku zapasów produkcji roślinnej.

Poziom kosztów ogółem na pełnowydajną jednostkę siły roboczej (p.j.s.r) w gospodarstwach ekologicznych wynosił 15002,0 zł i był wyższy o 2251,3 zł (o 17,6%) niż w konwencjonalnych. Natomiast wydajność pracy, określana relacją dochodu rolniczego do pełnowydajnych jednostek siły roboczej, w gospodarstwach konwencjonalnych była o 3621,2 zł wyższa (o 91,2%) niż w gospodarstwach ekologicznych (tab. 12). W przypadku wartości dochodu osobistego przypadającego na jednostkę siły roboczej zależności były zbliżone. W gospodarstwach konwencjonalnych na pełnowydajną jednostkę siły roboczej przypadało 9210,6 zł dochodu osobistego, o 59,6% więcej niż w ekologicznych. Dochód osobisty nie jest odpowiednim miernikiem oceny wydajności pracy, jednocześnie jednak, przy obliczaniu liczby pełnowydajnych jednostek siły roboczej uwzględniano stopień zaangażowania

członków rodziny rolnika w pracę poza gospodarstwem. Wskaźnik ten określa łączny dochód przypadający na jednostkę przeliczeniową siły roboczej, co wyznacza potencjał finansowy rodziny rolnika.

Tabela 12. Przychody, koszty i dochody w gospodarstwach (zł/półnowydajne jednostki siły roboczej)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa			
	konwencjonalne		ekologiczne	
	zł	%	zł	%
Przychody:				
- sprzedaż produktów roślinnych	7275,5	35,1	7154,8	37,4
- sprzedaż zwierząt i produktów zwierzęcych	11642,9	56,2	10842,4	56,7
- wpływy z usług	121,6	0,6	21,2	0,1
- pozostałe wpływy	145,6	0,7	361,4	1,9
- wartość produktów na samozaopatrzenie	1513,6	7,4	737,3	3,9
Razem przychody	20699,2	100,0	19117,1	100,0
Zwiększenie stanu:				
- zapasów produkcji roślinnej	281,7	-	81,3	-
- inwentarza żywego	-617,8	-	-557,2	-
- pozostałych zapasów	-20,7	-	331,3	-
Razem	-356,8	-	-144,6	-
Koszty:				
- obrotowe środki produkcji pochodzenia rolniczego	771,7	6,1	3119,6	20,8
- obrotowe środki produkcji pochodzenia nierolniczego i usługi	8953,4	70,2	7658,0	51,0
- koszty majątkowe i obciążenia finansowe gosp.	3025,6	23,7	4224,4	28,2
Razem koszty	12750,7	100,0	15002,0	100,0
Dochód rolniczy	7591,7	82,4	3970,5	68,8
Dochody spoza gospodarstwa	1618,8	17,6	1801,9	31,2
Dochód osobisty	9210,5	100,0	5772,4	100,0

Źródło: Jak w tabeli 1.

W analizowanych grupach gospodarstw wartość przychodów ze sprzedaży, przypadająca na 1 ha użytków rolnych, była bardzo zbliżona i kształtowała się na poziomie około 1630 zł. Natomiast poziom kosztów w gospodarstwach ekologicznych był o 27,9% wyższy niż w konwencjonalnych. Toteż wartość dochodu rolniczego, przypadająca na 1 ha użytków rolnych, w gospodarstwach ekologicznych była o 258,1 zł niższa (o 76,0%) niż w konwencjonalnych. Gospodarstwa ekologiczne były większe obszarowo, co dodatkowo spowodowało obniżenie poziomu dochodu rolniczego, przypadającego na 1 ha użytków rolnych (tab. 13). Zbliżone zależności wystąpiły w przypadku dochodu rolniczego, przypadającego na gospodarstwo, na jednostkę pełnowydajną siły roboczej oraz dochodu

osobistego, przypadającego na 1 ha użytków rolnych. W gospodarstwach konwencjonalnych rentowność sprzedaży, wynosząca 36,7%, była wyższa niż w ekologicznych - 20,8%.

Tabela 13. Efektywność wykorzystania czynników wytwórczych w gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa		
	konwencjonalne	ekologiczne	konwenc. = 100
1. Przychody ze sprzedaży (zł/ha UR)	1629,8	1635,5	100,3
2. Koszty razem (zł/ha UR)	1003,9	1283,5	127,9
3. Dochód rolniczy zł/ha UR ⁶	597,8	339,7	56,8
4. Dochód rolniczy zł/gosp.	15841,0	10311,3	65,1
5. Dochód rolniczy zł/jedn. pełnowyd. siły rob.	7591,7	3970,5	52,3
6. Dochód osobisty zł/ha UR	725,2	493,8	68,1
7. Rentowność sprzedaży (%)	36,7	20,8	56,7
8. Środki trwałe ogółem (zł/ha UR)	4802,1	5466,7	113,8
9. Maszyny i urządzenia (zł/ha UR)	1939,5	1926,3	99,3
10. Zużyte środki obrotowe z zakupu (zł/ha UR), w tym:	765,8	922,1	120,4
- środki obrotowe pochodzenia rolniczego	60,8	266,9	439,0
- środki obrotowe pochodzenia nierolniczego	705,0	655,2	92,9
11. Relacja dochodu rolniczego do środków trwałych	0,134	0,062	46,2
12. Relacja dochodu rolniczego do wartości zużytych środków obrotowych z zakupu	0,781	0,368	47,1
13. Relacja środków obrotowych z zakupu do środków trwałych	0,16	0,17	106,3

Źródło: Jak w tabeli 1.

Wyposażenie w majątek trwały gospodarstw ekologicznych było o 13,8% wyższe w porównaniu z konwencjonalnymi. Kształtowało się ono na poziomie 5466,7 zł/ha UR w gospodarstwach ekologicznych i 4802,1 zł/ha UR w konwencjonalnych (tab. 13). Natomiast wyposażenie w maszyny gospodarstw ekologicznych i konwencjonalnych było na zbliżonym poziomie (około 1930 zł/ha UR). Zużycie obrotowych środków produkcji z zakupu w gospodarstwach ekologicznych było o 20,4% wyższe niż w konwencjonalnych. Gospodarstwa ekologiczne zużywały więcej obrotowych środków produkcji pochodzenia rolniczego, natomiast konwencjonalne więcej środków obrotowych pochodzenia nierolniczego (tab. 13).

Efektywność wykorzystania trwałych środków produkcji w gospodarstwach ekologicznych stanowiła 46,2% poziomu efektywności środków trwałych w konwencjonalnych. Zbliżone zależności wystąpiły także w przypadku relacji dochodu rolniczego do zużytych obrotowych środków produkcji z zakupu. Natomiast relacja

⁶ Z uwzględnieniem różnicy stanu zapasów produkcji roślinnej, stanu inwentarza żywego i pozostałych.

(nasylenie) środków obrotowych z zakupu do wartości środków trwałych w gospodarstwach ekologicznych była nieznacznie wyższa (o 6,3%) niż w konwencjonalnych (tab. 13).

PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE

W opracowaniu przedstawiono analizę porównawczą efektywności produkcji i ocenę wykorzystania czynników wytwórczych w gospodarstwach konwencjonalnych i ekologicznych. Na podstawie przeprowadzonych badań sformułowano następujące wnioski końcowe:

1. Gospodarstwa ekologiczne prowadzone były przede wszystkim przez osoby w stosunkowo młodym wieku (ok. 40 lat), o przeciętnie wyższym poziomie wykształcenia niż właściciele gospodarstw konwencjonalnych. Większość badanych rolników prowadzących produkcję ekologiczną posiada długoletnie doświadczenie w kierowaniu gospodarstwem, chociaż krótsze niż w przypadku prowadzących gospodarstwa konwencjonalne.
2. W analizowanych gospodarstwach ekologicznych, podobnie jak i w konwencjonalnych, dominował wielokierunkowy rodzaj produkcji, co wynika z organicznego charakteru produkcji gospodarstw rolniczych. Wzrasta tu bowiem znaczenie wzajemnych powiązań między działalnościami produkcyjnymi. W gospodarstwach ekologicznych szczególnego znaczenia nabierają powiązania płodozmianowe.
3. Gospodarstwa ekologiczne posiadały większą powierzchnię użytków rolnych (30,4 ha) niż konwencjonalne (26,5 ha). Jakość gleb w analizowanych grupach gospodarstw była zbliżona. Wskaźnik bonitacji gleb kształtował się na poziomie 1,72-1,75. Gospodarstwa ekologiczne posiadały nieznacznie wyższą jakość gruntów ornych, natomiast konwencjonalne trwałych użytków zielonych. Gospodarstwa ekologiczne miały bardziej urozmaiconą strukturę zasiewów. W obu grupach analizowanych gospodarstw w strukturze zasiewów przeważały zboża, odpowiednio 75,4% w gospodarstwach konwencjonalnych i 59,1% w ekologicznych. Uzyskiwane plony kształtowały się na niskim poziomie, przy czym w gospodarstwach ekologicznych były przeważnie niższe niż w konwencjonalnych.
4. Obsada inwentarza żywego w obu grupach gospodarstw kształtowała się na niskim poziomie. W gospodarstwach ekologicznych wynosiła 45,5 SD/100 ha UR, natomiast w konwencjonalnych 37,8 SD/100 ha UR. Nie stwierdzono natomiast większych różnic w strukturze pogłowia zwierząt. Zarówno w gospodarstwach konwencjonalnych, jak i

ekologicznych w strukturze pogłowia dominowało bydło, którego udział wynosił od 81-86%.

5. Wyposażenie gospodarstw ekologicznych w produkcyjny majątek trwały było o 13,8% wyższe niż w konwencjonalnych, natomiast obie grupy charakteryzowały się zbliżonym wyposażeniem w maszyny i urządzenia. W analizowanych gospodarstwach ekologicznych zasoby pracy były nieznacznie wyższe niż w konwencjonalnych. Zasoby pracy w gospodarstwach ekologicznych wynosiły 25,9 pełnowydajnych jednostek siły roboczej (p.j.s.r.)/100 ha UR, natomiast w konwencjonalnych 21,2 p.j.s.r./100 ha UR.
6. Struktura przychodów ze sprzedaży w analizowanych grupach gospodarstw była zbliżona. Około 56% przychodów pochodziło ze sprzedaży zwierząt i produktów zwierzęcych, natomiast 35-37% ze sprzedaży produktów roślinnych. Przychody ze sprzedaży w gospodarstwach ekologicznych były o 14,9% wyższe w porównaniu do gospodarstw konwencjonalnych, natomiast zbliżone w przeliczeniu na jednostkę powierzchni.
7. W strukturze kosztów analizowanych gospodarstw przeważały koszty zużytych środków obrotowych produkcji pochodzenia nierolniczego i usługi. Udział tej grupy kosztów w gospodarstwach konwencjonalnych był wyższy o 19,2% niż w ekologicznych. Gospodarstwa ekologiczne ponosiły natomiast wyższe koszty zużytych obrotowych środków produkcji pochodzenia rolniczego z zakupu oraz koszty obciążeń finansowych gospodarstwa.
8. Wydajność pracy w gospodarstwach konwencjonalnych, obliczona jako relacja dochodu rolniczego do liczby pełnowydajnych jednostek siły roboczej, była o 91,2% wyższa w porównaniu do ekologicznych. W przypadku wartości dochodu osobistego, przypadającego na pełnowydajną jednostkę siły roboczej, zależności były zbliżone.
9. Gospodarstwa ekologiczne miały niższą o 76,0% dochodowość ziemi. Rentowność sprzedaży w gospodarstwach konwencjonalnych kształtowała się na poziomie 36,7% i była wyższa o 15,9% niż w ekologicznych. Dochodowość trwałych środków produkcji w gospodarstwach ekologicznych była o ponad połowę niższa niż w konwencjonalnych. Zbliżone zależności wystąpiły także w przypadku dochodowości zużytych obrotowych środków produkcji z zakupu. Nasycenie środków trwałych zużyтыми środkami obrotowymi z zakupu w gospodarstwach ekologicznych było nieznacznie wyższe w porównaniu z gospodarstwami konwencjonalnymi.

Literatura

- BERNACKI A., WASILEWSKI M. „Utilization of the „Rolin” computer accountancy system variant in family holdings”. *Annals of Warsaw Agricultural University - SGGW* nr 32. Warsaw, 1996.
- JASKA E. „Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania ekologicznego sposobu gospodarowania w rolnictwie”. Praca doktorska. SGGW Warszawa, 1995.
- KONDRASZUK T., ZIĘTARA W. „Ekonomika i organizacja gospodarstwa ekologicznego”. W: *Rolnictwo ekologiczne. Od producenta do konsumenta*. Ekoland, Stiftung & Umwelt. Warszawa, 1995.
- RUNOWSKI H. „Ograniczenia i szanse rolnictwa ekologicznego”. Wydawnictwo SGGW. Warszawa, 1996.
- WOŚ A. „Ekonomika odnawialnych zasobów naturalnych”. PWN. Warszawa, 1995.
- ZIĘTARA W., OLKO-BAGIENSKA T. „Zadania z analizy działalności gospodarczej i planowania w gospodarstwie rolniczym”. PWRiL. Warszawa, 1986.

Effectiveness of Production Factors in Conventional and Ecological

Family Farms

Abstract

Agriecological production – an alternative way of farming – constitutes quite new phenomenon that has not been completely recognised yet. An attempt of the research conducted in 1997 was to analyse both costs and efficiency of production factors in conventional and ecological farms. Moreover, resources of basic means of production as well as organisation of crop and animal production were subject to investigation.

Comparative analysis showed that ecological holdings on average were occupied by farmers with higher level of education, they disposed of slightly larger farmland area, presented more wider variety of sown area, larger number of livestock and relatively higher level of workforce. Selected groups of agricultural holdings predominantly were focused on mixed production.

In total costs of conventional farms the biggest portion represented costs of non-farm current inputs and services while in ecological farms major components of the total costs constituted costs of current farm inputs from purchase together with financial costs.

In comparison with conventional households ecological farms had lower land profitability (by about 76 per cent taking into consideration agricultural income per 1 ha of farmland) and this income per unit of sale (by 16 per cent). Labour efficiency in ecological farms was lower by about half, similarly their return on fixed and current assets from purchase. However, ratio between current inputs from purchase and fixed assets was slightly higher in ecological holdings.

Wybrane aspekty analizy porównawczej gospodarstw ekologicznych i konwencjonalnych w zakresie ekonomiki i organizacji chowu bydła*

Wprowadzenie

Rolnictwo ekologiczne w Polsce jest zupełnie nową formą produkcji rolniczej. Jego rozwój rozpoczął się w początkach lat 90. Obecnie, w ogólnej produkcji żywności z gospodarstw ekologicznych stanowi zaledwie około 1%. W naszym kraju są odpowiednie warunki do rozwijania tej formy produkcji rolniczej. Mamy duże zasoby stosunkowo taniej siły roboczej na wsi, a także mało zanieczyszczone środowisko naturalne. Stanowi to dobrą wyjściową sytuację do konkurencji na rynku żywności ekologicznej po włączeniu Polski do struktur Unii Europejskiej.

Wokół ekologicznych metod produkcji rolniczej jest szereg kontrowersji. Chodzi m. in. o celowość rozwoju ekologicznych metod produkcji, efektywność gospodarstw ekologicznych oraz jakość uzyskiwanych produktów. Głównym źródłem różnic w poglądach między zwolennikami i przeciwnikami tej formy gospodarowania jest niewłaściwa jej ocena. Gospodarstwa ekologiczne często porównuje się z przeciętnymi gospodarstwami rolniczymi, nie bacząc na istniejące różnice w zasobach czynników produkcji oraz kierowaniu gospodarstwem. Do właściwych wniosków mogą prowadzić jedynie porównania, w których wyrównuje się warunki działania gospodarstw oraz przeciwdziała zróżnicowaniu wyposażenia w podstawowe czynniki produkcji. Warunki takie mogą spełniać badania porównawcze, w których organizację i wyniki produkcyjno-ekonomiczne oraz wyposażenie gospodarstw ekologicznych odnosi się do podobnych konwencjonalnych.

W tym artykule przeprowadzono analizę, w której zachowano wymienione wymogi. Ograniczono się jednak do wybranego segmentu produkcji - chowu bydła, ponieważ objęcie analizą działalności całego gospodarstwa przekraczałoby rozmiary publikacji.

* Artykuł został napisany na podstawie wyników badań, przeprowadzonych w ramach projektu zamawianego pt. „Model rozwoju i funkcjonowania rolnictwa ekologicznego”, kierowanego przez prof. dr hab. Henryka Runowskiego.

Cel badań

Celem badań było określenie różnic między gospodarstwami ekologicznymi i konwencjonalnymi w zakresie ekonomiki i organizacji chowu bydła. Chodziło głównie o aspekty hodowlane oraz produkcyjno-ekonomiczne:

- wybrane parametry produkcyjno-ekonomiczne i hodowlane chowu bydła;
- rozród bydła;
- żywienie bydła;
- pozyskiwanie mleka od krów;
- odchów cieląt;
- pielęgnację bydła;
- sposób utrzymywania zwierząt.

Materiał i metodyka badań

Zebrany materiał badawczy dotyczył 1997 r., obejmował 61 gospodarstw ekologicznych i 53 konwencjonalne. Badane gospodarstwa położone były na terenach województw: poznańskiego, szczecińskiego, śląskiego, koszalińskiego, gdańskiego, suwalskiego, olsztyńskiego, toruńskiego, pińskiego, płockiego, skierniewickiego, sieradzkiego, siedleckiego oraz tarnowskiego. Wszystkie gospodarstwa ekologiczne należały do stowarzyszenia Ekoland. W celu przeprowadzenia analizy porównawczej, każdemu gospodarstwu konwencjonalnemu przyporządkowano jedno lub dwa ekologiczne. Dobrane gospodarstwa pochodziły z tych samych miejscowości i były wyposażone w podobne podstawowe czynniki produkcji. Dobór gospodarstw oraz zebranie materiału badawczego przeprowadzono za pośrednictwem pracowników Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Badania terenowe przeprowadzono na podstawie specjalnego kwestionariusza badawczego skierowanego do rolników prowadzących gospodarstwa. Po zebraniu i zweryfikowaniu materiału od strony formalnej i merytorycznej, przeprowadzono obliczenia statystyczne. Uzyskane wyniki przedstawiono w formie tabelarycznej.

Wyniki badań

Jednym z głównych kierunków produkcji w badanych gospodarstwach rolniczych był chów bydła. Obejmował on bydło mleczne oraz opasowe.

Najbardziej rozpowszechnioną rasą bydła mlecznego w badanych gospodarstwach była rasa nizinna czarno-biała (tab. 1). Stanowiła ona w obu typach gospodarstw około 50% całego pogłowia. Duży odsetek gospodarstw posiadał krzyżówki ncb x HF. W gospodarstwach ekologicznych było ich 23,6%, a w konwencjonalnych 36%. Przyczyną był duży import nasienia buhajów HF z zagranicy, które powszechnie stosowano w inseminacji krów w Polsce. Było to zjawisko pozytywne, ponieważ krzyżówki te charakteryzowały się wyższą wydajnością mleka niż krowy rasy ncb.

Tabela 1. Wybrane parametry produkcyjno-hodowlane bydła mlecznego w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	ekologiczne	konwencjonalne
<i>Średnia wielkość stada podstawowego [sztuki fizyczne]</i>	5,2	6,6
<i>Rasa krów [%]</i>		
- ncb	56,5	58,0
- ncb x HF	23,6	36,0
- HF	7,2	0,0
- inne	12,7	6,0
<i>Okres użytkowania krów [liczba lat]</i>	10,0	9,0
<i>Pochodzenie materiału hodowlanego [%]</i>		
- z własnego chowu	84,8	81,4
- z zakupu	15,2	18,6
<i>Miejsce zakupu materiału hodowlanego [%]</i>		
- Okręgowa Stacja Hodowli Zwierząt	21,1	15,8
- na targach	26,3	15,8
- bezpośrednio od innych rolników	52,6	57,9
- inne firmy hodowlane	0,0	10,5
<i>Wydajność mleczna krów [kg/305 dni]</i>	3854	3459
<i>Odsetek poszczególnych klas sprzedawanego mleka [%]</i>		
- I	95,7	85,7
- II	0,0	2,4
- I i II	4,3	11,9
- pozaklasowe	0,0	0,0
<i>Zawartość tłuszczu w mleku [%]</i>		
- lato	3,9	3,8
- zima	4,3	4,0

Źródło: Badania własne

Średnia wielkość stada podstawowego bydła mlecznego w gospodarstwach ekologicznych i konwencjonalnych wynosiła odpowiednio 5,2 oraz 6,6 sztuk fizycznych, natomiast okres użytkowania krów w obu typach gospodarstw był bardzo długi i wynosił odpowiednio 10 oraz 9 lat.

Materiał wykorzystywany w remoncie stada krów pochodził głównie z własnego chowu (80-85%), natomiast pozostały odsetek krów z zakupu. Głównymi dostawcami materiału hodowlanego z zakupu byli rolnicy (52-58%). Innymi źródłami zwierząt do chowu były Okręgowa Stacja Hodowli Zwierząt (15-21%) oraz targi (15-26%). Główną przyczyną odnawiania stada krów materiałem z własnego chowu był wysoki koszt zwierząt na rynku.

Średnia wydajność krów w czasie laktacji w gospodarstwach ekologicznych wynosiła 3854 kg, natomiast w konwencjonalnych 3459 kg. Przyczyn wyższej wydajności krów w gospodarstwach ekologicznych trudno się doszukać, ponieważ zależą one od wielu czynników genetycznych i środowiskowych. Prawdopodobnie największy wpływ miały lepsze warunki utrzymania krów, w tym przede wszystkim żywienie.

Odsetek gospodarstw, w których sprzedawano mleko w klasie I był wyższy w gospodarstwach ekologicznych (95,7%), niż w konwencjonalnych (85,7%). Wyższą jakość mleka w tych pierwszych można wyjaśnić tym, iż przestrzegano tam zasad higieny doju.

Przeanalizowano produkcję mleka na gospodarstwo oraz jej rozdysponowanie (tab. 2). Mimo wyższej wydajności mleka od krów, w gospodarstwach ekologicznych zanotowano niższą produkcję mleka (20077,2 kg) niż w konwencjonalnych (22866,2 kg). Główną przyczyną były większe stada krów w gospodarstwach konwencjonalnych, które w sumie produkowały więcej mleka. W gospodarstwach ekologicznych mleko przeznaczano na sprzedaż (89,4%), na spożycie domowe (4,3%) oraz na paszę dla cieląt (6,3%). W konwencjonalnych sprzedaż mleka stanowiła 90,4% produkcji, spożycie domowe 4,3%, natomiast na paszę 5,3%. Mleko wyprodukowane w gospodarstwach ekologicznych sprzedawane było po cenie 0,70 zł/kg, natomiast w konwencjonalnych po 0,50 zł/kg. Wpływy ze sprzedaży mleka w gospodarstwach ekologicznych (12572,9 zł) były wyższe niż w konwencjonalnych (10342,7 zł).

Tabela 2. Produkcja i rozdysponowanie mleka na gospodarstwo

Wyszczególnienie	Gospodarstwa					
	ekologiczne			konwencjonalne		
	kg	zł	%	kg	zł	%
Przeznaczenie mleka na:						
- sprzedaż	17961,2	12572,9	89,4	20685,4	10342,7	90,4
- spożycie domowe	857,8	600,5	4,3	986,2	493,1	4,3
- na paszę	1258,2	880,8	6,3	1194,6	597,3	5,3
Razem	20077,2	14054,2	100,0	22866,2	11433,1	100,0

Źródło: Badania własne

W gospodarstwach ekologicznych zanotowano niższą produkcję mleka na 1 ha UR (661,4 kg) niż w konwencjonalnych (862,8 kg) (tab. 3). Przyczyną tego stanu była niższa produkcja mleka oraz wyższy areał UR w gospodarstwach ekologicznych w porównaniu z konwencjonalnymi. Odwrotne tendencje zaobserwowano, wyrażając produkcję wartościowo w zł na 1 ha UR.

W gospodarstwach ekologicznych wartość sprzedaży mleka na 1 ha UR (414,2 zł) była wyższa niż w konwencjonalnych (390,3 zł), ponieważ ceny uzyskiwane za mleko w tych pierwszych były wyższe. Udział sprzedaży w ogólnej produkcji mleka w gospodarstwach ekologicznych i konwencjonalnych był podobny i wynosił odpowiednio 89,4% oraz 90,4%.

Tabela 3. Produkcja i rozdysponowanie mleka (na 1 ha UR)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa					
	ekologiczne			konwencjonalne		
	kg	zł	%	kg	zł	%
Przeznaczenie mleka na:						
- sprzedaż	591,7	414,2	89,4	780,6	390,3	90,4
- spożycie domowe	28,2	19,8	4,3	37,2	18,6	4,3
- na paszę	41,4	29,0	6,3	45,0	22,5	5,3
Razem	661,4	463,0	100,0	862,8	431,4	100,0

Źródło: Badania własne

W badaniach przeanalizowano podstawowe parametry, dotyczące rozrodu zwierząt (tab.4). Najczęstszą metodą krycia krów była inseminacja. Metodą tą w gospodarstwach ekologicznych kryto około 84% krów, natomiast w konwencjonalnych 82%. Średni wiek pierwszego wycielenia krowy w badanych gospodarstwach wynosił około 27 m-cy, natomiast średni okres między wycieleniami około 12 m-cy.

Tabela 4. Rozród bydła mlecznego - wybrane parametry

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	ekologiczne	konwencjonalne
<i>Sposoby rozrodu bydła mlecznego</i>		
- krycie naturalne [%]	15,6	17,3
- inseminacja [%]	84,4	82,7
<i>Typ użytkowy buhaja, wykorzystywanego w rozrodzie</i>		
- mleczny [%]	64,7	67,7
- mięsny [%]	35,3	32,3
<i>Liczba pokryć lub zabiegów inseminacyjnych potrzebnych do zapłodnienia krowy</i>	2,1	2,3
<i>Średni wiek pierwszego wycielenia krowy [m-ce]</i>	27,1	26,5

<i>Średnia długość okresu między wycieleniami [m-ce]</i>	12,3	12,4
<i>Upadki cieląt [%]</i>	4,2	2,0

Źródło: Badania własne

Upadki cieląt były na niskim poziomie. W gospodarstwach ekologicznych wynosiły one 4,2%, natomiast w konwencjonalnych 2%. Wynikało to głównie z prawidłowego żywienia cieląt oraz dobrych warunków zoohigienicznych występujących w pomieszczeniach.

W ramach przeprowadzonych badań przeanalizowano żywienie bydła mlecznego (tab. 5). W żywieniu letnim podstawowymi paszami objętościowymi były: zielonka (85-100% gospodarstw), siano (46-50%), słoma na zakładkę (32-47%), okopowe (6-22%) oraz kiszonka (ok. 12%). Pasze treściwe własne wykorzystywano w 60% ogółu gospodarstw, natomiast pasze z zakupu w 6% gospodarstw ekologicznych oraz 12% konwencjonalnych.

W żywieniu zimowym bydła mlecznego do podstawowych pasz objętościowych należały: siano (ok. 87%), słoma na zakładkę (58-73%), okopowe (ok. 70%), kiszonka (35-46%). Pasze treściwe własne stosowane były w 85% badanych gospodarstw, natomiast z zakupu w 13,2% gospodarstw ekologicznych i 20,4% konwencjonalnych.

Podsumowując żywienie bydła mlecznego w badanych gospodarstwach należy podkreślić bardzo małe wykorzystanie pasz treściwych z zakupu. Główną przyczyną były bardzo wysokie ceny tych pasz. Ponadto w gospodarstwach ekologicznych ograniczono ich wykorzystanie, ponieważ występują tam różnego rodzaju komponenty syntetyczne, które mogłyby obniżyć wartość odżywczą wyprodukowanego mleka oraz żywca wołowego.

Dodatki witaminowo-mineralne stosowane w żywieniu zwierząt w lecie i w zimie były podobne (tab. 5). Najczęściej podawanym dodatkiem była sól pastewna.

W badanych gospodarstwach stosowano odpowiednie systemy żywienia bydła mlecznego (tab. 6). W ich ramach, przeanalizowano liczbę odpasów, system wypasu bydła mlecznego na pastwisku oraz system pojenia zwierząt. W badaniach analizowano okres letni i zimowy.

W okresie letnim najwięcej gospodarstw stosowało 2 odpasy w ciągu dnia (ok. 62%), dość duży odsetek stanowiły gospodarstwa z 1 odpasem (22%-25%) oraz 3 odpasami dziennie (9-12%). Zanotowano również stosowanie 4 odpasów dziennie w gospodarstwach ekologicznych. Liczba ich była jednak niewielka (3,2%).

W okresie zimowym 1-krotny odpas w ciągu dnia prawie w ogóle nie występował. W lecie system ten był dość powszechnie stosowany, ponieważ głównym źródłem paszy było pastwisko. W okresie zimowym, podobnie jak w lecie, najczęściej występowały 2 odpasy (73-76% badanych gospodarstw).

Tabela 5. Żywnienie bydła mlecznego i opasowego w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Bydło mleczne				Bydło opasowe			
	Gospodarstwa				Gospodarstwa			
	ekologiczne		konwencjonalne		ekologiczne		konwencjonalne	
	lato	zima	lato	zima	lato	zima	lato	zima
<i>Odsetek gospodarstw wykorzystujących</i>								
<i>w żywieniu:</i>								
<i>a) pasze objętościowe</i>								
- zielonka	85,0	0,0	100,0	0,0	43,4	0,0	44,9	0,0
- siano	50,9	86,8	46,9	87,8	39,6	47,2	28,6	40,8
- słoma na zakładkę	47,2	58,5	32,7	73,5	28,3	35,8	20,4	30,6
- okopowe	22,7	73,6	6,1	71,4	9,5	35,8	8,1	30,6
- kiszonka	13,2	35,8	12,2	46,9	1,9	17,0	8,2	20,4
<i>b) pasze treściwe</i>								
- własne	64,2	84,9	59,2	87,8	35,8	47,2	34,7	42,9
- z zakupu	5,7	13,2	12,2	20,4	3,8	7,6	8,1	10,2
<i>c) dodatki witaminowo-mineralne</i>								
- sól lizawka	86,8	86,8	79,6	81,6	43,4	43,4	34,7	36,7
- polfamiks	1,9	3,8	8,2	14,3	0,0	0,0	4,1	6,1
- MM	7,5	9,4	12,2	18,4	1,9	1,9	2,0	8,2
- inne	5,7	7,5	4,1	4,1	1,9	3,8	0,0	0,0

Źródło: Badania własne

W badaniach przeanalizowano systemy wypasu bydła mlecznego na pastwisku (tab. 6). Największy odsetek gospodarstw stosowało palikowanie (56% w gospodarstwach ekologicznych i 54% w konwencjonalnych). System ten był stosowany w gospodarstwach małych, posiadających 1-3 krowy. Wadą była konieczność przeprowadzania co pewien czas krów z jednego miejsca na inne, natomiast zaletą dokładne wyjadanie trawy.

W gospodarstwach dość dobrze rozpowszechniony był kwaterowy system wypasu (24% - ekologiczne i 22% - konwencjonalne). Był on wykorzystywany przede wszystkim w gospodarstwach większych z dużym areałem trwałych użytków zielonych oraz posiadających liczne pogłowie bydła. Występował on w gospodarstwach ukierunkowanych na produkcję mleka.

Analizowane systemy żywienia bydła mlecznego obejmują również pojenie zwierząt (tab. 6). W okresie letnim bydło najczęściej pojono w oborze (48,1% - ekologiczne i 44,4% konwencjonalne), przed wyjściem i po przyjsciu z pastwiska. Rozwiązanie to było najbardziej racjonalne, przy założeniu, że w pobliżu pastwiska nie było ciekę naturalnego. Warunkiem koniecznym było przyprowadzanie zwierząt do obór w godzinach południowych. Było to możliwe przy niewielkiej odległości pastwiska od obory.

Innym systemem pojenia zwierząt, rozpowszechnionym w gospodarstwach jest pojenie bydła w pobliskich ciekach wodnych (rzeki, stawy) (34,6% - ekologiczne i 40% - konwencjonalne). Jest to bardzo wygodne oraz mało kosztowne, wadą zaś jest często nieodpowiednia jakość wody.

W gospodarstwach większych z licznym pogłowiem zwierząt, mających daleko położone pastwiska, woda najczęściej dowożona jest na pastwisko (17% - ekologiczne i 15% - konwencjonalne). Zaletą jest nieograniczony dostęp zwierząt do wody oraz dobra jej jakość.

W okresie zimowym bydło najczęściej korzystało z poidel automatycznych (46% - ekologiczne i 43% konwencjonalne). Jest to system bardzo wygodny, stosowany w gospodarstwach większych, posiadających liczne pogłowie zwierząt.

Dość duży odsetek gospodarstw podaje wodę dla zwierząt wiadrem ze studni (8% - ekologiczne i 15% konwencjonalne) lub z wodociągu (34% - ekologiczne i 39% konwencjonalne). Są to gospodarstwa małe, wszechstronne, posiadające niewielką liczbę zwierząt.

W badaniach przeanalizowano również system pozyskiwania mleka w gospodarstwach (tab. 7). Najczęściej mleko od krów dojono mechanicznie - dojarką bańkową (55,8% - gospodarstwa ekologiczne i 65,3% - konwencjonalne). Duży odsetek gospodarstw stosował

Tabela 6. Systemy żywienia bydła mlecznego i opasowego w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Bydło mleczne		Bydło opasowe	
	Gospodarstwa		Gospodarstwa	
	ekologiczne	konwencjonalne	ekologiczne	konwencjonalne
<i>Liczba odpasów [%]</i>				
a) lato				
- 1x dziennie	22,6	25,0	0,0	18,8
- 2x dziennie	64,5	62,5	88,2	56,2
- 3x dziennie	9,7	12,5	11,8	25,0
- 4x dziennie	3,2	0,0	0,0	0,0
b) zima				
- 1x dziennie	2,9	0,0	0,0	5,6
- 2x dziennie	76,5	73,7	84,2	66,7
- 3x dziennie	14,7	23,7	10,5	22,2
- 4x dziennie	5,9	2,6	5,3	5,5
<i>System wypasu [%]</i>				
- wolny bezuwięziowy	19,3	18,8	18,8	14,3
- palikowanie	56,1	54,2	56,3	28,6
- kwaterowy	24,6	22,9	12,5	35,7
- dawkowany	0,0	4,1	6,3	0,0
- nie korzystą z pastwisk	0,0	0,0	6,1	21,4
<i>Pojenie [%]</i>				
a) lato				
- na paswisku - dostęp naturalny	34,6	40,0	12,5	28,6
- na pastwisku - woda dowożona	17,3	15,6	12,5	19,0
- w oborze	48,1	44,4	75,0	52,4
b) zima				
- wiadrem - woda ze studni	8,0	15,2	22,2	14,3
- wiadrem - woda z wodociągu	34,0	39,1	33,3	38,1
- poidła automatyczne	46,0	43,5	37,0	47,6
- inne	12,0	2,2	7,5	0,0

Źródło: Badania własne

również dój ręczny (36,5% - ekologiczne i 30,6 - konwencjonalne), natomiast niewielki dój mechaniczny - dojarką przewodową (7,7% - gospodarstwa ekologiczne i 4,1% - konwencjonalne).

Dój ręczny stosowany był w gospodarstwach małych, posiadających 1-4 krowy, natomiast mechaniczny w większych, ukierunkowanych na produkcję mleka. Dój ręczny jest pracochłonny oraz mało higieniczny, co często obniża jakość pozyskanego mleka. Gospodarstwa stosujące ten sposób pozyskiwania mleka generowały niski dochód, co było główną barierą zakupu dojarki. Ponadto przedsięwzięcie to byłoby nieracjonalne dla tak małej liczby krów.

W badaniach przeanalizowano również częstość doju w gospodarstwach (tab. 7). W okresie letnim oraz zimowym dominował dój 2-krotny. W lecie stosowało go około 78% gospodarstw ekologicznych i konwencjonalnych, natomiast w okresie zimowym 96% gospodarstw ekologicznych i 93% konwencjonalnych. Pozostały odsetek gospodarstw stosowało dój 3-krotny.

Większy odsetek gospodarstw, stosujących dój 3-krotny w lecie w porównaniu z zimą, wynikał przede wszystkim z wyższej produkcji mleka od krowy w lecie. W tym okresie podstawową paszą jest zielonka z pastwiska. Zielonka z niego jest bardzo mlekopędna, stąd większa wydajność krów w tym okresie. Im większa wydajność, tym doi się je częściej, ponieważ zapobiega to występowaniu zapalenia wymion.

W analizie pozyskiwania mleka rozpatrywano również wykonywane czynności przed i po doju (tab. 7).

W gospodarstwach ekologicznych i konwencjonalnych, codziennie przeprowadzało mycie wymion około 82% gospodarstw. W ogóle nie myto wymion u krów w przypadku 2% gospodarstw ekologicznych i konwencjonalnych.

W badaniach przeanalizowano również postępowanie rolników z mlekiem po doju (tab. 7). Z analizy wynika, że pierwszą czynnością po doju było schładzanie mleka. W gospodarstwach ekologicznych ten zabieg wykonywało ok. 97%, natomiast w konwencjonalnych ok. 95%. Najczęściej stosowanym sposobem schładzania mleka w gospodarstwach było schładzanie w zbiorniku z zimną wodą oraz w chłodziarce. Ten pierwszy sposób nie wymagał nakładów, dlatego był on powszechnie stosowany w gospodarstwach małych, posiadających 1-3 krowy.

Tabela 7. Pozyskiwanie mleka w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	ekologiczne	konwencjonalne
<i>Sposób doju [%]</i>		
- ręczny	36,5	30,6
- mechaniczny - dojarką bańkową	55,8	65,3
- mechaniczny - dojarką przewodową	7,7	4,1
<i>Częstość doju [%]</i>		
<i>a) lato</i>		
- 2x dziennie	78,8	78,3
- 3x dziennie	21,2	21,7
<i>b) zima</i>		
- 2x dziennie	96,0	93,5
- 3x dziennie	4,0	6,5
<i>Czynności przed i po doju [%]</i>		
<i>a) mycie wymion</i>		
- tak - zawsze	82,4	82,6
- tak - często	11,8	13,0
- tak - sporadycznie	3,8	2,2
- nie	2,0	2,2
<i>b) wycieranie wymion po umyciu</i>		
- tak	85,1	91,1
- nie	14,9	8,9
<i>Występowanie chorób wymienia [%]</i>		
- tak - często	2,0	2,2
- tak - rzadko	54,9	56,5
- nie	43,1	41,3
<i>Postępowanie rolnika z mlekiem od krowy z zapaleniem wymienia [%]</i>		
- sprzedaje	0,0	3,1
- przeznaczą na paszę dla zwierząt	53,8	62,5
- wylewa	46,2	34,4
- wykorzystuje w inny sposób	0,0	0,0
<i>Schładzanie mleka [%]</i>		
- tak	97,7	95,5
- nie	2,3	4,5
<i>Sposób schładzania mleka [%]</i>		
- w studni	9,1	7,0
- w zbiorniku z zimną wodą	38,6	34,9
- w chłodziarce	38,6	48,8
- w inny sposób	13,7	9,3

Źródło: Badania własne

Tabela 8. Odchów cieląt w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	ekologiczne	konwencjonalne
<i>Sposób odchowu cieląt [%]</i>		
- przy matce	43,9	19,7
- na mleku pełnym	54,4	58,8
- na mleku odtłuszczonym	0,0	7,8
- na mleku pełnym i odtłuszczonym	1,7	9,8
- na preparatach mlekozastępczych	0,0	3,9
<i>Okres przebywania cieląt przy matce [tyg.]</i>	4,5	3,7
<i>Okres pojenia cieląt mlekiem [tyg.]</i>	5,8	6,4
<i>Podgrzewanie podawanego mleka dla cieląt [%]</i>		
- tak - zimą i latem	15,8	13,9
- tak - zimą	23,7	33,3
- tak - latem	0,0	2,8
- nie	60,5	50,0
<i>Sposób utrzymywania cieląt [%]</i>		
- luźno przy krowie	22,2	6,5
- w oborze na uwięzi	14,8	17,4
- w kojcach pojedynczych	20,4	23,9
- w kojcach zbiorowych	42,6	52,2
<i>Wiek, od którego cielęta otrzymują [tyg.]</i>		
- zielonkę	4,6	5,9
- siano	3,6	3,2
- paszę treściwą	4,2	4,1

Źródło: Badania własne

W ramach oceny prowadzonego chowu bydła mlecznego w badanych gospodarstwach przeanalizowano również odchów cieląt (tab. 8). Z przeprowadzonej analizy wynika, że najbardziej rozpowszechniony jest odchów cieląt przy matce oraz na mleku pełnym.

W przypadku odchowu przy matce zanotowano duże różnice. W gospodarstwach ekologicznych stosowało go około 43,9%, natomiast w konwencjonalnych tylko 19%. Odchów na mleku pełnym prowadziło ok. 54% gospodarstw ekologicznych i 58% konwencjonalnych. Wynika z tego, że sposób ten był podobnie rozpowszechniony w obu typach gospodarstw.

Przy matce cielęta w gospodarstwach ekologicznych przebywały 4,5, natomiast w konwencjonalnych 3,7 m-ca.

W badaniach przeanalizowano również pielęgnację bydła mlecznego (tab. 9) (korekta racic i czyszczenie zwierząt), prowadzoną w badanych gospodarstwach.

Tabela 9. Pielęgnacja bydła mlecznego

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	ekologiczne	konwencjonalne
<i>Korekta racic [%]</i>		
- przed sezonem pastwiskowym	31,0	22,4
- po zakończeniu sezonu pastwiskowego	12,1	6,2
- według potrzeb	48,3	51,0
- brak korekty	8,6	20,4
<i>Czyszczenie zwierząt [%]</i>		
- co tydzień	33,3	33,3
- co dwa tygodnie	6,7	0,0
- co miesiąc	11,1	11,1
- co dwa miesiące i rzadziej	42,2	37,8
- brak czyszczenia	6,7	17,8

Źródło: Badania własne

W przypadku korekty racic bydła, zaobserwowano duże różnice pomiędzy gospodarstwami ekologicznymi oraz konwencjonalnymi. Odsetek gospodarstw ekologicznych, wykonujących korektę racic przed sezonem pastwiskowym oraz po jego zakończeniu, był wyższy niż w gospodarstwach konwencjonalnych.

W przypadku czyszczenia zwierząt również zaobserwowano różnice pomiędzy analizowanymi gospodarstwami. Największe wystąpiły w gospodarstwach, które w ogóle nie czyszczą zwierząt. Wśród gospodarstw ekologicznych tego zabiegu nie wykonywało 6,7%, natomiast wśród konwencjonalnych, aż 17,8% gospodarstw.

Większą uwagę skierowaną na pielęgnację bydła w gospodarstwach ekologicznych można wyjaśnić jedynie wyższą świadomością rolników, co do znaczenia tych zabiegów, mających wpływ na zdrowotność oraz produktywność zwierząt.

W badanych gospodarstwach, oprócz bydła mlecznego prowadzono również chów młodego bydła opasowego. W gospodarstwach ekologicznych średnia wielkość stada podstawowego wynosiła 3,8 sztuki, natomiast w konwencjonalnych 4,1 sztuki (tab. 10).

W chowie bydła opasowego w badanych gospodarstwach utrzymywano takie rasy jak: ncb, Charolais, Simental, Limusin oraz inne. Zaobserwowano różnice pomiędzy typami gospodarstw w udziale poszczególnych ras. Największe różnice stwierdzono w przypadku rasy Limusin oraz Simental. Bydło opasowe rasy Limusin wystąpiło tylko w gospodarstwach ekologicznych (10,7%), natomiast Simental w 14% gospodarstw konwencjonalnych i tylko 7,1% ekologicznych. Największy odsetek gospodarstw utrzymuje bydło opasowe rasy ncb (67,9 - ekologiczne i 59,3% konwencjonalne). Powodem niskiego udziału zagranicznych ras w opasie młodego bydła jest bardzo drogi materiał hodowlany, na który nie stać wielu rolników, stąd dominującą rasą bydła jest krajowa ncb.

Tabela 10. Wybrane parametry produkcyjno-hodowlane bydła opasowego w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	ekologiczne	konwencjonalne
<i>Średnia wielkość stada podstawowego [sztuki fizyczne]</i>	3,8	4,1
<i>Rasa [%]</i>		
- ncb	67,9	59,3
- Charolais	7,2	11,1
- Simental	7,1	14,8
- Limusin	10,7	0,0
- inne	7,1	14,8
<i>Pochodzenie materiału hodowlanego [%]</i>		
- z własnego chowu	74,2	83,3
- z zakupu bezpośrednio od innych rolników	12,9	12,5
- z zakupu na targu	3,2	4,2
- inne	9,7	0,0
<i>Częstotliwość zakupu materiału hodowlanego do chowu [liczba lat]</i>	1,7	2,0
<i>Masa ciała zwierząt [kg]</i>		
- przy rozpoczęciu opasu	143,8	130,3
- przy sprzedaży	488,6	511,0
<i>Długość opasu [m-ce]</i>	16,3	24,5
<i>Przyrosty w czasie opasu [kg/dzień]</i>	0,705	0,518

Źródło: Badania własne

Materiał hodowlany wykorzystywany w remoncie stada pochodził głównie z własnego chowu (74,2 - ekologiczne i 83,3% - konwencjonalne). Był to najtańszy sposób pozyskiwania przez rolników materiału hodowlanego przeznaczonego na remont stada. Dość duży odsetek gospodarstw (12%) nabywał go bezpośrednio od innych rolników. W gospodarstwach ekologicznych zakupywany był on średnio co 1,7 roku, natomiast w konwencjonalnych co 2 lata.

Masa zwierząt przy rozpoczęciu opasu (tab. 10) była wyższa w gospodarstwach ekologicznych (143,8 kg), niż w konwencjonalnych (130,3 kg), natomiast przy sprzedaży była wyższa w gospodarstwach konwencjonalnych (511 kg), niż w ekologicznych (488, 6 kg).

Duże różnice zanotowano w długości prowadzenia opasu (tab. 10). W przypadku gospodarstw ekologicznych opas trwał 16,3 miesiąca, natomiast w konwencjonalnych aż 24,5. Z analizy tej wynika, że przyrosty dzienne zwierząt, osiągane w czasie opasu w gospodarstwach ekologicznych były dużo wyższe, niż w konwencjonalnych. Wynosiły one w badanych gospodarstwach odpowiednio 0,705 kg i 0,518 kg. O przyczynach tak dużych

różnic trudno mówić. Prawdopodobnie czynnikiem decydującym były tutaj lepsze warunki utrzymania, głównie żywienia, chociaż z analizy wynika, że więcej pasz treściwych wykorzystywały gospodarstwa konwencjonalne. Przyczyną mogła też być ilość podawanej paszy dla bydła oraz jej jakość. Ważnym czynnikiem wpływającym na przyrosty mogła mieć również rasa bydła. Na podkreślenie szczególnie zasługuje tutaj rasa Limusin, która odznacza się bardzo dużymi przyrostami.

Przeanalizowano produkcję i rozdysponowanie żywca wołowego w badanych gospodarstwach (tab. 11). Wyższą produkcję zanotowano w gospodarstwach konwencjonalnych (1177,7 kg) niż w ekologicznych (1092,4 kg). Wyprodukowany żywiec wołowy przeznaczono głównie na sprzedaż (98,9% - ekologiczne i 99,1% - konwencjonalne). Pozostałą część produkcji w obu typach gospodarstw przeznaczono na spożycie domowe (około 1%). Żywiec wołowy najczęściej sprzedawany był bezpośrednio z gospodarstwa oraz na targach. W gospodarstwach ekologicznych zbywany był on średnio po 4,2 zł/kg, natomiast w gospodarstwach konwencjonalnych po 2,9 zł/kg. Wyższy poziom cen żywca wołowego w gospodarstwach ekologicznych spowodował, że wpływy ze sprzedaży w tych gospodarstwach były dużo wyższe niż w konwencjonalnych. Wynosiły one w badanych gospodarstwach odpowiednio 4541,4 zł i 3386,0 zł.

Tabela 11. Produkcja i rozdysponowanie żywca wołowego (zł/gospodarstwo)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa					
	ekologiczne			konwencjonalne		
	kg	zł	%	kg	zł	%
Przeznaczenie żywca wołowego na:						
- sprzedaż	1081,2	4541,4	98,9	1167,5	3386,0	99,1
- spożycie domowe	11,1	46,8	1,1	10,1	29,4	0,9
Razem	1092,4	4588,2	100,0	1177,7	3415,4	100,0

Źródło: Badania własne

W badanych gospodarstwach przeanalizowano również produkcję żywca wołowego na 1 ha UR (tab. 12). W gospodarstwach konwencjonalnych zaobserwowano wyższą produkcję żywca wołowego na 1 ha UR (44,4 kg) niż w ekologicznych (35,9 kg). Ze względu na niższą jego cenę uzyskiwaną na rynku, wpływy ze sprzedaży w gospodarstwach konwencjonalnych były niższe niż w ekologicznych. W obu typach gospodarstw wynosiły one odpowiednio 127,9 zł oraz 149,6 zł.

Tabela 12. Produkcja i rozdysponowanie żywca wołowego (na 1 ha UR)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa					
	ekologiczne			konwencjonalne		
	kg	zł	%	kg	zł	%
Przeznaczenie żywca wołowego na:						
- sprzedaż	35,6	149,6	98,9	44,0	127,9	99,1
- spożycie domowe	0,4	1,5	1,1	0,4	1,1	0,9
Razem	35,9	151,1	100,0	44,4	128,9	100,0

Źródło: Badania własne

Zbadano również żywienie bydła opasowego w okresie letnim i zimowym (tab. 5). W okresie letnim podstawowymi paszami objętościowymi wykorzystywanymi w żywieniu w obu typach gospodarstw były zielonka, siano oraz słoma na zakładkę. W niewielkim stopniu wykorzystywane były okopowe oraz kiszonka. Pasze treściwe własne wykorzystywane były w obu typach gospodarstw w 35%, natomiast pasze treściwe z zakupu stosowano w gospodarstwach ekologicznych w mniejszym stopniu (3,8%), niż w gospodarstwach konwencjonalnych (8,1%). Ze względu na zachowanie wymaganych norm w prowadzeniu gospodarstwa ekologicznego ograniczono w nich zakup pasz treściwych. W tym okresie podstawową paszą w żywieniu była zielonka na pastwisku.

W okresie zimowym w żywieniu bydła opasowego (tab. 5) podstawowymi paszami były siano, okopowe, słoma na zakładkę oraz kiszonka. Odsetek gospodarstw wykorzystujących te pasze w okresie zimowym był dużo wyższy niż w lecie. Szczególnie duże różnice wystąpiły w przypadku okopowych oraz kisonki.

Pasze treściwe w okresie zimowym wykorzystywane były w większym stopniu, niż w lecie. Dotyczy to pasz treściwych własnych, jak również z zakupu. W gospodarstwach ekologicznych w całym roku zanotowano niższe wykorzystanie pasz treściwych z zakupu, niż w konwencjonalnych.

Z dodatków mineralnych największe zastosowanie miała sól pastewna. Bardzo mały odsetek gospodarstw wykorzystywał w żywieniu polfamiksy oraz mieszanke mineralną MM.

W badaniach przeanalizowano również sposoby żywienia bydła opasowego (tab. 6). W lecie i w zimie najbardziej rozpowszechnionym systemem odpasów był system 2 krotny (rano i wieczorem). W gospodarstwach ekologicznych (84-88%) był on częściej stosowany, niż w gospodarstwach konwencjonalnych (56-66%).

System wypasu na pastwisku (tab. 6) różnił się w obu typach gospodarstw. W gospodarstwach ekologicznych dominowało palikowanie (56,3%), natomiast w konwencjonalnych system kwaterowy (35,7%). Dość duży odsetek gospodarstw nie korzystał

z pastwisk. W gospodarstwach ekologicznych odsetek tych gospodarstw był dużo niższy (6,1%), niż w gospodarstwach konwencjonalnych (21,4%).

Najczęstszym sposobem pojenia w okresie letnim w badanych gospodarstwach (tab. 6) było pojenie w oborze (75% - ekologiczne i 52,4% - konwencjonalne). Dość duży odsetek gospodarstw stosowało pojenie na pastwisku (wodę dowożono lub korzystano z cieków naturalnych - rzeki, stawy).

W okresie zimowym (tab. 6) najbardziej rozpowszechnione było pojenie wiadrem w oborze, gdzie wodę pozyskiwano ze studni lub z wodociągów. Bardzo pozytywnym zjawiskiem był bardzo duży odsetek gospodarstw posiadających poidła automatyczne (37% - ekologiczne i 47% - konwencjonalne). Ten sposób pojenia spotykany był przede wszystkim w gospodarstwach dużych, posiadających liczne stada młodego bydła opasowego.

Podsumowanie

Podsumowując analizę porównawczą między gospodarstwami ekologicznymi i konwencjonalnymi w zakresie ekonomiki i organizacji chowu bydła można zauważyć następujące podobieństwa i różnice:

- 1) Średnia wielkość stada podstawowego bydła mlecznego i opasowego w gospodarstwach ekologicznych była nieznacznie niższa niż w konwencjonalnych. Materiał hodowlany wykorzystywany w remoncie stada krów w obu typach gospodarstw pochodził głównie z własnego chowu, ponieważ z zakupu był on bardzo drogi. W chowie bydła dominowała krajowa rasa ncb.
- 2) Średnia wydajność mleczna krów w czasie laktacji w gospodarstwach ekologicznych była wyższa niż w konwencjonalnych. Z powodu wyższych cen, uzyskiwanych za wyższą jakość mleka wpływy ze sprzedaży w tych pierwszych były wyższe niż w drugich.
- 3) W gospodarstwach ekologicznych zanotowano niższą produkcję żywca wołowego niż w konwencjonalnych. Żywiec wołowy w gospodarstwach ekologicznych sprzedawany był na rynku średnio po cenach o 45% wyższych niż w konwencjonalnych. To spowodowało, że wpływy ze sprzedaży żywca wołowego w gospodarstwach ekologicznych były dużo wyższe niż w konwencjonalnych. Należy jednak podkreślić, że rolnicy często nie mając możliwości odrębnego zbytu produktów ekologicznych byli zmuszeni sprzedawać je na tych samych zasadach jak produkty konwencjonalne.

- 4) W obu typach gospodarstw stwierdzono podobne żywienie bydła mlecznego i opasowego. Jedynie dość duże różnice zaobserwowano w zakresie wykorzystania pasz treściwych z zakupu. W gospodarstwach ekologicznych było ono niższe niż w konwencjonalnych.
- 5) Pozyskiwanie mleka od krów w obu typach gospodarstw było podobne. Większość gospodarstw ekologicznych i konwencjonalnych przestrzegała podstawowych zasad higieny doju.
- 6) Ogólnie można stwierdzić, że prowadzony chów bydła w obu typach analizowanych gospodarstw był podobny. Gospodarstwa duże stosowały nowoczesne technologie produkcji, natomiast małe prowadziły na ogół ekstensywną produkcję. Ze względu na niskie dochody, ograniczały się one do prostych, tradycyjnych metod.
- 7) Głównym problemem gospodarstw ekologicznych były trudności ze zbytem swoich produktów. Niewielka ich liczba, terytorialne rozproszenie oraz duża odległość od rynku zbytu (duże miasta), stwarzają określone trudności w opłacalnym zbywaniu produktów ekologicznych. Zainteresowanie pośredników hurtowych obrotem tymi produktami, ze względu na niewielkie ich ilości i na ogół krótką przydatność do spożycia jest nikłe. Brak również rozwiniętej sieci handlowej, w której można by oferować konsumentom żywność ekologiczną. Rozwiązanie tego problemu, jak wskazują doświadczenia wielu krajów, szczególnie w początkowej fazie rozwoju rolnictwa ekologicznego, nie jest łatwe i wymaga wielu zorganizowanych działań marketingowych.

Some Aspects of Comparative Analysis of Conventional and Ecological Farms in Respect to Cattle Feeding Economics and Organisation

Abstract

The paper reports on the results of study based on a survey in a sample of 61 ecological and 53 conventional agricultural holdings. Comparative analysis of these farms with regard to economics and organisation of cattle breeding is referred to 1997.

The outcomes of the analysis show that cattle breeding processes in both selected types of farms are very similar, particularly when cattle feeding, reproduction, and adopted production technology are taken into consideration.

Insignificant differences were noted in volume of milk and beef production but value of this output was higher in ecological holdings as a consequence of much higher prices for products of ecological farms origin.

Generally, large ecological and conventional farms applied modern technologies of production. On the contrary, in small agricultural holdings there dominated extensive forms of production. Because of low incomes achieved by these households they used traditional, incomplex methods of production.

Difficulties with putting products on the market constituted the main problem which faced ecological agricultural holdings. These obstacles were caused by long distance of the market (large towns) and lack of well developed distributive network that limited consumers' access to healthy food.

Przekształcenia przetwórstwa zbożowo-młynarskiego w latach 1990–1996

Wstęp

Od urynkowania gospodarki żywnościowej i rozpoczęcia przebudowy systemu społeczno-ekonomicznego w Polsce upłynęło 8 lat. Okres ten wywarł istotny wpływ także na przemysł zbożowo-młynarski. Sfera przetwórstwa zbożowo-młynarskiego jest jednym z podstawowych ogniw systemu marketingowego w gospodarce zbożowej. Sytuacja w tej dziedzinie wpływa bowiem zarówno na sferę produkcji rolnej, jak również na sferę konsumpcji. Dlatego ważne jest poznanie i śledzenie przeobrażeń w branży przemysłu zbożowo - młynarskiego. Wystąpiły w niej znaczące przekształcenia strukturalne i zmiany w sposobie funkcjonowania podmiotów gospodarczych. Zmniejszenie dotacji i uwolnienie cen spod kontroli państwa oraz szeroko rozumiana liberalizacja gospodarki doprowadziły do ukształtowania się nowych warunków funkcjonowania przedsiębiorstw zbożowo - młynarskich. Powstanie bariery popytu utrudniło dostęp do rynków zbytu i wymuszało zmianę orientacji firm z produkcyjnej na rynkową (marketingową). Problemy zbytu wyniknęły również z takich zjawisk, jak rozpad dotychczasowych kanałów dystrybucji oraz rynku wschodniego. Wystąpiły także zmiany w systemie skupu zbóż i zaopatrzenia w surowiec. To wszystko zmieniło makroekonomiczne uwarunkowania działalności przemysłu zbożowo - młynarskiego w Polsce.

W opracowaniu przedstawiono przekształcenia przetwórstwa zbożowo - młynarskiego w latach 1990 -1996. Skoncentrowano się przede wszystkim na zmianach natury organizacyjnej, własnościowej oraz produkcyjno-technologicznej. W analizie wykorzystano różne źródła informacji, takie jak literatura przedmiotu, dane statystyki masowej GUS, dane i sprawozdania instytucji działających w sferze przetwórstwa i obrotu zbożowego oraz ARR i PZZ sp. z o.o. w Warszawie. Dane te pozwoliły na o-

gólną charakterystykę przeobrażeń przetwórstwa zbożowo-młynarskiego oraz ocenę zmian organizacyjnych, własnościowych i ekonomicznych przetwórstwa zbożowo-młynarskiego w Polsce w latach 1990-1996.

1. Uwarunkowania przekształceń przetwórstwa zbożowo-młynarskiego

Przemysł zbożowo - młynarski należy w Polsce do podstawowych branż przemysłu spożywczego i ma długoletnią tradycję. Już w wiekach XVI i XVII zboże było bogactwem narodowym, a Polska liczącym się eksporterem zbóż. Świadectwem tego są spichrze zbożowe położone w miastach nadwiślańskich, poczynając od Kazimierza Dolnego aż do Gdańska. Po odzyskaniu niepodległości podjęto w II Rzeczypospolitej program dostosowania gospodarki zbożami do wymagań współczesności. Elewatory wybudowane np. w Gdyni i Lublinie, wyróżniały się nowoczesnością i dysponowały najnowszymi w tym czasie rozwiązaniami technicznymi i systemami kontroli. Pozwalało to na właściwą konserwację i pielęgnację ziarna przeznaczonego do celów konsumpcyjnych oraz standaryzację jakościową partii przeznaczonych na eksport. Równocześnie realizowano budowę młynów przemysłowych, których zdolność produkcyjna oraz poziom zaawansowania technicznego, odpowiadały ówczesnemu stanowi techniki i technologii [Jankiewicz 1996]. Stworzone wtedy zręby współczesnego, przemysłowego przetwarzania zbóż wypełniały swoją funkcję w okresie do lat sześćdziesiątych, kiedy gwałtowny rozwój aglomeracji miejskich spowodował konieczność dostosowania przemysłu zbożowo - młynarskiego do zwiększonych potrzeb gospodarki. Realizowany w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych program rozwoju bazy przetwórczej i budowy elewatorów zbożowych doprowadził do ukształtowania się większego potencjału przetwórczego, przechowalniczego i suszarniczego. Jego wielkość, struktura i organizacja, dostosowane zostały do wymogów gospodarki centralnie planowanej. Ukształtowanie tego stanu determinowały:

- ♦ Praktycznie monopolistyczna pozycja przedsiębiorstw PZZ w skupie, obrocie i przemiale zbóż chlebowych;
- ♦ Polityka państwa ukierunkowana na działania zmierzające do tego, aby bezpośrednio po zbiorach, możliwie dużą ilość zbóż zgromadzić w magazynach państwowych zakładów zbożowych. Wynikiem tych tendencji było ukształtowanie się niewłaściwych relacji między potencjałem przetwórczym i przechowalniczym. Dla potrzeb

gospodarki centralnie planowanej rozwinięte zostały w przedsiębiorstwach zbożowo - młynarskich możliwości przechowalnicze, które głównie służyły do magazynowania zapasów tworzonych centralnie przez rząd;

- ♦ Struktura potencjału wytwórczego PZZ podporządkowana była produkcji wyrobów standardowych, zorientowanych na potrzeby przeciętnego konsumenta, o niskich wymaganiach jakościowych i asortymentowych. Brak było jednocześnie wyposażenia i możliwości produkcji wyrobów niestandardowych, o wysokim stopniu przetworzenia, adresowanych do konkretnych grup odbiorców;
- ♦ System finansowania bieżącej i inwestycyjnej działalności PZZ, oparty na środkach obcych, głównie tanich, długoterminowych kredytach. Podczas wprowadzania pakietu reform gospodarczych w 1990 r., przedsiębiorstwa PZZ znajdowały się w stanie wysokiego zadłużenia. Było to zadłużenie krótkoterminowe spowodowane finansowaniem skupu. Szereg przedsiębiorstw weszło w okres reformowania również ze znacznym zadłużeniem długoterminowym, które powstało ze względu na inwestycje podjęte w II połowie lat osiemdziesiątych w ramach centralnego planu rozbudowy i modernizacji bazy przetwórczej i przechowalniczej;
- ♦ Polityka programowo niskich, ustalanych przez rząd cen zbytu produktów zbożowych i powiązanych z tym systemem dotacji (udział budżetu państwa w finansowaniu przedsiębiorstw przemysłu młynarskiego w 1988 wynosił 51 % i był największy wśród przedsiębiorstw przemysłu spożywczego) [Urban 1995].

Uwarunkowania te wpłynęły na rozbudowę potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw młynarskich, w tym szczególnie majątku przechowalniczego. Stan ten wymagał zatem zmian w momencie ukształtowania się nowych warunków gospodarowania na początku lat dziewięćdziesiątych. Przekształcenia przedsiębiorstw PZZ zostały zapoczątkowane w momencie uruchomienia procesu urynkwienia gospodarki żywnościowej. Rozwiązania wprowadzone w początkowym okresie transformacji oddziaływały na sytuację tych przedsiębiorstw do chwili obecnej. Do podstawowych uwarunkowań determinujących procesy restrukturyzacji przetwórstwa zbożowego należy zaliczyć:

- ♦ Likwidację centralnego zarządzania i sterowania gospodarką, co dało pełną swobodę uczestnikom rynku w wyborze: co, kiedy i jak produkować oraz kiedy i komu sprzedawać;
- ♦ Likwidację cen urzędowych i przejście do systemu cen umownych;
- ♦ Zniesienie dotacji do segmentów rynku zbożowego z wyjątkiem produkcji nasiennej;
- ♦ Zmianę systemu finansowego przedsiębiorstw. Urynkowienie stóp procentowych kredytów, przeszacowanie wartości posiadanego przez przedsiębiorstwa majątku oraz obowiązek odprowadzania dywidendy od jego wartości, wpłynęło na zwiększenie obciążeń finansowych i pogorszenie sytuacji ekonomicznej w wielu firmach;
- ♦ Wprowadzenie systemu regulacji polskiego rynku zbożowego ukierunkowanego na stabilizowanie cen produktów rolnych. System ten wyznacza dolny przedział zmienności cen rynkowych pszenicy i żyta oraz ceny interwencyjne, po których prowadzony jest skup tych zbóż. Wprowadzenie tego systemu wymagało powołania ARR, odpowiedzialnej za te działania;
- ♦ Program demonopolizacji i prywatyzacji gospodarki.

Oprócz ogólnych uwarunkowań prawno-politycznych i ekonomicznych, na restrukturyzację PZZ i ich obecny stan wywarły wpływ zmiany zachodzące na rynku zbóż i przetworów zbożowych. W zmianach stosunków rynkowych można wyodrębnić szereg zjawisk. Do najważniejszych należy zaliczyć postępujący spadek popytu gospodarstw rolnych na pasze przemysłowe w okresie po urynkowaniu gospodarki. Wynikiem tego było ograniczenie produkcji pasz i redukcja rynkowych obrotów zbożami paszowymi. Zjawiska te przyczyniły się do obniżenia rozmiarów skupu i przechowywania zbóż również w sektorze przedsiębiorstw PZZ, które świadczyły usługi w tym zakresie dla przemysłu paszowego. Spowodowało to spadek wykorzystania pojemności magazynowych przedsiębiorstw przemysłu zbożowo - młynarskiego i wzrost obciążeń z tytułu utrzymania niewykorzystanego majątku przechowalniczego.

Ważnym zjawiskiem wpływającym na działalność przemysłowych zakładów zbożowych było zniesienie dotacji do produkcji i spożycia przetworów zbożowych. Spowodowało to wzrost ich cen rynkowych, racjonalizację spożycia w gospodarstwach domowych oraz ograniczenie marnotrawstwa w obrocie handlowym. W rezultacie na-

stąpiło obniżenie jednostkowego spożycia przetworów zbożowych. W latach 1990-91 spożycie zbóż wyniosło zaledwie 115 kg na osobę. Było to o ponad 2 kg mniej, niż w latach poprzedzających reformy systemowe gospodarki. Redukcja popytu krajowego w początkowym okresie znacznie ograniczyła możliwości zbytu produktów zbożowych przez przemysł młynarski. W następnych latach, z uwagi na pogorszenie się standardu odżywiania, pojemność krajowego rynku przetworów zbożowych została odbudowana. Począwszy od 1992 r. nawet nieznacznie przekroczyła poziom z okresu poprzedzającego reformy. Wzrost spożycia jednostkowego był jednak niewielki. Stabilizacja popytu na produkty zbożowe ograniczyła możliwości rozwojowe firm młynarskich.

Proces urynkowienia gospodarki zapoczątkował rozwój konkurencji na rynku przetworów zbożowych. Przemysł zbożowo młynarski w okresie kształtowania się stosunków rynkowych zetknął się przede wszystkim z konkurencją krajową. Rozwinięły w tym okresie działalność prywatne małe i średnie młyny gospodarcze. Zakłady, które dotąd tradycyjnie prowadziły jedynie usługowy przemiał zbóż dla rolników oraz piekarni spółdzielczych, od 1989 r. uzyskały prawo do dokonywania przemiałów handlowych. Korzystne warunki ekonomiczne umożliwiły małym i średnim przedsiębiorstwom zwiększenie skali inwestycji, modernizację i rozbudowę zdolności ich przerobu. Małe i średnie przedsiębiorstwa młynarskie mogły podjąć skuteczną konkurencję z większymi przedsiębiorstwami o udział w rynku produktów przemiału. [Urban 1993].

Dalszy rozwój konkurencji rynkowej wystąpił po zapoczątkowaniu procesów restrukturyzacji i prywatyzacji sektora PZZ, w wyniku którego doszło do znacznego powiększenia liczby przedsiębiorstw w branży zbożowo - młynarskiej.

Niewielka natomiast była skala konkurencji zewnętrznej (zagranicznej). Jedynie w latach 1992-1993 odnotowano znaczny wzrost importu mąki i innych przetworów zbożowych zakupionych po subsydiowanych cenach w krajach UE. Natomiast w następnych latach nastąpiła redukcja importu i wzrost eksportu. W 1995 r. Polska uzyskała dodatnie saldo handlu zagranicznego produktami zbożowymi [Kisiel 1997]. Wszystko to wpłynęło na zmiany i restrukturyzację przemysłowych przedsiębiorstw zbożowo - młynarskich, zgrupowanych w segmencie PZZ. Przekształcenia, które wystąpiły w latach 1990-1996 należy rozpatrywać w następujących płaszczyznach: organizacyjnej, własnościowej, produkcyjno-technologicznej i ekonomiczno-finansowej.

2. Zmiany struktury podmiotowej i organizacyjnej przedsiębiorstw PZZ

W okresie uruchamiania procesu przekształceń systemowych w Polsce funkcjonowało 35 firm zbożowo - młynarskich. Na tę zbiorowość składało się 33 okręgowe lub wojewódzkie przedsiębiorstwa zbożowo - młynarskie z zakresem działania dostosowanym do podziału administracyjnego kraju, oraz dwa przedsiębiorstwa o znaczeniu krajowym, a mianowicie Przedsiębiorstwo Remontowo Montażowe we Wrocławiu, świadczące usługi w zakresie remontów i modernizacji młynów i elewatorów oraz Zakłady Obrotu Zbożami Importowanymi i Eksportowanymi w Gdańsku. Te ostatnie prowadziły obrót zbożami pochodzącymi z importu. Przedsiębiorstwa te zgrupowane były w Zrzeszeniu Przedsiębiorstw Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „Polskie Zakłady Zbożowe”, które spełniało funkcje koordynacyjne w całej branży [Iwan 1985]. Zbiorowość tych przedsiębiorstw w dalszej części pracy określana jest jako przedsiębiorstwa PZZ lub segment PZZ.

Proces przekształceń organizacyjnych i własnościowych przemysłowych przedsiębiorstw PZZ zapoczątkowany został w 1989 r. zlikwidowaniem na mocy ustawy sejmowej obligatoryjnego Zrzeszenia „PZZ” i przekazaniem wojewodom funkcji organu założycielskiego poszczególnym jednostkom. Spowodowało to usamodzielnienie organizacyjne przedsiębiorstw zbożowo młynarskich. Proces ten uległ przyspieszeniu wraz z uruchomieniem działań demonopolizacyjnych przez Urząd Antymonopolowy. Od połowy 1990 r. urząd ten podjął działania, których celem było znaczne zwiększenie liczby przedsiębiorstw zbożowo - młynarskich. W toku tych przedsięwzięć w latach 1991-92 podzielono 12 wojewódzkich lub okręgowych przedsiębiorstw PZZ na 2, 3, lub 4 przedsiębiorstwa, a w przypadku PZZ w Olsztynie na 12 samodzielnych jednostek.

Podział przedsiębiorstw PZZ następował jednak nie tylko w wyniku postępowania i decyzji Urzędu Antymonopolowego. Był to również efekt działań organów założycielskich (województw) oraz inicjatyw załóg pracowniczych. W wyniku decyzji organów założycielskich, działań oddolnych kierownictw przedsiębiorstw i decyzji urzędu Antymonopolowego powstało ok. 90 samodzielnych przedsiębiorstw zbożowo młynarskich o różnej wielkości, kondycji ekonomicznej i potencjale gospodarczym. Dalsze przekształcenia segmentu PZZ nastąpiły w latach 1993-95. Miały one również charak-

ter organizacyjny, ale w znacznie większym zakresie występowały tu zmiany własnościowe.

Rozpatrując proces zmian segmentu PZZ w płaszczyźnie własnościowej, należy zwrócić uwagę na proces uporządkowania własności przedsiębiorstw PZZ, na który składały się reprivatyzacja i przekazanie magazynów zbożowych do Agencji Rynku Rolnego oraz prywatyzacja majątku przedsiębiorstw PZZ.

Reprivatyzacja majątku PZZ odnosiła się do młynów upaństwowionych bądź w ramach dekretu nacjonalizacyjnego, bądź w drodze przejmowania pod obowiązkowy zarząd państwowy. Zasięg reprivatyzacji obiektów PZZ jest niewielki, głównie z powodu przejścia części młynów podlegających tym procesom we władanie gminnych spółdzielni "Samopomoc Chłopska". Zgłoszone w analizowanym okresie wnioski reprivatyzacyjne, które miały podstawy prawne i zasadność ekonomiczną, były w większości pozytywnie załatwione. Dotyczy to min. PZZ Toruń, PZZ Włocławek, PZZ Zabrze [Judziński, Kisiel, Pieniążek 1995].

W latach 1993-95 ważną rolę w procesie przekształceń PZZ odegrała ARR. Jej rola w przekształceniach wynikała zarówno z Ustawy o utworzeniu ARR, jak również była wynikiem prowadzonej działalności. Ustawa przewidywała nieodpłatne przejęcie przez ARR od przedsiębiorstw PZZ magazynów zbożowych o łącznej pojemności 1 mln t, w trybie i na zasadach określonych przez Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Przekazaniu do ARR miały podlegać przede wszystkim elewatory budowane w ramach inwestycji centralnych w latach 80. Do końca 1996 r. Agencja przejęła część tych obiektów i na ich bazie utworzyła spółki prawa handlowego, będące w 100% jej własnością. Szczegółowy wykaz spółek, sposób objęcia akcji lub udziałów oraz udział ARR w kapitale przedsiębiorstw przedstawia tabela 1.

Na podstawie zaprezentowanych w tabeli 1 danych należy stwierdzić, iż udział ARR w przekształceniach PZZ wynikał nie tylko ze wspomnianej ustawy. Przede wszystkim występowało tu zjawisko obejmowania udziałów przez ARR w spółkach prawa handlowego w ramach odzyskania wierzytelności.

Tabela 1. Spółki zbożowo - młynarskie, w których ARR ma udziały lub akcje (według stanu na 31.12.1996 r.)

Lp.	Nazw spółki	Kapitał zakładowy /akcyjny spółki w tys. zł	Udział ARR w kapitale spółki		Sposób objęcia przez ARR udziałów/akcji
			tys. zł	%	
1	„ELEWARR” Sp. z o.o. Warszawa	75 250,60	75 250,60	100,0%	w,u
2.	przedsiębiorstwo Zbożowe „ELMARR” Sp. z o.o. w Malborku	4 926,70	4 926,70	100,0%	w
3.	Elewator Zbożowy „TRITICARR” Sp. z o.o. w Krasnymstawie	21 157,40	21 157,40	100,%	u
4.	Zakłady Przetwórstwa Zbo- żowego ARR Wąbrzeźno Sp. z o.o.	4 359,80	4 359,80	100,0%	w
5.	„ELEMARR” Sp. z o.o. w Lubsku	4,00	4,00	100,0%	f
6.	Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PeZZARR” Sp. z o.o. w Częstochowie	2 651,20	2 142,50	89,8%	w
7.	Zamojskie Zakłady Zbożowe Sp. z o.o. w Zamościu	3 207,10	2 155,50	67,2%	w
8.	Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” Sp. z o.o. w Kwidzy- nie	3 775,40	2 529,50	67,0%	w
9.	Zakłady Przetwórstwa Zbo- żowego ARR Sp. z o.o. w Jarosławiu	5 992,00	3 240,30	54,1%	w
10.	Elewator Zbożowy w Koro- nowie Sp. z o.o.	450,00	135,00	30,0%	f
11.	Elewator Sieradz Sp. z o.o. w Sieradzu	1 439,20	384,90	26,7%	w
12.	Przedsiębiorstwo Produkcji i Handlu „ELCORN” Sp. z o.o. w Olsztynie	17 559,60	4 000,00	22,8%	w
13.	Przedsiębiorstwo Przemysło- we PZZ Sp. z o.o. w Zielonej Górze	5 500,00	90,75	1,7%	w
14.	Przedsiębiorstwo Zbożowo- Młynarskie „PZZ” S.A. w Płońsku	7 000,00	64,66	0,9%	b
15.	Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ Leszno” S.A. w Lesz- nie	4 000,00	11,70	0,3%	b

w - objęcie udziałów/akcji za wierzytelności na podstawie stosowanych umów i porozumień,

b - objęcie udziałów/akcji na podstawie postanowień ugód bankowych,

u - nieodpłatne przejęcie magazynów zbożowych na podstawie ustawy o utworzeniu ARR,

f - zaangażowanie środków finansowych ARR.

Źródło: Sprawozdanie z działalności Agencji Rynku Rolnego w 1996 roku. Warszawa 1997.

W ten sposób Agencja weszła w posiadanie między innymi takich przedsiębiorstw jak Zakłady Przetwórstwa Zbożowego ARR Wąbrzeźno Spółka z o.o. czy Przedsię-

biorstwa Przemysłu Zbożowo Młynarskiego „PeZZARR” Sp. z o.o. w Częstochowie oraz szeregu innych przedsiębiorstw. Wskutek tego ARR i podmioty zależne od niej stały się istotnym komercyjnym uczestnikiem rynku zbożowego po stronie popytu i podaży.

Ważny wpływ na obecny kształt sektora PZZ miała prywatyzacja. Proces ten w odniesieniu do przedsiębiorstw przemysłu zbożowego rozpoczął się w 1991 r., przeprowadzany był z różnym nasileniem i przy zastosowaniu zróżnicowanych form przekształceń.

Przedsiębiorstwa mogły wykorzystywać różne ścieżki prywatyzacji. Sposoby prywatyzacji przedsiębiorstw PZZ wynikały z przepisów ustawy z 13 lipca 1990 o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, ustawy z 30 kwietnia 1993 r. o narodowych funduszach inwestycyjnych oraz ustawy z 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych. Zgodnie z przepisami ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, przekształcenia mogły być prowadzone dwoma drogami. Pierwszą z nich była droga kapitałowa, tj. poprzez przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Przewidziana ona była dla firm o większym potencjale produkcyjnym i dobrej kondycji ekonomicznej. Jednoosobowa spółka skarbu państwa mogła następnie stać się jednoosobowym założycielem spółki akcyjnej. W przypadku tej metody istniała możliwość podziału przedsiębiorstwa zarówno przed, jak i po przekształceniu w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Druga droga przekształceń nie wymagała przyjmowania przez przedsiębiorstwo formy jednoosobowej spółki skarbu państwa. Polegała ona mianowicie na sprzedaży, wniesieniu do spółki lub oddaniu do odpłatnego korzystania mienia przedsiębiorstwa w całości, bądź zorganizowanych częściach spółce osób fizycznych. Prywatyzacja tą drogą ma więc charakter bezpośredni. Podmiotami ubiegającymi się o mienie przedsiębiorstwa mogą być osoby fizyczne a także i spółki osób fizycznych.

Poza głównymi drogami prywatyzacji, stosunkowo szeroki zasięg miało również przekształcanie przedsiębiorstw PZZ na podstawie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych.

W procesie prywatyzacji wykorzystywane były dotychczas wszystkie wspomniane ścieżki przekształceń. Do końca 1996 r. w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa prze-

kształcono 24 przedsiębiorstwa państwowe, z tego 5 z przeznaczeniem do prywatyzacji indywidualnej (Krosno, Leszno, Płońsk, Stargard Szczeciński i Zielona Góra) oraz 19 z wniesieniem do NFI (Słupsk, Bolesławiec, Dzierżoniów, Rzeszów, Zabrze, Kalisz, Pleszew, Bydgoszcz, Krotoszyn, Płock, Kraków, Szamotuły, Włocławek, Kozłów, Sierpc, Lublin, Kutno i Świdnica). Metodę likwidacji bezpośredniej zastosowano wobec 12 firm segmentu PZZ, tj. Biskupiec, Miłkowo, Samborowo, Łuków, Ostróda, Elbląg, Olsztynek, Poznań, Kruszwica, Kwidzyna, Chełm, Szymanów. W przypadku tych przekształceń zastosowano przy tym różne formuły prywatyzacji. Wystąpiła tu zarówno sprzedaż całych obiektów (Olsztynek), wniesienie do spółki (Szymanów), oddanie w użytkowanie (Poznań).

Likwidację w trybie art. 19 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, tj. z przyczyn ekonomicznych wszczęto w 15 firmach PZZ. W kilku przypadkach (np. Częstochowa, Wrocław) proces likwidacji przeszedł w proces upadłości. W wyniku trwających sześć lat przekształceń i działań demonopolizacyjnych (według danych na koniec 1996 r.), w segmencie PZZ (tj. firmy PZZ, firmy o rodowodzie PZZ, firmy z udziałem PZZ) z 33 jednostek z zakresem działania dostosowanym do podziału administracyjnego kraju powstało łącznie 95 samodzielnych przedsiębiorstw. Zbiorowość tę tworzyły 34 państwowe przedsiębiorstwa obrotu i przetwórstwa zbóż, 55 spółek prawa handlowego oraz 6 przedsiębiorstw remontowo - montażowych [Judziński, Kisiel, Pieniążek 1995].

W wyniku sprzedaży części lub całości majątku przedsiębiorstwa PZZ, doszło do całkowitego wyodrębnienia ze struktury PZZ trzech jednostek organizacyjnych, a mianowicie Wytwórni Makaronu "Malma" w Malborku (wykupiona przez spółkę "Danuta"), Wytwórni Pasz w Olsztynku (wykupiona przez firmę Central Soya) i Zakładu Przetwórstwa "Różanka" we Wrocławiu (wykupiony przez spółkę Ami).

Dokonujące się przekształcenia własnościowe przedsiębiorstw młynarskich odbywały się głównie przy zaangażowaniu krajowego kapitału. Skala inwestowania w przetwórstwo zbóż przez firmy zagraniczne była bardzo mała. Dotychczas wystąpiło to jedynie przy prywatyzacji Gdańskich Młynów i Spichlerzy i prywatyzacji przetwórstwa wtórnego (produkcja makaronów, płatków śniadaniowych) [Kisiel 1997].

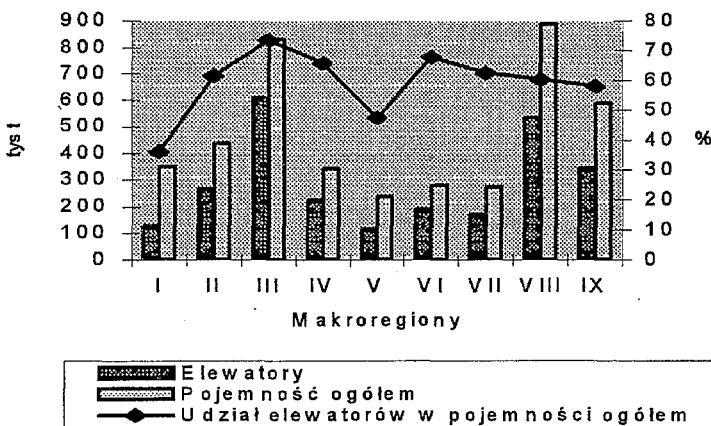
3. Zmiany w działalności gospodarczej przedsiębiorstw zbożowo - młynarskich

Działalność przedsiębiorstw zbożowo-młynarskich, w tym szczególnie przedsiębiorstw przemysłowych, obejmuje skup, przechowywanie i obrót zbożowy oraz przetwórstwo (produkcja mąk, kasz, makaronów i pasz przemysłowych).

Do prowadzenia pierwszego rodzaju działalności niezbędna jest baza przechowalnicza i suszarnicza. W Polsce ogólna pojemność magazynów zbożowych w PZZ, GS, przemyśle tłuszczowym i piwowarskim wynosiła w 1990 r. 5550 tys. t, co odpowiadało pojemności ogólnej 6937 tys. t. Pojemność, jaką dysponowały w 1990 r. PPGR, RSP i SKR, wynosiła 2430 tys. ton. Tak więc ogólna pojemność magazynów i elewatorów zbożowych w Polsce w 1990 r. wynosiła 9,4 mln t. Pozwalało to zmagazynować bezpośrednio po zbiorach około 35% zbóż. Przedsiębiorstwa sektora PZZ dysponowały w tym okresie magazynami i elewatorami o łącznej pojemności 4,6 mln t (około 46% potencjału krajowego) i zdolnościami suszenia około 250 tys. t na dobę.

W strukturze bazy magazynowej przedsiębiorstw PZZ dominowały elewatory, a więc typ magazynów zbożowych, który stwarza najdogodniejsze warunki do przechowywania ziarna. Znaczny odsetek ogólnej pojemności magazynowej stanowiły magazyny płaskie i zbiorniki metalowe (rysunek 1).

Rysunek 1. Pojemność magazynowa przedsiębiorstw PZZ w 1993 r.

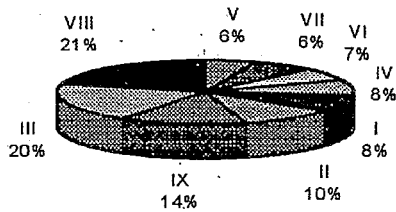


Źródło: Judziński B., Kisiel M., Pieniążek K., 1995: Polski rynek zbożowy. PZZ Sp. z oo, obliczenia własne.

Największy udział elewatorów zbożowych w ogólnej pojemności magazynów PZZ występował w województwach zachodnich i był wynikiem realizowanych w tych regionach centralnych inwestycji w bazę przechowalniczą.

Cechą charakterystyczną rozmieszczenia potencjału magazynowego PZZ jest koncentracja w zachodniej i północno zachodniej części kraju. Zakłady rozmieszczone w trzech makroregionach, tj. południowo - zachodnim, środkowo - zachodnim i północnym posiadały 54% ogólnej pojemności magazynowej PZZ (rysunek 2).

Rysunek 2. Rozmieszczenie pojemności magazynowych sektora PZZ w 1993 r.



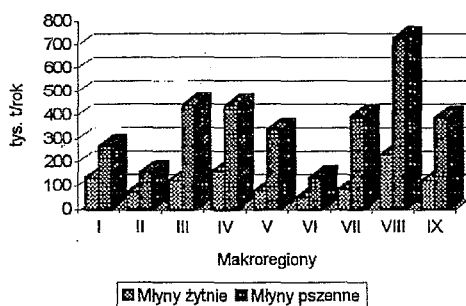
Źródło: Jak na rysunku 1.

Krajowy potencjał konsumpcyjnego przetwórstwa zbóż, mierzony wielkością zainstalowanych w młynach zdolności przemiału ziarna, w 1990 r. wynosił około 27 tys. t. na dobę, tj. 6-6,5 mln t/rok. Podstawową część tego potencjału (około 80%) stanowiły zdolności młynów przemysłowych, będących własnością przedsiębiorstw PZZ. Pozostałe 20% zdolności przetwórczych skupionych było w sektorze spółdzielczym i prywatnym. W sektorze spółdzielczym funkcjonowało 912 młynów o łącznej zdolności produkcyjnej 1,1 mln t. rocznie, nastawionych głównie na usługowy przemiał zbóż dla okolicznych rolników. W prywatnym posiadaniu znajdowało się 1064 małych młynów i 182 wiatraki, które spełniały podobne funkcje jak młyny spółdzielcze. Dokonywały one przemiałów gospodarczych.

W wyniku prywatyzacji i reprivatyzacji oraz powstawania młynów prywatnych w ostatnich latach powiększył się nieco ogólny potencjał przetwórstwa zbożowo-

młynarskiego. Podstawowe zmiany wystąpiły w strukturze własnościowej zakładów młynarskich. Zmianie uległy również funkcje pełnione przez młyny spółdzielcze i prywatne. Uzyskały one prawo prowadzenia skupu i dokonywania przemiałów handlowych. Trzon obecnej struktury potencjału przetwórczego stanowią w dalszym ciągu przemysłowe zakłady młynarskie o rodowodzie PZZ. Dysponują one zdolnością przerobową ok 4,3 mln t ziarna. Równolegle funkcjonuje około 2400 małych i średnich jednostek prywatnych. Istniejące zdolności przetwórcze przemysłu zbożowo-młynarskiego rozmieszczone są na terenie kraju w sposób nierównomierny. Zdolności przemiału zbóż w młynach przedsiębiorstw PZZ w poszczególnych makroregionach przedstawia rysunek 3.

Rysunek 3. Zdolność przemiału zbóż w młynach przedsiębiorstw PZZ w 1993 r.



Źródło: Jak na rysunku 1.

Z zaprezentowanych obliczeń wynika, że 46,9% zdolności przemiału zbóż w młynach sektora PZZ koncentruje się w makroregionach: południowo - zachodnim, środkowo-zachodnim i północnym. Na obszarze makroregionu stołecznego i środkowego znajduje się 20,2% tego potencjału, 32,9% rozproszone jest w pozostałych czterech makroregionach.

Zdolności przetwórcze przemysłu zbożowo-młynarskiego skupione są wokół wielkich aglomeracji miejskich (gdańskiej, wrocławskiej, poznańskiej, szczecińskiej, łódzkiej i warszawskiej) i zorientowane na ich zaopatrzenie w przetwory zbożowe. Spółdzielcze i prywatne zakłady młynarskie nastawione są natomiast na obsługę ryn-

ków lokalnych i wykorzystują luki w zaopatrzeniu w tych rejonach, w których występuje niedobór mocy przetwórczych.

Ukształtowana w poprzednim systemie gospodarczym struktura majątku przedsiębiorstw zbożowo-młynarskich posiadała wysoki udział obiektów magazynowych oraz różnego rodzaju składniki zaliczane do trwałego majątku nieprodukcyjnego, takie jak domy mieszkalne, obiekty wypoczynkowe, sportowe, hotele itp. Urynkowienie gospodarki stworzyło w przedsiębiorstwach PZZ problem tzw. majątku zbędnego. Tworzyły go przede wszystkim obiekty bazy przechowalniczej. Majątek ten był dotychczas wykorzystywany do realizacji zadań zleczanych przedsiębiorstwom z zewnątrz (gospodarka rezerwami państwowymi). Natomiast w warunkach gospodarki rynkowej, część tego majątku stała się zbędna. Jednocześnie w planach rozwojowych przedsiębiorstw brak było perspektyw na efektywne jego wykorzystanie. Stąd też w przedsiębiorstwach starano się zbędne mienie sprzedać lub wydzierżawić. Tą drogą restrukturyzowany był zarówno majątek produkcyjny - młyny, wytwórnie pasz, jak i magazynowy (głównie magazyny płaskie). Powszechne było również zjawisko rezygnacji z prowadzenia obiektów socjalnych czy działalności pomocniczej (np. prowadzenia bazy transportowej). Obiekty socjalne były najczęściej komunalizowane, a środki transportowe sprzedawane lub przekazywane w dzierżawę pracownikom. W części przedsiębiorstw PZZ występuje konieczność pozbycia się dalszych obiektów, a przede wszystkim magazynów płaskich ze względu na wysokie koszty ich utrzymania oraz brak efektywnego sposobu ich wykorzystania. W segmencie PZZ panuje pogląd, że w przypadku bazy magazynowej potrzebne są elewatory zbożowe o dużej pojemności i zdolności standaryzacji ziarna (czyszczenie, suszenie) oraz sprawne i wydajne urządzenia do jego przyjęcia i wydania. Powinny one pełnić funkcje w przedsiębiorstwach młynarskich (magazynowania zapasów ziarna do przerobu) oraz w systemie gospodarki ogólnokrajowej (przechowywanie zapasów strategicznych czy usługi dla pośredników, importerów, eksporterów). Pełne wykorzystanie elewatorów oraz świadczonych przez nie usług przyczyniłoby się do obniżenia kosztów utrzymania tych obiektów.

Przedstawione procesy wpłynęły na zmianę struktury użytkowanego przez przedsiębiorstwa zbożowo młynarskie majątku trwałego. Dotychczas przeważał w nich ma-

jątek trwały, a przede wszystkim budynki i budowle. Po sześciu latach przekształceń struktura ta uległa zmianie. W całkowitej sumie aktywów zmniejszył się udział majątku trwałego, natomiast znacznie wzrósł odsetek składników obrotowych. Zróżnicowana sytuacja występowała w poszczególnych grupach przedsiębiorstw. Większy udział majątku trwałego występował w przedsiębiorstwach państwowych i spółkach NFI. Niższe wskaźniki w przedsiębiorstwach, w których nastąpiły przekształcenia własnościowe. W firmach tych przed przeprowadzeniem procesu prywatyzacji dokonano restrukturyzacji i oczyszczenia ze zbędnych składników majątku przedsiębiorstw.

Ważnym aspektem przekształceń PZZ były zmiany produkcyjno-technologiczne. Obejmowały one przebudowę procesów produkcyjnych opierając się na nowoczesnej technice tak, aby zapewnić wzrost konkurencyjności (na rynku krajowym i zagranicznym) wytwarzanych wyrobów pod względem jakości, zdrowotności, trwałości. Realizacja tego procesu była autonomiczną sprawą przedsiębiorstw (element programu wewnętrznego). Możliwości przekształceń w tej dziedzinie wynikały z zasobów finansowych (determinowane przekształceniami własnościowymi i kapitałowymi).

Znaczna część bazy produkcyjnej PZZ została wybudowana w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, często też znajdowały się w tym segmencie obiekty wybudowane w okresie międzywojennym. Procesy modernizacji przeprowadzone w latach 90. koncentrowały się głównie na wprowadzeniu systemu kontroli jakości skupowanego ziarna oraz unowocześnieniu sposobu jego przechowywania. Dostrzeżono bowiem, że konkurencja na rynku wymusza produkcję dobrych jakościowo produktów. Wysokiej jakości produkty można wytworzyć tylko z dobrego i zdrowego ziarna odpowiednio przygotowanego do przemiału. Podstawowymi wskaźnikami jakości ziarna, np. w pszenicy jest zawartość glutenu, rozpylność, liczba opadania. Pomiar tych parametrów wymaga zastosowania odpowiedniej aparatury i systemów kontroli jakości. Część inwestycji zrealizowanych w latach 1990-96 dotyczyła ostatniego ogniwa w procesie technologicznym młyna, a mianowicie pakowania i systemu ekspedycji produktów. Przy przejściu do gospodarki rynkowej okazało się, że jest to bardzo ważne ogniwo, bowiem odbiorcy w coraz większym stopniu zwracają uwagę na ten element produktu. Przeprowadzone inwestycje polegały na uruchomieniu nowych linii do pakowania mąki w opakowania jednostkowe jednokilogramowe lub pięćdziesięcikilogramowe

oraz usprawnieniu już istniejących. Unowocześnieniu podlegał również zasadniczy element każdego młyna, tzw. młyn właściwy. Modernizacje te polegały na zmianie schematu młyna pod kątem zwiększenia możliwości wyciągu mąk jasnych. Obejmowało to zmianę w sposobie (technologii) nawilżania i przygotowywania ziarna do przemiału, a także zmianę charakterystyki mlewników walcowych i odsiewaczy. Często występowały również przypadki modernizacji części wstępnej młyna, a mianowicie punktu przyjęcia ziarna i czyszczarni.

Mimo podejmowanych wysiłków i modernizacji stan młynów jest w dalszym ciągu daleki od światowych rozwiązań. Szczególnie w dziedzinie mąk produkcyjnych, przeznaczonych dla piekarnictwa. Odbiorcy tych mąk często wymagają bowiem produktów o specjalnych parametrach odbiegających często od polskiej normy. Wymaga to zatem specjalnego komponowania mąki pod ich potrzeby. Przy obecnym stanie technologii młyna firmy mogą to robić jedynie przez przygotowywanie odpowiednich mieszanek surowca. Światowe rozwiązania pokazują, że można inaczej rozwiązać problem, a mianowicie komponować mieszanki mąk. Wymaga to jednak inwestycji w magazyny i urządzenia dystrybucyjne.

Cechami wyróżniającymi niekorzystnie młyny w badanych zakładach na tle światowej techniki i technologii są przede wszystkim ekstensywne technologie przemiału. Wyniki produkcyjne młynów żytnich i pszennych mierzone wyciągiem mąki (procentowy uzysk produktu głównego w stosunku do ziarna), są w Polsce 2 krotnie niższe niż w przodujących młynach świata [Jurga 1995].

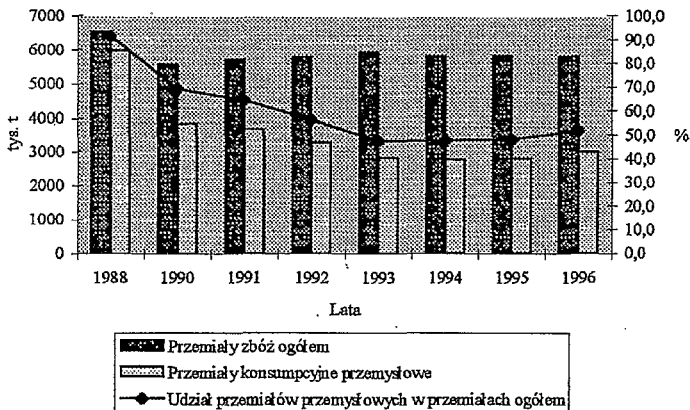
Analiza potencjału przetwórczego i przechowalniczego PZZ wskazuje, że w latach 1990 - 1996, zarówno w sferze przetwórstwa jak i przechowalnictwa, był on w niewielkim stopniu wykorzystywany. Oznacza to, że przedsiębiorstwa posiadały niewyżki potencjału gospodarczego, które były źródłem zbędnych kosztów stałych. Jednocześnie należy podkreślić, iż w latach 1995 - 1996 nastąpiła wyraźna poprawa wykorzystania zdolności produkcyjnych i magazynowych.

4. Zmiany przetwórstwa zbóż w przemyśle zbożowo-młynarskim

W początkowym okresie transformacji gospodarki wystąpiło znaczne ograniczenie przetwórstwa zbóż w zakładach przemysłu zbożowo - młynarskiego. Zmniejszenie przerobu zbóż w zakładach przemysłowych nie zostało spowodowane ograniczeniem

popytu. Z danych GUS wynika, że spożycie przetworów zbożowych było w latach 1989 -1996 zbliżone do poziomu z lat 80. Oznacza to, że przeroby przemysłowe zostały zastąpione przez przetwórstwo w rozwijającym się sektorze prywatnym. Wykorzystywał on zarówno nowe obiekty młynarskie oddane do eksploatacji po 1989 r., jak i istniejące młyny gospodarcze. Gwałtowna ekspansja przetwórstwa zbóż w młynach lokalnych i wzrost jego udziału w rynku trwały nieprzerwanie od 1989 do 1993 roku. Na rysunku 4 przedstawiono rozmiary przemiałów zbóż ogółem oraz zmiany udziału przemiałów przemysłowych w latach 1988-96.

Rysunek 4. Przemysłowy przemiał zbóż na tle konsumpcyjnych przemiałów ogółem

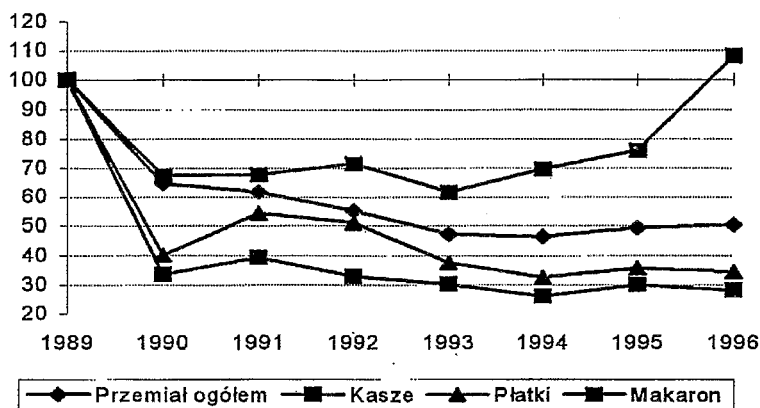


Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Wyniki z lat 1993 - 95 pokazują, że nastąpiła stabilizacja przemysłowego przetwórstwa zbóż. Zakończył się proces przemieszczania przetwórstwa zbożowego z zakładów przemysłowych do lokalnych. W latach 1995 -1996 nastąpił wzrost produkcji w przemyśle zbożowo - młynarskim, co może wynikać z rosnącego zaufania konsumentów do znanych, renomowanych firm młynarskich.

W największym stopniu w latach 1989 -1993 zredukowana została w przemyśle młynarskim produkcja kasz i płatków (rysunek 5).

Rysunek 5. Produkcja podstawowych wyrobów przemysłu zbożowo - młynarskiego w latach 1989-1996



Źródło: Jak na rysunku 4.

Produkty spożywcze wytwarzane przez przemysł zbożowo-młynarski są zaliczane do dóbr wygodnego zakupu (nabywanych często). Wiąże się z tym wymóg odpowiedniego przygotowania towarów do sprzedaży z uwzględnieniem wymagań nabywców. Podstawowym produktem w przetwórstwie zbożowo-młynarskim jest mąka. Produkt ten może być oferowany bezpośrednio na rynek lub do przetwórstwa.

Podstawowy kierunek działalności zakładów zbożowych stanowiła produkcja mąk piekarniczych. W przypadku mąk kierowanych na zaopatrzenie przetwórstwa wtórnego (piekarni, cukierni, ciastkarni), niezbędne jest utrzymywanie bardzo zróżnicowanego i rozbudowanego asortymentu. Wymienić tu więc można zarówno mąki pszenne, jak i żytnie, aczkolwiek te pierwsze stanowią dominującą pozycję. Produkcja mąk na zaopatrzenie przetwórstwa wymaga spełnienia wysokich wymogów jakościowych, a często dostosowania oferty do indywidualnych potrzeb zakładów piekarskich czy cukierniczych.

W kształtowaniu asortymentu produkcji wyraźnie wyodrębniają się dwa zasadnicze kierunki działań. Pierwszy polega na rozbudowaniu przetwórstwa pszenicy i rozwijaniu asortymentu mąk produkcyjnych i konsumpcyjnych oraz ograniczaniu lub zaniechaniu przetwórstwa innych zbóż (żyta, jęczmienia, owsa). Strategię tę stosują przede wszystkim duże firmy o rozbudowanych mocach produkcyjnych. Drugi kieru-

nek działań to większa dywersyfikacja działalności. Obejmuje ona wprowadzanie nowych rodzajów produkcji (przetwórstwo wtórne - produkcja makaronów, pieczywa), a także rozszerzenie asortymentu produktów przemiału (kasze, płatki, otręby itp.). Część firm poszukuje możliwości sukcesu w tej drugiej dziedzinie. W przypadku innych firm ważną rolę odgrywają produkty zaliczane do zdrowej żywności. W Polsce rynek tych produktów nie jest jeszcze tak rozwinięty, jak w krajach Unii Europejskiej, ale, jak pokazują statystyki, wykazuje znaczną dynamikę.

Ważną rolę w kształtowaniu asortymentu odgrywają również produkty uboczne i odpadowe, przede wszystkim śruty zbożowe i otręby. Są one najczęściej sprzedawane producentom rolnym lub zakładom paszowym w nieprzetworzonej formie, bowiem przedsiębiorstwa PZZ rezygnują z uszlachetniania tych produktów.

Jednym z ważnych zjawisk, które wystąpiło w firmach PZZ w ciągu ostatnich 5 lat, była poprawa jakości i estetyki opakowań. Sprzyjały temu wspomniane już działania w kierunku modernizacji i usprawnienia linii do pakowania wyrobów młynarskich. Opakowanie odgrywa podstawową rolę w strukturze produktu w odniesieniu do mąk rynkowych. Należy tu przytoczyć podstawową tezę marketingu, że dobry produkt nie będzie się dobrze sprzedawał bez dobrego opakowania. W ostatnim okresie nastąpiła znaczna poprawa w zakresie jakości opakowań. Kolorystyka, oznakowanie i strona informacyjna także nie budzą większych zastrzeżeń. Podstawowym założeniem przedsiębiorstw jest to, aby opakowanie zwracało uwagę klienta na produkt. Jest to szczególnie ważne w związku z rozwojem sprzedaży przez sieci supermarketów, kiedy wizualne wyróżnienie produktu nabiera ogromnego znaczenia.

5. Zmiany sytuacji ekonomiczno finansowej

Przemysł zbożowo - młynarski należy do najbardziej kapitałochłonnych branż przemysłu spożywczego. Do normalnego funkcjonowania wymaga on zaangażowania kapitału na sfinansowanie skupu i utrzymanie zapasów. Znaczna część kapitału jest zamrożona w okresie przechowywania zbóż. Przedsiębiorstwa PZZ w okres przemian rynkowych weszły bez własnego kapitału obrotowego, co wynikało z obowiązującego wówczas systemu finansowego. W początkowym okresie urynkowienia inflacja działała na korzyść przemysłu zbożowo-młynarskiego. Zwłaszcza w roku 1989, kiedy to

PZZ sprzedawały po inflacyjnie zwyżkujących cenach zboże skupione za nisko oprocentowany kredyt. Urealnienie w 1990 r. stopy oprocentowania kredytów i wysoka inflacja stały się główną przyczyną trudności finansowych. Mimo zastosowania obniżonych stóp procentowych dla kredytów skupowych, długi okres zamrożenia kapitału stał się przyczyną wpadnięcia w pułapkę kredytową. W 1991 roku branża młynarska znalazła się w głębokim kryzysie finansowym. Znaczna część przedsiębiorstw nie była w stanie spłacić odsetek od kredytów w wyznaczonych terminach. Pogorszeniu uległy również wskaźniki rentowności przedsiębiorstw zbożowo - młynarskich. Wpłynęły na to zarówno wysokie koszty obsługi kredytów, jak i stabilizacja cen na rynku zbożowym, która w warunkach wysokiej inflacji powodowała zmniejszenie marży przetwórczej [Urban 1994].

Od roku 1994 następuje systematyczna poprawa sytuacji ekonomicznej sektora PZZ. W latach 1994-1996 wystąpił wzrost przemiałów ogółem oraz produkcji niektórych wyrobów. Nastąpił bowiem wzrost popytu, a przede wszystkim zakłady PZZ odzyskały rynek. Poprawa wskaźników rentowności oraz wysoka stopa inwestowania wskazują, że przemysł młynarski zaczął stopniowo wychodzić z głębokiego kryzysu, w którym znajdował się w latach 1991-1994.

Stan ekonomiczno-finansowy przedsiębiorstw PZZ, mimo że ulegał poprawie, był w analizowanym okresie bardzo zróżnicowany. Najważniejszymi czynnikami różnicującymi sytuację w sektorze PZZ był poziom zadłużenia, forma własności, zakres prowadzonej działalności gospodarczej, stopień wykorzystania majątku produkcyjnego, położenia geograficznego (regionalne zróżnicowanie cen), wielkości przedsiębiorstwa.

Cechą charakterystyczną przedsiębiorstw PZZ jest dominacja firm w bezpiecznej sytuacji finansowej. Stanowią one 60 % całej zbiorowości i reprezentują ponad 75 % obrotów. Liczna jest jednak grupa firm, które znajdują się w trudnej sytuacji ekonomicznej, lecz ich udział w obrotach nie przekracza 10 % [Kisiel 1997].

W przemyśle zbożowo młynarskim daje się zaobserwować tendencja do wyłaniania się grupy liderów rynkowych, która kontroluje znaczną część przemiałów przemysłowych i produkcji wyrobów zbożowych. Są to firmy w większości zdolne do wypracowywania zysków i zwiększające obroty i udział w rynku. Wyróżniają się one również szybkim tempem modernizacji potencjału wytwórczego, a nawet tendencją do

jego powiększania. Uwidacznia się również tendencja do koncentracji przemysłowego przetwórstwa zbóż oraz stopniowego eliminowania z rynku słabych ekonomicznie podmiotów gospodarczych. Przykładem może być chociażby ekspansja zakładów zbożowych w Lublinie. Jest to zjawisko bardzo korzystne, które prowadzi do poprawy efektywności i konkurencyjności przemysłowego przetwórstwa zbóż.

Wnioski

Analiza problemu przekształceń i restrukturyzacji przemysłowych zakładów przetwórstwa zbożowo-młynarskiego w latach 1990-1996 wykazała, że jest on niezwykle złożony. W omawianym okresie w tej sferze rynku rolno-żywnościowego wystąpiło szereg zjawisk dostosowawczych do warunków gospodarki rynkowej. W pracy przedstawiono jedynie fragment tych procesów, obejmujący zmiany organizacyjne, własnościowe oraz produkcyjno - technologiczne sektora przedsiębiorstw młynarskich. Poza obszarem analizy pozostała zatem między innymi cała sfera działalności marketingowej firm zbożowych oraz zarządzania. Są to bardzo ważne problemy i wymagają oddzielnego potraktowania.

Przedstawiona analiza wskazuje, że zmiany strukturalne przemysłowego przetwórstwa zbóż miały w latach 1990-1996 wysoką dynamikę. Przede wszystkim należy tu zwrócić uwagę na następujące problemy.

1. Sektor zbożowo-młynarski wkroczył w okres przemian rynkowych nie przygotowany do nowych warunków gospodarowania. Przejawiało się to zarówno w stanie finansowym, organizacyjnym, jak również potencjale produkcyjnym przedsiębiorstw.

2. W latach 1990 - 1996 wystąpiła głęboka przebudowa struktury organizacyjnej i własnościowej przetwórstwa zbożowo-młynarskiego. Zjawisko podziału przedsiębiorstw będące wynikiem procesów demonopolizacyjnych oraz prywatyzacja stworzyły warunki do przyspieszenia restrukturyzacji i modernizacji segmentu.

3. Główną płaszczyzną restrukturyzacji jednostek PZZ była modernizacja bazy przetwórczej i przechowalniczej. Zaistniałe zjawiska przebiegały w dwóch kierunkach. W pierwszym następowało oczyszczenie majątku przedsiębiorstw ze zbędnych składników zarówno produkcyjnych, jak i nieprodukcyjnych. W drugim natomiast miało miejsce unowocześnienie potencjału produkcyjnego pod kątem dostosowania go do

wymogów gospodarki rynkowej. Ten ostatni proces jest zjawiskiem ciągłym i, jak wykazała analiza, konieczne są dalsze działania w tym zakresie.

4. Dotychczasowe przekształcenia strukturalne i własnościowe przyczyniły się do przezwyciężenia głębokiego kryzysu ekonomiczno-finansowego przemysłu zbożowego i poprawy efektywności gospodarowania. Zakłady PZZ zaczynają stopniowo odzyskiwać utracone w początkowym okresie transformacji udziały w rynku. Następuje jednocześnie poprawa wyników ekonomicznych w znacznej części przedsiębiorstw. W segmencie przemysłowych przedsiębiorstw przetwórstwa zbożowo-młynarskiego kształtuje się grupa liderów oraz zwiększa się udział firm o wysokiej efektywności gospodarowania. Eliminowane są natomiast firmy słabe z dużymi stratami. Oznacza to, iż następuje stopniowa poprawa konkurencyjności rynkowej przedsiębiorstw młynarskich.

Literatura

Iwan B., Mogilnicki E. „Ekonomika i organizacja handlu rolniczego”. PWN, Warszawa, 1985.

Jankiewicz M. „Przetwórstwo zbóż w Polsce - Dokonania, potrzeby, perspektywy”. Przegląd Zbożowo-Młynarski nr 11, Warszawa, 1996.

Judziński B., Kisiel M., Pieniążek K. „Polski rynek zbożowy”. Materiały PZZ Sp. z oo Warszawa, maszynopis. 1995.

Jurga R. „Stan i ocena potencjału przechowalniczego sektora zbożowego PZZ”. Przegląd Zbożowo-Młynarski nr 4. 1995.

Kisiel M., Chudoba Ł., Szczepaniak I. „Stan i perspektywy przemysłu zbożowego i makaronowego”. IERiGŻ, Warszawa. 1997.

Urban R., Szczepaniak I. „Przemiany strukturalne przetwórstwa rolno-spożywczego”. Studia i Monografie, nr 68, IERiGŻ, Warszawa. 1993.

Urban R. „Przemysł spożywczy po czterech latach przekształceń”. Studia i Monografie nr 69, IERiGŻ. 1994.

Urban R. „Przekształcenia systemowe w przemyśle spożywczym”. KRE nr 373, IERiGŻ, Warszawa. 1995.

Transformation in Mill Industry in the Years 1990-1996

Abstract

Grain production and processing constitute one of the basic chains of marketing system in mill industry. Situation in this field influence not only agricultural production but also consumption.

In the paper, the attempt was made to determine how changes in economic activities in the period of system transformation influence organisation and economic results of enterprises dealing with grain production and processing. The study enabled to made general characteristics of mill industry in Poland and to assess organisational, ownership, production, technological and economic changes in enterprises under consideration in the years 1990-1996. Some suggestions about future transformation directions in Polish mill industry were pointed out.

Wspomnienia o Profesorze Doktorze Habilitowanym Tadeuszu Rychliku – wieloletnim kierowniku Katedry Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych w piętą rocznicę Jego śmierci

Wydział Ekonomiczno-Rolniczy SGGW obchodzi w 1998 r. czterdziestą piątą rocznicę swojej działalności i piątą rocznicę śmierci prof. dr hab. Tadeusza Rychlika - jednej z barwniejszych i wybitniejszych postaci spośród nauczycieli akademickich Wydziału w latach 1974-1993.

Przyszedł na Wydział Ekonomiczno-Rolniczy w 1974 r., po przeniesieniu za zgodą tzw. stron z Instytutu Ekonomiki Rolnej, gdzie przez wiele lat był dyrektorem.

Tadeusz Rychlik był profesorem Wydziału przez prawie dwadzieścia lat i jednocześnie kierownikiem dwóch największych jednostek organizacyjnych na Wydziale.

W latach 1976-1979 był dyrektorem Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Polityki Agrarnej, a w latach 1979-1991 dyrektorem, a następnie kierownikiem Katedry Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych. Obie jednostki, którymi kierował, były bliskie Profesorowi, ale merytorycznie jego pracom i zainteresowaniom odpowiadał profil tej ostatniej.

Tadeusza Rychlika poznałem w 1952 r. podczas Jego pracy w Katedrze Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie. W latach następnych spotykałem Go przede wszystkim podczas różnych konferencji i otwartych zebrań Katedry, organizowanych co najmniej dwa razy w roku przez ówczesnego naszego szefa prof. dr hab. Ryszarda Manteuffla. Po tych spotkaniach utrwaliła się w mojej pamięci osoba T. Rychlika jako odważnego dyskutanta, umiejętnie polemizującego z wieloma autorami referatów i opracowań. Pracownicy Naszej Katedry przez wiele lat korzystali z Jego pomocy i życzliwości, jako dyrektora

Instytutu Ekonomiki Rolnej, którego pracownie i biblioteka były zawsze dla nas dostępne. Korzystaliśmy z publikacji profesora, w których często występowały interesujące myśli i elementy polemiczne.

W 1962 r. Jego uwagi dosięgły i mojej osoby, a konkretnie oceny mojej pracy doktorskiej pt. „Wielkość gospodarstwa uspołecznionego a jego efektywność”, wydanej przez PWRiL w 1961 r. Recenzja T. Rychlika napisana w „Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej” (nr 2/1962) była rzeczowa i korzystna dla mojej pracy.

Profesor Tadeusz Rychlik był autorem 217 publikacji, w których wiele miejsca poświęcał problematyce PGR, efektywności gospodarowania, terminologii stosowanej w ekonomii i rolnictwie. Swoje większe opracowania profesor pisał najczęściej ze współautorami, początkowo ze starszymi profesorami, później ze swoimi współpracownikami i uczniami. Dla potwierdzenia przytaczam cztery ze znaczących prac profesora:

- R. Manteuffel, H. Romanowski, T. Rychlik „Zarys ekonomiki i organizacji socjalistycznych przedsiębiorstw rolnych”, PWN, Warszawa 1956;
- T. Rychlik, M. Kosieradzki „Podstawowe pojęcia w ekonomice rolnictwa”, PWRiL, Warszawa 1983;
- T. Rychlik, Z. Tomaszewski, M. Rojewski, Z. Koziół, E. Gorzelak „Ekonomika rolnictwa”, PWRiL, Warszawa 1983;
- T. Rychlik, M. Rojewski, S. Stańko „Czynniki kształtujące poziom produkcji i dochodów w rolnictwie”, PWRiL, Warszawa 1987.

Profesor T. Rychlik był jednym z inicjatorów wprowadzania metod matematycznych i elektronicznej techniki obliczeniowej do badań ekonomiczno-rolniczych i do praktyki gospodarczej w polskim rolnictwie. Podstawową publikacją z tej dziedziny, poza wieloma artykułami, była książka napisana wspólnie z profesorem T. Marszałkowicz pt. „Optymalizacja planu produkcji gospodarstwa rolnego” (PWE, Warszawa 1970).

Moja bliższa współpraca z Tadeuszem Rychlikiem rozpoczęła się w 1978 r., kiedy zostałem dziekanem Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego, a profesor był wówczas dyrektorem wydziałowego Instytutu Ekonomiki Rolnej i Polityki Agrarnej. Rok później w 1979 r., po przejściu profesora do Instytutu Ekonomiki i Organizacji

Gospodarstw Rolniczych i objęciu przez Niego stanowiska dyrektora tej jednostki, został moim naukowym przełożonym. Przez dwanaście lat miałem częsty kontakt z profesorem, kierując jednym z największych zakładów Instytutu, a później Katedry - Zakładem Organizacji i Zarządzania, zatrudniającym 15 pracowników naukowo-dydaktycznych. Przez wiele lat prowadziłem wspólnie z Tadeuszem Rychlikiem grupy seminaryjne magistrantów i doktorantów Katedry. Imponowała mi zawsze wielka wiedza ogólna profesora, fenomenalna pamięć i szybkość podejmowania decyzji, odwaga w dyskusjach, czemu wiele razy dawał wyraz zabierając głos jako pierwszy na posiedzeniach Rady Wydziału, różnych konferencjach krajowych i międzynarodowych, oraz umiejętność przewodniczenia na tych konferencjach.

Profesor był wrażliwym człowiekiem i uczynnym dla ludzi. Nie zazdrościł, nie przeszkadzał, a starał się zachęcać i pomagać. Szczególnie dużo czasu poświęcał młodym pracownikom, mobilizując ich do prowadzenia badań i pisania prac naukowych. Znaczną merytoryczną pomoc udzielał innym ośrodkom naukowym uczelni rolniczych, związanych z ekonomiką i organizacją rolnictwa. Inicjował i koordynował wspólne badania naukowe tych ośrodków. Badania te, jak np. poświęcone zmianom organizacji gospodarstw, w których uczestniczyłem, kończyły się zawsze oceną prac dokonanych w poszczególnych ośrodkach i publikacjami. Wspólne badania i kontakty przyczyniały się do nawiązania bliższej współpracy ekonomistów z różnymi ośrodkami uczelnianymi.

Profesor był znakomitym wykładowcą, lubianym przez studentów i pracowników. Wielu z nich chciało, by był promotorem ich prac doktorskich. Przy Nim czuli się pewnie, gdyż byli przekonani, że przy obronach prac może im pomóc Jego wiedza, erudycja i umiejętność przekonywania oponentów.

Tadeusz Rychlik był również filarem różnych wypraw i seminariów zagranicznych. Imponował nie tylko wiedzą zawodową, ale także humanistyczną np. z historii powszechnej malarstwa. Mogłem się o tym osobiście przekonać podczas zwiedzania bogatych zbiorów Muzeum Ermitaż w Leningradzie czy Muzeum Historii Rolnictwa w Budapeszcie.

Profesor lubił spotkania towarzyskie na Wydziale. Zawsze czynnie w nich uczestniczył, dodając wiele barwności i bezpośredniości.

Swoją osobowością wywarł znaczny, korzystny wpływ na ożywienie i wzbogacenie prac Rady Wydziału i Naszej Katedry. Choć w prowadzeniu Katedry odbiegał od wzorowego, pełnego porządku, systematycznego stylu kierowania swego poprzednika profesora R. Manteuffla, zyskał wielki autorytet, uznanie i popularność wśród pracowników.

Wyrazem tego uznania były cztery kadencje, w których prowadził Katedrę w latach 1979/1991. Był również w 1991 r. kandydatem na szefa tej jednostki na kolejną, piątą kadencję. W głosowaniu tajnym na to stanowisko uzyskał olbrzymie poparcie współpracowników. Nie został jednak kierownikiem po raz piąty ze względu na wymogi formalno-prawne. Przeżył to bardzo, ponieważ do przejścia na emeryturę brakowało mu zaledwie dwóch lat. Do końca życia był aktywny zawodowo, związany z Katedrą i pracownikami.

Zdrowie Profesora było poważnie nadwątlone przez wojnę, lata spędzone w partyzancie i pobyt w hitlerowskich obozach koncentracyjnych (w latach 1943-1945). Profesor nigdy się nie oszczędzał, choć nie raz miał okresy zasłabnięć podczas zajęć dydaktycznych. Był człowiekiem do końca swojego życia bardzo pracowitym. Serce jednak nie wytrzymało dużego wysiłku i odmówiło pracy.

Profesor zwyczajny dr hab. Tadeusz Rychlik zmarł przedwcześnie 17 lutego 1993 r. zaledwie z wieku 70 lat w pełni sił twórczych. Jego sylwetkę i pracę trafnie scharakteryzowała we wspomnieniach prof. Anna Szemberg w „Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej” (nr 3/1993) pisząc: „Pochodził z pokolenia Kolumbów, któremu wojna i okupacja zrabowały kilka lat życia, jednakże karierę naukową zrobił szybciej niż wielu Jego rówieśników. W wieku 37 lat obronił pracę doktorską („Rentowność i intensywność PGR” - promotor prof. R. Manteuffel), w pięć lat później habilitował się („Wpływ warunków glebowych na efekty gospodarowania”), a mając 50 lat został profesorem nauk ekonomicznych. I chociaż był człowiekiem o bardzo bystrym umyśle i nieprzeciętnych zdolnościach, to jednak decydującym czynnikiem Jego osiągnięć była ogromna pracowitość i wytrwałość”